

Wykorzystywanie seksualne osób małoletnich

SERIA:
OCHRONA MAŁOLETNIICH I BEZBRONNYCH
3

Redaktorzy serii:
Marcin Cholewa, Piotr Studnicki

W serii ukazały się:

Wykorzystywanie seksualne osób małoletnich. Ujęcie interdyscyplinarne,
część I, redakcja naukowa: Marcin Cholewa, Piotr Studnicki, Kraków 2021,
ss. 340

Wykorzystywanie seksualne osób małoletnich. Ujęcie interdyscyplinarne,
część II, redakcja naukowa: Marcin Cholewa, Piotr Studnicki, Kraków 2021,
ss. 352

Wykorzystywanie seksualne osób małoletnich. Ujęcie interdyscyplinarne,
część III, redakcja naukowa: Marcin Cholewa, Piotr Studnicki, Kraków 2022,
ss. 300

Wykorzystywanie seksualne osób małoletnich

Ujęcie interdyscyplinarne

Część III

Redakcja naukowa:
Marcin Cholewa, Piotr Studnicki

Kraków 2022

© Copyright by Marcin Cholewa, Piotr Studnicki, 2022
© Copyright by Wydawnictwo «scriptum», 2022

Redaktorzy serii
Marcin Cholewa, Piotr Studnicki

Recenzja naukowa
dr hab. Dariusz Krok, prof. UO
dr hab. Andrzej Wójcik

Publikacja została sfinansowana ze środków
Fundacji Świętego Józefa KEP

Korekta
Sylwia Sperling

Opracowanie graficzne, dtp
Tomasz Sekunda

Na okładce
© Solehah by iStockphoto.com

Wydanie I
ISBN 978-83-67586-12-2

Wydawnictwo «scriptum»
tel. 604 532 898
e-mail: scriptum@wydawnictwoscriptum.pl

www.wydawnictwoscriptum.pl

Spis treści

Wstęp _____	7
Marcin Cholewa, Marek Gilski Przykłady prewencji przemocy seksualnej wobec dzieci w świecie starożytnym _____	11
Wanda Badura-Madej Sygnały wykorzystywania seksualnego wysyłane przez małoletnich _____	27
Wanda Badura-Madej Sprawcy seksualnego wykorzystywania dzieci _____	41
Marek Babik Czynniki ryzyka wykorzystania seksualnego dzieci _____	59
Małgorzata Skórzewska-Amberg Ochrona dziecka przed wykorzystaniem seksualnym w świetle międzynarodowych regulacji prawnych _____	87
Robert Czarnowicz, Piotr Kroczek Ochrona danych osobowych w postępowaniu kościelnym dotyczącym wykorzystywania seksualnego małoletnich _____	121

Rafał Kamiński	
Ewolucja norm prawa kościelnego w odpowiedzi na przypadki wykorzystania seksualnego małoletnich _____	147
Krzysztof Kiełpiński	
Przestępstwo posiadania i rozpowszechniania materiałów pornografii dziecięcej przez członka instytutu zakonnego w kanonicznym prawie karnym oraz polskim prawie karnym ____	185
Andrzej Muszala	
Wpływ pornografii na wykorzystywanie seksualne osób nieletnich _	219
Anna Seredyńska	
Rola programów/wytycznych prewencji w zapobieganiu przestępstwom wykorzystywania seksualnego małoletnich _____	237
Mariola Marczak	
Medialne przekazy audiowizualne na temat wykorzystywania seksualnego w Kościele katolickim jako „spektakl okrucieństwa” oraz jego funkcja społeczna _____	255
Noty o Autorach _____	291

Wstęp

Zagadnienie wykorzystywania seksualnego osób małoletnich oraz dorosłych bezbronnych jest od kilku lat jednym z najważniejszych tematów w debacie publicznej w Polsce. Kolejne ujawniania przypadków przestępstw seksualnych popełnionych przez katolickich duchownych wobec dzieci i młodzieży boleśnie dotykają wspólnotę wiernych Kościoła, słusznie poruszają opinię publiczną oraz uruchamiają falę krytycznych komentarzy medialnych i protestów społecznych. Jednym z efektów publicznego napiętnowania przestępstw seksualnych w Kościele jest wzrastająca powoli świadomość, że wykorzystywanie seksualne osób małoletnich i bezbronnych jest również ogromną plagą w społeczeństwie.

W centrum refleksji i działań podejmowanych w związku z dramatem wykorzystania seksualnego powinno być dobro osoby skrzywdzonej. Życie takiej osoby jest zranione w wielu różnych obszarach. Skutki wykorzystania odbijają się głęboko na zdrowiu fizycznym, psychicznym i duchowym, dotykają życia osobistego, rodzinnego, społecznego i religijnego. Z tego powodu adekwatna i skuteczna pomoc osobie skrzywdzonej powinna uwzględniać wszystkie te obszary. W procesie zdrowienia zranionej osoby potrzeba więc m.in. empatycznego przyję-

cia i uważnego wysłuchania jej historii, profesjonalnej pomocy terapeutycznej i medycznej, uczciwego postępowania sądowego, a także cierpliwego wsparcia i dyskretnej towarzyszenia duchowego.

Z tego samego powodu również refleksja naukowa na temat wykorzystywania seksualnego dzieci i młodzieży oraz dorosłych bezbronnych musi mieć charakter interdyscyplinarny. Aby uchwycić złożoność dramatu, niezbędne jest spojrzenie z punktu widzenia psychologicznego, medycznego, pedagogicznego, socjologicznego, prawnego, teologicznego, etycznego, historycznego, medioznawczego i instytucjonalnego. Niniejsza publikacja, będąca owocem realizacji projektu badawczego, podejmuje próbę takiej wieloaspektowej refleksji naukowej.

Książka, którą oddajemy do rąk Czytelników, stanowi trzecią część interdyscyplinarnej analizy problemu wykorzystywania seksualnego osób małoletnich i bezbronnych, podjętej z perspektywy literaturoznawczej, psychologicznej, seksuologicznej, pedagogicznej, etycznej, prawnej i filmoznawczej. Całość publikacji składa się z jedenastu artykułów i stanowi owoc współpracy naukowców z Akademią Ignatianum w Krakowie, Kolegium Prawa Akademii Leona Koźmińskiego, Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, a także osób zajmujących się pomocą osobom pokrzywdzonym i ochroną małoletnich.

Naukową refleksję otwiera perspektywa literaturoznawcza. Marcin Cholewa i Marek Gilski w oparciu o starożytne teksty literatury greckiej i rzymskiej analizują pięć obszarów zwiększonego ryzyka wykorzystania seksualnego dzieci, którymi są: wspólnota rodzinna, gabinet lekarski, szkoła, wspólnota religijna oraz spotkania z nieznanymi.

Trzy kolejne teksty ukazują tytułową problematykę od strony psychologicznej. Wanda Badura-Madej opisuje sygnały wykorzystywania seksualnego wysyłane przez osoby małoletnie oraz prezentuje charakterystykę sprawców przestępstw seksualnych popełnianych na szkodę

dzieci i młodzieży. Natomiast Marek Babik koncentruje się na czynnikach ryzyka wykorzystywania seksualnego dzieci.

Problematyka prawna została ujęta w czterech kolejnych rozdziałach. Małgorzata Skórzewska-Amberg naświetla zagadnienie ochrony dziecka przed wykorzystaniem seksualnym w świetle międzynarodowych regulacji prawnych. Robert Czarnowicz i Piotr Kroczek ukazują kwestię ochrony danych osobowych w postępowaniach kościelnych dotyczących wykorzystywania seksualnego osób małoletnich. Rafał Kamiński przedstawia ewolucję norm prawa kościelnego w odpowiedzi na przestępstwa seksualne duchownych na szkodę małoletnich, zaś Krzysztof Kiełpiński przybliży zjawisko przestępstwa posiadania i rozpowszechniania materiałów pornografii dziecięcej przez członka instytutu zakonnego w kanonicznym prawie karnym oraz polskim prawie karnym.

Publikację zamykają teksty ukazujące wykorzystanie seksualne małoletnich z perspektywy etycznej, pedagogicznej i medioznawczej. Etyk Andrzej Muszala podejmuje zagadnienie wpływu pornografii na przestępstwa wykorzystywania seksualnego dzieci i młodzieży. Pedagog Anna Seredyńska wskazuje rolę programów/wytycznych prewencji w zapobieganiu przestępstwom wykorzystywania seksualnego małoletnich. Medioznawca Mariola Marczak analizuje medialne przekazy audiowizualne na temat molestowania seksualnego w Kościele katolickim jako „spektakl okrucieństwa”, zwracając jednocześnie uwagę na ich funkcję społeczną.

Niniejsza książka jest kolejną z serii „Ochrona małoletnich i bezbronnych”, w ramach której publikowane są pozycje naukowe dotyczące zagadnień szeroko rozumianej troski o osoby małoletnie i dorosłe bezbronne, o ochronę ich praw i zapewnienie im pomocy oraz warunków do wszechstronnego rozwoju. Redaktorom serii zależy na tym, aby zjawisko wykorzystywania seksualnego osób małoletnich i dorosłych bezbronnych, które jest żywym przedmiotem debaty publicznej i zainteresowania mediów, stało się również obszarem pogłębionej refleksji

i dyskusji naukowej w środowiskach akademickich. Wszystkich, których na polu badań naukowych łączy troska o dzieci i młodzież oraz osoby bezbronne, zapraszamy do współpracy.

Wyrażamy wdzięczność Autorom tekstów za przyjęcie zaproszenia do współtworzenia projektu naukowego i podzielenia się wynikami swoich badań, a także Recenzentom za ich krytyczną lekturę i wnikliwe uwagi. Dziękujemy również Fundacji Świętego Józefa Konferencji Episkopatu Polski za sfinansowanie publikacji. Mamy nadzieję, że ten wspólny projekt przysłuży się wszystkim, którym w Kościele i społeczeństwie dobro małych i bezbrónnych leży na sercu, i okaże się pomocny w podejmowaniu coraz bardziej adekwatnych i skutecznych działań służących zapobieganiu i właściwemu reagowaniu na krzywdę wykorzystania seksualnego.

Redaktorzy

Marcin Cholewa
Marek Gilski

Przykłady prewencji przemocy seksualnej wobec dzieci w świecie starożytnym

Starożytni Grecy i Rzymianie mieli świadomość, że istniały miejsca i sytuacje, w których ich dzieci mogły być zagrożone, także wykorzystaniem seksualnym. Z tego powodu starali się przeciwdziałać potencjalnemu niebezpieczeństwu zarówno przez zapewnienie dzieciom osobistej opieki, jak i przez odpowiednie kodyfikacje prawne.

Istnieje zadziwiająco wiele starożytnych wypowiedzi o charakterze prewencyjnym. Dotyczą one różnych aspektów życia i mają na celu ochronienie dziecka przed zagrożeniami, także w obszarze wykorzystywania seksualnego.

Celem niniejszego artykułu nie jest przywołanie wszystkich tego typu wypowiedzi czy podejmowanych działań. Przekraczałoby to jego ramy. Chodzi raczej o ukazanie ogólnej panoramy zagadnień związanych z ochroną dzieci przed wykorzystaniem seksualnym.

W oparciu o starożytną literaturę grecką i rzymską możemy wskazać kilka obszarów, w których dostrzeżono potencjalne zagrożenia wykorzystania seksualnego dzieci. Te obszary to: życie rodzinne, interwencje lekarskie, szkoła, wspólnoty religijne oraz spotkania z nieznanymi.

1. Rodzina

W świecie starożytnym wszyscy domownicy, a zatem zarówno osoby, które łączyły więzy krwi, jak i osoby adoptowane, a także niewolnicy, byli pod opieką pana domu (*kyrios*). To on był odpowiedzialny za ich ochronę. Gdyby członek jego rodziny, obojętnie czy kobieta, czy też dziecko, został wykorzystany seksualnie, wina leżałaby także po jego stronie¹. Dlatego w sytuacjach ekstremalnych zdarzało się, że pan domu odbierał życie komuś ze swoich domowników – bywało, że nawet córce – aby uchronić ich przed porwaniem czy gwałtem².

Kwestia wykorzystania seksualnego w rodzinie w świecie starożytnym wiązała się z trzema kluczowymi problemami. Pierwszy z nich dotyczy niewolnic i niewolników, którzy mogli być przez pana wykorzystywani seksualnie w dowolnym wieku (a więc także i w okresie przed dojściem do dojrzałości płciowej). Drugi problem to przypadki wczesnych małżeństw. Trzeci zaś to zabronione przez prawo wykorzystywanie seksualne obywateli rzymskich³.

¹ Por. A.R. Solewvåg, *Listening for the voices of two disabled girls*, w: *Children and Everyday Life in the Roman and Late Antique World*, Ch. Laes, V. Vuolanto (eds.), London-New York 2017, s. 293.

² Liwiusz, *Ab urbe condita* 3, 44–48.

³ Z początku II wieku p.n.e. pochodzi przypadek wolnego młodzieńca Weturiusza, który po śmierci niewypłacalnego ojca popadł w niewolę i został wykorzystany seksualnie przez swego pana. Gwałciciel został potępiony, ponieważ uważano za niedopuszczalne, by wolny, urodzony w Rzymie człowiek został w ten sposób upokorzony. Por. Ch. Laes, *Children in the Roman Empire. Outsiders Within*, Cambridge 2011, s. 244.

Świadectw dotyczących wykorzystywania seksualnego niewolnicy lub niewolnika jest w starożytności wiele⁴. Literatura rzymska I i II wieku dostarcza informacji na temat rzymskich cesarzy i ich postaw względem dzieci⁵. Źródła literackie od II wieku przed Chrystusem poświadczają liczne przypadki wykorzystywania seksualnego męskich niewolników (przede wszystkich chłopców, lecz nie tylko)⁶.

Niewolnik traktowany był jako „rzecz ożywiona”, dlatego jego pan mógł robić z nim, co zechciał. Skoro prawo w żaden sposób nie chroniło niewolników⁷, potrzebna była ewolucja w myśleniu obywateli Imperium Romanum. Dokonywała się ona stopniowo, w znacznej mierze dzięki chrześcijaństwu. Nie oznacza to oczywiście, że i pisarze pogańscy nie odnosili się krytycznie do wykorzystywania seksualnego dzieci. Ich wpływ nie był jednak tak silny. Z czasem to dzięki chrześcijaństwu pojawiło się prawodawstwo, tak synodalne, obowiązujące wierzących, jak i cywilne, surowo karzące za czyny pedofilskie⁸. Do tego dochodziły także zasady prewencji. Przykładowo, synody precyzyjnie określały, kto może rozbierać i ubierać dziecko przy okazji chrztu. Mogła to czynić tylko osoba, która bezpośrednio odpowiadała za dziecko⁹.

Kolejna sprawa to małżeństwa. Istnieje spora liczba świadectw wczesnego zamążpójścia ujęta na przykład w nagrobnych inskrypcjach.

⁴ Por. M. Gilski, M. Cholewa, *Problematyka ochrony dziecka w literaturze wczesnochrześcijańskiej*, w: *Wykorzystywanie seksualne osób małoletnich. Ujęcie interdyscyplinarne*, M. Cholewa, P. Studnicki (red.), Kraków 2021, s. 40–45.

⁵ Por. C.A. Williams, *Roman Homosexuality: Ideologies of Masculinity in Classical Antiquity*, New York-Oxford 1999, s. 34.

⁶ Por. Ch. Laes, J. Strubbe, *Youth in the Roman Empire. The young and the restless years?*, Cambridge 2014, s. 143.

⁷ Por. W. Broekaert, *Between Coercion and Compulsion? The Impact of Occupations and Economic Interests on the Relational Status of Slaves and Freedmen*, w: *The Single Life in the Roman and Later Roman World*, S.R. Hübner, Ch. Laes (eds.), Cambridge 2019, s. 91.

⁸ O wpływie chrześcijaństwa: Ch. Laes, *Children in the Roman Empire. Outsiders Within*, s. 268–277. Prawo Justyniana (VI wiek) zabraniało pederastii.

⁹ Hipolit 19, w: *Kanony Ojców Greckich (tekst grecki i polski). Atanazego i Hipolita (tekst arabski i polski)*, A. Baron, H. Pietras (red.), s. 188*.

Wydawanie dziewcząt za mąż w młodym wieku miało na celu zapewnienie czystości panny młodej. Z kolei od panów młodych oczekiwano wcześniejszych doświadczeń seksualnych. To pokazuje, że i tu, podobnie jak w czasie trwania małżeństwa, tolerowana była tylko niewierność partnera płci męskiej.

W oparciu o analizę nagrobnych epitafiów stwierdzono, że kobiety zwykle wychodziły za mąż w wieku kilkunastu lat, podczas gdy mężczyźni w momencie zawierania pierwszego małżeństwa mieli zazwyczaj od 25 do 30 lat¹⁰. Tylko nieliczne inskrypcje mówią o małżeństwach zawieranych z dziewczynkami, które miały 6 czy 7 lat. Zachowało się tylko piętnaście wzmianek o małżeństwach z dziewczynkami w wieku 10 lat. Natomiast inskrypcje mówiące o małżeństwach z kobietami powyżej 12 roku życia są już bardziej powszechne.

Ten obraz uzupełniają informacje z papirusów. Jeśli nasze odczytanie tych dokumentów jest poprawne, dostarczają one dowodów na istnienie 9-letniej i 13-letniej matki¹¹. Trudno w tej kwestii wskazać jakiś wpływ chrześcijaństwa na podniesienie wieku do małżeństwa¹². W całym starożytnym świecie śródziemnomorskim powszechnym wiekiem zawierania małżeństw przez kobiety był wiek dojrzewania.

Dzięki chrześcijaństwu pojawiła się natomiast alternatywa dla małżeństwa. Chodzi o życie w celibacie. Ponieważ, jak się wydaje, to rodzice często podejmowali za dzieci decyzje o takim stylu życia, pojawiły się kanony synodalne, które zabraniały rodzicom zmuszania córek do życia w klasztorach¹³. Znane są także przypadki, że to dziewczęta i chłopcy, wbrew woli rodziców, wybierali życie w bezżeństwie¹⁴.

¹⁰ Por. Ch. Laes, *Children in the Roman Empire. Outsiders Within*, s. 253.

¹¹ Tamże, s. 254.

¹² Znane są oskarżenia heretyków o małżeństwo z małoletnimi. Atanazy oskarża o to jednego z arian. Por. Atanazy, *Apologie*, Warszawa 1979, s. 202.

¹³ Por. C.B. Horn, J.W. Martens, "Let the Little Children Come to Me". *Childhood and Children in Early Christianity*, Washington 2009, s. 337.

¹⁴ Por. C.B. Horn, J.W. Martens, "Let the Little Children Come to Me". *Childhood and Children in Early Christianity*, s. 349–350.

W starożytności bardzo często obowiązki zmarłego ojca przejmowali wujowie. Z zachowanych listów wylania się serdeczna relacja łącząca wujów i ciotki z dziećmi ich rodzeństwa. To przede wszystkim wujowie występowali w imieniu siostrzenic i siostrzeńców oraz dbali o ich potrzeby¹⁵. Choć papyrusy egipskie z III wieku wskazują na takich krewnych jako potencjalnych sprawców przemocy seksualnej wobec młodych (gwałt, kazirodztwo), to jednak nie ma zbyt wielu świadectw wykorzystywania seksualnego przez nich swoich podopiecznych¹⁶.

W świecie starożytnym ochrona dzieci przed wykorzystaniem seksualnym w rodzinie w gruncie rzeczy nie funkcjonowała. Nie było instytucji, które mogłyby ochraniać małoletnich. Owszem, z czasem pojawiło się prawo zakazujące tego typu kontaktów seksualnych, ale trudno ocenić, w jakiej mierze rzeczywiście stało ono na straży dzieci. Na ich ochronę miało pewien wpływ chrześcijaństwo, oddziałując przez swoją doktrynę na sposób myślenia przede wszystkim, choć nie tylko, ludźmi wierzącymi.

2. Lekarze

Starożytna literatura zna przypadki nadużyć seksualnych, których dopuszczali się lekarze pod pretekstem wykonywania czynności medycznych. Amytis, córka Kserksesa (486–465), zmarła na chorobę macicy, która stała się złośliwa, ponieważ była niewłaściwie leczona przez Apollonidesa z Kos. Ten ostatni, wykorzystując swoją pozycję lekarza, rozpoczął związek z księżniczką pod pretekstem, że stosunek seksualny uleczy jej chorobę. Gdy stan Amytis się pogorszył, Apollonides prze-

¹⁵ Dużo częściej pojawiały się oskarżenia o nadużycia finansowe. Tak było np. w przypadku wujków Demostenesa, którzy przejęli opiekę nad nim, jego siostrą i matką.

¹⁶ A. Pudsey, V. Vuolanto, *Being a niece or nephew: children's social environment in Roman Oxyrhynchos*, w: *Children and Everyday Life in the Roman and Late Antique World*, Ch. Laes, V. Vuolanto (eds.), London–New York 2017, s. 89.

rwał stosunki, ale umierająca księżniczka poprosiła swoją matkę Amestris o pomszczenie zniewagi. W rezultacie Apollonides został uwięziony, torturowany i pogrzebany żywcem¹⁷.

O tym, że starożytni lekarze z różnych względów nie cieszyli się dobrą opinią, wspomina Soranus. Do lekarzy podchodzono z nieufnością, ponieważ granice między medycyną i znachorstwem były nieostre. Petroniusz widzi w działalności lekarzy jedynie pocieszenie, odmawiając im tym samym kompetencji do skutecznego działania (*medicus enim nihil aliud est quam animi consolatio*)¹⁸.

Już przysięga Hipokratesa podkreśla znaczenie nie tylko dyskrecji lekarza w odniesieniu do pozyskanych przy okazji badania informacji, ale i zakazuje mu wszelkich postaw lubieżnych zarówno wobec wolnych, jak i niewolników obu płci:

Życie moje zachowam w czystości i niewinności, dalekim będąc od wszelkiej sromoty i krzywdy wszelkiej. Do czyjegokolwiek domu wejdę, chcę wejść jedynie dla dobra chorego: z dala od wszelkiej chuci lubieżnej tak względem niewiast, jak i mężczyzn, tak względem wolnych, jak i niewolników¹⁹.

Tak więc proces leczenia był przestrzenią, która wymagała dodatkowej ochrony. Choć Hipokrates w swojej przysiędze nie wymienia wprost pacjentów małoletnich, to jednak ze względu na uniwersalny charakter zawartych w niej sformułowań, można widzieć w niej pewną formę działania środowiska lekarskiego na rzecz ochrony przed przemocą seksualną wszystkich pacjentów, w tym także dzieci.

¹⁷ Por. O. Coloru, *Ancient Persia and Silent Disability*, w: *Disability in Antiquity*, Ch. Laes, New York 2020, s. 68.

¹⁸ Petroniusz, *Satyry*, 42,5.

¹⁹ T. Brzeziński, *Dawna medycyna i lekarze. Studium kształtowania zawodu*, w: *Historia medycyny*, T. Brzeziński (red.), Wydawnictwo Lekarskie PZWL, Warszawa 2004, s. 39.

3. Nauczyciele

Istnieją nieliczne greckie i łacińskie epitafia, które są dowodem szacunku, jakim cieszyli się nauczyciele. Ceniono ich i okazywano im wdzięczność²⁰. Są autorzy (Apulejusz), którzy formułowali postulaty, aby czcić ich na równi z rodzicami, choć tego typu głosów nie było wiele²¹.

O wiele powszechniejsze są teksty krytykujące tę profesję. Starożytnych nauczycieli niejednokrotnie oskarżano o okrucieństwo, niekompetencję, także i o pedofilię. Szczególnie złą sławą cieszyli się prywatni korepetytorzy²². Poeta Marcjalis zapisał, że wielu nauczycieli cieszyłoby się, gdyby przyłapano ich w czasie współżycia z dorosłym mężczyzną, ponieważ uniknęliby w ten sposób oskarżeń o pedofilię²³.

Wobec takiej sytuacji jedną z form prewencji wobec nadużyć ze strony nauczycieli były publiczne mowy. Tego typu wystąpienia wskazywały dzieciom granice posłuszeństwa czy uległości. Libaniusz, słynny orator z IV wieku, starając się pokazać, że posłuszeństwo wobec nauczyciela nie zawsze jest słuszne, podaje przykład nauczyciela, który zażądał od swojego ucznia, aby ten oddał mu się seksualnie²⁴. Podobną prewencyjną rolę pełniły także kazania, których celem była ochrona dzieci przed nauczycielami-pedofilami, np. u Epifaniusza z Salaminy, Grzegorza z Nazjanzu, czy Atanazego z Aleksandrii²⁵.

Starożytne teksty wskazują, że dzieci należące do tzw. wyższych sfer, od najmłodszych lat uczyły się odczytywania właściwych i niewłaściwych zachowań, jakich mogą doświadczyć ze strony dorosłych. Uczyły się, kogo i w jaki sposób mogą obejmować i całować, od kogo

²⁰ Por. Ch. Laes, *Children in the Roman Empire. Outsiders Within*, s. 127–128.

²¹ Por. Ch. Laes, *Children in the Roman Empire. Outsiders Within*, s. 131.

²² Por. Ch. Laes, *Children in the Roman Empire. Outsiders Within*, s. 250.

²³ Por. Ch. Laes, *Children in the Roman Empire. Outsiders Within*, s. 128–129. Na temat kar cielesnych w rzymskiej edukacji: s. 137–147.

²⁴ Por. Libaniusz, *Orationes*, 58,29–30.

²⁵ C.B. Horn, J.W. Martens, "Let the Little Children Come to Me". *Childhood and Children in Early Christianity*, s. 229.

mogą się spodziewać takich zachowań i kiedy są one właściwe, a kiedy nie²⁶. Taka edukacja z pewnością w wielu sytuacjach zapobiegła wykorzystywaniu seksualnemu młodych, choć dostęp do niej był ograniczony do wąskiej grupy dzieci.

4. Wspólnoty religijne

Literatura wczesnochrześcijańska opisuje także przypadki wykorzystywania seksualnego osób małoletnich we wspólnotach zakonnych. W jednym z apoftegmatów ojców pustyni pojawia się ostrzeżenie dla mnichów, w którym jest mowa o tym, że gdy zobaczą w Sketis chłopców (*ta paidia*), będzie to znak, że zbliża się spustoszenie²⁷. W innym apoftegmacie Abba Izaak potwierdza, że w Sketis opustoszały cztery klasztory z powodu chłopców (*paidia*)²⁸: czyli za przyczyną wykorzystywania seksualnego małoletnich, do którego tam dochodziło.

Teksty te pokazują, że zdawano sobie jasno sprawę z konsekwencji, które niosły ze sobą czyny pedofilskie. Z tego powodu nie dziwi fakt, że reguły życia spisywane dla mnichów jasno odnosiły się do kwestii wykorzystywania seksualnego małoletnich²⁹.

Działania prewencyjne miały czworaki charakter:

1. zakaz przyjmowania dzieci do klasztorów,
2. odrębne budynki, w których przebywały dzieci,
3. ścisła kontrola pedofilów,

²⁶ Por. Ch. Laes, *Touching Children in Roman Antiquity*, w: *Children and Everyday Life in the Roman and Late Antique World*, Ch. Laes, V. Vuolanto (eds.), London–New York 2017, s. 72.

²⁷ *Apoftegmaty ojców pustyni*, opracowanie i wybór ks. M. Starowieyski, t. I, ATK, Warszawa 1986, s. 192.

²⁸ *Apoftegmaty ojców pustyni*, opracowanie i wybór ks. M. Starowieyski, t. I, ATK, Warszawa 1986, s. 168.

²⁹ M. Gilski, M. Cholewa, *Problematyka ochrony dziecka w literaturze wczesnochrześcijańskiej*, w: *Wykorzystywanie seksualne osób małoletnich. Ujęcie interdyscyplinarne*, M. Cholewa, P. Studnicki (red.), Kraków 2021, s. 63.

4. działania o charakterze prawnym, czyli kary za dopuszczanie się tego typu czynów.

Niektóre wspólnoty religijne w ogóle nie przyjmowały dzieci³⁰. Dotyczyło to także dzieci mnichów. Zdarzały się nawet przypadki, że wywierano presję na ojca, aby nie przebywał na pustyni wraz ze swoim synem³¹.

Trzeba jednak pamiętać, że zakaz przyjmowania dzieci do religijnych wspólnot nie był łatwy do realizacji. Niejednokrotnie bowiem pod opiekę zakonów trafiały rodziny uchodźców, wśród których były również małe dzieci. Niekiedy rodzice czekający wiele lat na narodziny dziecka, składali Bogu obietnicę, że jeśli będą mieć potomstwo, to oddadzą je do klasztoru³². To wszystko sprawiało, że wielu wspólnotom religijnym bardzo trudno było dostosować się do istniejących wytycznych.

Z czasem próbowano przynajmniej podnieść wiek dzieci, które mogły być przyjęte do klasztoru. Sobór Piąto-Szósty zakazał przyjmowania dzieci poniżej dziesiątego roku życia³³. W pewnej mierze był to jednak martwy przepis, o czym świadczą przypadki sprawowania opieki przez zakony nawet nad niemowlętami.

Znany jest przypadek, który miał miejsce w IX wieku, kiedy to do jednego z klasztorów oddano roczne dziecko. Motywacją dla takiego czynu była wdzięczność za jego cudowne uzdrowienie z choroby³⁴.

³⁰ Por. O.M. Cojocar, *Everyday lives of children in ninth-century Byzantine monasteries*, s. 247.

³¹ Por. C.B. Horn, J.W. Martens, „*Let the Little Children Come to Me*”. *Childhood and Children in Early Christianity*, s. 343–344.

³² Na temat powodów pojawiania się dzieci w klasztorze: M. Gilski, M. Cholewa, *Problematyka ochrony dziecka w literaturze wczesnochrześcijańskiej*, w: *Wykorzystywanie seksualne osób małoletnich. Ujęcie interdyscyplinarne*, M. Cholewa, P. Studnicki (red.), s. 63–64.

³³ Por. R. Greenfield, *Children in Byzantine Monasteries. Innocent Hearts or Vessels in the Harbor of the Devil?*, w: *Becoming Byzantine; Children and Childhood in Byzantium*, A. Papaconstantinou, A.-M. Talbot (eds.), s. 258.

³⁴ Por. R. Greenfield, *Children in Byzantine Monasteries. Innocent Hearts or Vessels in the Harbor of the Devil?*, s. 268.

Zdarzały się także sytuacje, w których dwuletni chłopcy otrzymywali już tonsurę³⁵.

Człowiekiem, który postulował wczesne przyjmowanie kandydatów do klasztorów był Bazyli Wielki. Uważał, że każdy okres życia, nawet ten najwcześniejszy, nadaje się do przyjęcia do wspólnoty zakonnej. Chociaż w swoich regułach zalecał, by pomieszczenia mieszkalne dzieci, które dorastały w klasztorze, były oddzielone od pomieszczeń braci bardziej zaawansowanych wiekiem, to jednak był przekonany, że modlitwy powinny być odmawiane wspólnie³⁶.

Mieszkanie w oddzielnych budynkach miało dwa cele. Po pierwsze, ułatwiała mnichom prowadzenie życia w ciszy, ponieważ wychowywaniu i kształceniu dzieci zwykle towarzyszy hałas. Po drugie zaś, zapewniało ochronę dzieciom przed złymi kontaktami³⁷.

Podobne zalecenia można znaleźć i w innych regułach zakonnych. Przykładowo, mnichowi nie wolno spędzać czasu z młodzieńcem, nawet gdyby chciał być jego duchowym przewodnikiem na drodze do życia zakonnego³⁸. Często pojawiały się także bardzo szczegółowe zakazy, zabraniające całowania dzieci, dotykania ich, namaszczania, kąpania oraz jakichkolwiek kontaktów bez nadzoru³⁹. Trzeba pamiętać, że dzieci miały przydzielonych opiekunów i nauczycieli, od których wymagano, by wdrożyli je w surowe życie zakonne⁴⁰.

³⁵ Por. C.B. Horn, J.W. Martens, "Let the Little Children Come to Me". *Childhood and Children in Early Christianity*, s. 344.

³⁶ Por. C.B. Horn, J.W. Martens, "Let the Little Children Come to Me". *Childhood and Children in Early Christianity*, s. 296.

³⁷ Por. C.B. Horn, J.W. Martens, "Let the Little Children Come to Me". *Childhood and Children in Early Christianity*, s. 344.

³⁸ Por. M.C. Giorda, *Children in monastic families i Egypt*, w: *Children and Everyday Life in the Roman and Late Antique World*, w: *Children and Everyday Life in the Roman and Late Antique World*, Ch. Laes, V. Vuolanto (eds.), s. 238.

³⁹ Por. C.T. Schroeder, *Children and Family in Late Antique Egyptian Monasticism*, Cambridge 2020, s. 79. Zakazywano nawet wyciągania dziecku kolca z nogi.

⁴⁰ Por. C.T. Schroeder, *Children and Family in Late Antique Egyptian Monasticism*, s. 133–134.

Pochodząca z VII wieku „Reguła Fruktuoza” precyzyjnie określała z kolei, jak postępować z mnichami, którzy dopuścili się wykorzystania seksualnego dziecka.

Mnich zachowujący się namiętnie wobec dzieci lub młodzieńców, czy też przyłapany na ich całowaniu, albo jakiegokolwiek wstydlivej sytuacji, po udowodnieniu mu z całą pewnością winy przez oskarżycieli lub świadków, będzie publicznie wychłostany i straci tonsurę, którą ma na głowie. Po ostrzyżeniu zostanie wystawiony na obelgi i upokorzony. Z twarzą oplutą przez wszystkich, musi przyjąć w pokorze wszelkie zniewagi. Związany kajdanami z żelaza, będzie zamknięty w ciasnym więzieniu na sześć miesięcy. Otrzyma na posiłek trzy razy w tygodniu, po zapadnięciu zmroku, małą porcję jęczmiennego chleba. Po tych sześciu miesiącach kolejne sześć spędzi pod dozorem ojca duchownego, żyjąc w oddzielnej celi, nieustannie spędzając czas na pracy i modlitwie. Niech zasłuży sobie na przebaczenie przez ciągłe czuwania, łzy, upokorzenia i okazywanie żalu. Zawsze jednak winien chodzić po klasztorze pod opieką dwóch odpowiedzialnych ojców duchownych. Nie będzie miał też w przyszłości żadnej możliwości prowadzenia rozmowy czy samotnego przebywania z młodzieńcami⁴¹.

Jak widać, nie chodziło tylko o kary fizyczne i konieczność zachowywania licznych postów, lecz przede wszystkim, o zakaz poruszania się bez asysty kuratora. Pedofil nie był usuwany z klasztoru, przebywał w nim jednak pod ścisłym nadzorem.

5. Spotkania z nieznanymi

W starożytnym Rzymie praktyka porzucania własnych dzieci nie była niczym niezwykłym. Takie dzieci pozostawione na pastwę losu

⁴¹ Fructuosus Bracarensis, *Regula monachorum* XV, w: *Zachodnie reguły monastyczne*, T. Dekert, M.T. Gronowski, S. Hiżycki (oprac.), M. Starowieyski (red.), Kraków 2013, s. 1068.

były szczególnie narażone na wykorzystanie seksualne. Dopiero w IV wieku pojawiło się prawodawstwo zabraniające porzucania niemowląt⁴². Z pewnością uchroniło ono wiele dzieci przed niewolnictwem, sprzedażą i wykorzystaniem seksualnym.

Ojciec Horacego, będąc świadomym zagrożeń, jakie mogą czyhać na dziecko poza domem, osobiście odprowadzał syna do szkoły⁴³. Dbał więc nie tylko o dobrą edukację syna, ale i o jego bezpieczeństwo.

Słynny orator Libaniusz zwraca uwagę na groźne konsekwencje nieroztropnych zachowań rodziców wobec własnych dzieci. W swoich mowach wspomina o suto zakrapianych alkoholem ucztach, w których uczestniczą dzieci, nawet takie, które nie ukończyły 10 lat. Píše, że dochodziło na nich do różnych form wykorzystywania dzieci⁴⁴. Z kolei cesarz August polecił, aby na igrzyskach chłopcy i ich opiekunowie nie zajmowali sąsiednich miejsc⁴⁵.

Działania prewencyjne skoncentrowane były na dwóch obszarach. Po pierwsze, wprowadzano stopniowo konkretne rozwiązania prawne, które służyły ochronie małoletnich. Po drugie, podkreślano też istotne znaczenie osobistej odpowiedzialności rodziców za zapewnienie bezpieczeństwa swoim dzieciom.

Podsumowanie

Starożytni mieli świadomość zagrożeń, na które narażone były ich dzieci. Wypracowali szereg rozwiązań o charakterze prewencyjnym. Koncentrowały się one na następujących obszarach:

⁴² Por. J.E. Grubbs, *The Dynamics of Infant Abandonment. Motives, Attitudes and (Unintended) Consequences*, w: *The Dark Side of Childhood in Late Antiquity and the Middle Ages. Unwanted, Disabled and Lost*, K. Mustakallio, Ch. Laes (eds.), Oxford 2011, s. 21–36.

⁴³ Por. Horacy, *Satyry*, 1, 6, 71–84.

⁴⁴ Por. Ch. Laes, *Children in the Roman Empire. Outsiders Within*, s. 250–252.

⁴⁵ Por. Ch. Laes, *Children in the Roman Empire. Outsiders Within*, s. 250.

1. Wczesna edukacja dzieci odnośnie do dozwolonych gestów i zachowań, których mogą doświadczać od dorosłych. To w rodzinie (chodziło głównie o rzymskie elity) uczono dzieci, które zachowania wobec nich są właściwe, a które nie. Chodziło o kwestie związane przede wszystkim z dotykiem i z pocałunkami. Tego typu edukacja nie była jednak powszechna.
2. Publiczne wystąpienia retorów, które zwracały uwagę na granice posłuszeństwa i miały na celu obronę dzieci przed wykorzystaniem seksualnym przez nauczycieli. Nagłaśnianie nadużyć chroniło przed przyszłą krzywdą.
3. Prawo państwowe stało na straży dzieci będących obywatelami Rzymu. Z czasem, także pod wpływem chrześcijaństwa, prawnie zakazano pederastii.
4. Reguły zakonne i kanony synodów zakazywały seksualnego wykorzystywania dzieci, karząc takie zachowania surowymi pokutami. Z upływem czasu coraz precyzyjniej określano katalog zabronionych gestów i zachowań.
5. Reguły zakonne wypracowały strategię postępowania z pedofilami. Nie wydalano ich z zakonów, lecz pozostawiano pod ścisłą kontrolą kuratorów.
6. Żadna instytucja, religia ani prawo, nie broniła dziewczynek przed wczesnym wydaniem za mąż. Dzięki chrześcijaństwu pojawiła się jedynie alternatywa, jaką było życie w bezżeństwie.
7. Chrześcijańscy kaznodzieje bardzo ostro krytykowali wykorzystywanie seksualne dzieci jako przejaw zachowań pogańskich.
8. Etyka chrześcijańska nie dopuszczała wychowywania dzieci po to, aby je następnie sprzedać. Niejedno porzucone dziecko wychowane przez chrześcijan zostało uchronione przed wykorzystywaniem seksualnym (czym groziła np. sprzedaż do domu publicznego).

Bibliografia

- Apostegmaty ojców pustyni*, opracowanie i wybór ks. M. Starowieyski, t. I, ATK, Warszawa 1986.
- Atanazy, *Apologie*, Warszawa 1979.
- Beaumont L.A., Dillon M., Harrington N. (eds.), *Children in Antiquity. Perspectives and Experiences of Childhood in the Ancient Mediterranean*, London–New York 2021.
- Broekaert W., *Between Coercion and Compulsion? The Impact of Occupations and Economic Interests on the Relational Status of Slaves and Freedmen*, w: *The Single Life in the Roman and Later Roman World*, S.R. Hübner, Ch. Laes (eds.), Cambridge 2019, s. 85–102.
- Brzeziński T., *Dawna medycyna i lekarze. Studium kształtowania zawodu*, w: *Historia medycyny*, T. Brzeziński (red.), Warszawa 2004.
- Cojocar O. M., *Everyday lives of children in ninth-century Byzantine monasteries*, w: *Children and Everyday Life in the Roman and Late Antique World*, Ch. Laes, V. Vuolanto (eds.), London–New York 2019, s. 247–263.
- Coloru O., *Ancient Persia and Silent Disability*, w: *Disability in Antiquity*, Ch. Laes, New York 2020, s. 61–74.
- Collins D., *The Magic of Homeric Verses*, „Classical Philology” 3 (2008), s. 211–236.
- Gilski M., *Chrześcijańskie papirusy magiczne*, „Polonia Sacra” 2 (2010), s. 89–97.
- Gilski M., Cholewa M., *Problematyka ochrony dziecka w literaturze wczesnochrześcijańskiej*, w: *Wykorzystanie seksualne osób małoletnich. Ujęcie interdyscyplinarne*, cz. II, M. Cholewa, P. Studnicki (red.), Kraków 2021, s. 37–71.
- Giorda M.C., *Children in monastic families in Egypt at the end of Antiquity*, w: *Children and Everyday Life in the Roman and Late Antique World*, Ch. Laes, V. Vuolanto (eds.), s. 232–246.
- Graumann L.A., *Children’s accidents in the Roman empire. The medical eye on 500 years of mishaps in injured children*, w: *Children and Everyday Life in the Roman and Late Antique World*, Ch. Laes, V. Vuolanto (eds.), London–New York 2017, s. 267–296.

- Greenfeld R., *Children in Byzantine Monasteries. Innocent Hearts or Vessels in the Harbor of the Devil?*, w: *Becoming Byzantine; Children and Childhood in Byzantium*, A. Papaconstantinou, A.-M. Talbot (eds.), Washington 2009, s. 253–282.
- Grubbs J.E., *The Dynamics of Infant Abandonment. Motives, Attitudes and (Unintended) Consequences*, w: *The Dark Side of Childhood in Late Antiquity and the Middle Ages. Unwanted, Disabled and Lost*, K. Mustakallio, Ch. Laes (eds.), Oxford 2011, s. 21–36.
- Horn C.B., Phenix R.B. (eds.), *Children in the Late Ancient Christianity*, Tübingen 2009.
- Horn C.B., Martens J.W., *‘Let the Little Children Come to Me.’ Childhood and Children in Early Christianity*, Washington 2009.
- Laes Ch., *Children in the Roman Empire. Outsiders Within*, Cambridge 2011.
- Laes Ch., *Touching Children in Roman Antiquity*, w: *Children and Everyday Life in the Roman and Late Antique World*, Ch. Laes, V. Vuolanto (eds.), London–New York 2017, s. 60–78.
- Laes Ch., Strubbe J., *Youth in the Roman Empire. The young and the restless years?*, Cambridge 2014.
- Laes Ch., Vuolanto V. (eds.), *Children and Everyday Life in the Roman and Late Antique World*, London–New York 2019.
- Papaconstantinou A., Talbot A.-M. (eds.), *Becoming Byzantine; Children and Childhood in Byzantium*, Washington DC 2009.
- Preisendanz K., *Papyri Graecae Magicae. Die griechischen Zauberpapyri*, t. II, München–Leipzig 2001.
- Pudsey A., Vuolanto V., *Being a niece or nephew: children’s social environment in Roman Oxyrhynchos*, w: *Children and Everyday Life in the Roman and Late Antique World*, Ch. Laes, V. Vuolanto (eds.), London–New York 2017, s. 79–95.
- Schroeder C.T., *Children and Family in Late Antique Egyptian Monasticism*, Cambridge 2020.
- Solevag A. R., *Listening for the voices of two disabled girls*, w: *Children and Everyday Life in the Roman and Late Antique World*, Ch. Laes, V. Vuolanto (eds.), London–New York 2017, s. 287–299.
- Williams C.A., *Roman Homosexuality: Ideologies of Masculinity in Classical Antiquity*, New York–Oxford 1999.

Abstract: The ancient Greeks and Romans recognized places where their children could be particularly at risk. Therefore, they sought to counteract potential danger both by providing personal care for the child and through law. There are many ancient statements of a preventive nature. They relate to various aspects of life and are intended to protect the child from numerous dangers. The purpose of this paper is to show general panorama of issues related to protection from sexual harassment of children. Based on ancient Greek and Roman literature, we can identify several areas in which the potential dangers of child sexual abuse were recognized.

Keywords: ancient Greek and Roman, sexual abuse

Wanda Badura-Madej

Sygnaly wykorzystywania seksualnego wysyłane przez małoletnich

W psychologii klinicznej i w psychiatrii wykorzystywanie seksualne dziecka zalicza się do wydarzeń silnie urazowych. Urazy psychiczne, pochodzące z wydarzeń zewnętrznych, naruszają indywidualną równowagę psychiczną dziecka i zmieniają jego zachowanie. Powstaje pytanie, jakie są typowe wzorce reakcji dziecka na urazowe doświadczenie, od jakich czynników zależy intensywność, głębokość, czy długość utrzymywania się objawów. W sytuacji ujawnienia seksualnego wykorzystywania pojawia się też pytanie, czy i jakie były sygnały wysyłane przez dziecko o tym, że jest krzywdzone i dlaczego nie zostały odczytane przez jego otoczenie.

Okazuje się, że trafne rozpoznanie oznak seksualnego wykorzystywania dziecka jest trudne, ponieważ obecna wiedza na ten temat nie daje podstaw do wyodrębnienia jednego zbioru symptomów reakcji na to wydarzenie. Podejrzanie o możliwość krzywdzenia seksualnego dziecka

jest więc oparte na poszlakach, będących kombinacją zmian zachowania, zmian psychicznych, oznak fizycznych i kontekstu sytuacyjnego¹.

Stwierdzenie dziecka, które mówi, że było seksualnie wykorzystywane, oznacza wysokie prawdopodobieństwo, że mówi ono prawdę. Fałszywe oskarżenia przez dzieci są bardzo rzadkie (1–5%). Dzieci rzadko mówią wprost o seksualnym wykorzystywaniu, gdyż mają trudności w werbalizowaniu traumatycznych przeżyć, odczuwają lęk przed ujawnieniem. Niekiedy dzieci są przeświadczone, że dorośli wiedzą o wykorzystaniu seksualnym, ale nie reagują, a więc nic złego się nie dzieje. Czasami odczuwają wstyd i poczucie winy za to, co wydarzyło się między nimi a dorosłym.

W literaturze poświęconej oznakom seksualnego dziecka opisuje się dwa rodzaje objawów: fizyczne i psychospołeczne.

1. Oznaki fizyczne seksualnego wykorzystywania

Symptomy somatyczne to różnorakie dolegliwości i uszkodzenia fizyczne, będące skutkiem kontaktów dorosłego z dzieckiem o charakterze inwazyjnym². Według badaczy w 60–80% przypadków dzieci seksualnie wykorzystywanych nie stwierdza się oznak fizycznych, gdyż nie każdy rodzaj kontaktów seksualnych z dzieckiem będzie dawał objawy fizyczne. Z symptomów fizycznych jedynie dwa traktuje się jako wysoko trafne: ciąża i choroby weneryczne, przenoszone drogą płciową, takie jak np. syfilis, rzeżączka. Do innych objawów o dużej trafności należą: nasienie w pochwie dziecka, rozdarcie lub brak błony dziewiczej, inne urazy pochwy lub zabliznienia, urazy penisa lub moszny.

Objawy te są trudne do zauważenia, zanikają stosunkowo szybko w wyniku gojenia się. Fizyczne objawy seksualnego wykorzystywania seksualnego mogą być również widoczne w okolicach odbytu w przy-

¹ R. Bilo, *Rozpoznawanie seksualnego wykorzystywania dzieci*, w: *Leczenie zespołu dziecka maltretowanego*, J. Kordacki (red.), Łódź 1994, s. 19–30.

² D. Glaser, S. Frosh, *Dziecko seksualnie wykorzystywane*, Warszawa 1995.

padku seksu analnego (otarcia, poszerzenie odbytu), a także w jamie ustnej (urazy podniebienia, rzeżączka) w przypadku seksu oralnego. Mimo sugestywnych objawów fizycznych należy i tak wykonać rzetelną pracę diagnostyczną, by wykluczyć inne niż seksualne przyczyny. Dodatkowo stwierdzenie oznak somatycznych nie wyjaśnia, kto jest sprawcą.

Przykład:

Ala (lat 5) skarżyła się, że boli ją pupa, bo ma w pupie okruchy marchewki, często płakała, kiedy matka wychodziła z domu, a ona zostawała z ojcem. Ze względu na uporczywe skargi dziewczynki o „marchewce w pupie” matka skorzystała z konsultacji lekarskiej. W wyniku badania ginekologicznego wykluczono zmiany w sferze genitalnej, natomiast chirurg dziecięcy stwierdził poszerzenie odbytu jako wynik penetracji ciałem obcym, co mogło być dowodem nadużycia seksualnego dziewczynki. Rodzice mieszkali razem, ale byli od kilku miesięcy w trakcie sprawy rozwodowej. Podejrzany został ojciec Ali. W trakcie badania psychologicznego, w obecności matki, z którą dziewczynka nie chciała się rozstać, Ala m.in. opowiadała o zabawach z dwoma chłopcami z sąsiedztwa w wieku 7 i 9 lat, kiedy pozostawała pod opieką niani. Opisując różne zabawy, spontanicznie zaczęła mówić, że bardzo nie lubi, kiedy młodszy z chłopców bawi się z nią w doktora, każe jej się rozebrać, obrócić na brzuch i wsadza jej do pupy marchewkę, porusza nią, a ją to boli. On lubi się w to bawić, a ona nie. Było to kilka razy, i od tego czasu boli ją pupa.

Do oznak fizycznych zalicza się także objawy psychosomatyczne, które traktuje się jako objawy niespecyficzne, takie jak: bóle brzucha lub żołądka, wymioty, bóle głowy, nietrzymanie kału i moczu. Są to oznaki wymagające dalszej wnikliwej diagnozy. Przykładowo: nietrzymanie kału u starszych dzieci może świadczyć o mechanizmie regresji w wyniku silnego stresu, ale może również wynikać z uszkodzenia zwieraczy.

2. Oznaki psychospołeczne seksualnego wykorzystywania

W 1985 roku w Stanach Zjednoczonych podjęto próbę opracowania kryteriów do oceny zaburzeń emocjonalnych i behawioralnych u dzieci seksualnie wykorzystywanych z nadzieją włączenia tej kategorii diagnostycznej do klasyfikacji zaburzeń psychicznych. Proponowane kryteria różnią się w zależności od etapu rozwoju dziecka i zawierają zarówno wskaźniki zachowań seksualnych, jak i zachowań nieseksualnych. Generalnie nieseksualne behawioralne symptomy traktuje się jak słabsze wskaźniki, ponieważ mogą być skutkiem innego rodzaju traum niż seksualne wykorzystanie. Badania porównawcze pokazują, że symptomy psychospołeczne prezentowane przez dzieci wykorzystywane seksualnie pokrywają się z objawami dzieci przejawiających różnorodne zaburzenia psychiczne, u których nie stwierdzono molestowania³. W sferze emocjonalnej stosunkowo najczęściej występują zaburzenia zespołu stresu pourazowego, następnie tendencje samobójcze, poczucie winy, zespoły depresyjno-lękowe⁴.

Wyniki badań wskazują na związek wykorzystania seksualnego dziecka i towarzyszących temu doświadczeniu problemowych zachowań seksualnych⁵. Problemy z zachowaniami seksualnymi nie stanowią odrębnej jednostki diagnostycznej. Za dzieci przejawiające problemy z zachowaniami seksualnymi uważa się te, które inicjują zachowania skoncentrowane na intymnych częściach ciała (genitalia, odbyt, poślad-

³ W. Friedrich, *Bezpośrednie konsekwencje wykorzystywania seksualnego dzieci*, w: *Wykorzystywanie seksualne dzieci: teoria, badania, praktyka*, M. Sajkowska (red), Warszawa 2004, s. 86–97.

⁴ M. Czub, *Zrozumieć dziecko wykorzystywane seksualnie*, Sopot 2015.

⁵ M. Chaffin i in., *Dzieci przejawiające problemy z zachowaniami seksualnymi. Raport grupy zadaniowej ATSA ds. dzieci przejawiających problemy z zachowaniami seksualnymi*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” vol. 5 no. 3 (2006), s. 7–42.

ki czy piersi), niewłaściwe dla ich rozwoju bądź potencjalnie niebezpieczne dla nich samych lub dla innych osób⁶.

Zachowanie seksualne dziecka staje się problematyczne wtedy, kiedy występuje częściej lub utrzymuje się dłużej, biorąc pod uwagę etap rozwoju dziecka, często odrywa dziecko od innych form aktywności, występuje między dziećmi, które różnią się pod względem wieku i poziomu rozwoju, wiąże się z agresją, wzbudza strach lub niepokój u innych dzieci.

U młodszych dzieci takimi wskaźnikami są: wiedza seksualna bądź używanie określeń nietypowych dla wieku, rysunki o treściach wyraźnie seksualnych, seksualizacja kontaktów zarówno z rówieśnikami, jak i z dorosłymi, odgrywanie scen seksualnych ze zwierzętami lub zabawkami, czynności masturbacyjne o dużym nasileniu. U dzieci w wieku szkolnym za niepokojące zachowania uznaje się zachowania obsceniczne, rysunki o charakterze seksualnym, częste wypowiedzi na temat seksu, zaburzenia identyfikacji z płcią, nadmierna troska o ciało (zapach, wygląd). U dzieci starszych – powyżej 12 roku życia – pojawiają się zachowania uwodzące i propozycje seksualne, także wobec dorosłych, molestowanie seksualne rówieśników lub rodzeństwa, podatność na seksualną wiktyimizację przez rówieśników.

Aby właściwie ocenić związek między wykorzystywaniem seksualnym a zachowaniami seksualnymi dzieci, niezbędna jest wiedza o normatywnych zachowaniach seksualnych u dzieci. Badania na temat seksualnych zachowań dziecięcych są nieliczne. Warte omówienia w tym zakresie są bardzo dobrze metodologicznie przeprowadzone badania Williama Friedricha⁷. W oparciu o dyskusje ze specjalistami Friedrich wyodrębnił kilka kategorii zachowań seksualnych dzieci. Są to:

⁶ B. Bonner, *Dzieci przejawiające problemy z zachowaniami seksualnymi – diagnoza i terapia*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” vol. 5 no. 3 (2006), s. 76–83.

⁷ W. Friedrich i in., *Normatywne zachowania seksualne u dzieci – ustalenia badawcze*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” vol. 5 no. 3 (2006), s. 58–76.

- przestrzeganie granic osobistych w przestrzeni interpersonalnej – małe dzieci uczą się przestrzegania norm kulturowych dotyczących dystansu interpersonalnego, mogą np. bez skrępowania dotykać piersi matki lub genitaliów ojca;
- zainteresowanie płcią przeciwną;
- zachowania ekshibicjonistyczne – celowe pokazywanie swoich części ciała dzieciom lub dorosłym, zabawy w doktora;
- autostymulacja, masturbacja, pocieranie różnych części ciała dla osiągnięcia przyjemności;
- podglądactwo – dążenie do zobaczenia nagiego ciała innych dzieci lub dorosłych;
- niepożądane zachowania seksualne – przymuszanie innych dzieci do aktywności seksualnej.

Badania zostały przeprowadzone w grupie 1 114 chłopców i dziewcząt w trzech grupach wiekowych (2–5, 6–9, 10–12). W oparciu o wywiady z matkami wykluczono u tych dzieci możliwość molestowania seksualnego. Opracowano Inwentarz Dziecięcych Zachowań Seksualnych, zawierający 38 pozycji opisujących zachowania dziecka o charakterze seksualnym. Okazało się, że w badanej grupie dzieci, które nie były seksualnie wykorzystywane:

- pojawiły się wszystkie opisywane zachowania seksualne, a ich częstotliwość zmieniała się w zależności od wieku dziecka;
- najczęściej u dzieci pojawiały się takie zachowania seksualne jak samostymulacja, ekshibicjonizm, łamanie granic osobistych;
- najwięcej zachowań seksualnych pojawiało się w grupie dzieci młodszych (3–5 r.ż.), zmniejszały się w kolejnych 7 latach;
- matki lepiej wykształcone relacjonowały spostrzeżenia dotyczące większej liczby zachowań seksualnych niż mniej wykształcone;
- częstotliwość zachowań seksualnych była też związana z doświadczaniem przemocy fizycznej. Więcej problematycznych

zachowań seksualnych przejawiały dzieci, które doświadczały przemocy fizycznej;

- większa liczba godzin spędzanych tygodniowo w przedszkolu lub szkole przyczynia się do istotnego wzrostu częstości obserwowanych zachowań seksualnych u dzieci;
- rodzice, którzy deklarowali bardziej swobodne postawy wobec wspólnego spania, kąpania się, wobec nagości, możliwości oglądania filmów i /gazet dla dorosłych z treściami erotycznymi spostrzegali u swoich dzieci więcej zachowań seksualnych niż rodzice o bardziej restrykcyjnym podejściu do seksualności w rodzinie.

Tabela 1. Zachowania seksualne związane z rozwojem

	Zachowanie	% odpowiedzi
Chłopcy 2–5 lat	Przysuwa się zbyt blisko.	29,3
	Dotyka swoich narządów płciowych w miejscach publicznych.	26,5
	Dotyka lub próbuje dotykać piersi matki lub innej kobiety.	42,4
	Dotyka swoich narządów płciowych, kiedy jest w domu.	60,2
	Próbuje obserwować ludzi, którzy są nadszy albo się rozbierają.	26,8
Dziewczynki 2–5 lat	Przysuwa się zbyt blisko.	25,8
	Dotyka lub próbuje dotykać piersi matki lub innej kobiety.	43,7
	Dotyka swoich narządów płciowych, kiedy jest w domu.	43,8
	Próbuje obserwować ludzi, którzy są nadszy albo się rozbierają.	26,9
Chłopcy 6–9 lat	Dotyka swoich narządów płciowych, kiedy jest w domu.	39,8
	Próbuje obserwować ludzi, którzy są nadszy albo się rozbierają.	20,2

Dziewczynki 6–9 lat	Dotyka swoich narządów płciowych, kiedy jest w domu.	20,7
	Próbuje obserwować ludzi, którzy są nadszy albo się rozbierają.	20,5
Chłopcy 10–12 lat	Bardzo interesuje się płcią przeciwną.	24,1
Dziewczynki 10–12 lat	Bardzo interesuje się płcią przeciwną.	28,7

Przedstawione badania na temat normatywnych zachowań seksualnych dzieci pozwalają nadawać odpowiednią wagę zachowaniom seksualnym prezentowanym przez dziecko. Przykładowo, pamiętając, że częstotliwość zachowań seksualnych zmienia się z wiekiem, inaczej można interpretować zachowanie 5-letniego chłopca, który po wizycie u jednego z rodziców dotyka swoich genitaliów niż podobne zachowanie u 11-latka. W badaniach Friedricha okazało się, że tak zachowuje się 60,3 %chłopców w jego grupie wiekowej (2–5 lat), natomiast w grupie wiekowej 10–12 lat było już zachowaniem znacznie rzadszym – 8,7%.

3. Geneza oznak psychospołecznych seksualnego wykorzystania

Zmiany w zachowaniu dziecka są często pierwszym sygnałem urazu doznanego przez dziecko. Według Finkelhora i Browne wspólnym doświadczeniem dzieci seksualnie wykorzystywanych, generującym szereg objawów psychopatologicznych, jest doświadczanie przez dziecko zdrady, bezsilności, stygmatyzacji oraz traumatycznej seksualizacji⁸.

⁸ D. Finkelhor, A. Browne, *The traumatic impact of child sexual abuse: A Conceptualization*, „American Journal of Orthopsychiatry” 55 (1985), s. 530–540.

Sam fakt nadużycia seksualnego, a także nierozpoznanie sygnałów wykorzystywania przez otoczenie naruszają w dziecku zaufanie do dorosłych. Skutkuje to utratą poczucia bezpieczeństwa przejawiającą się w podwyższonym poziomie lęku. Utrata zaufania do dorosłych skazuje dziecko na samotne zmaganie się z trudnościami życiowymi, a także z własnym strachem i innymi negatywnymi emocjami. Ów brak zaufania prowadzi do trudności w relacjach interpersonalnych, skutkuje podejrzliwością, ambiwalencją, poczuciem bezbronności. Gniew i lęk, wywołany utratą zaufania do dorosłych, może także generować postawy i zachowania antyspołeczne, zwłaszcza u starszych dzieci.

U podstaw poczucia bezsilności leży utrata kontroli nad krzywdzącymi wydarzeniami: począwszy od naruszenia woli dziecka, nieuwzględnianie jego potrzeb w sytuacji nadużycia, dalej poprzez nieskuteczne wysiłki zmierzające do uniknięcia nadużycia i nieskuteczne ujawniania krzywdzenia tworzy się i utrwała poczucie bezsilności. Towarzyszą temu objawy depresyjne, lękowe, które stopniowo mogą przeradzać się w zaburzenia dysocjacyjne, zachowania regresywne oraz skłonność do nadużywania substancji psychoaktywnych jako formy ucieczki od negatywnych emocji.

Dziecko seksualnie wykorzystywane czuje się napiętnowane tym, co je spotkało. Wyznacza to jego nastawienie do siebie. U małych dzieci, do około trzeciego roku życia, reakcja otoczenia na nadużycie seksualne kształtuje jego sposób spostrzegania sytuacji. Dziecko w wieku przedszkolnym i starsze samo zaczyna nadawać znaczenie swoim doświadczeniom. Problem naznaczenia jest szczególnie destrukcyjny dla nastolatków, dla których ważne jest to, co inni o nich myślą, a także to, że w ich mniemaniu to, co się zdarzyło, wyklucza ich z grupy rówieśniczej. Dzieci przeżywają wstyd, poczucie winy, poczucie splamienia, grzeszności, zła. Nagromadzenie tych negatywnych uczuć prowadzi do zachowań autodestrukcyjnych w postaci prób samobójczych, samookaleczeń, nadużywania substancji psychoaktywnych.

W sytuacji wykorzystania seksualnego specyficznym czynnikiem jest tzw. traumatyczna seksualizacja. Jest to proces kształtowania wzorca seksualności nieodpowiedni do wieku i poziomu rozwoju dziecka. Dziecko jest istotą seksualną i wymaga odpowiednich warunków do rozwoju w tym zakresie. Wykorzystanie seksualne narusza ten proces. Dziecko pragnie bliskości i uczuć w kontakcie z dorosłym, ale nie pragnie kontaktu seksualnego. Przeżycia dziecka komplikują się dodatkowo wtedy, gdy w wyniku zachowania dorosłego dziecko może odczuwać przyjemność seksualną, co jeszcze bardziej wikła je emocjonalnie. Pojawiają się wtedy niepożądane zachowania seksualne takie jak nasilona, uporczywa masturbacja, seksualizowanie relacji z otoczeniem, prowokacyjne uwodzicielskie zachowania. Dziecko nie rozumie swoich zachowań, które z jednej strony dostarczają mu przyjemności, z drugiej wywołują w nim napięcie. Traumatyczna seksualizacja może skutkować trudnościami w identyfikacji psychoseksualnej oraz seksualnymi zaburzeniami zachowania.

Podsumowanie aktualnej wiedzy na temat dzieci seksualnie wykorzystywanych prezentuje się następująco:

- ▶ Przegląd 45 badań, w których obserwowano przez okresu osiemnastu miesięcy dzieci seksualnie wykorzystywane wykazał, że najczęściej występowały objawy lękowe, zaburzenia potraumatyczne, zaburzenia zachowania, problematyczne zachowania seksualne, niskie poczucie własnej wartości, lecz żaden z tych objawów nie charakteryzował większości dzieci seksualnie wykorzystywanych. U mniej więcej jednej trzeciej badanej grupy nie zaobserwowano żadnych objawów⁹. Pozwala to na stwierdzenie, że nie ma jednolitego zestawu objawów, czyli syndromu dziecka seksualnie wykorzystywanego. Objawy zarówno fizyczne, jak i psychospołeczne są różnorodne, zależne od wieku, płci, czynników sytuacyjnych, kon-

⁹ K.A. Kendall-Tackett, L.M. Williams, D. Finkelhor, *Impact of sexual abuse on children. A review an synthesis of recent empirical studies*, „Psychological Bulletin” 113 (1993), s. 664–180.

tekstu rodzinnego i tworzą indywidualny, swoisty dla danego dziecka, obraz skutków urazu, jakim jest wykorzystywanie seksualne:

- więcej objawów będących konsekwencjami wykorzystywania seksualnego miały dzieci starsze niż młodsze,
- z większą liczbą objawów korelowały wystąpienie penetracji, użycie siły, częstość kontaktów seksualnych z dzieckiem i czas ich trwania,
- więcej symptomów przejawiały dzieci, którym matki nie udzieliły wsparcia,
- dziewczynki-ofiary przejawiały większą seksualizację zachowań,
- istnieje silna korelacja między problematycznymi zachowaniami seksualnymi a doświadczaną przemocą seksualną, a także przemocą fizyczną, zaburzonymi relacjami rodzinnymi,
- częściej u dzieci seksualnie wykorzystywanych występował zespół stresu pourazowego niż u dzieci z traumą inną niż trauma seksualna. Intensywność objawów pourazowych zależała od ciężkości urazu, reakcji rodziców po nadużyciu, czasu, jaki minął od wydarzenia,
- niskie poczucie własnej wartości i wstyd są bardziej charakterystyczne niż niska samoocena,
- im więcej form seksualnego wykorzystania tym gorsza samoocena, wyższy poziom wstydu i poczucia winy oraz więcej objawów depresyjnych i objawów PTSD.

4. Trudności w rozpoznawaniu sygnałów seksualnego wykorzystywania

W zdecydowanej większości dzieci nie mówią wprost o wykorzystywaniu seksualnym. Oczekują, że dorośli odczytają z ich reakcji, że spotkała je krzywda. Dorośli (rodzice, opiekunowie, wychowawcy, terapeuci) stają przed trudnym zadaniem, aby z jednej strony nie zbagatelizować sygnałów seksualnego wykorzystywania, a z drugiej nie

wysnuć zbyt pochopnych wniosków i nie podjąć działań, które wtórnie mogą wiktyimizować dziecko. Wiktyimizujące dla dziecka jest nierozpoznanie i zaprzeczanie wykorzystywaniu seksualnemu, ale także błędne rozpoznanie. Mimo zgromadzonej wiedzy w praktyce nadal spotykamy się ze skrajnymi postawami ze strony otoczenia (rodzina, opiekunowie, specjaliści) w sytuacji ujawnienia podejrzenia o seksualne wykorzystywanie. Najczęstsze to panika, sensacja, pospieszne działania bez wnikliwego rozpoznania albo tuszowanie, niedowierzenie, a nawet zaprzeczanie. Takie zachowania są o tyle istotne, że – jak wynika z szeregu badań – skutki nadużycia zależą w dużej mierze od reakcji otoczenia. Nawet bardzo traumatyczne przeżycie może pozostawić mniej śladów niż doświadczenie z pozorów błahę, ale które pozostało nieujawnione.

Krzywdzenie dzieci, w tym seksualne wykorzystywanie, budzi bardzo silne reakcje emocjonalne u dorosłych, gdyż narusza ich schematy poznawcze dotyczące świata, innych ludzi, wyznawanych wartości. W tej trudnej emocjonalnie sytuacji dysonansu poznawczego między posiadany obrazem świata z określonymi standardami etycznymi a faktem, że dziecko zostało wykorzystane seksualnie, mogą pojawić się mechanizmy obronne w postaci różnego rodzaju stereotypów społecznych na temat seksualnego wykorzystywania, na przykład łatwiej jest uwierzyć w fakt seksualnego wykorzystania, jeżeli sprawcą jest osoba o niskim socjoekonomicznym statusie, w dodatku nadużywającą alkoholu; łatwiej również uwierzyć, że sprawcą jest obcy niż członek rodziny; łatwiej uznać, że molestowania seksualnego dopuścił się mężczyzna starszy niż młodszy wiekiem.

W sytuacji podejrzenia podstawowa trudność wynika z faktu, że najczęściej dziecko jest jedynym świadkiem zachowań dorosłego. To, co od strony psychologicznej uznać można za niepożądane zachowania seksualne ze strony dorosłego, jest tylko poszlaką. To, co dziecko mówi, jest tylko pośrednim dowodem i by od strony prawnej miało wartość dowodową wymaga bardzo rzetelnej oceny zachowań dziecka. Diagnosta potrzebuje rzetelnej wiedzy nie tylko o etapach rozwoju psychicznego

i normie rozwojowej (aby ocenić poziom rozwoju dziecka), ale również o normie seksuologicznej, czyli o normatywnych zachowaniach seksualnych. Diagnosta musi też opisać i ocenić kontekst sytuacyjny i rodzinny danego dziecka, aby móc odpowiedzieć na podstawowe pytanie, czy dziecko nie jest indukowane przez jednego z rodziców. Diagnosta napotyka też na trudności językowo-terminologiczne i na własne małe umiejętności w zadawaniu pytań na tematy seksualne, a także na własne emocjonalne opory w rozmowie na tematy seksualne.

Dodatkowo, w sytuacji ujawnienia, ze strony otoczenia pojawia się nacisk na szybką weryfikację podejrzenia, aby rozpocząć działania prawne. Diagnosta staje przed problemem zapewnienia dziecku bezpieczeństwa, ochrony przed kolejnym aktem wykorzystania seksualnego w sytuacji niepewnych i niejasnych informacji, a z drugiej strony przed problemem rzetelnej psychologicznej weryfikacji podejrzenia, aby nie podjąć niekompetentnych działań, które wtórnie wiktymizują dziecko. W sytuacji krzywdzenia dziecka łatwo też uruchamiają się nasze własne emocje nie tyle na dziecko, ile na samo wydarzenie. Może to wpływać niekorzystnie na myślenie diagnostyczne. Ze względu na silne emocje diagnosta może zawęzić i usztywnić swoje myślenie diagnostyczne i stanąć po stronie ofiary lub sprawcy. Uwzględniając te wszystkie trudności w diagnozowaniu seksualnego wykorzystywania, nie można nie zgodzić się ze stwierdzeniem Roba Bilo, psychiatry holenderskiego, zajmującego się pomocą dzieciom seksualnie wykorzystywanym, który uważa, że rozpoznanie seksualnego wykorzystania wymaga od profesjonalisty odwagi, determinacji i wiedzy¹⁰.

¹⁰ R. Bilo, *Rozpoznawanie seksualnego wykorzystywania dzieci*, w: *Leczenie zespołu dziecka maltretowanego*, J. Kordacki (red.), Łódź 1994, s. 19–30.

Bibliografia

- Bilo R., *Rozpoznawanie seksualnego wykorzystywania dzieci*, w: *Leczenie zespołu dziecka maltretowanego*, J. Kordacki (red.), Łódź 1994, s. 19–30.
- Bonner B., *Dzieci przejawiające problemy z zachowaniami seksualnymi – diagnoza i terapia*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” vol. 5 no. 3 (2006), s. 76–83.
- Chaffin M. i in., *Dzieci przejawiające problemy z zachowaniami seksualnymi. Raport grupy zadaniowej ATSA ds. dzieci przejawiających problemy z zachowaniami seksualnymi*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” vol. 5 no. 3 (2006), s. 7–42.
- Czub M., *Zrozumieć dziecko wykorzystywane seksualnie*, Sopot 2015.
- Finkelhor D., Browne A., *The traumatic impact of child sexual abuse: A Conceptualization*, „American Journal of Orthopsychiatry” 55 (1985), s. 530–540.
- Friedrich W. i in., *Normatywne zachowania seksualne u dzieci – ustalenia badawcze*, „Dziecko Krzywdzone” vol. 5 no. 3 (2006), s. 58–76.
- Friedrich W., *Bezpośrednie konsekwencje wykorzystywania seksualnego dzieci*, w: *Wykorzystywanie seksualne dzieci: teoria, badania, praktyka*, M. Sajkowska (red.), Warszawa 2004, s. 86–97.
- Glaser D., Frosh, S., *Dziecko seksualnie wykorzystywane*, Warszawa 1995.
- Kendall-Tackett K.A., Williams, L.M., Finkelhor D., *Impact of sexual abuse on children. A review and synthesis of recent empirical studies*, „Psychological Bulletin” 13 (1993), s. 664–180.

Abstract: The article presents physical and psychosocial signs of child sexual abuse and discusses difficulties in recognizing them in child behaviour. On the one hand, sexual molestation can create a wide variety of symptoms that are nonspecific. On the other hand, emotional attitudes with which adults react to the situation can lead either to overinterpretation or underestimation of symptoms and therefore to secondary victimization of the child.

Keywords: signs of child abuse

Wanda Badura-Madej

Sprawcy seksualnego wykorzystywania dzieci

W badaniach nad sprawcami seksualnego krzywdzenia dzieci badacze poszukują odpowiedzi na pytania: Dlaczego niektórzy mężczyźni i kobiety molestują dzieci? Kim są sprawcy przestępstw seksualnych popełnianych na szkodę małoletnich? Czy są jakieś uniwersalne seksuologiczne, psychologiczne, psychopatologiczne charakterystyki tych osób? Czym różnią się od innych dorosłych niewykorzystujących dzieci? Odpowiedzi na te pytania pozwalają zwiększyć wykrywalność tego typu przestępstw, a także lepiej chronić dzieci przed seksualnym krzywdzeniem oraz skuteczniej pomagać im w radzeniu sobie ze skutkami molestowania seksualnego.

Rzetelna wiedza na ten temat może też osłabić stereotypy społeczne wobec zjawiska wykorzystywania dzieci. Do najczęściej spotykanych stereotypów należą przekonania, że sprawcami większości przestępstw seksualnych wobec dzieci są ludzie obcy, na ogół ludzie starsi („obleśni i starcy”), osoby z wyraźną dewiacją seksualną. Przykładowo: nadal 21%

Polaków uważa, że osoby znane dziecku rzadko dopuszczają się czynów seksualnych wobec niego, a 30% zaprzecza, że mógłby nim być członek rodziny¹. Wyniki badań przeczą tym przekonaniom.

Wiedza na temat dorosłych sprawców wykorzystywania seksualnego dzieci budowana jest w oparciu o wyniki badań teoretycznych, jak i klinicznych. Wyniki badań powinny być jednak ostrożnie oceniane ze względu na obarczenie błędem, wynikającym z niereprezentatywności badanych grup sprawców. Głównie badane są grupy sprawców zgłoszonych, zatrzymanych i skazanych. Wiadomo natomiast, że większość przypadków przestępstw seksualnych nie jest zgłaszana. Według statystyk amerykańskich 10% zgłoszonych przypadków kończy się aresztem, a 8% skazaniem. Nieuprawnionym jest więc uogólnianie wyników badań na całą grupę sprawców wykorzystywania seksualnego dzieci². Dodatkowo sprawca, któremu grożą sankcje prawne, zaprzecza lub minimalizuje swoje zachowania, by chronić siebie.

1. Typologie sprawców

Typologie sprawców tworzone były w oparciu o różne kryteria³. Pierwsze typologie powstały w oparciu o doświadczenia kliniczne. Najczęściej cytowany i użyteczny w praktyce jest model Grotha i jego współpracowników z początku lat osiemdziesiątych XX wieku. W modelu tym zaproponowano podział osób wykorzystujących seksualnie dzieci na sprawców zafiksowanych (preferencyjnych) i sprawców regresywnych (niepreferencyjnych). Dla sprawców zafiksowanych (pfe-

¹ M. Sajkowska, *Wykorzystywanie seksualne dzieci*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania i praktyka”, vol. 16 no. 1 (2017), s. 232–251.

² M. Chaffin i in., *Dorośli sprawcy wykorzystywania dzieci – przegląd zagadnień*, w: *Wykorzystywanie seksualne dzieci: teoria, badania, praktyka*, M. Sajkowska (red.), Warszawa 2004, s. 129–146.

³ J. Heitzman i in., *Wykorzystywanie seksualne dzieci w Polsce – analiza badań 257 sprawców, którzy popełnili przestępstwa seksualne wobec nieletnich*, „Psychiatria Polska” nr 1 (2014), s. 105–120.

rencyjnych) wyłącznie dzieci są obiektem seksualnym, chłopcy częściej niż dziewczynki. Sprawcy regresywni (niepreferencyjni) traktują dzieci jako zastępczych partnerów seksualnych.

Warto zwrócić uwagę na odróżnienie zachowań pedofilnych od zaburzeń preferencji seksualnych. Za zachowania pedofilne uważa się wszelką aktywność związaną z wykorzystywaniem seksualnym dzieci, ale podejmowanie zachowań pedofilnych nie prowadzi automatycznie do uznania sprawcy za osobę z zaburzeniami pedofilnymi⁴. Interesujące są polskie statystyki dotyczące częstości występowania krzywdzenia dzieci przez sprawców preferencyjnych i niepreferencyjnych. Okazało się, że zdecydowana większość sprawców (73%) to sprawcy regresywni (według terminologii Grotha – niepreferencyjni)⁵.

Anna Salter wyróżnia dwa typy sprawców, różniące się między sobą sposobem myślenia, działania i motywami, którymi się kierują: typ niesadystyczny i typ sadystyczny⁶. Napastnik niesadystyczny wierzy, że to dziecko pożąda go seksualnie, projektuje na dziecko swoje podniecenie seksualne. Nie zwraca uwagi na uczucia i potrzeby dziecka, karmi się swoimi fantazjami i samousprawiedliwieniami. Napastnik sadystyczny wręcz odwrotnie, wsłuchuje się w ból dziecka, bo to go podnieca seksualnie.

2. Charakterystyki sprawców wykorzystywania seksualnego dzieci

2.1. Charakterystyka demograficzna

Nie udało się ustalić typowych cech demograficznych dla grupy sprawców seksualnie wykorzystujących dzieci. Wyjątek stanowi płeć.

⁴ K. Pospiszyl, *Przestępstwa seksualne*, Warszawa 2005.

⁵ J. Heitzman i in., *Wykorzystywanie seksualne dzieci w Polsce – analiza badań 257 sprawców, którzy popełnili przestępstwa seksualne wobec nieletnich*, „Psychiatria Polska” nr 1 (2014), s. 105–120.

⁶ A. Salter, *Drapieżcy. Pedofile, gwałtociiele i inni przestępcy seksualni*, Poznań 2005.

W przeważającej mierze sprawcami są mężczyźni. Wyniki analiz demograficznych wskazują, że kobiety stanowią 10–20% wszystkich sprawców seksualnych przestępstw wobec dzieci⁷. W Polsce statystyki sądowe podają, że kobiety stanowią około 2% podejrzanych o kontakty seksualne z małoletnim i około 5% podejrzanych o rozpowszechnianie treści pornograficznych⁸.

Wiek nie różnicuje sprawców. Sprawcami są osoby z różnych grup wiekowych, zarówno młodzi mężczyźni, jak i starsi. Zaprzecza to stereotypowi pedofila – mężczyzny w podeszłym wieku. Badacze zwracają uwagę na fakt, że wzorzec dewiacyjnego pobudzania ujawnia się już w okresie dojrzewania. Wyniki badań klinicznych dokumentują, że sprawcami seksualnego wykorzystywania były w od 30 do 50% przypadków osoby poniżej 21 roku życia. W liczących się badaniach Gene'a Abła najwcześniej dewiacyjne zachowania seksualne ujawniają się u homoseksualnych pedofili. 74% badanych przejawiało zainteresowanie dziećmi płci męskiej jeszcze przed 19 rokiem życia, 40% z nich fantazjowało na temat seksualnych kontaktów z małymi chłopcami⁹.

Sprawcy przestępstw seksualnych pochodzą z każdej grupy zawodowej i społecznej, a więc na podstawie statusu socjoekonomicznego nie da się przewidzieć występowania dewiacji seksualnej. W porównaniu z innymi kategoriami dorosłych przestępców osoby wykorzystujące seksualnie dzieci są lub były w związkach małżeńskich, mają wyższy status ekonomiczny i wyższy poziom wykształcenia. W badaniach prowadzonych przez zespół Janusza Heitzmana okazało się, że w badanej gru-

⁷ M. Chaffin i in., *Dorośli sprawcy wykorzystywania dzieci – przegląd zagadnień*, w: *Wykorzystywanie seksualne dzieci: teoria, badania, praktyka*, M. Sajkowska (red.), Warszawa 2004, s. 129–146.

⁸ J. Heitzman i in., *Wykorzystywanie seksualne dzieci w Polsce – analiza badań 257 sprawców, którzy popełnili przestępstwa seksualne wobec nieletnich*, „Psychiatria Polska” nr 1 (2014), s. 105–120.

⁹ M. Chaffin i in., *Dorośli sprawcy wykorzystywania dzieci – przegląd zagadnień*, w: *Wykorzystywanie seksualne dzieci: teoria, badania, praktyka*, M. Sajkowska (red.), Warszawa 2004, s. 129–146.

pie blisko 10% sprawców przemocy seksualnej wobec dzieci stanowiły osoby z wyższym wykształceniem. Przewidywano, że przestępców tych cechowało szczególne planowanie aktywności seksualnej, aby skutecznie zrealizować swoje preferencje seksualne, a zarazem zmniejszyć szansę wykrycia¹⁰.

2.2. Charakterystyka seksuologiczna

Dewiacyjne zachowanie seksualne wobec dzieci składa się najczęściej z kilku form. Jak pisze Salter, „napastowanie seksualne nieletnich to nie jest wąska specjalizacja, lecz wszechstronność”¹¹. Interesujące w tym względzie są badania Abła, w których oparto się o ochotników. Zagwarantowano im anonimowość, tajność i gwarancję nierozpoznawalności. Okazuje się, że ponad 80% pozarodzinnych sprawców wykorzystania dzieci i ponad 70% sprawców kazirodczych przejawia więcej niż jedną parafilię. 17% molestujących dzieci dodatkowo dokonywało gwałtów, prawie 14% uprawia dodatkowo podglądactwo, 30% – ekshibicjonizm. Praktycznym wnioskiem z tych ustaleń jest konieczność wnikliwej oceny seksuologicznej sprawców seksualnego wykorzystywania dzieci pod kątem innych dewiacji.

2.3. Charakterystyka psychologiczna

Poszukiwanie typowego profilu osobowości osób wykorzystujących dzieci nie przyniosło sukcesu. Sprawcy przestępstw seksualnych wobec dzieci mają różne style osobowości. Mimo braku typowości diagnoza osobowości jest jednak potrzebna przy prowadzeniu oddziaływań terapeutycznych i resocjalizacyjnych. Często w tym celu ocenia się te właściwości, które w toku oddziaływań terapeutycznych mogą ulec poprawie. Są to poziom kompetencji społecznych (zachowania asertyw-

¹⁰ J. Heitzman i in., *Wykorzystywanie seksualne dzieci w Polsce – analiza badań 257 sprawców, którzy popełnili przestępstwa seksualne wobec nieletnich*, „Psychiatria Polska” nr 1 (2014), s. 105–120.

¹¹ A. Salter, *Pokonywanie traumy*, Poznań 2002.

ne, pasywność, nieśmiałość), a także samoocena. Nie są to oczywiście wymiary osobowości charakterystyczne w sposób istotny statystycznie dla sprawców seksualnych przestępstw wobec dzieci. W celach terapeutycznych diagnozuje się również ewentualne zaburzenia osobowości, gdyż inne kwestie terapeutyczne będą ważne przy prowadzeniu terapii sprawców z cechami osobowości antysocjalnej lub osobowości *border-line*, a inne dla sprawców z osobowością zależną czy unikową.

2.4. Wzorzec myślenia sprawców seksualnego wykorzystywania dzieci

W latach siedemdziesiątych XX wieku Samuel Yochelson, psychiatra i psychoterapeuta, prowadząc terapię grupową ze sprawcami przestępstw, zaobserwował i opisał błędy myślenia, które jego zdaniem leżały u podstaw przestępczego działania. Zaburzone wzorce myślenia, błędy myślenia, według terminologii Yochelsona, mają charakter automatycznych, nieświadomych zniekształceń poznawczych, służących usprawiedliwianiu i minimalizowaniu skutków czynu przestępczego. Ta koncepcja kryminologiczna ma również zastosowanie w odniesieniu do sprawców przestępstw seksualnych. Yochelson wymienił następujące błędy myślenia¹²:

- *nie mogę*: za „nie mogę” kryje się „nie chcę” – *nie mogę odstawić pornografii, nie mogę trzymać się z dala od dzieci*;
- *ustawianie ofiary*: *napastnicy seksualni sami ustawiają się w roli ofiary – wykorzystują, bo sami byli wykorzystywani, bo otoczenie źle ich traktuje*;
- *brak perspektywy czasowej*: *nie biorą pod uwagę przyszłych konsekwencji obecnych zachowań; nie oznacza to rzeczywistej niezdolności do krytycznej oceny przyszłych konsekwencji w ogóle*;

¹² A. Salter, *Pokonywanie traumy*, Poznań 2002.

- *hiperoptymizm*: sprawca jest przekonany, że go nie złapią ani nie skażą, a nawet jeżeli to się stanie, to potrafi wszystko załatwić na własną korzyść;
- *napastnicy odczuwają niechęć do stawiania się w czyjejś sytuacji*;
- *cechuje ich niechęć do refleksji nad wyrządzoną krzywdą*;
- *prawo do cudzej własności*: jeżeli sprawca chce seksu z dzieckiem, to automatycznie uznaje, że to mu się należy; nie uznaje, że ofiary też mają swoje prawa.

Inni badacze (Abel, Jenkins-Hall), opisując myślenie sprawców przestępstw seksualnych, zwrócili uwagę na jeszcze inne błędne przekonania służące usprawiedliwianiu bądź racjonalizowaniu czynów, takie jak obwinianie ofiary, przedstawianie przestępstwa jako aktu pomocy dziecku¹³. Bardzo powszechne są różnorodne zniekształcenia poznawcze polegające na zaprzeczaniu. Sprawca:

- *zaprzecza faktom (nic się nie stało)*;
- *zaprzecza odpowiedzialności (doszło do tego, ale to nie był mój pomysł)*;
- *zaprzecza intencjom seksualnym (doszło do czegoś, to był mój pomysł, ale to nie miało charakteru seksualnego, to tylko zabawa)*;
- *zaprzecza, że czyn był zły (do czegoś doszło, to był mój pomysł, miało to charakter seksualny, ale to nie było niczym złym)*;
- *zaprzecza, iż zależało to tylko od niego, sprawcy (doszło do czegoś, to był mój pomysł, miało to charakter seksualny, było to złe, ale wystąpiły czynniki usprawiedliwiające)*.

Lista usprawiedliwień przestępczych czynów jest bogata i nieskończona:

sprawdzałem, czy rozwija się normalnie; próbowałem pokazać jej, co w przyszłości chłopcy będą jej robić; to wina mojej żony, że umarła i ja jestem sam; zamierzałem opuścić żonę i moja córka

¹³ A. Salter, *Drapieżcy. Pedofile, gwałciciele i inni przestępcy seksualni*, Poznań 2005.

oferowała mi seks, ażebym został; ona na to przyzwoliła – jej się to podobało; zrobiłem to podczas snu.

Salter opisuje jeszcze inne usprawiedliwienia, które stosują sprawcy:

dziecko zachowywało się prowokacyjnie, ono jest zepsute; jeżeli ciało dziecka reagowało podnieceniem na molestowanie przez napastnika, znaczy że samo chciało seksu i ono ponosi odpowiedzialność za swoje wykorzystanie; jeżeli w czasie nadużycia wpadało w odrętwienie, było bierne, zamiast aktywnie walczyć z napastnikiem, to chciało, by on je molestował; sprawca nie jest w stanie kontrolować swoich zachowań; to żona jest winna, bo nie dawała mu odpowiedniej satysfakcji seksualnej; nie jest winien, bo był w stresie, był chory¹⁴.

Diagnosta powinien umieć zróżnicować u sprawcy owe nieświadome zniekształcenia poznawcze od świadomego zamiaru przedstawienia się w dobrym świetle, by zmniejszyć winę i odpowiedzialność za molestowanie dziecka. Sprawcy, którzy projektują swoją winę na innych i znajdują wytłumaczenie swoich zachowań na zewnątrz, są zasadniczo odcięci od możliwości rzeczywistego rozpoznania wpływu, jaki ma ich zachowanie na ofiary.

2.5. Charakterystyka psychopatologiczna

Z cytowanych już wcześniej badań Abła wynika, że zgodnie z obowiązującymi kryteriami klasyfikacji zaburzeń psychicznych 60% spośród badanych pedofilów nie wykazywało poza dewiacją seksualną żadnych innych zaburzeń psychicznych. U tych, u których rozpoznano współistniejące zaburzenia psychiczne stosunkowo często rozpoznawano zaburzenia osobowości, alkoholizm, nadużywanie substancji psychoaktywnych.

W przytoczonych przez Chaffina badaniach stwierdzono współwystępowanie psychopatycznych zaburzeń osobowości w przypadku

¹⁴ A. Salter, *Pokonywanie traumy*, Poznań 2002.

od 5 do 15% badanych sprawców molestowania seksualnego dzieci¹⁵. Podobnie w badaniach Heitzmana procent ten wyniósł 16,3¹⁶.

Zaburzenia o charakterze psychopatii nie są czynnikiem etiologicznym, ale są uważane za czynnik ryzyka recydywy przemocy seksualnej. Wśród innych zaburzeń psychicznych powiązanych z wykorzystywaniem seksualnym dzieci rozpatruje się często uzależnienie od alkoholu i narkotyków, ale precyzyjne określenie ich roli jest trudne. Sprawcy bądź ukrywają fakt picia lub zażywania narkotyków, bądź przeciwnie, usprawiedliwiają swój czyn tym, że byli nietrzeźwi lub pod wpływem środków odurzających. W cytowanych już badaniach Heitzmana nadużywanie alkoholu stwierdzono u 36,8% badanych, a używanie substancji psychoaktywnych u 5% badanych. Alkohol wprawdzie usuwa zahamowania, pogarsza zdolność krytycznej oceny, ale nie wytworzy dewiacyjnego zainteresowania seksualnego u osoby, która go wcześniej nie miała.

3. Sprawcy seksualnego wykorzystywania dzieci w modelu uzależnienia

Seksualne molestowanie dzieci nie jest incydem, ani kwestią przypadku czy niespodziewanego impulsu. Molestowanie seksualne jest zaplanowanym, przemyślanym, powtarzalnym czynem. Aby zrozumieć istotę tych zachowań, rozpatruje się je w modelu uzależnienia. Wspólną cechą różnego rodzaju uzależnień (od alkoholu, środków psychoaktywnych, Internetu itp.) jest nastawienie na uzyskanie natychmiastowej gratyfikacji kosztem odroczonej długofalowej konsekwencji. Podobnie

¹⁵ M. Chaffin i in., *Dorośli sprawcy wykorzystywania dzieci – przegląd zagadnień*, w: *Wykorzystywanie seksualne dzieci: teoria, badania, praktyka*, M. Sajkowska (red.), Warszawa 2004, s. 129–146.

¹⁶ J. Heitzman i in., *Wykorzystywanie seksualne dzieci w Polsce – analiza badań 257 sprawców, którzy popełnili przestępstwa seksualne wobec nieletnich*, „Psychiatria Polska” nr 1 (2014), s. 105–120.

jak przy innych typach uzależnień napastowanie seksualne jest zachowaniem w dużym stopniu powtarzalnym z tendencją do częstych nawrotów. Stanowi niezawodny środek zmiany nastroju. Tak jak w uzależnieniach, udaje się je powstrzymać, ale nie wyleczyć. Zasadnicza różnica między wykorzystaniem seksualnym a innymi rodzajami uzależnień polega na etycznych i prawnych konsekwencjach, a przede wszystkim na bezpośredniej wiktyimizacji dziecka. Różnica polega też na znacząco większej roli fantazji na temat obiektu uzależnienia, poprzedzających sam czyn. Niektórym sprawcom większą przyjemność sprawiają nawet te fantazje niż sam kontakt fizyczny z dzieckiem. Dziecko pełni rolę napędową dla dewiacyjnych fantazji, wzbogacając materiał pamięciowy.

4. Cykl dewiacyjny

W oparciu o liczne rozmowy ze sprawcami molestowania seksualnego Salter formułuje wniosek, że napastowanie seksualne ma wprawdzie wiele wspólnego z uzależnieniem, ale nie jest to jednak typowe uzależnienie. Według niej molestowanie seksualne ma charakter silnie kompulsywnych, obsesyjnych zachowań. Salter opisuje tzw. cykl dewiacyjny¹⁷.

Molestowanie seksualne jest składającym się z kilku faz procesem, na który składają się myśli, zachowania, które występują przed, jak i po incydencie seksualnym. Cykl dewiacyjny może być uruchamiany przez negatywne emocje (złość, lęk, znudzenie) i potrzebę ich rozładowania przez aktywność seksualną. U większości badanych sprawców czyn jest jednak uruchamiany przez dewiacyjny wzorec podniecenia seksualnego. Osoby z dewiacyjnym wzorcem podniecenia seksualnego w warunkach laboratoryjnych osiągały erekcję na widok zdjęć nagich dzieci, a także słuchając opisów seksualnego wykorzystywania dzieci. Są też sprawcy, którzy poszukują wyłącznie seksualnej gratyfikacji i są gotowi

¹⁷ A. Salter, *Drapieżcy. Pedofile, gwałciciele i inni przestępcy seksualni*, Poznań 2005.

wykorzystać każdy sposób i każdą osobę. W pierwszej fazie cyklu dewiacyjnego dominują fantazje na temat obiektu podniecenia.

Kolejnym etapem jest zapewnienie sobie łatwego dostępu do potencjalnych ofiar. Łatwy dostęp do dzieci sprawcy zapewniają sobie przez zawód albo zaprzyjaźniając się z dzieckiem w znanych sobie rodzinach. Niektórzy sprawcy czynią to ze świadomym zamiarem wykorzystania ofiary, innym towarzyszy wewnętrzne przekonanie, że ich zainteresowanie dzieckiem nie ma nic wspólnego z dewiacją seksualną. Sprawca sam siebie przekonuje, że zaprzyjaźnia się z dziećmi, pomaga im w trudnościach, zaspokaja ich potrzeby ciepła i bezpiecznego kontaktu, a samo molestowanie jest tylko efektem ubocznym. Czynnikiemami wzmacniającymi dewiacyjne pobudzenie są alkohol, fotografowanie, pornografia. Pod względem metod działania sprawcy pedofilni różnią się między sobą. Jedni wykorzystują każde fizycznie dostępne dziecko, które znajdzie się w przedziale ich preferencji co do wieku i płci. Inni kierują się oceną szansy powodzenia. Jeszcze inni szukają jakichś szczególnych cech u dziecka. W miarę upływu czasu zmienia się charakter molestowania, od form łagodniejszych do coraz bardziej intruzywnych.

Kolejnym etapem jest okres po incydencie nadużycia. Wtedy na pierwszy plan wysuwa się obawa przed prawnymi i społecznymi konsekwencjami czynu, a w efekcie działania zabezpieczające przed ujawnieniem. Sprawca osiąga ten cel szantażując, grożąc lub przekupując dziecko, a także manipulując jego zaufaniem i zależnością, bądź przekonując, że ich kontakt jest normalny. Po ujawnieniu nadużycia sprawcy mówią o wyrzutach sumienia, wstydzie i poczuciu winy. Raczej rozpaczają z powodu ujawnienia, a nie krzywdy, jaką wyrządzili dziecku. Trzeba oddzielić autentyczną skruchę od publicznego wstydu i chęci zmniejszenia kary. Poczucie winy i wyrzuty sumienia nie są skuteczne w zapobieganiu dalszej działalności przestępczej, podobnie jak „kac po przepiciu nie chroni alkoholika przed ponownym sięgnięciem po flaszkę”¹⁸.

¹⁸ A. Salter, *Pokonywanie traumy*, Poznań 2002.

Ci sprawcy seksualnego wykorzystywania dzieci, którzy uważają, że ich zachowania są wprawdzie nielegalne, ale nie są niemoralne, skupiają swoją uwagę nie na kontrolowaniu siebie, ale na pozostaniu nieuchwytnym. Po upływie czasu, kiedy opadnie lęk przed karą i ewentualne poczucie winy, uruchamia się ponownie cykl dewiacyjny: fantazje na temat seksualnych kontaktów z dzieckiem, zapewnienie sobie z nim kontaktu, realizacja fantazji seksualnych, obawy przed ujawnieniem, które czasowo zatrzymują sprawcę przed realizacją dewiacyjnych pragnień seksualnych. Jeżeli przestępstwo nie zostało ujawnione, ten ostatni etap – obawy, poczucie winy, wstydu – stopniowo znacznie się skraca i szybciej dochodzi do ponownego wykorzystania seksualnego dziecka.

5. Wskaźniki prognostyczne recydywy przestępstw seksualnych wobec dzieci

Wykorzystywanie seksualne dzieci należy do tych przestępstw, które budzą silne zaniepokojenie opinii publicznej. Dla bezpieczeństwa publicznego ważne są więc działania zapobiegające ich występowaniu i recydywie. Działania takie winny opierać się na potwierdzonych badaniach, rzetelnych i trafnych czynnikach ryzyka zachowań pedofilnych, jak również czynnikach ryzyka recydywy.

W oparciu o metaanalizę wyników 153 badań opublikowanych między 1943 a 2003 rokiem dotyczących przestępców seksualnych Karl Hanson i Kelly Morton-Bourgon z Kanady stwierdzili, że są dwa podstawowe czynniki ryzyka recydyw przestępstw seksualnych: dewiacyjne zainteresowania seksualne oraz orientacja antyspołeczna (osobowość antyspołeczna, cechy antyspołeczne, historia łamania reguł) i niestabilny tryb życia¹⁹.

¹⁹ K. Hanson, K. Morton-Bourgon, *Predyktory recydywy przestępstw seksualnych: uaktualniona metaanaliza*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka”, vol. 3 no. 2 (2004), s. 68–107.

Z przestępstwem seksualnym wiąże się zawsze dewiacyjne zachowanie, ale możliwość recydywy jest większa u tzw. sprawców preferencyjnych, u których można stwierdzić dodatkowo jeszcze inne parafilie. Interesujące, że brak empatii dla ofiary, zaprzeczanie popełnianiu przestępstwa seksualnego, brak motywacji do poddania się terapii nie są rzetelnymi czynnikami recydywy przestępstwa seksualnego. Jako predyktory recydywy seksualnej można natomiast uznać silną emocjonalną identyfikację z dziećmi (posiadanie wielu przyjaciół-dzieci, styl życia zorientowany na dzieci) oraz konflikty z partnerami w związkach intymnych. Wymienieni wyżej autorzy sugerują, by przy ocenie czynników recydywy uwzględniać ich kombinację, a nie pojedynczy czynnik. Rzetelna ocena czynników ryzyka ma większe znaczenie w prognozie recydyw niż deklaracje słowne sprawcy, usiłującego usprawiedliwić swoje zachowania.

6. Postępowanie ze sprawcami przestępstw seksualnych wobec dzieci

Kara więzienia i sankcje prawne nie odgrywają istotnej roli prewencyjnej w przestępstwach seksualnych wobec dzieci. System ochrony i pomocy dzieciom-ofiarom seksualnego wykorzystywania okazał się też niewystarczający. Odpowiedzią na te problemy było zintensyfikowanie w latach 90. XX wieku w Stanach Zjednoczonych i w Europie prac nad strategiami postępowania ze sprawcami przestępstw seksualnych wobec dzieci. Aktualnie realizowane są dwa modele postępowania: model ochrony społeczności lokalnej i model pracy klinicznej²⁰.

W modelu ochrony społeczności nacisk został położony na: kontrolę sprawców-pedofilów przebywających na wolności poprzez prowadzenie rejestrów osób skazanych w przeszłości za czyny lubieżne wo-

²⁰ A. Morawska, *Strategie postępowania ze sprawcami przestępstw seksualnych wobec dzieci na przykładzie wybranych krajów*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka”, vol. 3 no. 2 (2004), s. 7–20.

bec dzieci, możliwość przedłużania ich pobytu w zakładach karnych, a nawet umieszczanie na czas nieokreślony w zakładach zamkniętych, procedury weryfikacji pracowników instytucji zajmujących się dziećmi, a także na bezpośrednią kontrolę kuratorską osób opuszczających zakłady karne. Poza kontrolą sprawcy przestępstw seksualnych otrzymują ofertę terapii zarówno w trakcie odbywania kary więzienia, jak i po. Zawiera ona leczenie farmakologiczne z użyciem środków medycznych hamujących popęd seksualny, jak i psychoterapię w modelu poznawczo-behawioralnym. Model kładący nacisk na kontrolę sprawców realizowany jest w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie, Wielkiej Brytanii, Australii, Nowej Zelandii.

Model kliniczny z naciskiem na terapię realizowany jest w Holandii, Niemczech, Francji, Włoszech, Szwajcarii. W modelu klinicznym kładzie się nacisk na terapię zarówno w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności, jak i po opuszczeniu więzienia. Jednakże niechęć sprawców do uczestniczenia w terapii oraz wysokie ryzyko powtórnego popełnienia przestępstwa przez te osoby spowodowały, że poza ofertą terapeutyczną kraje te równie intensywnie rozwijają strategie kontroli sprawców.

W Polsce od 2010 roku, zgodnie z art. 95a kodeksu karnego, istnieje możliwość skierowania sprawcy z zaburzeniami preferencji seksualnej po odbyciu kary więzienia do zakładu zamkniętego albo do leczenia ambulatoryjnego w celu przeprowadzenia terapii farmakologicznej i psychoterapii zmierzających do zapobieżenia ponownemu popełnieniu takiego przestępstwa, w tym w szczególności poprzez obniżenie popędu seksualnego sprawcy. Specjaliści zwracają uwagę na fakt, że znacząca większość sprawców nie ujawnia zaburzeń preferencji seksualnej. W cytowanych już badaniach Heitzmana 70% skazanych sprawców wykorzystania seksualnego nie wykazało zaburzeń preferencji seksualnej o charakterze pedofli, a więc po odbyciu kary pozostają poza kontrolą prawną i możliwością skorzystania z oferty terapeutycznej. Autorzy tego badania sugerują, że leczenie z nakazu sądu nie powinno

ograniczać się do sprawców z rozpoznaniem zaburzeń preferencji seksualnych.

Według aktualnej wiedzy skuteczne leczenie mające na celu zmianę preferencji seksualnej jest mało prawdopodobne. A zatem leczenie sprawców przestępstw seksualnych wobec dzieci powinno zmierzać do nabycia lepszych umiejętności kontrolowania zachowań seksualnych i eliminacji czynników wyzwalających utratę kontroli (nadużywanie substancji psychoaktywnych), po to, aby nie dochodziło do recydywy. Miejscem leczenia nie jest oddział psychiatryczny, lecz odrębny, wyspecjalizowany oddział przeznaczony dla takich osób. W Polsce problemem jest mała liczba placówek realizujących świadczenia ambulatoryjnie w ramach programu terapii zaburzeń preferencji seksualnych. Leczenie ma kilka etapów. Podstawą jest przejście przez etap zaprzeczania i racjonalizacji, tak by sprawca uznał swój czyn i to, że swoim zachowaniem skrzywdził dziecko. Kolejnym etapem jest wypracowanie umiejętności rozpoznawania własnego cyklu dewiacyjnego, czyli sytuacji, kiedy pojawia się silne napięcie i podniecenie mogące prowadzić do realizacji seksualnych fantazji z dzieckiem²¹.

Niezależnie od terapii konieczne jest monitorowanie zachowań sprawcy po opuszczeniu zakładu karnego. Celem wyjaśniania i koordynacji działań na rzecz zapobiegania krzywdzeniu seksualnemu dzieci i udzielanej im pomocy została powołana, ustawą z sierpnia 2019 roku, Państwowa Komisja do spraw wyjaśniania przypadków czynności skierowanych przeciwko wolności seksualnej i obyczajności wobec małoletniego poniżej lat 15. Zadaniem Komisji jest wydawanie postanowień o wpisie do rejestru sprawców przestępstw na tle seksualnym, zawiadomienie odpowiednich organów o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przeciwko wolności i obyczajności wobec małoletniego poniżej 15 lat, powiadamianie o przypadkach nie zawiadamiania właściwego organu o podejrzeniu popełnienia przestępstwa pedofilii, identyfiko-

²¹ P. Marcinek, A. Peda, *Terapia sprawców przestępstw seksualnych w warunkach izolacji więziennej*, „Seksuologia Polska”, vol. 7 (2009), s. 59–64.

wanie zaniedbań i zaniechań w wyjaśnianiu przypadków nadużyć seksualnych, prowadzenie działalności edukacyjnej i prewencyjnej²².

Uwagi końcowe

Krzywdzenie dzieci uruchamia silne emocje, narusza nasze przekonania o świecie jako bezpiecznym miejscu do życia, uruchamia silne psychiczne mechanizmy obrony w postaci zaprzeczenia, racjonalizacji, pochopnych działań. Potrzebna jest więc wiedza. Wiedza na temat sprawców seksualnego wykorzystywania dzieci, mimo że niepełna, przybliży nam sposób myślenia i motywy dorosłych, którzy seksualnie krzywdzą dzieci. Ta wiedza pozwala lepiej chronić dzieci i skuteczniej pomagać ofiarom przestępstw seksualnych.

²² *Pierwszy Raport Państwowej Komisji do spraw wyjaśniania przypadków czynności skierowanych przeciwko wolności seksualnej i obyczajności wobec małoletniego poniżej lat 15* (lipiec 2021), https://pkdp.gov.pl/wp-content/uploads/2021/08/Raport_PKDP.pdf (dostęp: 1.09.2022).

Bibliografia

- Chaffin M. i in., *Dorośli sprawcy wykorzystywania dzieci – przegląd zagadnień*, w: *Wykorzystywanie seksualne dzieci: teoria, badania, praktyka*, M. Sajkowska (red.), Warszawa 2004, s. 129–146.
- Hanson K., Morton-Bourgon K., *Predyktory recydywy przestępstw seksualnych: uaktualniona metaanaliza*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka”, vol. 3 no. 2 (2004), s. 68–107.
- Heitzman J. i in., *Wykorzystywanie seksualne dzieci w Polsce – analiza badań 257 sprawców, którzy popełnili przestępstwa seksualne wobec nieletnich*, „Psychiatria Polska” nr 1 (2014), s. 105–120.
- Marcinek P., Peda A., *Terapia sprawców przestępstw seksualnych w warunkach izolacji więziennej*, „Seksuologia Polska”, vol. 7 (2009), s. 59–64.
- Morawska A., *Strategie postępowania ze sprawcami przestępstw seksualnych wobec dzieci na przykładzie wybranych krajów*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka”, vol. 3 no. 2 (2004), s. 7–20.
- Pierwszy Raport Państwowej Komisji do spraw wyjaśniania przypadków czynności skierowanych przeciwko wolności seksualnej i obyczajności wobec małoletniego poniżej lat 15* (lipiec 2021), https://pkdp.gov.pl/wp-content/uploads/2021/08/Raport_PKDP.pdf (dostęp: 1.09.2022).
- Pospiszyl K., *Przestępstwa seksualne*, Warszawa 2005.
- Sajkowska M., *Wykorzystywanie seksualne dzieci*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka”, vol. 16 no. 1 (2017), s. 232–251.
- Salter A., *Pokonywanie traumy*, Poznań 2002.
- Salter A., *Drapieżcy. Pedofile, gwałciciele i inni przestępcy seksualni*, Poznań 2005.

Abstract: This paper discusses various demographic, psychological, and psychopathological characteristics – and a typology – of child sexual abusers. Abnormal thinking patterns enable abusers to deny the existence of their sexual deviations, rationalize and justify them, and place the blame on others. The addiction model and the so-called deviation cycle well explain the abuser's behavior. To conclude, I discuss two strategies of dealing with child sexual offenders: a community safety model, and a clinical work model.

Keywords: child, sexual abusers, sexual deviations

Marek Babik

Czynniki ryzyka wykorzystania seksualnego dzieci

Przemoc seksualna wobec dzieci jest zjawiskiem różnorodnym i złożonym. Istnieje wiele elementów warunkujących samo zaistnienie takiego zdarzenia oraz wpływających na jego konsekwencje. Jednym z nich są czynniki ryzyka wykorzystania seksualnego wraz ze stojącymi na przeciwnym biegunie czynnikami chroniącymi przed krzywdą seksualną. Głównym celem niniejszego artykułu jest zestawienie wyodrębnionych w literaturze przedmiotu czynników ryzyka wykorzystania seksualnego dzieci z najnowszymi danymi określającymi skalę przemocy seksualnej wobec dzieci. Wykorzystano do tego metodę analityczną, aby przy jej pomocy odpowiedzieć na pytanie, w jakim zakresie dostępne statystyczne dane ilościowe odzwierciedlają wskazywane w literaturze czynniki ryzyka. Podstawowym materiałem badawczym poddanym analizie były przede wszystkim zestawienia statystycz-

ne opracowane przez Główny Urząd Statystyczny (GUS)¹ oraz raporty z badań przeprowadzonych przez takie instytucje jak Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, czy Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę; a także wybrane opracowania z szeroko pojętej literatury przedmiotu. Przeprowadzając analizy kierowano się cezurą czasową – obejmującą okres sześciu lat – od 2012 do 2018 roku – oraz przedmiotową, uwzględniając przede wszystkim sytuacje wykorzystania seksualnego z dotykiem, będące najczęściej naruszeniem art. 202 § 1 kodeksu karnego.

Istotną rolę w badaniach skali występowania zjawiska przemocy seksualnej względem dzieci odgrywają sposoby definiowania wykorzystania seksualnego. Stanowią one podstawę konstruowania odpowiednich narzędzi badawczych, a w konsekwencji dookreślają rodzaj identyfikowanych w toku badań zachowań przemocowych. Przyjęcie określonej definicji znajduje swoje odzwierciedlenie w otrzymywanych wynikach badań. Zestawienie ich pozwala zauważyć, że stosowanie wyraźnie zaznaczanych elementów wykorzystania seksualnego (np. podanie konkretnego przedziału wiekowego lub określenie rodzaju aktywności seksualnej) pozwala na precyzyjniejsze opisanie deklarowanych przez badanych doświadczeń. Tym samym stwarza możliwość odróżniania zachowań, które są rzeczywistym wykorzystaniem seksualnym od rówieśniczej aktywności seksualnej nie będącej zachowaniem anormatywnym, a jedynie za takie uznawaną przez osobę badaną². Precyzyjne ustalenie skali zjawiska wykorzystania seksualnego wraz z rodzajem podjętej aktywności stanowi podstawę do określenia czynników ryzyka wykorzystania oraz podejmowania odpowiednich działań profilaktycznych. Zasadniczym celem niniejszego opracowania jest omówienie czynników ryzyka wykorzystania seksualnego dzieci. Z tak sformuło-

¹ W opracowaniu wykorzystano Roczniki Statystyczne Rzeczypospolitej Polskiej z lat 2015, 2016, 2017, 2018, 2019, 2020, <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/roczniki-statystyczne/> (01.09.2022).

² Obszernie na ten temat: M. Sajkowska, *Wykorzystywanie seksualne dzieci. Ustalenia terminologiczne, skala zjawiska, oblicza problemu społecznego*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” vol. 1 no. 1 (2002), s. 16–17.

wanego zagadnienia wyodrębnić można trzy podstawowe kwestie, które należy sprecyzować. Pierwsza to określenie znaczenia terminu „czynnik ryzyka”, druga odnosi się do rozumienia pojęcia „wykorzystanie seksualne”, natomiast ostatnią jest określenie terminu „dziecko”.

1. Podstawowe kwestie terminologiczne

W słownikowym znaczeniu terminu „czynnik” rozumiany jest jako jedna z przyczyn mogących ułatwić komuś dokonanie czegoś. Natomiast „ryzyko” rozumiane jest jako prawdopodobieństwo zaistnienia pewnych zdarzeń. Stąd termin „czynniki ryzyka” oznacza zaistnienie określonych czynników, które zwiększają prawdopodobieństwo wystąpienia pewnego zjawiska. W niniejszym opracowaniu jest nim zagadnienie wykorzystania seksualnego. Zdefiniowanie tego zjawiska nastrocza wiele trudności, ponieważ odnosi się do całego szeregu różnych działań podejmowanych przez sprawcę w stosunku do ofiary. Rozpatrywane są one w obrębie trzech obszarów funkcjonowania jednostki: (1) prawnym – znajdującym swój wyraz w stosownych przepisach, (2) klinicznym – odwołującym się do pewnych faktów psychologicznych i medycznych oraz (3) społecznym – wyrażającym się w określonych przekonaniach, osądach, a nawet mitach. Dlatego też, w zależności od przyjętej perspektywy, zjawisko wykorzystania seksualnego jest definiowane w odmienny sposób i z wykorzystaniem różniącej się terminologii.

1.1. Definicje prawne wykorzystania seksualnego

Definicje prawne nie tylko różnią się od klinicznych, ale są zróżnicowane w zależności od kraju, w którym dany system prawny obowiązuje. Ograniczając się jedynie do prawodawstwa polskiego zauważa się, że praktycznie nie posługuje się ono pojęciem „wykorzystanie seksualne”. W zamian odwołuje się do terminu „osoba” oraz do pojęć „obcowanie płciowe” i „inne czynności seksualne”. Termin „obcowanie płciowe” odnosi się głównie do heteroseksualnego stosunku płciowego oraz innych

czynności stanowiących jego surogaty. Natomiast przez „inną czynność seksualną” rozumie się zachowania związane z szeroko pojętym życiem seksualnym człowieka polegającym na fizycznym lub psychicznym zaangażowaniu ofiary przestępstwa³. Głównym kryterium rozstrzygnięcia o tym, czy dane zachowanie seksualne jest zabronione, jest możliwość podjęcia wolnej decyzji o zaangażowaniu się w takie zachowanie. W prawnej doktrynie i orzecznictwie przyjęte jest, że dobrem chronionym jest „wolność człowieka od nacisków w sferze dysponowania swoim życiem seksualnym”⁴. Z tego względu szczególnej ochronie prawnej podlegają osoby małoletnie, czyli te, które nie ukończyły 18 lat lub nie zawarły małżeństwa (drugie kryterium odnosi się tylko do kobiet, które po ukończeniu 16 lat za zgodą sądu opiekuńczego mogą zawrzeć małżeństwo), a w głównej mierze osoby poniżej 15 lat. W stosunku do tej grupy osób polskie prawodawstwo formułuje zakaz podejmowania aktywności seksualnej. Kodeks karny w rozdziale XXV, zawierającym przepisy chroniące wolność seksualną i obyczajność, w artykule 200 § 1 stanowi: „Kto obcuje płciowo z małoletnim poniżej lat 15 lub dopuszcza się wobec takiej osoby innej czynności seksualnej lub doprowadza ją do poddania się takim czynnościom albo do ich wykonania, podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 12”.

Dobrem chronionym w stosunku do osób poniżej 15 lat jest nie tylko wolność (przyjmuje się, że dziecko w tym przedziale wiekowym nie jest zdolne do podejmowania decyzji z pełnym rozeznaniem w kwestiach seksualnych), ale również właściwy rozwój psychiczny⁵. Dodatkowo zabronione jest prezentowanie dzieciom poniżej 15 lat treści pornograficznych oraz rozpowszechnianie takich treści w sposób umożliwiający

³ Szczegółowe omówienie tych terminów w: H. Myśliwiec, *Zgwałcenie pedofilskie i kazirodcze – charakterystyka nowych kwalifikowanych typów zgwałcenia*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” rok XIV z. 3 (2010), s. 79–82.

⁴ Wyrok Sądu Najwyższego: SN z 3.7.1975 r., II KR 66/75, OSNKW 1975, Nr 10–11, poz. 141.

⁵ Obszernie na ten temat: R. Krajewski, *Prawnokarne aspekty dobrowolnej aktywności seksualnej małoletnich*, „Prokuratura i Prawo” nr 10 (2012), s. 133–147.

zapoznanie się z nimi osobom w powyższym przedziale wiekowym. Penalizowane jest również prezentowanie wykonywania czynności seksualnej w celu swojego zaspokojenia lub zaspokojenia innej osoby.

Należy zwrócić uwagę na to, że o ile doktryna prawna odwołuje się do ochrony dobra, jaką jest wolność w sferze aktywności seksualnej jednostki, o tyle podstawowym kryterium rozstrzygania o naruszeniu danego przepisu jest wiek ofiary⁶. Według tego kryterium osoby powyżej 15 lat mogą podejmować aktywność seksualną, jednak do uzyskania pełnoletności podlegają nadal ochronie prawnej, jednakże w nieco innym zakresie. Uwidacznia się to w artykule 199 kodeksu karnego, który w paragrafie 3 stanowi, że karze pozbawienia wolności „podlega, kto obcuje płciowo z małoletnim lub dopuszcza się wobec takiej osoby innej czynności seksualnej albo doprowadza ją do poddania się takim czynnościom albo do ich wykonania, nadużywając zaufania lub udzielając w zamian korzyści majątkowej lub osobistej albo jej obietnicy”. Ochrona prawna osób powyżej 15 lat nie przejawia się w całkowitym zakazie podejmowania aktywności seksualnej, ale na określonych okolicznościach mających istotne znaczenie dla małoletnich. Przyjmuje się, że młodzież w tym przedziale wiekowym jest zdolna do podejmowania swobodnych decyzji, jednakże nie w pełnym zakresie.

Bazując na terminie „wykorzystanie seksualne”, w obrębie kodeksu karnego można wyodrębnić dwie formy wykorzystania seksualnego osoby małoletniej. Po pierwsze, wykorzystaniem seksualnym jest podjęcie aktywności seksualnej z osobą poniżej 15 lat, po drugie, wykorzystanie seksualne osób powyżej tej granicy wieku, które polega na podejmowaniu zachowań seksualnych, do których sprawca doprowadza wykorzystując zaufanie małoletniego lub w zamian za udzielanie (względnie obiecanie) mu w zamian korzyści majątkowej lub osobistej.

Należy również podkreślić, że podmiotem przepisów zawartych w kodeksie karnym, zgodnie z artykułem 10, może być osoba, która

⁶ Obszernie na ten temat: M. Beisert, A. Izdebska, *Wykorzystanie seksualne dzieci*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” vol. 11 no. 2 (2012), s. 49–52.

ukończyła 17 lat, z wyjątkiem przestępstwa zgwałcenia kwalifikowanego, za które sprawca ponosi odpowiedzialność prawną po ukończeniu 15 lat⁷.

1.2. Definicje kliniczne

Definicje kliniczne w odróżnieniu od zapisów kodeksu karnego operują pojęciem „wykorzystanie seksualne” oraz koncentrują się nie tyle na wieku dziecka, a na istocie zaistniałego zdarzenia. Krzywdzącym staje się ono, gdy pomiędzy osobami uczestniczącymi w relacji zostaje zachwiana równowaga wiedzy, władzy i gratyfikacji⁸. W takim ujęciu sprawcą wykorzystania seksualnego może stać się zarówno osoba dorosła, jak i dziecko.

Bardzo rozbudowaną definicję wykorzystania seksualnego przedkłada Światowa Organizacja Zdrowia (WHO). Wykorzystanie seksualne dziecka definiuje jako „włączenie dziecka w aktywność seksualną, której nie jest ono w stanie w pełni zrozumieć i udzielić na nią świadomej zgody i/lub do której z pewnością nie dojrzało rozwojowo i nie może zgodzić się w ważny prawnie sposób i/lub która jest niezgodna z normami prawnymi lub obyczajami danego społeczeństwa. Z wykorzystaniem seksualnym mamy do czynienia w sytuacji, gdy taka aktywność wystąpi pomiędzy dzieckiem a dorosłym lub dzieckiem a innym dzieckiem; ponadto jeśli te osoby ze względu na wiek bądź stopień rozwoju pozostają w relacji opieki, zależności, władzy. Celem takiej aktywności jest zaspokojenie potrzeb innej osoby. Aktywność taka może dotyczyć:

- a) namawiania lub zmuszania dziecka do angażowania się w czynności seksualne;
- b) wykorzystywania dziecka do prostytucji lub innych prawnie zakazanych praktyk o charakterze seksualnym;

⁷ *Kodeks karny*, art. 10, paragrafy 1 i 2.

⁸ Por. M. Beisert, A. Izdebska, *Wykorzystanie seksualne dzieci*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” vol. 11 no. 2 (2012), s. 56.

c) wykorzystywania dziecka do produkcji materiałów lub przedstawień o charakterze pornograficznym⁹.

Należy tu dodać, że w myśl Konwencji o Prawach Dziecka za dziecko uważa się osobę poniżej 18 roku życia, „chyba że zgodnie z prawem odnoszącym się do dziecka uzyska ono wcześniej pełnoletność”¹⁰.

Przykładem odmiennego, bardziej uproszczonego, ujęcia zjawiska wykorzystania seksualnego dzieci jest definicja Finkelhora, który uważa, że „wykorzystanie seksualne dziecka to angażowanie go przez dorosłego w jakąkolwiek aktywność seksualną niezależnie od motywów”¹¹.

1.3. Definicje społeczne

Przytoczone powyżej skrótowe omówienie prób zdefiniowania wykorzystania seksualnego dzieci w aspekcie prawnym i klinicznym w dużej mierze różni się od społecznego rozumienia tego zjawiska. Tak zwane społeczne definicje wykorzystania seksualnego skupiające w sobie przekonania osób z określonej społeczności podlegają, w miarę upływu czasu, ciągłym zmianom. Wydaje się, że ewoluują od stosunkowo wąsko pojmowanego zakresu zachowań (takich jak jedynie kontakt seksualny dorosłego z dzieckiem z zastosowaniem przemocy) do bardziej szczegółowych odnoszących się do innych form aktywności seksualnych. Przemiany te dokonują się zapewne w wyniku upowszechniania informacji dotyczących seksualnego krzywdzenia dzieci oraz wiedzy z zakresu psychoseksualnego rozwoju dziecka. Jednakże pamiętać należy, że większość przekazów medialnych dotyczy zazwyczaj zdarzeń, w wyniku których sprawca objęty był postępowaniem karnym, a tym

⁹ Report of the Consultation on Child Abuse Prevention WHO, Geneva, 29–31 March 1999, s. 13, https://apps.who.int/iris/bitstream/handle/10665/65900/WHO_HSC_PVI_99.1.pdf?sequence=1&isAllowed=y (26.04.2022).

¹⁰ Konwencja o Prawach Dziecka, Art. 1, https://unicef.pl/content/download/200/file/Konwencja_o_Prawach_Dziecka.pdf (20.05.2022 r.), por. też M. Szuba, *Definicja dziecka na gruncie Art. 304 Kodeksu pracy – na tle porównawczym*, „Roczniki Administracji i Prawa” nr XVIII/1 (2018), s. 380.

¹¹ Cyt. za M. Beisert, A. Izdebska, *Wykorzystanie...*, dz. cyt., s. 50.

samym dotyczyła najbardziej agresywnych form kontaktu seksualnego z dzieckiem¹². Fakt ten z całą pewnością utrudnia poszerzanie się społecznego spojrzenia na mniej inwazyjne przejawy włączania dzieci w aktywność seksualną z dorosłym. Przeprowadzone w 2016 roku badania wśród osób dorosłych wykazały, że 70% wie, jakie jest znaczenie terminu „wykorzystanie seksualne” oraz potrafi wskazać, kto najczęściej jest sprawcą¹³.

2. Czynniki ryzyka wykorzystania seksualnego dziecka

Do wykorzystania seksualnego może dojść tylko i wyłącznie w bezpośrednim, bliskim (umożliwiającym jakąś formę wzajemnego oddziaływania na siebie) kontakcie sprawcy z ofiarą. Stąd wniosek: podstawowym obszarem (czynnikiem) ryzyka wykorzystania seksualnego jest kontakt dziecka z inną osobą lub osobami. Analogicznie można opisać sytuację sprawcy przemocy seksualnej, może on dopuścić się wykorzystania tylko w kontakcie z inną sobą. Gdyby postawić pytanie, czy istnieje rzeczywistość, w której nie ma żadnego ryzyka wykorzystania seksualnego, należałoby na nie odpowiedzieć pozytywnie. Taki stan mógłby zaistnieć, ale tylko wtedy, gdyby ani dziecko, ani sprawca nie kontaktowali się z innymi osobami. Jest to jednak nierealne, oznaczałoby całkowity brak kontaktów, izolację. Rzeczywistość jest inna. Każdy żyje w określonym społeczeństwie, środowisku i rodzinie, a relacje z innymi są koniecznym warunkiem rozwoju. Stąd funkcjonowanie dziecka w określonej społeczności obarczone jest zawsze ryzykiem doświadczenia zachowań przemocowych. Powyższa uwaga istotna jest dla rodziców, którzy powinni mieć świadomość tego, że ryzyko wykorzy-

¹² M. Sajkowska, *Wykorzystywanie seksualne dzieci. Ustalenia terminologiczne, skala zjawiska, oblicza problemu społecznego*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” vol. 1 no. 1 (2002), s. 9.

¹³ M.I. Wyderka, A. Błaszczyk, *Wykorzystywanie seksualne nieletnich*, „Pielęgniarstwo Polskie” nr 1 (59) 3 (2016), s.71.

stania seksualnego dotyczy również ich dzieci. Poziom tego ryzyka zależy od wielu czynników, a niektóre z nich mogą być minimalizowane przez odpowiednie zabiegi rodziców.

Wspólnym mianownikiem wszystkich definicji wykorzystania seksualnego jest próba pełnego opisanie relacji pomiędzy przynajmniej dwoma osobami, która jest krzywdząca choćby tylko dla jednej. W sytuacji aktywności seksualnej pomiędzy dorosłym a dzieckiem stroną pokrzywdzoną i nie ponoszącą odpowiedzialności za zaistniałą sytuację jest zawsze dziecko. Niemniej jednak przy badaniu czynników ryzyka uwzględnia się kontekst związany zarówno z dzieckiem (ofiara), jak i ze sprawcą. Stąd badania czynników ryzyka prowadzone są w dwóch obszarach. Jednym z nich jest obręb czynników związanych z osobą sprawcy, a drugi koncentruje się na kwestiach dotyczących ofiary. Współcześnie ocenę ryzyka dokonuje się kilkoma empirycznie sprawdzonymi metodami. Szczególne zainteresowanie badaczy skierowane jest na przestępców seksualnych. Dysponujemy wieloma badaniami oceniającymi ryzyko recydywy w tej grupie przestępców¹⁴. Współistnieje kilka teorii wyjaśniających zjawisko angażowania dzieci w aktywność seksualną przez dorosłych¹⁵. Odwołują się one głównie do uwarunkowań biologicznych, psychologicznych i społeczno-kulturowych.

2.1. Czynniki ryzyka związane z ofiarą wykorzystania seksualnego

2.1.1. Wiek dziecka

Przyjmując za Konwencją ONZ, że dzieckiem jest osoba poniżej 18 roku życia oraz bazując na uregulowaniach prawnych należy wyodrębnić dwie grupy wiekowe dzieci. Pierwsza to osoby do 15 lat, a druga

¹⁴ Obszernie na ten temat: M. Chaffin, E. Letourneau, J.F. Silovsky, *Dorośli sprawcy wykorzystywania seksualnego dzieci – przegląd zagadnień*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” vol. 1 no. 1 (2002), s. 53–68.

¹⁵ Obszernie na temat teorii wyjaśniających genezę pedofilii w: M. Beisert, *Pedofilia. Geneza i mechanizmy zaburzenia*, Sopot 2012, s. 49–76.

powyżej tej granicy. Jest to istotne rozróżnienie w kontekście rozpatrywania wieku dziecka jako czynnika ryzyka wykorzystania seksualnego. O ile w pierwszej grupie wiekowej każda aktywność seksualna z osobą dorosłą jest formą przemocy, o tyle w drugiej grupie jedynie niektóre okoliczności podejmowanych zachowań seksualnych dziecka z osobą pełnoletnią decydują o zaistnieniu wykorzystania seksualnego. Ogólna analiza dostępnych danych statystycznych pozwala zauważyć, że prezentują one głównie informacje dotyczące wykorzystania seksualnego dzieci do 15 lat.

Uzyskanie precyzyjnych danych dotyczących wieku wykorzystanych dzieci jest w Polsce bardzo utrudnione. W oficjalnych państwowych statystykach nie podaje się wieku ani płci osób wykorzystanych seksualnie. Dostępne są statystyki GUS przedstawiające ilość zakończonych postępowań przygotowawczych oraz liczbę osób skazanych prawomocnym wyrokiem. Dane te prezentowane są osobno dla nieletnich sprawców przestępstw oraz odrębnie dla dorosłych. Pozwalają stwierdzić ogólną liczbę przypadków wykorzystania seksualnego osób poniżej 15 lat, natomiast nie sposób na ich podstawie ustalić grup wiekowych, w których zjawisko to występuje najczęściej. Opierając się na danych GUS z lat 2014–2018 zauważa się, że liczba przestępstw, polegających na podjęciu współżycia seksualnego z dzieckiem poniżej 15 lat, zakończonych w danym roku wyrokiem sądowym waha się w przedziale od 517 do 610 przypadków. W analogicznym okresie wśród nieletnich (którzy nie ukończyli 17 lat), wobec których prawomocnie orzeczono środki wychowawcze, liczba przypadków mieściła się pomiędzy 115 a 153. Na podstawie zsumowania tych danych możemy wnioskować o liczbie wykorzystanych dzieci w poszczególnych latach. Należy jednak mieć na uwadze, że dane te dotyczą ilości wyroków skazujących w danym roku, co zapewne nie jest równoznaczne z czasem dokonania przestępstwa. Niezależnie od tego dane te pozwalają uchwycić pewną skalę zjawiska wykorzystania seksualnego w świetle prawa karnego.

Bardziej szczegółowe dane dotyczące wieku wykorzystanych seksualnie dzieci można uzyskać z opublikowanych przez naukowców badań. Ze względu na zastosowanie w badaniach innych definicji wykorzystania seksualnego oraz metodologii zebrane dane pokazują inny wymiar zjawiska seksualnego krzywdzenia dzieci. Interesujące w tym względzie są badania przeprowadzone w latach 2012¹⁶ i 2018¹⁷. Wprowadza się w nich rozróżnienie seksualnych zachowań z dotykiem i bez dotyku. W ramach pierwszej kategorii w badaniach z 2012 roku 0,7% badanych zadeklarowało, że w wieku 11–14 lat miało kontakt seksualny z osobą dorosłą. Natomiast w badaniach z 2018 r. odsetek ten wynosił 1%. W grupie wiekowej 15–17 lat analogiczne doświadczenie deklarowało odpowiednio 2,4% oraz 3% badanych. Znacznie wyższy odsetek ankietowanych osób (7% w 2018 r.) przyznawał, że doświadczył w życiu i w przeciągu ostatnich 12 miesięcy jakiejś formy wykorzystania z dotykiem¹⁸. W ramach zachowań z dotykiem badania z 2018 r. uwzględniały takie formy jak: niechciany dotyk ze strony rówieśnika (4%); niechciany dotyk ze strony znajomego dorosłego (2%); niechciany dotyk ze strony obcego dorosłego (2%)¹⁹. Przy zestawieniu grup wiekowych 13–14 lat oraz 15–17 lat zauważa się różnicę. W drugiej z wymienionych grup odsetek doświadczeń wykorzystania seksualnego jest wyższy.

¹⁶ J. Włodarczyk, K. Makaruk, *Ogólnopolska diagnoza problemu przemocy wobec dzieci*, Fundacja Dzieci Niczyje, Warszawa 2013.

¹⁷ J. Włodarczyk, K. Makaruk, P. Michalski, M. Sajkowska, *Ogólnopolska diagnoza skali i uwarunkowań krzywdzenia dzieci. Raport z badań*, Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę, Warszawa 2018.

¹⁸ Por. J. Włodarczyk, M. Sajkowska, *Wykorzystywanie seksualne dzieci. Wyniki Ogólnopolskiej diagnozy problemu przemocy wobec dzieci*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” vol. 12 no. 3 (2013), s. 80.

¹⁹ Por. J. Włodarczyk, M. Sajkowska, *Wykorzystywanie...*, dz. cyt., s. 80.

Tabela 1. Doświadczenie poszczególnych form dotykowego wykorzystywania seksualnego w ciągu całego życia (w %)

Kiedykolwiek	Ogółem	13–14 lat	15–17 lat
Niechciany dotyk ze strony rówieśnika	4	2	5
Kontakt seksualny przed 15 r. ż. z osobą dorosłą	2	1	3
Niechciany dotyk ze strony znajomego dorosłego	2	1	2
Niechciany dotyk ze strony obcego dorosłego	2	1	2

Źródło: J. Włodarczyk, K. Makaruk, P. Michalski, M. Sajkowska, *Ogólnopolska...*, dz. cyt., s. 82.

Wyniki tych badań nie pozwalają jednak wyodrębnić w obrębie dzieci do 15 lat grupy wiekowej, która najczęściej doświadczałaby przemocy seksualnej. Mogłoby to być potwierdzeniem stanowiska innych badaczy twierdzących, że najbardziej na wykorzystanie seksualne narażone są dzieci w wieku przedszkolnym²⁰.

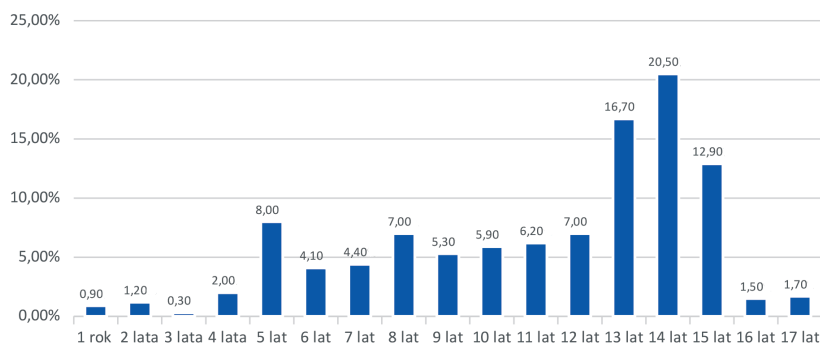
Szczegółowe dane dotyczące wieku ofiar wykorzystania seksualnego przedstawione zostały w raporcie Sekcji Prawa Karnego Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości w Warszawie²¹. Badania obejmowały okres od 2010 do 2015 roku. Pozwoliły one ustalić szczegółowe dane dotyczące wieku ofiar przestępstw seksualnych obejmujących nie tylko naruszenie art. 200 § 1 kodeksu karnego²². Wyniki wskazują, że połowa (50,1%) pokrzywdzonych dzieci była w wieku od 13 do 15 lat. Największy odsetek 20,5% pokrzywdzonych dzieci był w wieku 14 lat. Trzynastolatkowie stanowili 16,7%, a osoby w wieku 15 lat – 12,9% (wykres 1).

²⁰ Por. M. Beisert, A. Izdebska, *Wykorzystanie...*, dz. cyt., s. 58.

²¹ K. Burdziak, P. Banaszak, *Sprawcy przestępstw przeciwko wolności seksualnej i obyczajności osoby małoletniej – analiza kryminologiczna*, Warszawa 2017.

²² Tamże, szczegóły metodologiczne przeprowadzonych badań s. 6–7.

Wykres 1. Odsetek dzieci wykorzystanych seksualnie z podziałem na wiek dziecka



% dla N=341

Źródło: opracowanie na podstawie: K. Burdziak, P. Banaszak, *Sprawcy przestępstw przeciwko wolności seksualnej i obyczajności osoby małoletniej – analiza kryminologiczna*, Warszawa 2017, s. 67.

Bazując na tych danych można przyjąć, że grupa dzieci w przedziale wiekowym 13–15 lat była najbardziej narażona na wykorzystanie. Na przeciwnym biegunie, czyli osób najmniej zagrożonych, były dwie grupy. Pierwsza to dzieci do 4 lat oraz druga skupiająca najstarsze dzieci w wieku 16 i 17 lat. W obydwu grupach odsetek odnotowanych przypadków nie przekracza 2%.

2.1.2. Płeć dziecka

Płeć w wynikach badań jest jednym z wyraźniej zaznaczających się czynników ryzyka wykorzystania seksualnego dziecka. Dane z tego zakresu pokazują jednoznacznie, że dziewczynki o wiele częściej doświadczają przemocy seksualnej niż chłopcy. Jest to widoczne zarówno w badaniach z 2012 roku, jak i w wykonanych 6 lat później (2018 r.). Nierównowaga ta dotyczy wszystkich form aktywności seksualnej. W 2012 r. 1,5% dziewczynek przyznawało, że doświadczyły dotykania intymnych części ciała przez osobę dorosłą. Wśród chłopców podobne praktyki zgłoszone zostały trzykrotnie rzadziej (0,4%)²³. Podobną

²³ J. Włodarczyk, M. Sajkowska, *Wykorzystywanie...*, dz. cyt., s. 89.

różnicę zaobserwować można w badaniach z 2018 r., w których doświadczenie niechcianego dotyku, w tej samej grupie wiekowej, zgłosiło 3% dziewczynek i żaden chłopiec. Badania z 2018 r. zawierały pytanie dotyczące wykorzystania seksualnego, które zadano respondentom powyżej 13 roku życia. 7% z nich doświadczyło wykorzystania seksualnego w swoim życiu (10% dziewczynek, 5% chłopców), a w ciągu roku poprzedzającego badanie 3% ogółu badanych (5% dziewczynek i 1% chłopców)²⁴. Prawidłowość ta uwidacznia się również w wynikach badań Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości. Na ogólną liczbę 341 przeanalizowanych przypadków pokrzywdzonych dzieci na tle seksualnym 42 dotyczyło chłopców (12,3%), a 299 dziewcząt (87,7%)²⁵.

Wielu badaczy zwraca uwagę na to, że liczba chłopców może być niedoszacowana, ponieważ chłopcy mniej chętniej ujawniają doświadczenie przemocy seksualnej. Przyczyn tego należy upatrywać we wzorcach kulturowych identyfikujących męskość z dominacją, samodzielnością, z czym stoi w sprzeczności przyznanie się do bycia ofiarą. Czynnikiem ten wydaje się odgrywać znaczącą rolę w wieku dorastania, gdy dochodzi do wykorzystania przez mężczyźnę. Natomiast w przypadku wykorzystania przez dorosłą kobietę mogą nadawać temu znaczenie pozytywne jako formy inicjacji seksualnej²⁶.

2.1.3. Czynniki społeczno-kulturowe

Analizując dane dotyczące miejsca zaistnienia wykorzystania seksualnego, nie zauważa się istotnej różnicy pomiędzy liczbą takich zdarzeń w mieście i na wsi. Dane z okresu od 2013 do 2017 roku wskazują, iż odsetek zdarzeń związanych z przemocą seksualną (naruszenie art. 200 § 1) jest proporcjonalny w stosunku do ilości mieszkańców miast i wsi. Według danych statystycznych GUS 60% obywateli Polski miesz-

²⁴ J. Włodarczyk, K. Makaruk, P. Michalski, M. Sajkowska, *Ogólnopolska diagnoza skali i uwarunkowań krzywdzenia dzieci. Raport z badań*, Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę, Warszawa 2018, s. 32–33.

²⁵ K. Burdziak, P. Banaszak, *Sprawcy...*, dz. cyt., s. 67.

²⁶ Por. M. Beisert, A. Izdebska, *Wykorzystanie...*, dz. cyt., s. 58.

ka w miastach, a pozostałe 40% na wsiach²⁷. W zaokrągleniu podobnie sytuuje się liczba skazanych prawomocnym wyrokiem, z których od 57,38% do 59,07% dopuściła się czynu w mieście, a od 40,23% do 42,44% na wsi (w wyszczególnionym okresie – tabela 2).

Tabela 2. Miejsce popełnienia przestępstwa według podziału miasto/wieś w latach 2013–2017

Rok	Miejsce popełnienia przestępstwa	liczba	%
2013	miasto	358	59,70
	wieś	246	40,59
	ogółem	606	
2014	miasto	342	57,38
	wieś	253	42,44
	ogółem	596	
2015	miasto	355	58,19
	wieś	252	41,31
	ogółem	610	99,83
2016	miasto	356	58,94
	wieś	243	40,23
	ogółem	604	99,50
2017	miasto	298	57,64
	wieś	215	41,58
	ogółem	517	99,17

* Suma procentów nie sumuje się do 100, ponieważ niektóre przestępstwa nie zostały przypisane do miejsca, stąd nie uwzględnione zostały w ogólnej liczbie zdarzeń: dwa przypadki w 2013 r.; jeden przypadek w 2014 r.; trzy przypadki w 2015 r.; pięć przypadków w 2016 r.; cztery przypadki w 2017 r.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS oraz <https://isws.ms.gov.pl/pl/baza-statystyczna/publikacje/download,2779,12.html> (1.09.2022).

²⁷ Główny Urząd Statystyczny, *Baza Demografia*, <https://demografia.stat.gov.pl/bazademografia/StartIntro.aspx> (1.09.2022).

Wyniki te mogą wskazywać, że miejsce zamieszkania dziecka nie jest czynnikiem zwiększającym ryzyko wykorzystania seksualnego. Natomiast wiąże się ono bardziej z relacjami międzyosobowymi oraz kompetencjami interpersonalnymi poszczególnych członków danej zbiorowości. Ich forma i jakość zależy od szeroko pojętej kultury wpływającej na ogół życia społecznego, w tym rodzinnego wraz ze środowiskiem lokalnym, w którym funkcjonuje rodzina. W niej kształtują się indywidualne, jednostkowe cechy dziecka. Dziecko wychowuje się w konkretnej rodzinie, żyjącej w określonym środowisku lokalnym, powiązanym z całością społeczeństwa tworzącego określoną kulturę. Obszary te wzajemnie się przenikają i na siebie oddziałują, przyczyniając się do rozwoju poszczególnych jednostek zarówno na poziomie społecznym, jak i indywidualnym.

2.1.4. Czynniki ryzyka związane z rodziną

Rodzina jest współcześnie definiowana na wiele sposobów. Pojęcie to wyjaśniane jest w oparciu o dwa podstawowe punkty odniesienia. Brane są pod uwagę więzy pokrewieństwa lub czynności, jakie spełniają poszczególne osoby zamieszkujące wspólnie. Szeroka definicja rodziny obejmuje zarówno rodziny tradycyjne składające się z rodziców wspólnie wychowujących swoje dzieci, jak i osoby wspólnie zamieszkujące i wychowujące dzieci nie będące ich biologicznym potomstwem. Ukazanie czynników ryzyka wykorzystania seksualnego dziecka wynikających ze środowiska rodzinnego wymaga uwzględnienia takich kwestii jak: funkcjonowanie rodziny w ramach społeczności lokalnej; funkcjonowanie rodziny w ramach swojego domu; indywidualne cechy dziecka. Wszystkie te obszary życia rodziny są ze sobą wzajemnie powiązane.

2.1.4.1. Izolacja społeczna rodziny

Grono osób stanowiących rodzinę zawsze usytuowane jest w jakiejś społeczności lokalnej. Te kontakty i odniesienia będą w dużym stopniu warunkować zaistnienie czynników ryzyka wykorzystania seksualnego.

Do relacji stwarzających niebezpieczeństwo wystąpienia ryzyka wykorzystania należą takie zjawiska jak społeczna izolacja rodziny, polegająca na zminimalizowaniu kontaktów jej członków z otoczeniem rozumianym w znaczeniu konkretnych osób i instytucji. Taka sytuacja może wynikać z odmienności kulturowej rodziny, na przykład rodziny emigranckiej. Osoby z takich rodzin mają często utrudnioną komunikację werbalną wynikającą z ograniczonej znajomości języka. Doświadczają również trudności w zrozumieniu kodów kulturowych społeczności, w której przebywają. Z kolei społeczność może nie rozumieć uwarunkowań, w których ukształtowały się osoby stanowiące rodzinę. Pozbawia to rodzinę kontrolującego i stabilizującego kontekstu, stwarzając tym samym większe ryzyko zaistnienia wykorzystania seksualnego oraz powoduje trudność w jego ujawnieniu²⁸.

Społeczna izolacja rodziny może wynikać też z innych przyczyn. Zanik kontaktów świadczyć może o występowaniu przemocy seksualnej. Sprawca, ograniczając domownikom zakres kontaktów z otoczeniem, dąży do zmniejszenia szans na ujawnienie występującej przemocy. W efekcie postępowanie sprawcy może prowadzić do tego, że rodzina w swoim otoczeniu postrzegana jest pozytywnie, jako bezproblemowa, nawet wzorowa²⁹. To może być czynnikiem ryzyka wielokrotnego (trwającego długi czas) wykorzystywania seksualnego dziecka.

2.1.4.2. Atmosfera w rodzinie

W literaturze odnoszącej się do czynników ryzyka wykorzystania seksualnego związanych z rodziną wymienia się szereg sytuacji, które warunkują to, co jest określane jako atmosfera lub nastrój panujący w domu. Do czynników ryzyka wykorzystania seksualnego dziecka związanych z tą kwestią zalicza się między innymi brak (lub fizyczna nieobecność) jednego z rodziców, rozwód rodziców, występowanie represyjnej dyscypliny, przemocy oraz innych patologii. Wszystkie te

²⁸ Por. M. Beisert, A. Izdebska, *Wykorzystanie...*, dz. cyt., s. 60.

²⁹ Por. tamże.

czynniki, w mniejszym lub większym stopniu, wpływają na samopoczucie dziecka, na jego samoocenę oraz poczucie bezpieczeństwa. Należy tu zauważyć, że wśród tych elementów życia rodzinnego nie wymienia się kwestii ekonomicznego statusu rodziny. Jak wykazały badania, w odróżnieniu od innych form przemocy, zamożność rodziny nie ma związku z ryzykiem wystąpienia wykorzystania seksualnego³⁰.

Reasumując, czynnikami ryzyka wykorzystania seksualnego, związanymi z funkcjonowaniem rodziny czy z atmosferą panującą w domu dziecka, są przedłużające się sytuacje, w których dziecko nie czuje się bezpieczne, w których dominują u dziecka ciemne emocje, zły nastrój. Są to czynniki, na które dziecko nie ma zasadniczo wpływu, ponieważ nastrój panujący w domu zależy od postępowania dorosłych.

Ma to szczególne znaczenie w odniesieniu do sytuacji, gdy dziecko doświadcza pewnych ograniczeń zdrowotnych, zwłaszcza intelektualnych. Osoby takie z jednej strony same mają problemy komunikacyjne, z drugiej natomiast spotykają się z niezrozumieniem ze strony otoczenia. Przede wszystkim postrzegane są jako osoby aseksualne, z którymi nie rozmawia się o seksualności i nie dostrzega się ich potrzeb seksualnych. Stąd też, jak wskazują badania, osoby z niepełnosprawnością intelektualną mają o wiele bardziej negatywne nastawienie do sfery seksualnej niż osoby pełnosprawne³¹. Brak odpowiedniej wiedzy dotyczącej seksualności, trudności komunikacyjne oraz brak poczucia wartości stanowi o tym, że dzieci z niepełnosprawnościami, a zwłaszcza z niepełnosprawnością intelektualną stanowią grupę osób szczególnie narażonych na wykorzystanie seksualne.

³⁰ Por. tamże.

³¹ K. Waszyńska, *Biograficzne uwarunkowania życia seksualnego*, Poznań 2010, s. 183.

2.2. Czynniki ryzyka związane ze sprawcą wykorzystania seksualnego

2.2.1. Wiek sprawcy

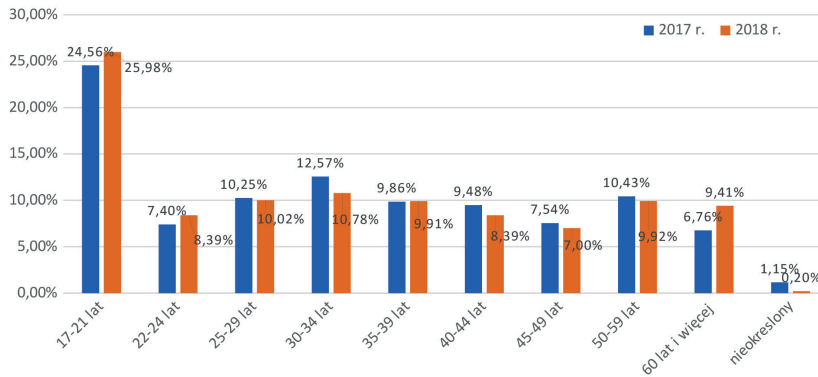
Rozpatrując wiek sprawców wykorzystania seksualnego z perspektywy odpowiedzialności karnej, należy pamiętać, że zgodnie z art. 1 kodeksu karnego odpowiedzialności karnej podlegają osoby, które ukończyły 17 lat. Dlatego też w oficjalnych statystykach wydawanych przez organy państwowe dokonywane jest rozróżnienie na sprawców małoletnich (do 18 lat) oraz dorosłych. Analizując statystyki GUS, zauważa się, że znaczny odsetek sprawców wykorzystania seksualnego (naruszenie art. 200 §1 kk) stanowią osoby nieletnie. W latach 2014–2018 stanowiły one średnio 23,38% wszystkich sprawców pełnoletnich i małoletnich, wobec których prawomocnie orzeczono środki wychowawcze. Ogólnie w badanym okresie odsetek sprawców z tej grupy wiekowej w omawianym przedziale czasowym wahał się od 19,7% (rok 2017) do 25,3% (rok 2016) (tabela 3). Dorosli sprawcy wykorzystania seksualnego (naruszenie art. 200 § 1) stanowili 76,62%.

Tabela 3. Liczba dorosłych i małoletnich, wobec których zapadły prawomocne wyroki za obcowanie płciowe z małoletnim poniżej 15 lat

Sprawcy	Rok									
	2014		2015		2016		2017		2018	
	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%
Dorośli	596	75,2	610	77,1	604	74,7	517	75,8	585	80,3
Małoletni poniżej 17 lat	148	24,8	140	22,9	153	25,3	125	24,2	115	19,7
Ogółem	744	100	750	100	757	100	642	100	700	100

Źródło: opracowanie własne na podstawie Roczników Statystycznych Rzeczypospolitej Polskiej z lat 2014–2019.

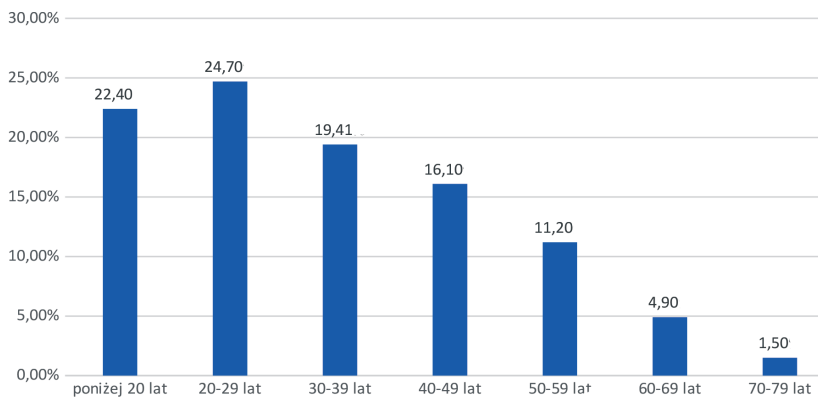
Wykres 3. Ilość osób skazanych w latach 2017–2018 prawomocnym wyrokiem za naruszenie art. 200 § 1 z podziałem na przedziały wiekowe



* % dla N = (2017) 517; (2018) 585.

Źródło: opracowanie własne na podstawie Roczników Statystycznych Rzeczypospolitej Polskiej z lat 2014–2019.

Wykres 4. Odsetek sprawców przestępstw seksualnych z podziałem na wiek



* % dla N = 341.

Źródło: opracowanie na podstawie: K. Burdziak, P. Banaszak, *Sprawcy przestępstw przeciwko wolności seksualnej i obyczajności osoby małoletniej – analiza kryminologiczna*, Warszawa 2017, s. 64.

Dane GUS dotyczące pełnoletnich sprawców przemocy seksualnej wobec dzieci pokazują, że największą grupę stanowią osoby w przedziale wiekowym 17–21 lat. W 2017 roku stanowili oni 24,56%, a w roku 2018 – 25,98% (wykres 3).

Prawidłowość ta potwierdza się również w badaniach Instytutu Sprawiedliwości. Wskazują one, że 22,4% sprawców dopuściła się wykorzystania seksualnego przed ukończeniem 20 roku życia. Natomiast w przedziale wiekowym 21–29 lat odsetek ten wynosił 24,7% (wykres 4).

Zestawienie analizowanych danych wskazuje na jeszcze jedną prawidłowość – odsetek skazanych za wykorzystanie seksualne dziecka zmniejsza się sukcesywnie w kolejnych przedziałach wiekowych obejmujących coraz starszych sprawców. Bazując na danych dotyczących wieku sprawców, wskazuje się tzw. czynniki sytuacyjne wykorzystania seksualnego. Są miejsca obecności młodych mężczyzn, którzy mają nie nadzorowany kontakt z dziećmi, np. baseny publiczne centra handlowe, salony gier itp.³².

2.2.2. Płeć sprawcy

Jak wykazano powyżej, wykorzystania seksualnego doświadczają częściej dziewczynki niż chłopcy. Statystyki przestępstw na tle seksualnym, jak i badania naukowe dotyczące tego zakresu wśród przestępców wykazują tendencje odwrotną. Sprawcami przemocy seksualnej są najczęściej mężczyźni. W statystykach GUS z lat 2014–2018 odsetek kobiet skazanych prawomocnym wyrokiem jest znikomy i plasuje się maksymalnie na poziomie 1,47% (2015). Natomiast w grupie mężczyzn w tym samym okresie czasu maksymalny odsetek skazanych plasował się na poziomie 99,61% (2017) (tabela 4).

³² Por. M. Sajkowska, M. Skierkowska, *Zintegrowany model...*, dz. cyt., s. 36.

Tabela 4. Płeć sprawców skazanych prawomocnym wyrokiem za naruszenie art. 200 § 1 w latach 2014–2018

Rok	2014		2015		2016		2017		2018	
	M	K	M	K	M	K	M	K	M	K
Liczba przypadków	589	7	601	9	596	8	515	2	580	5
Procent	98,83	1,17	98,53	1,47	98,68	1,32	99,61	0,39	99,15	0,85

Źródło: opracowanie własne na podstawie Roczników Statystycznych Rzeczypospolitej Polskiej z lat 2014–2019.

Wyniki te pokazują jednoznacznie, iż sprawcami wykorzystania seksualnego są głównie mężczyźni. Również w grupie recydywistów, osób dopuszczających się kolejny raz wykorzystania seksualnego, dominują mężczyźni. Bazując na danych statystycznych z lat 2016 i 2017, dotyczących recydywistów skazanych prawomocnym wyrokiem, zauważa się, że nie ma wśród nich żadnej kobiety. W stosunku do mężczyzn wydano w 2016 r. 11 wyroków skazujących za ponowne przestępstwo wykorzystania seksualnego dziecka, a w 2017 roku takich wyroków było 12. Uwzględniając ogólną liczbę wydanych wyroków za naruszenie art. 200 § 1, to osoby dopuszczające się wykorzystania seksualnego osób nieletnich stanowią odpowiednio 1,8% (11 przypadków) wszystkich spraw w 2016 roku (604 wyroki) oraz 12 przypadków (2,3%) w 2017 (517 wyroków). Należy uznać, że to niski odsetek, co może wskazywać na skuteczność działań profilaktycznych oferowanych przestępcom. Należy odnotować, że w grupie recydywistów nie odnotowano w tych latach żadnej kobiety. Zwraca uwagę fakt, że znaczna część tych, którzy dopuścili się wielokrotnego wykorzystania seksualnego, sama padła ofiarą przemocy seksualnej, a swoje krzywdzące działania podjęli niedługo po tym doświadczeniu³³. Zestawienie danych dotyczące wieku i płci sprawców prowadzi do wniosku, że najczęściej sprawcą wykorzystania seksualnego jest mężczyzna w wieku do 30 lat.

³³ Tamże, s. 23.

2.3. Społeczne czynniki ryzyka wykorzystania seksualnego dziecka

Szeroko pojęte wykorzystanie seksualne dzieci jest anomalią w kontakcie osoby dorosłej z dzieckiem. Ryzyko występowania tej nieprawidłowości warunkowane jest głównie takimi czynnikami jak uwarunkowania prawne, obejmujące prawo stanowione, zwyczaje wraz z kształtowanymi niepisanymi normami oraz kompetencje interpersonalne osób w danym środowisku.

Rozpatrując zagadnienie dotyczące przepisów prawnych, zauważa się, że ryzyko występowania zachowań anormatywnych warunkowane jest w znaczącym stopniu przez jakość stanowionego prawa oraz jego znajomość i akceptację przez ogół społeczeństwa. Innymi słowy, czynnikiem zwiększającym ryzyko przemocy seksualnej jest brak odpowiednich przepisów prawnych lub narzędzi do ich egzekucji. Istotny jest również stopień znajomości przepisów prawnych zarówno na poziomie ogólnospołecznym, jak i indywidualnym. Znamienne w tym zakresie są wyniki badań przeprowadzonych wśród studentów na temat społecznego obrazu prawa. Jak stwierdzają autorzy badań, „prawo” kojarzy się studentom „raczej jako efekt pracy prawodawców i przedmiot działań prawników, jako rozkaz podmiotu dysponującego władzą, a nie jako emanacja jakichś wyższych wartości czy narzędzie efektywnego zarządzania społeczeństwem i rozwiązywania konfliktów”³⁴. Ściśle z zasadami wpływającymi z prawa związane są zwyczaje panujące w danej społeczności. Mogą one stanowić czynniki ryzyka wykorzystania seksualnego, gdy przyzwalają na agresywne postawy i zachowania. W konsekwencji może to prowadzić, zwłaszcza wśród osób młodych, do powstawania niepisanych norm i rytuałów, aprobujących agresję, w tym i seksualną, jako właściwy element odniesienia do innych osób, np. dzieci, kobiet³⁵.

³⁴ M. Pękaja, R. Zyzik, *Społeczny obraz prawa. Opis obszaru badań i wyniki pilotażu*, „Zeszyty Prawnicze” 18.4 (2018), s. 58.

³⁵ Tamże.

Przykładem niepisanych norm jest umiejscowienie kwestii seksualnych w obszarze tabu językowego. Chociaż, co potwierdzają badania, w ostatnich latach obserwuje się ogromne przemiany w publicznym podejmowaniu tematyki seksualnej, to jednak nie dotyczą one seksualności dzieci. Tematyka ta pozostaje w dużej mierze w sferze przemilczeń³⁶. W dalszym ciągu obserwuje się zjawisko polegające na unikaniu rozmów z dziećmi na tematy związane z płciowością lub stosowanie „zastępczej terminologii” przy wyjaśnianiu dzieciom podstawowych kwestii seksualnych, skazując je tym samym na domyślanie się³⁷. Dość powszechnie stosuje się zasadę, że o tzw. „tych” sprawach nie rozmawia się z dziećmi. Pociąga to za sobą określone konsekwencje, przede wszystkim dla dzieci. Po pierwsze, nie otrzymują one odpowiedniej wiedzy o seksualności, która mogłaby pomóc w identyfikowaniu zagrożeń związanych z wykorzystaniem seksualnym. Po drugie, dzieci nie są wyposażane w odpowiedni zasób słownictwa, który ułatwiłby mówienie o swoich obserwacjach i przeżyciach związanych z seksualnością. Niedomagania te, przy ogólnospołecznym negatywnym nastawieniu do seksualności, przyczyniają się do zwiększenia prawdopodobieństwa wykorzystania seksualnego dzieci. Są one również czynnikiem utrudniającym ujawnienie takiego wydarzenia. Dlatego fakt ten można zakwalifikować jako czynnik, który nie tylko zwiększa ryzyko przemocy seksualnej, ale naraża dzieci na wielokrotne (trwające w czasie) doświadczenie wykorzystania, narażając je na zwielokrotnienie cierpienia i poważnych następstw³⁸. Dodatkowo brak odpowiednich umiejętności

³⁶ A. Dąbrowska, *Zmiany obszarów podlegających tabu we współczesnej kulturze*, „Język a Kultura” t. 20 (2008), s. 175.

³⁷ Por. V. Wróblewska, *Tabu seksualne – kultura ludowa*, hasło w: *Sensualność w kulturze polskiej*, W. Bolecki, <http://sensualnosc.bn.org.pl/pl/articles/tabu-seksualne-kultura-ludowa>, 2012 (15.05.2022).

³⁸ Por. B. Gulla, *Gniew, agresja i przemoc w wybranych zaburzeniach psychopatologicznych*, Wydawnictwo UJ, Kraków 2020. Zdaniem autorki długotrwałe wykorzystywanie seksualne, które towarzyszy także innym przejawom zaniedbywania i przemocy, zwielokrotnia cierpienie ofiar i prowadzi do poważniejszej symptomatologii,

komunikacyjnych utrudnia kierowane do skrzywdzonego dziecka działania pomocowe, które mogą same w sobie stać się dodatkowym czynnikiem ryzyka wykorzystania seksualnego³⁹.

Jak zaznaczono powyżej, współcześnie obserwuje się tendencję do publicznego, otwartego wypowiedania się osób dorosłych na tematy seksualne. W tym kontekście należy zwrócić uwagę na to, że dla dziecka wiktyimizująca może być, nawet bierna, obecność w środowiskach rodzinnych cechujących się dużym stopniem erotyzacji, połączonej z licznymi przekazami, w tym werbalnymi, na temat seksualności⁴⁰. Jak wykazują badania, dzieci przebywające w takich środowiskach narażone są na szereg negatywnych konsekwencji w dorosłym życiu⁴¹.

Zakończenie

W przedłożonym materiale dokonano skrótovej analizy podstawowych definicji wykorzystania seksualnego dzieci. W oparciu o nie przeanalizowano dane statystyczne dotyczące skali zjawiska przemocy seksualnej względem dzieci, koncentrując się głównie na dotykowych formach aktywności seksualnej. Całość zamyka omówienie wybranych społecznych czynników ryzyka wykorzystania seksualnego dzieci. Pozwala to na wyprowadzenie kilku wniosków:

1. Definicje wykorzystania seksualnego koncentrują się głównie na precyzyjnym określeniu rodzaju zdarzenia (czynu sprawcy), które jest krzywdzące dla dziecka. Natomiast nie odnoszą się do lic-

https://ruj.uj.edu.pl/xmlui/bitstream/handle/item/254498/gulla_gniew_agresja_i_przemoc_2020.pdf?sequence=3&isAllowed=y (1.09.2022).

³⁹ Por. M. Sajkowska, M. Skierkowska, *Zintegrowany model profilaktyki wykorzystywania seksualnego dzieci według Smallbone'a, Marshalla i Wortleya*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” vol. 19 no. 2 (2020), s. 31.

⁴⁰ Por. A. Izdebska, M. Beisert, A. Roszyk, *Doświadczenia seksualne w dzieciństwie a funkcjonowanie w dorosłym związku partnerskim*, „Psychiatria Polska” 49/3 (2015), s. 626.

⁴¹ Por. tamże.

by krzywdzących kontaktów dziecka ze sprawcą. Podobnie nie uwzględniają kwestii wiktyimizacji dziecka. Trudno oczekiwać, aby definicje uwzględniały wyszczególnione powyżej kwestie. Jednak w odniesieniu do czynników ryzyka wykorzystania seksualnego warto na nie zwrócić uwagę. Mogą one posłużyć jako kryterium do wyodrębnienia w ramach czynników ryzyka wykorzystania seksualnego dzieci dwóch dodatkowych grup tych czynników: czynników ryzyka wielokrotnego wykorzystania seksualnego oraz czynników ryzyka silnie krzywdzącego wykorzystania seksualnego dzieci.

2. Należy zgodzić się z wypowiedziami zarówno teoretyków, jak i praktyków, wskazujących na to, że ze względu na niewielką ilość badań oraz ich metodologiczną odmiennność, skala przemocy seksualnej względem dzieci w Polsce może być niedoszacowana.
3. Dostępne dane statystyczne wskazują, że istotnymi czynnikami ryzyka wykorzystania seksualnego jest płeć dziecka oraz wiek i płeć sprawców. Najczęściej ofiarami wykorzystania są dziewczynki, a sprawcami – młodzi mężczyźni w przedziale od 18 do 30 lat.
4. Społeczne usytuowanie problematyki seksualnej w obrębie tabu nie sprzyja seksualnej edukacji dzieci, która wyposażałaby je w odpowiednią wiedzę o płciowości i związanymi z nią zasadami zachowań. Utrudnia również nabywanie przez dzieci odpowiednich kompetencji komunikacyjnych ułatwiających ujawnienie doświadczenia przemocy seksualnej. Zmiana tego stanu rzeczy z pewnością stanowiłaby istotny element profilaktyki wykorzystania seksualnego najmłodszych.

Bibliografia

- Beisert M., Izdebska A., *Wykorzystanie seksualne dzieci*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” vol. 11 no. 2 (2012).
- Beisert M., *Pedofilia. Geneza i mechanizmy zaburzenia*, Sopot 2012.
- Burdziak K., Banaszak P., *Sprawcy przestępstw przeciwko wolności seksualnej i obyczajności osoby małoletniej – analiza kryminologiczna*, Warszawa 2017.
- Chaffin M., Letourneau E., Silovsky J.F., *Dorośli sprawcy wykorzystywania seksualnego dzieci – przegląd zagadnień*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” vol. 1 no. 1 (2002).
- Dąbrowska A., *Zmiany obszarów podlegających tabu we współczesnej kulturze*, „Język a Kultura” t. 20 (2008).
- Gulla B., *Gniew, agresja i przemoc w wybranych zaburzeniach psychopatologicznych*, Wydawnictwo UJ, Kraków 2020.
- Konwencja o Prawach Dziecka, Art. 1, https://unicef.pl/content/download/200/file/Konwencja_o_Prawach_Dziecka.pdf (20.05.2022).
- Krajewski R., *Prawnokarne aspekty dobrowolnej aktywności seksualnej małoletnich*, „Prokuratura i Prawo” nr 10 (2012).
- Mysłiwiec H., *Zgwałcenie pedofilskie i kazirodcze – charakterystyka nowych kwalifikowanych typów zgwałcenia*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” rok XIV z. 3 (2010).
- Pękaja M., Zyzik R., *Spółeczny obraz prawa. Opis obszaru badań i wyniki pilotażu*, „Zeszyty Prawnicze” 18.4 (2018).
- Report of the Consultation on Child Abuse Prevention WHO, Geneva, 29–31 March 1999, s. 13, https://apps.who.int/iris/bitstream/handle/10665/65900/WHO_HSC_PVI_99.1.pdf?sequence=1&isAllowed=y (26.04.2022).
- Sajkowska M., Skierkowska M., *Zintegrowany model profilaktyki wykorzystywania seksualnego dzieci według Smallbone’a, Marshalla i Wortleya*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” vol. 19 no. 2 (2020).
- Sejkowska M., *Wykorzystywanie seksualne dzieci Ustalenia terminologiczne, skala zjawiska, oblicza problemu społecznego*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” vol 1 no. 1 (2002).
- Szuba M., *Definicja dziecka na gruncie Art. 304 Kodeksu pracy – na tle porównawczym*, „Roczniki Administracji i Prawa” nr XVIII/1 (2018).

- Waszyńska K, *Biograficzne uwarunkowania życia seksualnego*, Poznań 2010, s. 183.
- Włodarczyk J, Sajkowska M., *Wykorzystywanie seksualne dzieci. Wyniki Ogólnopolskiej diagnozy problemu przemocy wobec dzieci*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” vol. 12 no. 3 (2013).
- Włodarczyk J., Makaruk K, Michalski P., Sajkowska M., *Ogólnopolska diagnoza skali i uwarunkowań krzywdzenia dzieci. Raport z badań*, Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę, Warszawa 2018.
- Włodarczyk J., Makaruk K., *Ogólnopolska diagnoza problemu przemocy wobec dzieci*, Fundacja Dzieci Niczyje, Warszawa 2013.
- Wróblewska V., *Tabu seksualne – kultura ludowa*, hasło w: *Sensualność w kulturze polskiej*, W. Bolecki, <http://sensualnosc.bn.org.pl/pl/articles/tabu-seksualne-kultura-ludowa> (15.05.2022).
- Wyderka M.I., Błaszczuk A., *Wykorzystywanie seksualne nieletnich*, „Pielęgniarstwo Polskie” nr 1 (59) 3 (2016).

Abstract: The primary purpose of this paper is to juxtapose the risk factors for child sexual abuse identified in the literature with the latest data determining the scale of sexual violence against children. For this reason, an analytical method was used. With its means, an attempt was made to answer the question to what extent the available quantitative statistical data reflect the risk factors identified in the literature. The basic research material analyzed was mainly statistical summaries compiled by the Polish Central Statistical Office, as well as reports on research conducted by such institutions as the Institute of Justice, the Dajemy Dzieciom Siłę Foundation; and selected studies from the literature on the subject.

Keywords: child sexual abuse, sexual violence, risk factors

Małgorzata Skórzewska-Amberg

Ochrona dziecka przed wykorzystaniem seksualnym w świetle międzynarodowych regulacji prawnych

Seksualne wykorzystywanie dzieci nie jest zjawiskiem nowym. Już w starożytnej Helladzie i Rzymie dzieci wykorzystywane były przez dorosłych do zaspokajania potrzeb seksualnych, co było zachowaniem społecznie akceptowalnym¹. W okresie od początku naszej ery do rozkwitu renesansu nastąpiło pewne ograniczenie wykorzystywania dzieci przez dorosłych, w tym w szczególności przez rodziców. Wraz z pojawieniem się chrześcijaństwa istotnym elementem życia psychicznego i społecznego stało się bowiem poczucie winy, co zaczęło się

¹ B. Kahr, *Sexual Molestation of Children: Historical Perspectives*, „Journal of Psychohistory” vol. 19 iss. 2 (1991), s. 191; L. Demause, *The Origins of War in Child Abuse, Chapter 8: Infanticide, Child Rape and War in Early States*, <https://psychohistory.com/books/the-origins-of-war-in-child-abuse/chapter-8-infanticide-child-rape-and-war-in-early-states/> (31.08.2022).

przekładać także na stosunek do dzieci. Okres od XVIII do początków XX wieku charakteryzował się zmianami społeczno-obyczajowymi, które doprowadziły do tego, że kazirodztwo przestało być traktowane jako akceptowalny aspekt kulturowy. Brak takiej akceptacji z jednej strony zdecydowanie zwiększył bezpieczeństwo seksualne dzieci, z drugiej jednak doprowadził do pojawienia się pornografii z udziałem dzieci oraz rozwoju przestępczego świata związanego z wykorzystywaniem dzieci². Przykładowo, blisko połowa ofiar zgwałceń dokonanych w Nowym Jorku w latach 1790–1876 nie ukończyła 19 lat, w latach 20. XIX wieku liczba ta wzrosła do ponad 75%, a w ostatniej dekadzie XIX wieku zgwałcenie dziecka uznawane było za najczęstszą formę przestępstw seksualnych³. Pionierskie badania nad seksualnym wykorzystaniem dzieci prowadził w drugiej połowie XIX wieku Auguste Ambroise Tardieu⁴, francuski patolog uznawany za jednego z twórców medycyny sądowej, który jako pierwszy opisał też syndrom maltretowanego dziecka (syndrom Tardieu)⁵. Znaczące badania dotyczące maltretowania dzieci prowadził w tym samym czasie także brytyjski chirurg Athol A. Johnson, który opisał szereg przypadków, które z dzisiejszego punktu widzenia traktowane byłyby jako maltretowanie dziecka⁶. Fundamentalne

² B. Kahr, *Sexual...*, dz. cyt., s. 191.

³ Por. S. Mintz, *Placing childhood sexual abuse in historical perspective*, 13.06.2012, <https://tif.ssrc.org/2012/07/13/placing-childhood-sexual-abuse-in-historical-perspective/> (23.08.2022).

⁴ W 1860 roku A.A. Tardieu opublikował artykuł dotyczący kryminalistycznych badań wykorzystywania i nadużyć wobec dzieci (*Etude médico-légale sur les sévices et mauvais traitements exercés sur des enfants*, <https://www.cairn.info/revue-enfances-et-psy-2008-2-page-174.htm#no1> (24.08.2022)), będący rozwinięciem tez przedstawionych we wcześniejszej książce dotyczącej kryminalistycznych aspektów przestępstw seksualnych – *Etude Médico-Légale sur les Attentats aux Mœurs*.

⁵ R.S. Kempe, C.H. Kempe, *Child abuse*, Fontana Press 1986, s. 17.

⁶ Według oficjalnych danych spośród 3 926 przypadków dzieci poniżej 5 roku życia, które w 1870 roku zmarły tragicznie (w wyniku wypadku lub przemocy), w co najmniej 315 przypadkach śmierć była skutkiem maltretowania. Por. R.S. Kempe, C.H. Kempe, dz. cyt., s. 17.

znaczenie miało współczesne zdefiniowanie i opisanie przez pediatrę Henry'ego Kempe'a syndromu maltretowanego dziecka. W artykule „The Battered Child Syndrome” z 1962 roku, będącym pokłosiem interdyscyplinarnej prezentacji przedstawionej rok wcześniej na dorocznym zjeździe pediatrów w Stanach Zjednoczonych (*Annual Meeting of the American Medical Association*), opisane zostało zjawisko wykorzystania dziecka (*child abuse*)⁷, obejmujące cztery kategorie zachowań: przemoc fizyczną, fizyczne i emocjonalne zaniedbywanie, przemoc emocjonalną oraz wykorzystanie seksualne (określone jako wyzyskiwanie niedojrzałych dzieci wskutek kazirodztwa, molestowania i zgwałcenia)⁸.

Z biegiem czasu zmieniał się stosunek do dzieci, które powoli stały się pełnoprawnymi podmiotami stosunków społecznych.

W czasach współczesnych wykorzystywanie seksualne dzieci jest zjawiskiem nie tylko społecznie nieakceptowalnym, ale w zdecydowanej większości podlegającym karze. Niestety jest też zjawiskiem powszechnym i dotyczącym wszystkich grup społecznych i etnicznych⁹. Mimo że ciągle jeszcze uznaje się, że większość sprawców przestępstw seksualnych przeciwko dzieciom pochodzi z kręgu rodzinnego lub osób dziecku znanych¹⁰, to gwałtowny rozwój technologii teleinformatycznych, umożliwiających dostęp i wymianę informacji w dowolnej formie (w tym zdjęć i materiałów audiowizualnych) i w czasie rzeczywistym, wpływa także na zmianę profilu sprawców seksualnego wykorzystania dzieci. Coraz częściej są to osoby dzieciom nieznane i co groźniejsze – wykorzystujące całe spektrum technik manipulacji prowadzących do

⁷ C.H. Kempe, F.N. Silverman, B.F. Steele, W. Droegemuller, H.K. Silver, *The Battered Child Syndrome*, „Journal of the American Medical Association” no. 181 (1962), s. 17–24.

⁸ R.S. Kempe, C.H. Kempe, dz. cyt., s. 18–19.

⁹ B.M. Coldrey, *The Sexual Abuse of Children: The Historical Perspective*, „Studies: An Irish Quarterly Review” vol. 85 no. 340 (1996), s. 371.

¹⁰ Tamże.

ułatwienia dziecku zachowania, które w normalnej rzeczywistości byłoby dla niego nieakceptowalne¹¹.

1. Początki prawnej ochrony dziecka przed wykorzystaniem seksualnym – do Konwencji o prawach dziecka

W dniu 18 maja 1904 roku w Paryżu zawarte zostało Międzynarodowe Porozumienie dotyczące zwalczania handlu żywym towarem¹². Jego celem było zapobieganie werbowaniu kobiet i dziewcząt do wyjazdu za granicę – w celu nierządu. Strony Porozumienia zobowiązywały się do stworzenia rejestru informacji o takim werbowaniu oraz nadzorowania miejsc (w szczególności dworców kolejowych oraz portów) i osób (w tym przewodników w podróży), które wykorzystywane mogły być do werbowania. Ponadto Porozumienie zawiera deklarację międzynarodowej współpracy w zakresie ścigania sprawców takiego procederu oraz pomocy dla ofiar.

¹¹ Działania przestępcy seksualnego w przestrzeni wirtualnej, które mogą polegać np. na manipulowaniu, wykorzystywaniu, zmuszaniu bądź zastraszaniu dziecka w celu zachęcenia lub zmuszenia go do np. zaangażowania się w aktywność seksualną, udziału w wytwarzaniu materiałów zawierających treści seksualne, obserwowania czynności seksualnych, niestosownych zachowań o charakterze seksualnym (np. rozbieranie się przed kamerą internetową). Seksualne wykorzystanie dziecka w cyberprzestrzeni (lub z wykorzystaniem sieci teleinformatycznych, np. *grooming*) łatwo może być błędnie zinterpretowane, w szczególności przez dziecko, jako dokonywane za jego zgodą. Wiele zachowań może być także interpretowanych przez dzieci jako zachowania między rówieśnikami, kolegami, znajomymi – podczas gdy nie wiadomo, kto jest rzeczywistym użytkownikiem końcowym. Szerzej por. M. Skórzewska-Amberg, *Prawnokarna ochrona dziecka przed seksualnym wykorzystaniem w cyberprzestrzeni*, Poltext 2019, s. 103–118.

¹² Polska przystąpiła do Porozumienia w dniu 8 września 1922 roku, Dz.U. z 1922 r. Nr 87, poz. 783.

W dniach od 18 kwietnia do 4 maja 1910 roku w Paryżu odbywała się konferencja¹³, której efektem było przyjęcie Konwencji Międzynarodowej dotyczącej zwalczania handlu żywym towarem¹⁴, która w dniu 4 maja 1910 roku została otwarta do podpisu. Zgodnie z postanowieniami Konwencji przestępstwa dotyczące handlu żywym towarem stanowiły dokonywane w celu zaspokojenia cudzych namiętności: werbowanie, uprowadzenie lub uwiedzenie kobiety lub nieletniej¹⁵ dziewczyny dla celów rozpusty – nawet dokonane za zgodą ofiary (art. 1). Kwalifikowaną postacią handlu żywym towarem było działanie w stosunku do kobiety lub dziewczyny pełnoletniej z pomocą oszustwa, gwałtu, groźby, użycia władzy lub jakichkolwiek innych środków przymusu (art. 2). Obie formy handlu żywym towarem miały być traktowane jako przestępstwa przez każdą z układających się stron, i co więcej – z mocy prawa stanowiły przestępstwa podlegające ekstradycji. Istotnym postanowieniem Konwencji było uznanie, że wymienione działania stanowią przestępstwo, nawet jeśli poszczególne składowe takich działań dokonane zostały w różnych państwach. Było to zatem uznanie, że przestępstwo handlu żywym towarem traktowane być powinno jako przestępstwo transgraniczne.

Zarówno Porozumienie z 1904 roku, jak i Konwencja z 1910 roku ochroną obejmowały wyłącznie kobiety i dziewczęta. Dopiero w 1921 roku ochrona taka została rozciągnięta również na chłopców. W dniu 30 września 1921 roku podpisana została Międzynarodowa Konwencja o zwalczaniu handlu kobietami i dziećmi¹⁶, w której zapisano, że prze-

¹³ Była to tzw. druga konferencja, w której udział wzięli pełnomocnicy stron konferencji, która odbyła się także w Paryżu w dniach 15–22 lipca 1902 roku. Przyjęto wówczas projekt konwencji i wyznaczono pełnomocników, którzy ostatecznie podpisali Konwencję w 1910 r.

¹⁴ Polska przystąpiła do Konwencji w dniu 8 września 1922 roku, Dz.U. z 1922 r. Nr 87, poz. 783.

¹⁵ Tj. poniżej 20 roku życia.

¹⁶ Ratyfikowana przez Polskę 28 sierpnia 1924 r., Dz.U. z 1925 r. Nr 125, poz. 893.

stępczy handel dziećmi (określony w art.1 Konwencji dotyczącej zwalczania handlu żywym towarem) dotyczy dzieci płci obojga (art. 2).

Pierwsze dekady XX wieku to okres, w którym rozpoczęto systemową walkę z pornografią. Pod koniec sierpnia 1923 roku w Genewie, pod patronatem Ligi Narodów, rozpoczęła się międzynarodowa konferencja w sprawie zwalczania obiegu i handlu wydawnictwami pornograficznymi, a w dniu 12 września 1923 roku podpisano Międzynarodową Konwencję w sprawie zwalczania obiegu i handlu wydawnictwami pornograficznymi¹⁷. Postanowienia Konwencji dotyczyły kryminalizacji: sporządzania i przechowywania materiałów pornograficznych, tj. pism, rysunków, rycin, malowideł, druków, wizerunków, afiszy, emblematów, fotografii, filmów kinematograficznych lub innych pornograficznych przedmiotów – w celu ich publicznego prezentowania, rozpowszechniania lub obrotu nimi; oraz wwozu, przewozu, wywozu (bądź zlecenia takich działań) lub puszczenia w obieg materiałów pornograficznych. W Konwencji zakazane zostały także handel (w tym niepubliczny) i obrót, rozpowszechnianie, publiczne prezentowanie, zawodowe wypożyczanie oraz reklamowanie obiegu lub handlu materiałami pornograficznymi. W akcie końcowym Międzynarodowej Konferencji w sprawie zwalczania obiegu i handlu wydawnictwami pornograficznymi z 1923 roku doprecyzowywano, że przestępstwa ofiarowania, wręczenia, sprzedaży lub rozdawnictwa artykułów natury pornograficznej, powinny być uważane za cięższe, jeśli popełnione zostały w stosunku do dzieci, które nie osiągnęły wieku określonego przez krajowe prawodawstwo, poniżej którego dziecko jest pod ochroną.

Zwieńczeniem międzynarodowych działań legislacyjnych na rzecz ochrony dziecka w pierwszej połowie XX wieku bezsprzecznie jest Deklaracja Praw Dziecka (tzw. Deklaracja Genewska) przyjęta 16 listopada 1924 roku przez Zgromadzenie Ogólne Ligi Narodów. Zapisano w niej, że ludzkość powinna dać dziecku wszystko, co posiada najlepszego, a obowiązkiem wszystkich mężczyzn i kobiet – bez względu na

¹⁷ Ratyfikowana przez Polskę 13 stycznia 1927 r., Dz. U. z 1927 r. Nr 71, poz. 621.

rasę, narodowość i wyznanie – jest między innymi zapewnienie dziecku możliwości normalnego rozwoju fizycznego i duchowego oraz zabezpieczenie go przed wszelkim wyzyskiem¹⁸.

Okres po II wojnie światowej, aż do czasów dzisiejszych, charakteryzuje się poważnym podejściem do zwalczania seksualnego wykorzystania dzieci, co znajduje swoje odbicie nie tylko w sferze szeroko zakrojonych badań w zakresie nauk medycznych i społecznych, w tym w szczególności psychiatrii, psychologii i prawa, ale także, a może przede wszystkim, w przyjmowanych regulacjach. Na forum międzynarodowym istotne są przede wszystkim uregulowania przyjęte przez Organizację Narodów Zjednoczonych, Konwencje Rady Europy oraz akty prawne Unii Europejskiej.

Międzynarodowe akty prawne wydane przed II wojną światową, w tym przede wszystkim te przyjęte pod patronatem Ligi Narodów, po II wojnie światowej wymagały odświeżenia i ujednoczenia. Ich unifikacja była głównym celem przyjętej w 1950 roku Konwencji w sprawie zwalczania handlu ludźmi i eksploatacji prostytutki¹⁹. W postanowieniach Konwencji ustalona została konieczność kryminalizacji dokonywanych w celu zaspokojenia namiętności osoby trzeciej: dostarczania, zwabiania lub uprowadzania kogoś w celach prostytutki oraz eksploatacja prostytutki innej osoby – nawet jeśli czynności te dokonane były za zgodą takich osób (art. 1). Jako przestępstwo traktowane być też powinno świadome utrzymywanie, prowadzenie lub udział w finansowaniu domu publicznego oraz wynajem bądź najem pomieszczeń dla celów prostytutki innych osób (art. 2).

Kwestii wyzyskiwania dziecka dotyczy też art. 1 lit. d Uzupełniającej Konwencji w sprawie zniesienia niewolnictwa, handlu niewolnikami oraz instytucji i praktyk zbliżonych do niewolnictwa z 6 września

¹⁸ https://unicef.pl/content/download/197/file/Deklaracja_Genewska.pdf (17.08.2022).

¹⁹ Ratyfikowana przez Polskę 29 lutego 1952 r., Dz.U. z 1952 r. Nr 41, poz. 278.

1956 roku²⁰, który zakazuje wszelkich instytucji lub praktyk, na mocy których dziecko lub osoba poniżej lat 18 jest oddawana przez którekolwiek lub oboje rodziców, lub przez swego opiekuna, innej osobie za wynagrodzeniem bądź bezpłatnie w celu wyzyskiwania takiego dziecka (lub osoby poniżej 18 lat) albo ich pracy.

Wyrazem troski o dobro dziecka było przyjęcie Deklaracji Praw Dziecka, dokonane przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w dniu 20 listopada 1959 roku. W Deklaracji zawarte zostały zasady ochrony dziecka. Z punktu widzenia ochrony przed wykorzystaniem seksualnym szczególnie istotne były dwie – uznanie obowiązku zapewnienia dziecku zdrowego i normalnego rozwoju fizycznego, umysłowego, moralnego, duchowego i społecznego w warunkach wolności i godności (zasada 2) oraz uznanie obowiązku ochrony przed wszelkiego rodzaju zaniedbaniem, okrucieństwem i wyzyskiem, w tym w szczególności przed zmuszaniem dziecka do wykonywania zawodu lub pełnienia czynności, które wpływałyby szkodliwie na jego rozwój fizyczny, umysłowy i moralny (zasada 9)²¹.

Fundamentalnym, z punktu widzenia ochrony dzieci, aktem prawa międzynarodowego jest Konwencja o prawach dziecka²² przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w dniu 20 listopada 1989 roku i stosowana w stosunku do każdego dziecka, definiowanego jako osoba poniżej 18 roku życia – z wyjątkiem osób, które na mocy prawa krajowego uzyskały pełnoletniość przez ukończeniem lat 18 (art. 1), bez względu na kolor skóry, płeć, język, religię, poglądy polityczne, status majątkowy, niepełnosprawność, cenzus urodzenia lub jakiegokolwiek inny cenzus dziecka lub jego rodziców czy prawnych opiekunów (art. 2 ust. 1). Zgodnie z postanowieniami Konwencji zakazane są wszelkie formy

²⁰ Ratyfikowana przez Polskę 13 grudnia 1962 r., Dz.U. z 1963 r. Nr 33, poz. 185.

²¹ https://unicef.pl/content/download/198/file/Deklaracja_Praw_Dziecka.pdf (17.08.2022).

²² Konwencja została ratyfikowana przez Polskę 30 kwietnia 1991 r., Dz.U. z 1991 r. Nr 120, poz. 526.

dyskryminacji lub karania dziecka ze względu na status prawny, działalność, wyrażane poglądy lub przekonania religijne jego rodziców, prawnych opiekunów lub członków rodziny (art. 2 ust. 2), a także jakakolwiek ingerencja w prywatność dziecka, które powinno być przed takimi działaniami chronione (art. 16). W Konwencji znajdują się bezpośrednio odniesienia do wykorzystywania seksualnego dzieci. Został w niej ukonstytuowany zakaz wszelkich form przemocy fizycznej lub psychicznej, krzywdy lub zaniedbania bądź złego traktowania lub wyzysku – w tym wykorzystywania w celach seksualnych – dzieci pozostających pod opieką rodziców, opiekunów prawnych bądź innych osób (art. 19 ust. 1). Strony Konwencji zobowiązane zostały do ochrony dzieci przed nakłanianiem lub zmuszaniem ich do jakichkolwiek bezprawnych czynności seksualnych, wykorzystywaniem do prostytucji lub innych nielegalnych praktyk seksualnych oraz wykorzystywaniem w przedstawieniach i materiałach pornograficznych (art. 34), a także ochrony dziecka przed uprowadzeniem, sprzedażą bądź handlem dziećmi – dokonywanymi dla jakichkolwiek celów i w jakiegokolwiek formie (art. 35).

2. Prawna ochrona dziecka przed wykorzystaniem seksualnym na przełomie wieków

Ostatnia dekada XX wieku to okres, w którym radykalnie zwiększyła się dostępność sieci komputerowych. Internet, który do tego czasu był siecią wykorzystywaną przede wszystkim przez naukowców, uniwersytety i instytucje badawcze²³, w połowie lat dziewięćdziesiątych XX wieku stał się siecią globalną, doprowadzając na początku XXI wieku do ukształtowania się społeczeństwa informacyjnego. Coraz częściej

²³ Por. S. Garfinkel, G. Spafford, *Bezpieczeństwo w Unixie i Internecie*, O'Reilly & Associates, Inc., Wydawnictwo RM, Warszawa 1997, s. 435; P. Glister *Internet. Przewodnik użytkownika*, Wydawnictwa Naukowo-Techniczne, Warszawa 1995, s. 29; J. Gołaczyński *Umowy elektroniczne w prawie prywatnym międzynarodowym*, Oficyna 2007.

globalne sieci komputerowe zaczęły być wykorzystywane do naruszania prawa. Skłoniło to Unię Europejską do podjęcia działań zmierzających do zwiększenia bezpieczeństwa korzystania z sieci komputerowych. Ich efektem była przyjęta w 1999 roku decyzja w sprawie przyjęcia wieloletniego planu działania Wspólnoty dotyczącego promowania bezpieczniejszego korzystania z Internetu i zwalczania nielegalnych oraz szkodliwych treści w sieciach globalnych²⁴, który obejmował lata 1999–2002 i zakładał m.in. tworzenie oraz promocję systemów samoregulujących i samomonitorujących się (np. niedopuszczających dziecięcej pornografii); utworzenie europejskiej sieci *hotlines*²⁵ w celu ograniczenia przepływu treści niedozwolonych; promowanie rozwijania i wdrażania systemów wyposażonych w zaawansowane techniki oceny i narzędzia filtrowania; wprowadzanie ujednoczonych regulacji prawnych oraz promowanie i rozwijanie współpracy międzynarodowej w tym zakresie.

Sieci teleinformatyczne szybko stały się kanałem wymiany informacji, w tym również materiałów pornograficznych z udziałem dzieci. Spowodowało to konieczność doprecyzowania przyjętych uregulowań prawnych w zakresie ochrony dzieci przed seksualnym wykorzystaniem. Także postanowienia Konwencji o prawach dziecka zostały uszczegółowione przez przyjęty 25 maja 2000 roku Protokół fakultatywny do Konwencji o Prawach Dziecka w sprawie handlu dziećmi, dziecięcej prostytucji i dziecięcej pornografii²⁶. W Protokole zdefi-

²⁴ Decision No 276/1999/EC of the European Parliament and of the Council of 25 January 1999 adopting a Multiannual Community Action Plan on promoting safer use of the Internet and new *online* technologies by combating illegal and harmful content primarily in the area of the protection of children and minors, OJ L 033, 06/02/1999, s. 1.

²⁵ W oparciu o ten plan stworzono europejską sieć *hotlines* (stowarzyszonych w *INHOPE*), odbierających skargi na nielegalną zawartość sieci, przede wszystkim od jej użytkowników. Skargi te, po sprawdzeniu ich zasadności, przekazywane są do odpowiednich organów, w tym organów ścigania.

²⁶ Protokół został ratyfikowany przez Polskę 31 grudnia 2004 r., Dz.U. z 2007 r., Nr 76, poz. 494.

niowane zostały pojęcia: handlu dziećmi, prostytucji dziecięcej oraz pornografii dziecięcej. Handlem dziećmi jest jakiegokolwiek działanie lub transakcja, w drodze której dziecko przekazywane jest przez jakąkolwiek osobę innej osobie za wynagrodzeniem lub inną rekompensatą (art. 2 lit. a). Prostytucja dziecięca określona została jako wyzyskiwanie dzieci do czynności seksualnych za wynagrodzeniem lub rekompensatą w innej formie (art. 2 lit. b), zaś pornografia dziecięca – jako prezentacja, za pomocą dowolnych środków, dziecka uczestniczącego w rzeczywistych lub symulowanych czynnościach wyraźnie seksualnych lub pokazywanie organów płciowych dziecka w celach przede wszystkim seksualnych (art. 2 lit. c). W Protokole określony został także minimalny katalog czynów, które powinny zostać uznane w prawie krajowym za przestępstwa, obejmujący m.in. handel dziećmi w celu ich seksualnego wykorzystywania (art. 3 ust. 1 lit. a ppkt i.a); oferowanie, pozyskiwanie, nabycie lub dostarczenie dziecka w celu prostytucji (art. 3 ust. 1 lit. b); produkcję, dystrybucję, rozpowszechnianie, import, eksport, oferowanie, handel lub posiadanie dziecięcej pornografii (art. 3 ust. 1 lit. c). Wprowadzony został wymóg kryminalizacji usiłowania i współdziałania w opisanych czynach, a także przyjęcia regulacji umożliwiających pociągnięcie do odpowiedzialności karnej, cywilnej lub administracyjnej za przestępstwa związane z handlem dziećmi, prostytucją i pornografią dziecięcą – także osób prawnych (art. 3 ust. 4). W Protokole zawarte zostało zobowiązanie do wprowadzenia w prawie krajowym rozwiązań umożliwiających zajęcie i konfiskatę m.in. materiałów, aktywów i innych środków służących popełnieniu lub ułatwieniu popełnienia przestępstw związanych z handlem dziećmi, dziecięcą prostytucją i pornografią oraz przychodów z tych przestępstw (art. 7)²⁷.

²⁷ Na marginesie warto wspomnieć, że kwestie związane z prostytucją i pornografią dziecięcą regulowane są też w przyjętej w 1999 roku przez Międzynarodową Organizację Pracy (*International Labour Organization*) Konwencji Nr 182 w sprawie zakazu i natychmiastowych działań na rzecz eliminowania najgorszych form pracy dzieci (Dz.U. z 2004 r. Nr 139, poz. 1474). W Konwencji za jedną z najgorszych form pracy dzieci uznano wykorzystanie, nabywanie lub oferowanie dziecka do prostytucji,

W związku z lawinowo narastającym zjawiskiem wykorzystywania globalnej sieci do rozpowszechniania dziecięcej pornografii, także Rada Europejska podjęła kroki w celu ograniczenia skali tego zjawiska. W Decyzji nr 375 z 29 maja 2000 roku w sprawie zwalczania dziecięcej pornografii w Internecie²⁸ zalecono państwu członkowskim Wspólnoty podjęcie oraz zintensyfikowanie już podjętych starań w celu zwalczania wytwarzania, przetwarzania, posiadania i rozpowszechniania materiałów zawierających dziecięcą pornografię, a także skuteczne wykrywanie i karanie tego typu działań. Rada wskazywała również na konieczność tworzenia wyspecjalizowanych jednostek, w ramach organów stojących na straży przestrzegania prawa, które mogłyby w skuteczny sposób walczyć z naruszeniami prawa w sieci, oraz konieczność ciągłej współpracy między krajami członkowskimi, mającej na celu wymianę informacji, analizę sytuacji i koordynację środków podejmowanych w celu zwalczania dziecięcej pornografii w Internecie.

Wykorzystanie dzieci coraz częściej związane jest z handlem ludźmi. Stąd aspekt ten został ujęty w odrębnym akcie prawnym dotyczącym zwalczania tego zjawiska. Uregulowania mające na celu ochronę dziecka przed wykorzystaniem, w tym seksualnym, ujęte zostały także w przyjętym 15 listopada 2000 roku Protokole o zapobieganiu, zwalczaniu oraz karaniu za handel ludźmi, w szczególności kobietami i dziećmi, uzupełniającym Konwencję Narodów Zjednoczonych przeciwko międzynarodowej przestępczości zorganizowanej²⁹. W dokumencie tym nałożony został obowiązek uznania świadomego handlu ludźmi za przestępstwo w prawie krajowym (art. 5 ust. 1). Handel ludźmi zdefiniowany został jako dokonywane w celu wykorzystania (także

wytwarzania pornografii oraz przedstawień pornograficznych i zobowiązano strony Konwencji do podjęcia działań mających na celu wyeliminowanie takich form pracy dzieci.

²⁸ Decyzja Rady 2000/375/WSiSW z dnia 29 maja 2000 r. w sprawie zwalczania pornografii dziecięcej w Internecie, Dz.U. L 138, 09/06/2000 s. 1.

²⁹ Protokół został ratyfikowany przez Polskę 18 sierpnia 2003 r., Dz.U. z 2005 r. Nr 18, poz. 160.

seksualnego): werbowanie, transport, przekazywanie, przechowywanie lub przyjmowanie osób z zastosowaniem gróźb lub użyciem siły, lub też z wykorzystaniem innej formy przymusu, uprowadzenia, oszustwa, wprowadzenia w błąd, nadużycia władzy lub wykorzystania słabości, wręczenia lub przyjęcia płatności lub korzyści dla uzyskania zgody osoby mającej kontrolę nad inną osobą (art. 3 lit. a). Zgoda ofiary na zamierzone wykorzystanie nie wpływa na karalność czynu (art. 3 lit. b). Podkreślić należy, że zakres definicji handlu ludźmi w odniesieniu do dzieci (tj. osób poniżej lat 18 – art. 3 lit. d) został rozszerzony przez odjęcie elementu przymusu, oszustwa etc. i obejmuje werbowanie, transport, przekazywanie, przechowywanie lub przyjmowanie dziecka w celu jego wykorzystania – nawet, jeśli zachowania te nie łączą się ze stosowaniem groźby, siły lub innej formy przymusu, uprowadzenia, oszustwa, wprowadzenia w błąd, nadużycia władzy lub wykorzystania słabości, wręczenia lub przyjęcia płatności lub korzyści dla uzyskania zgody osoby mającej kontrolę nad inną osobą (art. 3 lit. c). W każdym przypadku kryminalizowane być powinny także świadome: usiłowanie, współsprawstwo oraz organizowanie lub kierowanie innymi osobami w celu handlu ludźmi (art. 5 ust. 2).

3. Ochrona dziecka przed wykorzystaniem seksualnym w centrum międzynarodowej legislacji w XXI wieku

Ostatnie blisko ćwierćwiecze charakteryzuje się zupełnie nowym podejściem do ochrony dziecka przed wykorzystaniem seksualnym. Wiąże się to nie tylko z ostatecznym i całkowitym upodmiotowieniem dziecka, ale także pojawiającymi się zupełnie nowymi zagrożeniami związanymi z rozwojem społeczeństwa informacyjnego i dużą aktywnością dzieci w środowisku wirtualnym. Akty prawne procedowane od początku XXI wieku w dużym stopniu starają się uwzględnić także cyfrowy aspekt seksualnego wykorzystania dziecka.

Pierwszym aktem, który dotyczy przede wszystkim zagrożeń związanych z przestępczością w sieciach teleinformatycznych, była Konwencja Rady Europy o cyberprzestępczości³⁰, przyjęta 23 listopada 2001 roku w Budapeszcie (tzw. konwencja budapeszteńska). Jej głównym celem była próba ustalenia jednolitych definicji cyberprzestępstw oraz ujednoczenia ustawodawstwa krajowego. Rozpowszechnienie się globalnych sieci teleinformatycznych umożliwiło szybkie przetwarzanie i nieograniczoną wymianę informacji w każdej formie. Możliwości te szybko zostały wykorzystane do wytwarzania i rozpowszechniania treści pornograficznych z udziałem dzieci. Dlatego też uregulowania przewidziane w Konwencji o cyberprzestępczości dotyczą także tych kwestii. Zdefiniowane zostało pojęcie pornografii dziecięcej, przez którą rozumiany jest materiał pornograficzny, przedstawiający w trakcie czynności wyraźnie seksualnej: osobę małoletnią³¹ lub osobę, która wydaje się być małoletnia, lub realistyczny obraz przedstawiający osobę małoletnią (art. 9 ust. 2), a strony Konwencji zobowiązane zostały do podjęcia niezbędnych środków dla kryminalizowania w prawie krajowym umyślnego i bezprawnego: produkowania, oferowania lub udostępniania, przesyłania, rozpowszechniania i pozyskiwania pornografii dziecięcej z pomocą systemu informatycznego, a także posiadania pornografii dziecięcej w ramach takiego systemu lub na środkach przechowywania danych informatycznych (art. 9 ust. 1). Stronom przyznano prawo do odstąpienia od kryminalizowania pozyskiwania pornografii dziecięcej z pomocą systemu teleinformatycznego oraz posiadania takiej pornografii w ramach systemu informatycznego lub na środkach przechowywania danych informatycznych oraz prawo do wyłączenia z definicji pornografii dziecięcej materiałów pornograficznych przedstawiających osobę, która wydaje się być małoletnia, oraz realistyczny

³⁰ Dz.U. z 2015 r. poz. 728.

³¹ Osoba, która nie ukończyła 18 roku życia, przy czym stronom Konwencji pozostawiono możliwość obniżenia tego wieku – nie bardziej jednak niż do lat 16 (art. 9 ust. 3).

obraz przedstawiający osobę małoletnią – w trakcie czynności wyraźnie seksualnych (art. 9 ust. 3). Kryminalizowane jest także umyślne pomocnictwo lub podżeganie do popełnienia m.in. przestępstw związanych z pornografią dziecięcą, przy czym penalizację umyślnego usiłowania produkowania, rozpowszechniania lub transmitowania pornografii dziecięcej za pomocą systemu informatycznego pozostawiono do decyzji poszczególnych państw (art. 11). W Konwencji zawarte zostały uregulowania dotyczące odpowiedzialności (karnej, cywilnej lub administracyjnej) osoby prawnej za przestępstwa dotyczące handlu dziećmi, prostytucji i pornografii dziecięcej popełnione na korzyść tej osoby przez osobę fizyczną, działającą samodzielnie bądź jako część organu osoby prawnej, zajmującą w niej pozycję wiodącą z uwagi na uprawnienia do jej reprezentowania, podejmowania decyzji w jej imieniu lub wykonywania kontroli w ramach osoby prawnej. Odpowiedzialność dotyczy również braku nadzoru lub kontroli ze strony osoby fizycznej, będącej częścią organu osoby prawnej i zajmującej w niej pozycję wiodącą, który umożliwił osobie fizycznej popełnienie na korzyść tej osoby prawnej przestępstwa związanego z handlem dziećmi, prostytucją lub pornografią dziecięcą (art. 12).

Konwencja o cyberprzestępczości była pierwszym aktem prawnym dotyczącym wyłącznie sfery wirtualnej. Jej przyjęcie było dowodem na to, że społeczność międzynarodowa dostrzegła rosnące zagrożenie związane z przestępstwami, które same w sobie były znane, ale wykorzystanie nowego środowiska spowodowało znaczny wzrost ich oddziaływania. Szybka i nieograniczona wymiana informacji zwiększyła zapotrzebowanie na efektywne systemy umożliwiające jej filtrowanie i blokowanie treści naruszających prawo. Coraz mocniej artykułowano konieczność edukowania użytkowników sieci w kwestiach związanych z ich bezpieczeństwem w cyberprzestrzeni. Unijny plan działania z 1999 roku w sprawie promowania bezpieczniejszego korzystania z Internetu i zwalczania nielegalnych oraz szkodliwych treści w sieciach globalnych okazał się na tyle efektywny, że postanowiono nie tylko

o jego przedłużeniu, ale także rozszerzeniu. Na początku 2002 roku Komisja Europejska przedstawiła projekt nowelizacji, proponując rozciągnięcie nie tylko obszaru, na którym koncentrować będą się wspólnotowe działania m.in. na sieci komórkowe, *chat rooms*, gry *online* oraz wszelkie formy komunikacji w czasie rzeczywistym, ale także rozszerzenie liczby zachowań zarówno niepożądanych, jak i promujących ochronę bezpieczeństwa sieciowego i zabezpieczenia danych. Projekt został wdrożony decyzją nr 1151 Parlamentu Europejskiego i Rady³², a dotychczasowa decyzja nr 276 otrzymała tytuł „Decyzja 276/1999/EC Parlamentu Europejskiego i Rady z 25 stycznia 1999 w sprawie przyjęcia wieloletniego planu działania Wspólnoty dotyczącego promowania bezpieczniejszego korzystania z Internetu i nowych technologii *online* przez zwalczanie nielegalnych oraz szkodliwych treści w szczególności w dziedzinie ochrony dzieci i niepełnoletnich”³³.

W 2002 roku przyjęto decyzję ramową w sprawie zwalczania handlu ludźmi³⁴, który określony został zgodnie z definicją przyjętą w ONZ-towskim Protokole o zapobieganiu, zwalczaniu oraz karaniu za handel ludźmi, w szczególności kobietami i dziećmi. W decyzji ustanowiony został nakaz uznania handlu ludźmi za przestępstwo w prawie krajowym państw członkowskich, a ponadto określone zostały znamiona statuujące typ kwalifikowany przestępstwa handlu ludźmi. Należą do nich umyślne lub wskutek rażącego niedbalstwa narażenie życia ofiary, działanie wobec ofiary szczególnie wrażliwej (w tym dziec-

³² Decision No 1151/2003/EC of the European Parliament and of the Council of 16 June 2003 amending Decision No 276/1999/EC adopting a multiannual Community action plan on promoting safer use of the Internet by combating illegal and harmful content on global networks, OJ L 162, 01/07/2003 p. 1.

³³ Decision 276/1999/EC of the European Parliament and of the Council of 25 January 1999 adopting a Multiannual Community Action Plan on promoting safer use of the Internet and new online technologies by combating illegal and harmful content primarily in the area of the protection of children and minors, OJ L 033, 06/02/1999 p. 1.

³⁴ Decyzja ramowa Rady 2002/629/WSiSW z dnia 19 lipca 2002 r. w sprawie zwalczania handlu ludźmi, Dz.U. L 203 z 1.08.2002, s. 1.

ka poniżej wieku przyzwolenia³⁵, jeśli przestępstwo zostało popełnione w celu wyzysku prostytutki innych osób lub innych form wykorzystania seksualnego), działanie z użyciem poważnej przemocy lub w sposób, który wyrządził ofierze poważną szkodę, lub gdy przestępstwo zostało popełnione w ramach organizacji przestępczej (art. 3). W decyzji określone zostały także zasady odpowiedzialności osób prawnych za handel ludźmi (art. 4), które uregulowano analogicznie do przepisów o odpowiedzialności osób prawnych w Konwencji o cyberprzestępczości.

Istotnym krokiem na drodze wzmocnienia ochrony dzieci była unijna decyzja ramowa dotycząca zwalczania seksualnego wykorzystywania dzieci i pornografii³⁶, przyjęta w 2003 roku. Zawierała ona najszerszą z dotychczasowych definicję pornografii dziecięcej. Pojęcie to oznaczało materiały pornograficzne, przedstawiające rzeczywiste dziecko (osoba poniżej 18 lat – art. 1 (a)) w wyraźnie seksualnym zachowaniu, a także przedstawiające lub prezentujące rzeczywistą osobę, która sprawia wrażenie, że jest dzieckiem (art. 1 (b) (ii) i (iii)) oraz realistyczne obrazy nieistniejącego dziecka. W dyrektywie uznano konieczność kryminalizowania produkowania, dystrybuowania, rozpowszechniania, transmitowania, udostępniania i posiadania takich materiałów. Poszczególnym państwom pozostawiono możliwość wyłączenia odpowiedzialności karnej, jeśli osoba przedstawiana jako dziecko miała w chwili utrwalania obrazu co najmniej 18 lat (art. 3 ust. 2 (a)) oraz w odniesieniu do produkowania i posiadania obrazów dzieci, które osiągnęły wiek przyzwolenia, a materiały są produkowane i posiadane za ich świadomą i dobrowolną zgodą oraz wyłącznie dla ich prywatnych celów. Wyłączenie odpowiedzialności karnej dopuszczono także w przypadku produ-

³⁵ Wiek przyzwolenia jest to określony w prawie krajowym wiek, od którego dana osoba może wyrazić prawnie ważną zgodę na czynności seksualne z inną osobą. Zatem wiek przyzwolenia jest to wiek, poniżej którego zakazane jest podejmowanie czynności seksualnych z udziałem osoby, która wieku takiego nie osiągnęła.

³⁶ Decyzja ramowa Rady 2004/68/WSiSW z dnia 22 grudnia 2003 r. dotycząca zwalczania seksualnego wykorzystywania dzieci i pornografii dziecięcej, Dz.U. L 13 z 20.01.2004, s. 44.

kowania i posiadania przez producenta materiałów pornograficznych przedstawiających realistyczne obrazy nieistniejącego dziecka – wyłącznie do prywatnego użytku i w sytuacji, gdy żaden pornograficzny materiał przedstawiający rzeczywiste dziecko lub osobę powyżej 18 roku życia przedstawianą jako dziecko, nie był w tej produkcji wykorzystany, zaś czyn nie stwarza ryzyka rozpowszechniania takich materiałów (art. 3 ust. 2 (c)).

W 2005 roku wydana została decyzja w sprawie ustanowienia wieloletniego programu wspólnotowego na rzecz promowania bezpieczniejszego korzystania z Internetu i nowych technologii sieciowych³⁷. Głównym celem przyjętego w niej na lata 2005–2008 programu „Bezpieczniejszy Internet Plus” było promowanie bezpiecznego korzystania (szczególnie przez dzieci) z sieci teleinformatycznych oraz zwalczanie treści sprzecznych z prawem bądź niechcianych przez użytkowników końcowych – m.in. przez blokowanie treści szkodliwych lub niepożądanych, promowanie bezpieczniejszego otoczenia oraz podnoszenie poziomu społecznej świadomości.

W tym samym czasie na forum Rady Europy przyjęto kolejny dokument zwiększający ochronę dzieci przed seksualnym wykorzystaniem – Konwencję w sprawie działań przeciwko handlowi ludźmi³⁸. Uregulowania Konwencji nie wnoszą niczego radykalnie nowego w stosunku do wcześniejszych dokumentów prawnych dotyczących tego problemu³⁹, ani jeśli chodzi o definicję, ani katalog czynów kryminalizowanych. Zgodnie z postanowieniami Konwencji umyślny handel

³⁷ Decyzja nr 854/2005/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 maja 2005 roku w sprawie ustanowienia wieloletniego programu wspólnotowego na rzecz promowania bezpieczniejszego korzystania z Internetu i nowych technologii sieciowych, Dz.U. L 149 z 11.06.2005, s. 1.

³⁸ Dz.U. z 2009 r. Nr 20, poz. 107.

³⁹ Protokół o zapobieganiu, zwalczaniu oraz karaniu za handel ludźmi, w szczególności kobietami i dziećmi z 2000 r., Protokół fakultatywny do Konwencji o Prawach Dziecka w sprawie handlu dziećmi, dziecięcej prostytucji i dziecięcej pornografii, decyzja ramowa Rady 2002/629/WSiSW w sprawie zwalczania handlu ludźmi.

ludźmi stanowi przestępstwo i powinien być karany (art. 18), natomiast kwestia kryminalizacji świadomego korzystania z usług ofiary handlu ludźmi pozostawiona została do decyzji poszczególnych państw (art. 19). W uregulowaniach Konwencji dotychczasowe typy kwalifikowane przestępstwa handlu ludźmi uzupełniono o przestępstwo, którego sprawcą był urzędnik państwowy działający w ramach wykonywania obowiązków (art. 24 pkt a). Zasady odpowiedzialności osób prawnych za handel ludźmi uregulowane zostały analogicznie jak w Konwencji o cyberprzestępczości (art. 22). Uznano również, że odpowiedzialność osoby prawnej nie wyklucza odpowiedzialności karnej osób fizycznych, które dopuścili się popełnienia przestępstwa (art. 22 ust. 4).

W 2007 roku w Unii Europejskiej rozpoczęto realizację tzw. programu Daphne III⁴⁰, którego celem było m.in. wspieranie ochrony dzieci, młodzieży i kobiet przed wszystkimi formami przemocy, w tym handlu ludźmi i wykorzystywania seksualnego przez stosowanie środków profilaktycznych oraz zapewnianie wsparcia i ochrony ofiarom i grupom ryzyka (w szczególności przez badania naukowe, kampanie publiczne, strony internetowe i inne materiały informacyjne). W kolejnym roku wprowadzono rozpisany na lata 2009–2013 wspólnotowy program ochrony dzieci korzystających z Internetu oraz innych technologii komunikacyjnych⁴¹ – „Bezpieczniejszy Internet” (*Safer Internet Programme*), który zakładał (podobnie jak wcześniej „Bezpieczniejszy Internet Plus”) działanie w celu zwiększenia świadomości publicznej, zwalczanie treści bezprawnych i szkodliwych zachowań w środowisku

⁴⁰ Decyzja nr 779/2007/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 20 czerwca 2007 r. ustanawiająca na lata 2007–2013 program szczegółowy na rzecz zapobiegania i zwalczania przemocy wobec dzieci, młodzieży i kobiet oraz na rzecz ochrony ofiar i grup ryzyka (program Daphne III) jako część programu ogólnego „Prawa podstawowe i sprawiedliwość”, Dz.U. L 173 z 3.07.2007, s. 19.

⁴¹ Decyzja Parlamentu Europejskiego i Rady Nr 1351/2008/WE z dnia 16 grudnia 2008 roku w sprawie ustanowienia wieloletniego wspólnotowego programu ochrony dzieci korzystających z Internetu oraz innych technologii komunikacyjnych, Dz.U. L 348 z 24.12.2008, s. 118.

online (w szczególności przez ścisłą współpracę transgraniczną), promowanie bezpiecznego *online* (w tym oznaczanie bezpiecznych stron, rozwój systemów filtrujących i samoregulujących), utworzenie bazy wiedzy (w tym przez przetwarzanie danych o korzystaniu z technologii sieciowych przez dzieci, analizę statystyk w państwach członkowskich czy promowanie badań dotyczących wiktyimizacji dzieci *online*).

Kompleksowym podejściem do problemu seksualnego wykorzystywania dzieci charakteryzuje się Konwencja Rady Europy o ochronie dzieci przed seksualnym wykorzystywaniem i niegodziwym traktowaniem w celach seksualnych⁴², przyjęta 25 października 2010 roku w Lanzarote (konwencja z Lanzarote)⁴³.

Konwencja reguluje kwestie związane z szeroko pojętym seksualnym wykorzystaniem oraz niegodziwym traktowaniem dziecka w celach seksualnych, przy czym dziecko oznacza osobę, która nie ukończyła lat 18 (art. 3 lit. „a”). Wykorzystanie seksualne dziecka określone zostało jako uczestnictwo w czynnościach seksualnych z dzieckiem, które nie osiągnęło wieku przyzwolenia (art. 18 ust. 1), bądź uczestnictwo w czynnościach seksualnych z udziałem dziecka związane z użyciem przymusu, siły lub groźby, nadużycia zaufania, władzy lub wpływu na dziecko⁴⁴ oraz nadużycia jego szczególnej sytuacji, w tym niepełno-

⁴² Dz.U. z 2015 r. poz. 608.

⁴³ Konwencja była efektem prac Komitetu Ekspertów do spraw Ochrony Dzieci przed Seksualnym Wyzyskiwaniem i Wykorzystywaniem (*Committee of Experts on the Protection of Children against Sexual Exploitation and Sexual Abuse*), utworzonego na trzecim szczycie głów państw i rządów, który odbył się w Warszawie w 2005 roku.

⁴⁴ Nadużycie zaufania, władzy lub wpływu na dziecko oznacza wykorzystanie szczególnej relacji zaufania wynikającej z naturalnych, społecznych lub religijnych więzi, np. istniejących między dziećmi a rodzicami, krewnymi, nauczycielami czy osobami sprawującymi medyczną, terapeutyczną bądź duszpasterską pieczę nad dzieckiem. Por. *Explanatory Report to the Council of Europe Convention on the Protection of Children against Sexual Exploitation and Sexual Abuse*, s. 18–19, <https://rm.coe.int/16800d3832> (29.08.2022).

sprawności psychicznej lub fizycznej lub sytuacji zależności⁴⁵ (art. 18 ust. 2). W przypadku czynności seksualnych z udziałem dziecka, które dokonywane są z użyciem siły, przymusu lub groźby nie jest istotne, czy dziecko osiągnęło wiek przyzwolenia – w każdym takim przypadku czynności te podlegają karze. Stosowanie przepisów Konwencji dotyczących seksualnego wykorzystania dziecka jest wyłączone w przypadku czynności seksualnych między osobami małoletnimi⁴⁶, podejmowanych za ich obopólną zgodą (art. 18 ust. 4).

Pozostałe działania seksualne z udziałem dziecka w Konwencji określane są mianem niegodziwego traktowania dziecka w celach seksualnych. Obejmują one czyny związane z pornografią i prostytutką dziecięcą, przedstawieniami pornograficznymi z udziałem dziecka, demoralizacją dziecka czy też jego nagabywaniem w celach seksualnych (*grooming*).

Prostytucja dziecięca zdefiniowana została jako wykorzystanie dziecka do czynności seksualnych za wynagrodzeniem, rozumianym jako korzyść majątkowa lub osobista dla dziecka lub osoby trzeciej, lub obietnicą takiego wynagrodzenia (art. 19 ust. 2). Postanowienia Kon-

⁴⁵ Szczególna sytuacja dotyczy nie tylko trwałej niepełnosprawności fizycznej, intelektualnej bądź umysłowej, ale nawet chwilowej niezdolności do oceny rzeczywistości w stopniu zgodnym z poziomem rozwoju dziecka, np. na skutek stresu, szoku czy odurzenia alkoholem lub substancjami psychoaktywnymi (nie ma znaczenia, czy dziecko odurzyło się samo, czy też zostało odurzone). Jakikolwiek uzależnienie dziecka od substancji odurzających będzie stanowiło sytuację zależności (np. od osoby dostarczającej takich substancji). Sytuacją zależności będzie także brak innej, realnej i akceptowalnej opcji (np. ze względu na sytuację ekonomiczną czy uzależnienie emocjonalne etc.) niż poddanie się sprawcy, przy czym nawet jeśli dziecko wyrazi zgodę na udział w czynnościach seksualnych – zgoda taka nie może zostać uznana za ważną. Por. *Explanatory Report...*, dz. cyt., s. 19.

⁴⁶ W polskim tłumaczeniu Konwencji użyto określenia „osobami nieletnimi”. Biorąc jednak pod uwagę, że obie oficjalne wersje językowe tekstu zawierają małoletni (ang. *minor*, fr. *mineur*), uznać należy, że regulacja dotyczy wszystkich osób poniżej 18 roku życia, a określenie „nieletni” w tekście polskim jest wynikiem błędu.

wencji regulują także działania związane z przedstawieniami pornograficznymi z udziałem dzieci.

Świadome dokonywanie naboru lub zmuszanie dziecka do uprawiania prostytucji, powodowanie jego udziału w prostytucji lub wykorzystywanie dziecka w inny sposób w tym celu oraz czerpanie korzyści bądź korzystanie z prostytucji dziecięcej jest zabronione i podlega karze (art. 19 ust. 1). W Konwencji zakazane zostały dokonywane umyślnie: rekrutacja lub zmuszanie dziecka do uprawiania prostytucji lub udziału w przedstawieniach pornograficznych, powodowanie udziału dziecka w prostytucji lub przedstawieniach pornograficznych, wykorzystywanie dziecka w inny sposób w takich celach, czerpanie korzyści z prostytucji dziecięcej lub przedstawień pornograficznych z udziałem dzieci, korzystanie z prostytucji dziecięcej oraz świadome uczestnictwo w przedstawieniach pornograficznych z udziałem dzieci⁴⁷ (art. 19 ust. 1 oraz 21 ust. 1 odpowiednio).

Materiał, który wizualnie przedstawia dziecko biorące udział w prawdziwej bądź symulowanej czynności wyraźnie seksualnej⁴⁸ lub przedstawienie narządów płciowych dziecka głównie w celach seksualnych, jest traktowany jako pornografia dziecięca (art. 20 ust. 2). Zgodnie z postanowieniami Konwencji kryminalizowane jest umyślne produkowanie, oferowanie, udostępnianie, dystrybuowanie, przesyłanie oraz po-

⁴⁷ Stronom pozostawiono możliwość ograniczenia kryminalizowania świadomego uczestnictwa w przedstawieniach pornograficznych z udziałem dzieci wyłącznie do przypadków, w których udział dzieci w takim przedstawieniu został zapewniony wskutek naboru dziecka do takich przedstawień lub jego przymuszenia do udziału w takich przedstawieniach (art. 21 ust.2).

⁴⁸ Definicja terminu „czynność wyraźnie seksualna”, chociaż została pozostawiona do doprecyzowania stronom, to jednak założono, że obejmować powinna co najmniej rzeczywiste lub pozorowane zachowania seksualne, takie jak: współżycie seksualne (w tym kontakty genitalno-genitalne, oralno-genitalne, analno-genitalne lub oralno-analne) między dziećmi lub dorosłym a dzieckiem różnej lub tej samej płci; bestialstwo; masturbację, sadystyczne lub masochistyczne wykorzystanie seksualne; lubieżne prezentowanie narządów seksualnych dziecka. Por. *Explanatory Report...*, dz. cyt., s. 21, <https://rm.coe.int/16800d3832> (19.08.2017).

siadanie pornografii dziecięcej, jej pozyskiwanie (także dla innych osób) oraz świadome uzyskiwanie dostępu do pornografii dziecięcej za pośrednictwem technologii informacyjno-komunikacyjnych (art. 20 ust. 1). Stronom pozostawiono możliwość odstąpienia od karania produkowania i posiadania pozorowanej pornografii dziecięcej⁴⁹ oraz takiej, która dotyczy dziecka powyżej wieku przyzwolenia i została wyprodukowana za jego zgodą i pozostaje w jego posiadaniu wyłącznie do jego prywatnego użytku (art. 20 ust. 3). Strony mogą także odstąpić od penalizowania świadomego uzyskiwania dostępu do pornografii dziecięcej za pomocą technologii informacyjno-komunikacyjnych (ust. 4).

W Konwencji przewidziana została także konieczność uznania za przestępstwo tzw. demoralizacji dzieci, tj. doprowadzenia do sytuacji, w której dziecko poniżej wieku przyzwolenia jest świadkiem czynności seksualnych lub seksualnego wykorzystywania – o ile doprowadzenie takie jest działaniem umyślnym i dokonywanym w celach seksualnych (art. 22).

Kolejnym przestępstwem, którego kryminalizacja została wprowadzona postanowieniami Konwencji jest nagabywanie dziecka w celach seksualnych, definiowane jako składanie dziecku poniżej wieku przyzwolenia przez dorosłego, za pośrednictwem technologii informacyjno-komunikacyjnych, propozycji spotkania w celu seksualnego wykorzystania⁵⁰ tego dziecka – jeśli następstwem propozycji są działania mające na celu doprowadzenie do takiego spotkania (art. 23).

W przepisach Konwencji określono także typy kwalifikowane opisanych wyżej przestępstw. Zaostrzonej karze podlegają czyny popełnione: na szczególnie bezbronnej ofercie; przez członka rodziny, osobę mieszkającą z dzieckiem lub osobę, która wykorzystwała swoją władzę;

⁴⁹ Tj. takiej, która składa się wyłącznie z udawanych lub realistycznych wizerunków nieistniejącego dziecka.

⁵⁰ Seksualne wykorzystanie obejmuje także seksualne wyzyskanie, tj. w rozumieniu Konwencji – angażowanie dziecka do udziału w prostytucji lub pornografii dziecięcej oraz demoralizowanie dziecka.

w ramach organizacji przestępczej lub przez kilka osób działających wspólnie; a także jeśli: przestępstwo spowodowało znaczny uszczerbek na zdrowiu fizycznym lub psychicznym ofiary; poprzedzały go tortury lub poważna przemoc; tortury i przemoc były stosowane w czasie jego popełniania; sprawca przestępstwa był wcześniej skazany za przestępstwa o tym samym charakterze (art. 28).

Umyślne pomocnictwo, podżeganie i usiłowanie popełnienia opisanych przestępstw także powinno podlegać karze (art. 24 ust. 1 i 2). Stronom pozostawiono możliwość odstąpienia od penalizowania usiłowania: oferowania, udostępniania, pozyskiwania, posiadania oraz świadomego uzyskiwania dostępu z pomocą ICT do pornografii dziecięcej, świadomego uczęszczania na prezentacje pornograficzne z udziałem dzieci, demoralizacji oraz nagabywania dzieci w celach seksualnych (art. 24 ust. 3).

Uregulowania dotyczące odpowiedzialności osób prawnych (art. 26) w Konwencji z Lanzarote uregulowane zostały analogicznie jak w Konwencjach: o cyberprzestępczości oraz w sprawie działań przeciwko handlowi ludźmi.

Rozwój sektora usług audiowizualnych, będący naturalną konsekwencją gwałtownego rozwoju i upowszechnienia technologii informacyjno-komunikacyjnych, spowodował konieczność wypracowania narzędzi służących ochronie dzieci przed niepożądanymi treściami przekazywanymi w drodze transmisji audiowizualnej. W unijnej dyrektywie o audiowizualnych usługach medialnych⁵¹ z 2010 r. na państwa członkowskie nałożony został obowiązek stosowania odpowiednich środków w celu zagwarantowania, że transmisje nadawców telewizyjnych podlegających ich jurysdykcji nie zawierają programów mogących

⁵¹ Koordynacja niektórych przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych państw członkowskich dotyczących świadczenia audiowizualnych usług medialnych (dyrektywa o audiowizualnych usługach medialnych), Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2010/13/UE z dnia 10 marca 2010 r. w sprawie Dz.U. L 95 z 15.04.2010, s. 1.

poważnie zaszkodzić rozwojowi fizycznemu, umysłowemu lub moralnemu małoletnich, w szczególności programów zawierających pornografię lub nieuzasadnioną przemoc (art. 27 ust. 1). Obowiązek ten dotyczy wszystkich programów, które mogą zaszkodzić rozwojowi fizycznemu, umysłowemu lub moralnemu małoletnich, chyba że zapewnia się, przez wybór godzin emisji lub z pomocą środków technicznych, że małoletni znajdujący się w zasięgu transmisji nie mogą w normalny sposób oglądać ani słuchać tych emisji (art. 27 ust. 2). Dyrektywa przewiduje konieczność stosowania akustycznego lub wizualnego ostrzeżenia oznaczającego takie programy (art. 27 ust. 3)⁵².

⁵² Dyrektywa była poprzedzona szeregiem wcześniejszych działań. W 1998 roku Rada Europejska wydała zalecenie 98/560/EC w sprawie rozwoju konkurencyjności europejskiego sektora usług audiowizualnych i informacyjnych przez działanie na rzecz stworzenia narodowych ram prawnych w celu osiągnięcia porównywalnego i efektywnego poziomu ochrony małoletnich i godności człowieka (OJ L 270, 07/10/1998 p. 48). W aneksie do zalecenia zostały sformułowane wytyczne (Indicative guidelines for the implementation, at national level, of a self-regulation framework for the protection of minors and human dignity in *online* audiovisual and information services, aneks do zalecenia Rady 98/560/EC), określające ramy prawne działań, które powinny być podejmowane przez państwa członkowskie, w tym m.in. oznaczanie przez dostawców usług audiowizualnych treści, które mogłyby naruszyć godność człowieka lub wyrządzić szkodę małoletnim przez wpływanie na ich fizyczny, psychiczny i moralny rozwój (np. sceny przemocy lub pornografia), czy też tworzenie i udostępnianie narzędzi umożliwiających blokowanie odbioru takich treści. W 2006 roku przyjęto zalecenie w sprawie ochrony małoletnich, godności ludzkiej oraz prawa do odpowiedzi w odniesieniu do konkurencyjności europejskiego przemysłu audiowizualnego oraz internetowych usług informacyjnych (zalecenie 2006/952/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 20 grudnia 2006 roku w sprawie, Dz.U. L 378 z 27.12.2006, s. 72), w którym wskazywano na zasadność: promowania odpowiedzialnej postawy ze strony osób z branży, pośredników i użytkowników nowych środków komunikowania np. przez zgłaszanie stron uważanych za nielegalne; propagowanie środków służących zwalczaniu wszelkich nielegalnych działań w Internecie szkodliwych dla małoletnich oraz m.in. ustanowienie odpowiednich środków umożliwiających zgłaszanie nielegalnych lub podejrzanych działań w Internecie i stosowanie systemów filtrowania umożliwiających blokowanie treści potencjalnie szkodliwych dla dzieci oraz materiałów naruszających godność ludzką.

W 2011 roku przyjęta została dyrektywa w sprawie zapobiegania handlowi ludźmi i zwalczania tego procederu oraz ochrony ofiar⁵³, która zastąpiła decyzję ramową w sprawie zwalczania handlu ludźmi z 2002 roku. W dyrektywie rozszerzono uregulowania zawarte w uchylanej decyzji ramowej, dostosowując je w pełni do postanowień Konwencji Rady Europy w sprawie działań przeciwko handlowi ludźmi. Dyrektywa zobowiązuje ponadto państwa członkowskie do podjęcia koniecznych środków w celu zapewnienia możliwości zajęcia i konfiskaty narzędzi oraz korzyści pochodzących z handlu ludźmi, podżegania do niego i pomocnictwa (art. 7).

Równoległe do podejmowanych prac legislacyjnych Unia Europejska nieustannie koncentruje się na działaniach związanych z promocją działań zmierzających do tworzenia środowiska wirtualnego, które stać się powinno coraz bezpieczniejszym miejscem. W 2012 roku przyjęto Europejską strategię na rzecz lepszego Internetu dla dzieci⁵⁴, w ramach której opracowano kompleksowy plan działań na rzecz poprawy jakości i bezpieczeństwa Internetu dostępnego dla dzieci, obejmujący m.in. tworzenie w sieci otoczenia bezpiecznego dla dzieci, zwalczanie niegodziwego traktowania i wykorzystywania dzieci w celach seksualnych, wsparcie programów nauczania i doskonalenia umiejętności cyfrowych i korzystania z mediów, wdrożenie i wsparcie programów kształcenia w zakresie bezpieczeństwa w Internecie oraz wsparcie tworzenia prostych i skutecznych narzędzi zgłaszania treści potencjalnie szkodliwych, działania na rzecz zwiększenia dostępności i stosowania narzędzi kontroli rodzicielskiej, szersze stosowanie ratingów wieko-

⁵³ Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 5 kwietnia 2011 r. w sprawie zapobiegania handlowi ludźmi i zwalczania tego procederu oraz ochrony ofiar, zastępująca decyzję ramową Rady 2002/629/WSiSW (Dz.U. L 101 z 15.04.2011, s. 1)

⁵⁴ Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Społeczno-Ekonomicznego i Komitetu Regionów Europejska strategia na rzecz lepszego Internetu dla dzieci, COM(2012) 196 final, <http://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:52012DC0196&qid=1502872755011&fro m =EN> (16.08.2017).

wych i klasyfikacji treści, działania umożliwiające szybką i systematyczną identyfikację materiałów prezentujących niegodziwe traktowanie dzieci w celach seksualnych rozpowszechnianych w Internecie, zgłaszanie i usuwanie takich materiałów, a także współpracę z partnerami międzynarodowymi na rzecz zwalczania niegodziwego traktowania dzieci w celach seksualnych oraz wykorzystywania seksualnego dzieci.

De lege lata podstawowym unijnym aktem prawnym regulującym kwestie ochrony dzieci przed wykorzystaniem seksualnym jest przyjęta pod koniec 2011 roku dyrektywa w sprawie zwalczania niegodziwego traktowania w celach seksualnych i wykorzystywania seksualnego dzieci oraz pornografii dziecięcej⁵⁵, która zastąpiła decyzję ramową dotyczącą zwalczania seksualnego wykorzystywania dzieci i pornografii z 2004 roku. Dyrektywa określa minimalny poziom ochrony przed seksualnym wykorzystaniem, jaka powinna być zapewniona dziecku w każdym państwie członkowskim UE, i jest w dużej mierze zgodna z uregulowaniami zawartymi w Konwencji z Lanzarote.

Dzieckiem jest każda osoba, która nie ukończyła 18 roku życia (art. 2 lit „a”). Kwestie kryminalizacji wykorzystania seksualnego dziecka, tj. czynności seksualnych z udziałem dziecka, w dyrektywie regulowane są tak samo jak w Konwencji z Lanzarote (art. 3). Podobnie jest w przypadku doprowadzenia, w celach seksualnych, dziecka, które nie osiągnęło wieku przyzwolenia, do bycia świadkiem czynności seksualnych lub niegodziwego traktowania w celach seksualnych – nawet jeśli nie musi ono w nich uczestniczyć (art. 3 ust. 2 i 3). Decyzji państw członkowskich pozostawiono możliwość wyłączenia odpowiedzialności karnej w odniesieniu do podejmowania czynności seksualnych z dzieckiem poniżej wieku przyzwolenia bądź doprowadzenia w celach seksualnych takiego dziecka do bycia świadkiem takich czynności,

⁵⁵ Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/93/UE z dnia 13 grudnia 2011 r. w sprawie zwalczania niegodziwego traktowania w celach seksualnych i wykorzystywania seksualnego dzieci oraz pornografii dziecięcej, zastępująca decyzję ramową Rady 2004/68/WSiSW (Dz.U. L 335 z 17.12.2011, s. 1).

pod warunkiem, że czynności te są dobrowolne, podejmowane między dziećmi o zbliżonym wieku i poziomie rozwoju psychofizycznego oraz nie wiążą się z niegodziwym traktowaniem (art. 8 ust. 1).

Definicja pornografii dziecięcej jest najszerszą z proponowanych w prawodawstwie międzynarodowym (i rozszerzoną w stosunku do określanej w uchylonej przez dyrektywę decyzji ramowej) oraz obejmuje wszelkie materiały przedstawiające dziecko, osobę wyglądającą na dziecko oraz realistyczne obrazy dziecka uczestniczącego w rzeczywistych lub symulowanych zachowaniach seksualnych oraz przedstawienia organów płciowych dziecka lub osoby wyglądającej na dziecko w celach głównie seksualnych – w tym realistyczne obrazy⁵⁶ organów płciowych dziecka (art. 2 lit. „c”)⁵⁷.

Katalog czynów zabronionych związanych z pornografią dziecięcą (art. 5) jest tożsamy z określonym w Konwencji z Lanzarote. Nieco inaczej określone zostały warunki pozostawionej stronom możliwości wyłączenia odpowiedzialności karnej. Jest to możliwe w kilku sytuacjach: jeśli osoba przedstawiana jako dziecko miała w chwili utrwalania obrazu 18 lub więcej lat (art. 5 ust. 7); w odniesieniu do produkowania i posiadania pornografii pozorowanej, pozostającej w posiadaniu producenta wyłącznie do jego prywatnego użytku, jeśli do jej wytworzenia nie został użyty żaden materiał przedstawiający dziecko lub jego organy płciowe bądź też dorosłego – wyglądającego na dziecko – lub jego organy płciowe (art. 5 pkt 8); w odniesieniu do nabywania, posiadania oraz produkowania obrazów dzieci, które osiągnęły wiek przyzwolenia, zaś materiały są produkowane i posiadane za ich zgodą i wyłącznie do prywatnego użytku uczestniczących w nim osób, a przedstawione czynności nie były związane z niegodziwym traktowaniem (art. 8 pkt 3).

⁵⁶ Tzw. pornografia generowana – to materiały wytworzone w sposób, który nie angażuje konkretnego dziecka, a jest wypadkową wielu „normalnych” zdjęć i został wygenerowany całkowicie sztucznie.

⁵⁷ W przeciwieństwie do uchylanej decyzji ramowej w dyrektywie nie ma możliwości wyłączenia jakiegokolwiek części tej definicji przez państwa członkowskie UE.

Pojęcie prostytucji dziecięcej zostało określone (art. 2 lit. „d”) w taki sam sposób jak w Konwencji z Lanzarote. W dyrektywie po raz pierwszy zdefiniowane zostało przedstawienie pornograficzne⁵⁸ jako skierowane do publiczności ukazywanie na żywo, w tym za pośrednictwem technologii informacyjno-komunikacyjnych dziecka uczestniczącego w rzeczywistym lub symulowanym wyraźnie seksualnym zachowaniu lub organów płciowych dziecka – w celach głównie seksualnych (art. 2 lit. „e”). Katalog zachowań, które powinny być kryminalizowane (art. 4) określony został zgodnie z postanowieniami Konwencji. Nieco szerzej natomiast określono zachowania, co do których karania decyzję pozostawiono państwom członkowskim, dodatkowo uwzględniając możliwość dekryminalizacji obecności na przedstawieniach pornograficznych z udziałem dziecka, jeśli przedstawienie takie odbywa się w ramach dobrowolnych kontaktów, z udziałem dzieci o zbliżonym wieku i poziomie rozwoju psychofizycznego lub dojrzałości – o ile czynności te nie są związane z wykorzystywaniem lub wyzyskiwaniem seksualnym bądź nie są związane z korzyścią materialną lub osobistą (art. 8 ust. 2).

Nagabywanie dziecka do celów seksualnych także zostało zdefiniowane w ten sam sposób jak w Konwencji. Podobnie został określony katalog czynów kryminalizowanych, jednak w postanowieniach dyrektywy ujęta została także konieczność penalizacji usiłowania podjętych za pośrednictwem technologii informacyjno-komunikacyjnych przez osobę nagabującą dziecko poniżej wieku przyzwolenia: nabycia lub uzyskania dostępu do pornografii dziecięcej przedstawiającej to dziecko.

Dyrektywa zobowiązuje do podjęcia niezbędnych środków do zapewnienia penalizacji pomocnictwa i podżegania do opisanych czynów, a w przypadku: podejmowania czynności seksualnych z udziałem dziecka, które nie osiągnęło wieku przyzwolenia, oraz z udziałem siły, przymusu lub groźby; wyzyskiwania seksualnego dziecka oraz w zakresie produkcji, dystrybucji, rozpowszechniania, przesyłania, oferowania,

⁵⁸ W Konwencji z Lanzarote używane było pojęcie prezentacji pornograficznej – bez jego definiowania.

dostarczania lub udostępniania pornografii dziecięcej – także usiłowania (art. 7).

Okoliczności obciążające, określające typ kwalifikowany, obejmują popełnienie któregośkolwiek z opisanych przestępstw: w stosunku do dziecka szczególnie bezbronnego – w szczególności ze względu na jego niepełnosprawność umysłową lub fizyczną lub stosunek zależności lub niemożność fizyczną lub psychiczną; przez sprawcę, którym jest członek rodziny dziecka lub osoba mieszkająca z dzieckiem; jeśli sprawca nadużył uznanego stosunku zaufania lub swojej władzy, był wcześniej skazany za przestępstwo o tym samym charakterze lub celowo lub lekomyślnie naraził życie dziecka lub popełnienie przestępstwa wyrządziło dziecku poważną szkodę; przez wiele osób działających wspólnie lub w ramach organizacji przestępczej; popełnienie przestępstwa z użyciem poważnej przemocy (art. 9).

Organizowanie podróży służących popełnieniu opisanych przestępstw bądź rozpowszechnianie materiałów reklamujących możliwość ich popełnienia również podlega karze (art. 21).

Postanowienia dyrektywy zobowiązują państwa członkowskie do przyjęcia w prawie krajowym rozwiązań umożliwiających zajęcie oraz konfiskatę narzędzi oraz korzyści pochodzących z opisanych wyżej przestępstw (art. 11).

Odpowiedzialność osób prawnych (art. 12) w dyrektywie unormowana została podobnie jak w Konwencjach: budapeszteńskiej, w sprawie działań przeciwko handlowi ludźmi i z Lanzarote.

Zakończenie

Prawa dzieci, w szczególności prawo do bezpiecznego, normalnego i nieskrępowanego rozwoju, są przedmiotem zainteresowania organizacji międzynarodowych już od początku XX wieku. Począwszy od Międzynarodowego Porozumienia dotyczącego zwalczania handlu żywym towarem, przez Deklarację Praw Dziecka z 1924 i 1959 roku,

aż do Konwencji o prawach dziecka, Konwencji budapeszteńskiej i z Lanzarote⁵⁹ oraz unijnej dyrektywy w sprawie zwalczania niegodziwego traktowania w celach seksualnych i wykorzystywania seksualnego dzieci oraz pornografii dziecięcej, społeczność międzynarodowa dostrzega konieczność zapewnienia dzieciom szczególnej ochrony, w tym zwłaszcza przed seksualnym wykorzystaniem. Rozwój uregulowań międzynarodowych pokazuje, jak wiele nowych zagrożeń pojawiło się w ciągu ostatniego stulecia, ale przede wszystkim jak bardzo zmienił się stosunek do dziecka, które nie tylko zostało w pełni upodmiotowione, ale też powszechnie uznane za podmiot równie ważny, jeśli nie ważniejszy, niż dorośli członkowie społeczeństwa. Obiektywnie słabsza pozycja dziecka, wynikająca z poziomu fizycznego, emocjonalnego i społecznego rozwoju wymaga szczególnych środków ochrony prawnej. Ochrona taka, zapewniana dziecku przed seksualnym wykorzystaniem, jest szeroka (w niniejszym opracowaniu zaprezentowano tylko najważniejsze jej elementy⁶⁰), ale w szybko zmieniającej się rzeczywistości – nadal

⁵⁹ Konwencje budapeszteńska i z Lanzarote są wynikiem długoletnich prac legislacyjnych, wśród których warto zwrócić uwagę na zalecenie R(91)11 Komitetu Ministrów dotyczące seksualnego wyzyskiwania dzieci, dziecięcej pornografii i prostytucji oraz handlu dziećmi (Recommendation No. R (91) 11 of the Committee Of Ministers to Member States concerning Sexual Exploitation, Pornography and Prostitution of, and Trafficking in, Children and Young Adults, https://search.coe.int/cm/Pages/result_details.aspx?ObjectID=09000016804c4fdf (28.08.2022)), zalecenie Rec(2001)16 Komitetu Ministrów Rady Europy o ochronie dzieci przed wyzyskaniem seksualnym (Recommendation of the Committee of Ministers to member states on the protection of children against sexual exploitation, https://search.coe.int/cm/Pages/result_details.aspx?ObjectID=09000016805e2c81 (28.08.2017)) czy zalecenie CM/Rec(2009)10 Komitetu Ministrów (Recommendation of the Committee of Ministers to member states on integrated national strategies for the protection of children from violence, https://search.coe.int/cm/Pages/result_details.aspx?ObjectID=09000016805d023d (28.08.2022)).

⁶⁰ Zaznaczyć przy tym należy, że przywołane dokumenty są wypadkową wielu deklaracji, działań, konferencji i kongresów. Warto byłoby tu wymienić chociażby tzw. Deklarację Sztokholmską, przyjętą na zakończenie I Światowego Kongresu przeciwko Seksualnemu Wykorzystywaniu Dzieci do Celów Handlowych (*The Stockholm*

niewystarczająca, dlatego też podejmowane są dalsze prace legislacyjne⁶¹ w celu zapewnienia dzieciom bezpiecznego i stabilnego rozwoju psychofizycznego, emocjonalnego i społecznego.

Declaration and Agenda for Action, https://www.dji.de/fileadmin/user_upload/izkk/StockholmAgen-da1996.pdf (22.08.2022)) lub dokumenty końcowe: II Światowego Kongresu przeciwko Seksualnemu Wykorzystywaniu Dzieci do Celów Handlowych, który odbył się w 2001 roku w Jokohamie (*The Yokohama Global Commitment 2001*, <https://www.refworld.org/docid/3f9fe2bd4.html> (28.08.2022)) czy III Światowego Kongresu przeciwko Seksualnemu Wykorzystywaniu Dzieci do Celów Handlowych, który odbył się w 2008 roku w Rio de Janeiro (*The Rio de Janeiro Declaration and Call for Action to Prevent and Stop Sexual Exploitation of Children and Adolescents*, http://ecpat.be/wp-content/uploads/2013/10/Rio_Declaration_and_Call_for_Action.pdf (18.08.2017)). Warta dostrzeżenia jest też Rezolucja S-27/2 (*A world fit for children*), przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w październiku 2002 roku (A/RES/S-27/2, https://www.unicef.org/specialsession/docs_new/documents/A-RES-S27-2E.pdf (17.08.2017)).

⁶¹ Można tu wspomnieć chociażby prace legislacyjne nad rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającym przepisy mające na celu zapobieganie niegodziwemu traktowaniu dzieci w celach seksualnych i jego zwalczanie (COM/2022/209 final).

Bibliografia

- Coldrey B.M., *The Sexual Abuse of Children: The Historical Perspective*, „Studies: An Irish Quarterly Review”, vol. 85 no. 340(1996), s. 370–380.
- Demaue L., *The Origins of War in Child Abuse, Chapter 8: Infanticide, Child Rape and War in Early States*, <https://psychohistory.com/books/the-origins-of-war-in-child-abuse/chapter-8-infanticide-child-rape-and-war-in-early-states/> (31.08.2022).
- Garfinkiel S., Spafford G., *Bezpieczeństwo w Unixie i Internecie*, O'Reilly & Associates, Inc., Warszawa 1997.
- Glistier P., *Internet. Przewodnik użytkownika*, Warszawa 1995.
- Gołaczyński J., *Umowy elektroniczne w prawie prywatnym międzynarodowym*, Oficyna 2007.
- Kahr B., *Sexual Molestation of Children: Historical Perspectives*, „Journal of Psychohistory” vol. 19 iss. 2 (1991), s. 191–214.
- Kempe R.S., Kempe C.H., *Child Abuse*, Fontana Press, 1986.
- Kempe C. H., Silverman F.N., Steele B.F., Droegemuller W., Silver H.K., *The Battered Child Syndrome*, „Journal of the American Medical Association” no. 181 (1962), s. 17–24.
- Mintz S., *Placing childhood sexual abuse in historical perspective*, 13.06.2012, <https://tif.ssrc.org/2012/07/13/placing-childhood-sexual-abuse-in-historical-perspective/> (23.08.2022).
- M. Skórzewska-Amberg, *Prawnokarna ochrona dziecka przed seksualnym wykorzystaniem w cyberprzestrzeni*, Warszawa 2019.
- Tardieu A. A., *Etude médico-légale sur les sévices et mauvais traitements exercés sur des enfants*, <https://www.cairn.info/revue-enfances-et-psy-2008-2-page-174.htm#no1> (24.08.2022).

Abstract: Children's rights, in particular the right to safe, normal and unhindered development, have been the focus of international organisations since the beginning of the 20th century. The development of international regulations shows not only how many new threats have emerged, but above all how much the attitude towards the child has changed, as the child has been recognised as a fully-fledged member of the society. The child's objectively weaker position, resulting from the level of physical, emotional and social development, requires particular measures of legal protection. This paper presents the principal internationally adopted legal acts regarding the protection of the child from sexual exploitation.

Keywords: child sexual abuse, child rights, child protection, child pornography

Robert Czarnowicz
Piotr Kroczek

Ochrona danych osobowych w postępowaniu kościelnym dotyczącym wykorzystywania seksualnego małoletnich

W pracach naukowych poświęconych tematyce ochrony małoletnich w Kościele katolickim ochrona danych osobowych ukazywana jest niekiedy jako utrudnienie lub (nieusuwalna) przeszkoda w dochodzeniu do prawdy¹. Wskazuje się przy tym nieraz na mnogość sytuacji, w których kwestie ochrony danych osobowych muszą powodować ograniczenia w działaniach pod-

¹ Zob. np. W. Sadłoń, S. Nowotny, *Jak badać zjawisko wykorzystywania małoletnich w instytucjonalnych ramach? Doświadczenie Kościoła katolickiego w Polsce*, w: *Wykorzystywanie seksualne osób małoletnich*, red. M. Cholewa, P. Studnicki, Kraków 2021, s. 25.

miotów kościelnych². W perspektywie tego poglądu wartości, jakimi są ochrona małoletnich i wymierzanie sprawiedliwości, stoją w swoistej kontrze do ochrony danych osobowych, która *nota bene* tak samo jak wskazane wartości ma swoją aksjomatyczną podstawę w przyrodzonej i nadprzyrodzonej godności człowieka³. Godność to racja prawnonaturalna i teologiczna regulacji obu tych przestrzeni w Kościele⁴.

Autorzy tego artykułu stawiają sobie za cel wyjaśnienie niektórych wątpliwości związanych ze stosowaniem przepisów o ochronie danych osobowych w postępowaniach kościelnych dotyczących wykorzystywania seksualnego małoletnich, a przez to pokazanie, że pomiędzy ochroną małoletnich a ochroną danych osobowych nie powinno być w praktyce żadnej sprzeczności. Artykuł został tak pomyślany, aby mógł stanowić praktyczne narzędzie dla podmiotów zaangażowanych w postępowania dotyczące obydwu tych obszarów działania.

Dla jasności przekazu i jego praktycznego zastosowania, po zagadnieniach ogólnych, struktura artykułu zredagowana jest w sposób odzwierciedlający poszczególne stadia postępowania w sprawach przestępstw *contra mores* i wskazuje najważniejsze zagadnienia związane z ochroną danych osobowych na poszczególnych etapach.

² Zob. P. Kroczek, *Trudności w dochodzeniu do prawdy w sprawach dotyczących wykorzystania seksualnego w procesach kościelnych*, w: *Wykorzystywanie seksualne osób małoletnich. Ujęcie interdyscyplinarne. Część I*, M. Cholewa, P. Studnicki (red.), Kraków 2021, s. 211–237, s. 25.

³ Zob. M. Chojara-Sobiecka, P. Kroczek, *Personal Data Protection as an Expression of Personalism*, „Philosophy and Canon Law” vol. 7(2) (2021), s. 1–9.

⁴ Zob. P. Kroczek, P. Skonieczny, *Ochrona danych osobowych w Kościele katolickim. Komentarz do Dekretu ogólnego Konferencji Episkopatu Polski w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych w Kościele katolickim z 2018 roku*, t. 1, część 1: *Kwestie wstępne*, część 2: *Preambuła*, Kraków 2022, seria: *Annales Canonici. Monographiae*, red. serii J. Krzywda, nr 9, s. 78–79.

1. Zagadnienia ogólne

1.1. Aksjologia ochrony małoletnich i bezpieczeństwa danych osobowych

Ochrona danych osobowych osób fizycznych, która – jak wskazano – jest częścią ochrony prywatności, wynika w Kościele przede wszystkim z racji teologicznych. Także w tym przypadku to wskazania teologiczne są podstawą regulacji prawnych, choć stymulowane świeckimi rozwiązaniami prawnymi⁵. Skoro Kościół uznaje i promuje przyrodzoną i nadprzyrodzoną godność człowieka, to jednocześnie musi wydawać regulacje prawne, które tę godność będą chronić. Stosowanie ich jest wyrazem (praktycznej) troski o jedno z praw podstawowych każdego człowieka.

Z kolei motywy i cele prawnego ułożenia przez Kościół katolicki kwestii dotyczących ochrony małoletnich przed wykorzystywaniem seksualnym oraz poszczególnych instytucji prawnych z tego obszaru są niemal tożsame z ochroną danych osobowych⁶. Są nimi wartości związane bezpośrednio z każdym człowiekiem. Syntetycznie ujmuje to początek⁷ do *Wytycznych Konferencji Episkopatu Polski w sprawie oskarżeń duchownych o czyny przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu z osobą niepełnoletnią poniżej osiemnastego roku życia*: „Podstawową zasadą tej posługi [we wspólnotach Kościoła], jest poszanowanie godności każdej

⁵ Szczegółowe regulacje wewnętrzne Kościoła katolickiego w Polsce w obszarze ochrony danych osobowych zostały wprowadzone w związku z wejściem Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. U. UE. L. z 2016 r. Nr 119, str. 1 z późn. zm.), dalej: RODO.

⁶ D. Cenalmor, J. Miras, *Prawo kanoniczne*, Warszawa 2022, s. 459.

⁷ Z punktu widzenia techniki legislacyjnej jest to preambuła i tak będzie oznaczana w dalszej części artykułu.

osoby na wzór Chrystusa Pana”⁸. Rozwijają tę myśl *Wytyczne dotyczące ochrony dzieci i młodzieży w metropolii białostockiej* z 2020 roku: „Przyrodzona i niezbywalna godność człowieka, objawiona w prawie Bożym oraz strzeżona przez prawo kościelne i państwowe, winna stanowić źródło i gwarancję bezpieczeństwa każdej osoby objętej posługą duszpasterską. Szczególna troska należy się osobom bezbronnym, małoletnim i chorym, które w duchu Ewangelii powinny zostać otoczone największą opieką i być chronione przed każdym złem”⁹.

1.2. Stosowanie właściwego prawa w sferach działalności podmiotów kościelnych

Ochrona danych w Kościele, choć towarzyszy Kościołowi instytucjonalnemu od początku działalności¹⁰, to wymusza na Kościele takie formy i sposoby aktywności, które zmierzając do osiągnięcia celów Kościoła, uwzględniają kontekst tworzony przez zastane uwarunkowania świata, w tym prawo. W Kościołach lokalnych państw należących do Unii Europejskiej (w tym dla Kościoła w Polsce) kontekstem dla ochrony danych osobowych jest RODO.

To rozporządzenie w art. 91 ust. 1 dało Kościołowi katolickiemu (jak i oczywiście innym Kościołom i związkom wyznaniowym) możli-

⁸ *Wytyczne Konferencji Episkopatu Polski w sprawie oskarżeń duchownych o czyny przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu z osobą niepełnoletnią poniżej osiemnastego roku życia*, https://episkopat.pl/wp-content/uploads/2020/07/Wytyczne_nowelizacja_2019.pdf (12.08.2022), dalej: *Wytyczne KEP*.

Nota bene pod dokumentem znajduje się informacja: „Powyższy tekst, przyjęty na mocy uchwały nr 13/366/2014 Konferencji Episkopatu Polski z dnia 8 października 2014 r., znowelizowany na mocy uchwały nr 5/376/2017 Konferencji Episkopatu Polski z dnia 6 czerwca 2017 r., a następnie znowelizowany na mocy uchwały nr 14/384/2019 Konferencji Episkopatu Polski z dnia 8 października 2019 r.”

⁹ *Wytyczne dotyczące ochrony dzieci i młodzieży w metropolii białostockiej*, https://archibial.pl/content/files/013d53d4b0a27b6eca3744f04120e694_wytyczne_dotyczace_ochrony_dzieci_i_mlodziemy_w_metropolii_bialostockiej.pdf (12.10.2021).

¹⁰ P. Kroczek, *Przetwarzanie danych osobowych przez podmioty Kościoła katolickiego w Polsce: transfer pomiędzy państwami*, Kraków 2020, s. 14–15.

wość stosowania własnych regulacji w zakresie ochrony danych osobowych, o ile przed wejściem w życie rozporządzenia zostały one dostosowane do określonych w nim zasad.

Kościelny prawodawca w Polsce podjął się zebrania, ujednoczenia i dostosowania przepisów dotyczących tej materii do standardów stawianych przez RODO. Zostało to dokonane poprzez *Dekret Ogólny Konferencji Episkopatu Polski w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych w Kościele katolickim w Polsce* z dnia 13 marca 2018 roku¹¹. Stosowanie tych i innych, nie pochodzących z Kodeksu prawa kanonicznego z 1983 r., przepisów o ochronie danych osobowych jest zatem nierozzerwalnie związane z obowiązkiem zachowywania przez podmioty kościelne prawa własnego.

W doktrynie kanonicznej został przyjęty, wypracowany przez praktykę, model stosowania przepisów kanonicznych i świeckich w trzech podstawowych sferach działań kościelnych publicznych osób prawnych¹². Tymi sferami są:

- a) działalność wewnętrzna, czyli działalność „w swoim zakresie” (art. 25 ust. 3 Konstytucji RP¹³), „w swej dziedzinie” (art. 1 Konkordatu¹⁴), w zakresie „swoich spraw” (art. 2 ustawy

¹¹ *Dekret ogólny w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych w Kościele katolickim* wydany przez Konferencję Episkopatu Polski, w dniu 13 marca 2018 r., podczas 378. Zebrania Plenarnego w Warszawie, na podstawie kan. 455 Kodeksu Prawa Kanonicznego, w związku z art. 18 Statutu KEP, po uzyskaniu specjalnego zezwolenia Stolicy Apostolskiej z dnia 3 czerwca 2017 r., „Akta Konferencji Episkopatu Polski”, 30 (2018), s. 31–54, dalej: *Dekret*.

¹² P. Kroczyński, P. Skonieczny, *Ochrona danych osobowych w Kościele katolickim, w: Komentarz do Dekretu ogólnego Konferencji Episkopatu Polski w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych w Kościele katolickim z 2018 roku*, J. Krzywdą (red.), Kraków 2022, s. 110.

¹³ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm. i sprostowaniem).

¹⁴ Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską, podpisany w Warszawie dnia 28 lipca 1993 r. (Dz.U. z 1998 r. Nr 51, poz. 318).

o stosunku państwa do Kościoła katolickiego¹⁵). Są to wyłącznie sprawy związane z misją Kościoła i są wykonywaniem wewnętrznych zadań Kościoła objętych z nakazu Pana Boga, woli Kościoła i decyzji państwa prawem kanonicznym, zwykle endogenicznym;

- b) działalność w sprawach mieszanych określanych w doktrynie prawa wyznaniowego i kanonicznego jako *res mixtae*, czyli tych rzeczy, które leżą w kompetencjach i Kościoła, i państwa. Sprawy te wykraczają zwykle poza własną, typową działalność Kościoła;
- c) działalność w sprawach pozakościelnych, tzn. niezwiązanych z wyznaniowym charakterem Kościoła. Chodzi w tym obszarze np. o prowadzenie działalności gospodarczej, czy zatrudnianie pracowników.

Zgodnie z przedstawionym modelem, do przetwarzania danych w działalności kościelnych publicznych osób prawnych będzie miał zastosowanie: *ad* sfera a) wyłącznie Dekret, *ad* sfera b) i c) zarówno Dekret, jak i prawo powszechnie obowiązujące, w tym RODO.

Zgodnie z tym modelem sprawy związane z prowadzeniem postępowań kanonicznych związanych z przestępstwami kościelnymi przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu objęte są praktycznie w całości regulacjami prawa własnego Kościoła. Wynika to z faktu, że Kościół w sprawach własnych może rządzić się swoim prawem i posiadać własną jurysdykcję¹⁶. Zastosowanie do ochrony danych w takich sprawach znajdzie zatem przede wszystkim Dekret i inne przepisy np. kodeksowe.

Powyższe nie wyłącza podlegania podmiotów kościelnych pod obowiązki przewidziane prawem świeckim, czy to europejskim, czy prawem polskim. Będą istniały także takie elementy działania podmiotów kościelnych, które regulowane będą przepisami prawa świeckiego

¹⁵ Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła katolickiego (Dz.U. z 2019 r. poz. 1347).

¹⁶ Art. 5 Konkordatu.

np. RODO oraz przepisami implementującymi tzn. „dyrektywę policyjną”¹⁷.

1.3. Nadzór nad stosowaniem przepisów o ochronie danych osobowych w Kościele

Organem nadzorczym nad stosowaniem przepisów o ochronie danych osobowych w Kościele katolickim w Polsce jest Kościelny Inspektor Ochrony Danych¹⁸. KIOD jest urzędem w rozumieniu kan. 145 kodeksu powołanym na mocy Dekretu do zadań związanych z ochroną danych osobowych. Zadaniem KIOD jest m.in. monitorowanie i zapewnianie przestrzegania przepisów o ochronie danych osobowych w ramach i zgodnie z działaniem Kościoła katolickiego i jego struktur (art. 37 ust. 1 pkt 5 Dekretu).

W kontekście tematyki artykułu znaczenie mają przepisy Dekretu wskazujące na pewne ograniczenie w zakresie kompetencji KIOD. Art. 37 ust. 3 Dekretu stanowi, że KIOD „nie może monitorować ani ingerować w przetwarzanie danych dokonywane przez sądy w ramach sprawowania przez nie wymiaru sprawiedliwości”. Szczegółowe określenie tego, jakie procesy przetwarzania danych osobowych w działalności Kościoła są nieobjęte nadzorem KIOD, jest zagadnieniem wymagającym pogłębienia w odrębnej publikacji. Na potrzeby tego artykułu

¹⁷ Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/680 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych przez właściwe organy do celów zapobiegania przestępczości, prowadzenia postępowań przygotowawczych, wykrywania i ścigania czynów zabronionych i wykonywania kar, w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchyłająca decyzję ramową Rady 2008/977/WSiSW (Dz. U. UE. L. z 2016 r. Nr 119, str. 89 z późn. zm.) oraz przepisy implementujące ją ustawy z dnia 14 grudnia 2018 r. o ochronie danych osobowych przetwarzanych w związku z zapobieganiem i zwalczaniem przestępczości (Dz. U. z 2019 r. poz. 125). Autorzy świadomi są wątpliwości związanych z wdrożeniem przedmiotowej dyrektywy, jednak dla kwestii objętych artykułem jest to sprawa drugorzędna.

¹⁸ Dalej: KIOD.

należy przyjąć, że są nimi z pewnością procesy przetwarzania danych osobowych związanych z samym procesem orzekania w sprawach będących w jurysdykcji kościelnej. W obszar objęty kompetencjami KIOD będą wchodzić natomiast niektóre kwestie uregulowania działalności i organizacji struktury sądownictwa kościelnego, np. sprawy związane z zatrudnieniem pracowników wymiaru sprawiedliwości oraz sprawy organizacyjno-techniczne podejmowane przez sądy kościelne np. kwestia wysyłki poczty¹⁹.

Ograniczenie kompetencji KIOD w „obszarze sprawowania wymiaru sprawiedliwości” nie oznacza bynajmniej tego, że podmioty przetwarzające w tym obszarze zostały wyjęte spod obowiązku stosowania kościelnej regulacji dotyczącej ochrony danych osobowych. Przeciwnie, prawodawca kościelny świadomy specyfiki orzekania w sprawach będących w kognicji sądów kościelnych uwzględnił (teologicznie uwarunkowaną) hierarchiczną strukturę Kościoła katolickiego i oznaczył osoby uprawnione do sprawowania w nim władzy, przede wszystkim biskupów diecezjalnych.

Z przepisów powszechnego prawa kanonicznego wynika, że biskup diecezjalny jest obowiązany dbać o utrzymanie karności i dlatego winien domagać się przestrzegania wszystkich przepisów kościelnych, w tym także przepisów dotyczących ochrony danych osobowych (kan. 392 § 1). Wskazuje na to wprost przepis art. 40 ust. 1 Dekretu stanowiący, że do biskupa diecezjalnego (niezależnie od KIOD) należy „nadzór nad prawidłowym przestrzeganiem przepisów dotyczących pozyskiwania, przechowywania i przetwarzania danych osobowych”.

W celu realizacji tego zadania biskup w powierzonej mu diecezji ma władzę zwyczajną, własną i bezpośrednią (kan. 381 § 1). Biskup diecezjalny ma kompetencję do wydawania zarządzeń i wymierzania spra-

¹⁹ Zob. KIOD, Odpowiedź na skargę, S.17.1.2020, w której KIOD postanowił odmówić merytorycznego rozstrzygnięcia skargi na działanie trybunału kościelnego ze względu na brak w tym zakresie kompetencji administracyjnej KIOD, Archiwum KIOD.

wiedliwości samodzielnie lub przez innych, np. sąd diecezjalny (kan. 135 § 1, kan. 1419 § 1). Przedmiotem postępowania sądowego może być dochodzenie lub obrona uprawnień osób fizycznych lub prawnych, albo stwierdzenie faktów prawnych (kan. 1400 § 1). Tożsame uprawnienia przysługują biskupowi w realizacji zadań związanych z ochroną prawną małoletnich w sprawach związanych z wykorzystywaniem seksualnym²⁰.

Oznacza to, że ochrona danych osobowych zarówno w postępowaniu sądowym (w procesie karnym), jak i w postępowaniach pozasądowych (w procesie karnym administracyjnym) podlega zawsze i w pełnym zakresie biskupowi.

2. Ochrona danych osobowych na poszczególnych etapach postępowania kanonicznego

2.1. Powzięcie wiadomości o możliwym przestępstwie (*notitia criminis*)

Jak wynika z praktyki, najczęściej stosowanym trybem powzięcia wiadomości o możliwym przestępstwie kanonicznym z obszaru *de sexto* jest otrzymanie przez delegata ds. ochrony dzieci i młodzieży stosownego zgłoszenia o takim podejrzeniu. Konieczność ustanowienia takiej funkcji w każdej diecezji i prowincjach kleryckich instytutów życia konsekrowanego na prawie papieskim lub kleryckiego stowarzyszenia życia apostołskiego na prawie papieskim ustanawia punkt 2a znowelizowanych *Wytocznych KEP*²¹.

²⁰ Zob. np. J. Dohnalik, *Prawo kanoniczne wobec nadużyć seksualnych duchownych względem dzieci i młodzieży*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” vol. 14 no. 1 (2015), s. 57.

²¹ Wyrażenie „ustanawia” zawiera założenie, że *Wytoczne KEP* nie są tylko pewną wskazówką, niejako matrycą dla ustaw diecezjalnych czy zakonnych, lecz mają normatywny charakter. Ten pogląd może być podważany, zob. P. Kroczeck, *Kilka uwag do znowelizowanych Wytocznych Konferencji Episkopatu Polski w kontekście zasad techniki*

Administratorem danych (zob. art. 5 pkt 4 Dekretu) przetwarzanych przez delegata będzie zatem właściwa diecezja lub prowincja zakonna. To te jednostki administracyjne muszą zostać uznane za administratorów, bo faktycznie to one ustalają cele i sposoby przetwarzania danych w omawianej procedurze. Ustalenie tych podmiotów jako administratorów jawi się jako jedyna możliwość, gdyż przepisy Dekretu nie przewidują możliwości pełnienia tej roli przez osoby fizyczne²². W związku z tym na diecezji lub prowincji ciąży szereg obowiązków wynikających z przepisów prawa, w szczególności określonych w Rozdziale IV *Dekretu*. Zobowiązane są one, za pośrednictwem osób upoważnionych, do działania w jej imieniu, m.in. do zapewnienia adekwatnego do ryzyka zabezpieczenia danych osobowych.

Odpowiedni przełożeni kościelni muszą zobowiązać delegata do stosowania odpowiednich zabezpieczeń organizacyjnych i technologicznych, wynikających z przyjętej i stosowanej polityki ochrony danych osobowych oraz zapewnić mu odpowiednie narzędzia do sprawowania swoich funkcji. Całkowicie nieakceptowalne i karygodne są sytuacje, w których delegat wykorzystuje do celów urzędowych związanych ze swoją funkcją (czy nawet można powiedzieć urzędem kościelnym, w rozumieniu kan. 144) prywatną skrzynkę poczty elektronicznej lub inne prywatne urządzenia, np. komputer czy telefon komórkowy.

legislacyjnej oraz znowelizowanego art. 240 § 1 kodeksu karnego, „Annales Canonici” 13 (2017), s. 92.

²² Zob. art. 5 pkt 4 Dekretu. *Nota bene* kwestia ta została uregulowana inaczej niż w RODO, które przewiduje możliwość pełnienia roli administratora przez osobę fizyczną. Jawi się to jako szczególny błąd ustawodawcy kościelnego z racji na fakt, że prawo kanoniczne na dużej mierze opiera się na zadaniach personalnych przypisanych do urzędu lub funkcji kościelnej, np. proboszcza, biskupa, kanclerza, adwokata kościelnego, etc. Postulat zmiany przepisu poprzez dodanie do definicji administratora osoby fizycznej zgłaszał Kościelny Inspektor Ochrony Danych w swoim piśmie przedstawiającym zmiany do Dekretu (sygn. KIOD O.49.3.2021 – archiwum KIOD).

Kluczowe dla kontaktu dane osobowe delegata powinny być ujawnione na stronie internetowej diecezji²³. Upublicznienie tych danych nie wymaga zgody osoby, której dotyczą, jeżeli ich zakres nie wykracza poza to, co niezbędne dla osiągnięcia celu upublicznienia tj. umożliwienia kontaktu z delegatem.

Jeżeli zakres upublicznionych danych ma być szerszy, np. zawierać dodatkowo wizerunek delegata, to przetwarzanie tych danych będzie wymagało rozważenia innych podstaw legalizacyjnych przetwarzania. Tą podstawą może być zgoda delegata (art. 7 ust. 1 pkt 1 Dekretu) lub ewentualnie prawnie uzasadniony interes administratora (art. 7 ust. 1 pkt 6 Dekretu) tj. diecezji lub prowincji, jeżeli z przeprowadzonego testu równowagi wynika możliwość zastosowania teź przesłanki legalizacyjnej.

Administrator zobowiązany jest umożliwić delegatowi bezpieczne kanały przekazywania informacji do osób upoważnionych do działania w sprawie oraz odpowiednio zabezpieczyć urządzenia technologiczne i systemy teleinformatyczne. Ma to istotne znaczenie przy założeniu, że delegat będzie przetwarzał dane wrażliwe²⁴.

Proces przetwarzania danych osobowych powinien być uwzględniony w rejestrze czynności przetwarzania diecezji. Delegat musi być także upoważniony do przetwarzania danych osobowych oraz zobo-

²³ Zob. *Wytyczne KEP*, pkt 2a. „Dane kontaktowe delegata (imię i nazwisko, bezpośredni telefon, adres poczty elektronicznej, adres umożliwiający bezpośrednie spotkanie) mają być podane na stronie internetowej diecezji lub prowincji w sposób łatwo dostępny dla każdego zainteresowanego”.

²⁴ Do takich przykładowych zabezpieczeń należy stosowanie uwierzytelniania dwuskładnikowego opartego o dwa odrębne źródła, np. klucz fizyczny U2F. Zapewnienie bezpieczeństwa informacji może następować poprzez nadanie poszczególnym osobom ograniczonych dostępu do dysków elektronicznych, stosowanie odpowiedniej polityki haseł etc. Szerzej o zagrożeniach dla bezpieczeństwa danych osobowych zob. J. Kwaśnik, *Dane osobowe jako kluczowy obiekt zainteresowania cyberprzestępców*, „*Annales Canonici*” 16 (2020) nr 1, s. 25–35.

wiązać się do zachowania tajemnicy urzędowej oraz duszpasterskiej zgodnie z art. 21 Dekretu²⁵.

Informację o możliwym naruszeniu przepisów prawa w zakresie *de sexto* delegat przekazuje właściwemu przełożonemu kościelnemu, który podejmuje dalsze działania zgodnie z przepisami prawa. Dla diecezji będzie nim biskup diecezjalny, a dla prowincji zakonnych odpowiedni wyższy przełożony. Przesłanką legalizacyjną przetwarzania danych osobowych w procesie pozyskiwania informacji przez delegata jest art. 7 ust. 1 pkt 3 Dekretu, tj. wynika ona z zobowiązania określonego w przepisach prawa kanonicznego. Można rozważyć, czy tą przesłanką nie będzie także interes publiczny (art. 7 ust. 1 pkt 5 Dekretu), który w Kościele ma bardzo szerokie zastosowanie z tej racji, że całe prawo kanoniczne ma w zasadzie charakter prawa publicznego.

Często pojawiają się także sytuacje, w których biskup diecezjalny lub z nim zrównany w prawie w sprawach *de sexto* otrzymuje zgłoszenie osobiście lub otrzymuje je inna osoba niż delegat, np. rzecznik prasowy, kanclerz kurii, etc. Nie ma znaczenia motywacja osób dokonujących w ten sposób zgłoszenia. Jednakże trzeba zastanowić się, czy częste zgłoszenia kierowane innym kanałem niż delegat nie wynikają z tego, że osoby zgłaszające nie wiedzą o delegacie lub też nie są przekonane o tym, że swoje zadania wykonuje poprawnie.

W kontekście takich zgłoszeń ważne jest, aby cały system ochrony danych osobowych w diecezji i jej jednostkach organizacyjnych (np. w kurii) działał w całości w sposób prawidłowy, a dostęp do informacji miały jedynie osoby, które są upoważnione do przetwarzania danych osobowych oraz zobowiązane do zachowania tajemnicy. Pozostali pracownicy i współpracownicy kurii powinni informację, która może stanowić *notitia criminis*, przekazywać bezpośrednio do biskupa diecezjalnego. Na dalszym etapie, gdy biskup diecezjalny wyznacza osobę lub

²⁵ Zob. M. Chojara-Sobiecka, P. Kroczek, *O możliwości wprowadzenia do polskiego systemu prawnego ochrony (kanonicznej) tajemnicy duszpasterskiej*, „Prawo Kanoniczne” 61 (2018) nr 4, s. 41–60.

komisję do przeprowadzenia dochodzenia wstępnego, także te osoby muszą być objęte reżimem związanym z ochroną danych.

Z punktu widzenia ochrony danych istotną kwestią – w której prawo kanoniczne obejmujące ten obszar i prawo świeckie regulujące ten sam zakres się zazębiają – jest sytuacja, gdy na etapie powzięcia wiadomości biskup diecezjalny lub inny wyższy przełożony zakonny musi rozważyć także kwestię złożenia zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa w świetle polskiej ustawy karnej. W sytuacji, gdy świeckie organy ścigania nie mają informacji o przestępstwie, ciąży na biskupie zarówno społeczny obowiązek powiadomienia o przestępstwie (art. 304 § 1 kodeksu postępowania karnego²⁶), jak i w niektórych przypadkach *stricte* prawny obowiązek, którego niewypełnienie może powodować odpowiedzialność karną biskupa lub innej osoby zgodnie z art. 240 kodeksu karnego²⁷.

W takich przypadkach podmioty kościelne nie mogą ograniczać możliwości procedowania przez państwowe organy ścigania ze wzglę-

²⁶ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 2022 r. poz. 1375); zob. J. Łupiński, *Spółeczny obowiązek zawiadomienia o przestępstwie*, „Prokuratura i Prawo” 1 (2009), s. 129–153.

²⁷ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz.U. z 2022 r. poz. 1138); zob. P. Kroczek, *Kilka uwag do znowelizowanych Wytocznych Konferencji Episkopatu Polski w kontekście zasad techniki legislacyjnej oraz znowelizowanego art. 240 § 1 kodeksu karnego*, „Annales Canonici” 13 (2017), s. 95–99, a szczególnie s. 99: „(...) należy jednoznacznie stwierdzić, że obowiązek doniesienia o czynach zabronionych wymienionych w znowelizowanym art. 240 istnieje odnośnie do czynów, o których osoba (adresat normy) dowiedziała się zarówno przed wejściem w życie przedmiotowej nowelizacji, jak i po nim” oraz uchwała Sądu Najwyższego – Izba Karne z dnia 1 lipca 2022 r. (I KZP 5/22) z tezą „Użyty w art. 240 § 1 KK zwrot „mając wiarygodną wiadomość” należy rozumieć jako stan wiedzy podmiotu tego czynu w chwili jego popełnienia; termin „niezwłocznie” odnosi się nie do czasu powzięcia informacji o czynie zabronionym dodanym do katalogu przestępstw wymienionych w art. 240 § 1 KK przez ustawę z dnia 23 marca 2017 r. (...), (Dz.U. z 2017 r. poz. 773), ale do momentu, w którym zaktualizował się obowiązek denuncjacji, co nastąpiło w dniu 13 lipca 2017 r.; jedyną czynność sprawczą czynu zabronionego z art. 240 § 1 KK określa czasownik „nie zawiadamia”.

du na kościelne przepisy o ochronie danych osobowych. Osoba reprezentująca podmiot kościelny lub osoba wyznaczona przez tę osobę do opisanych niżej czynności w sytuacji, gdy dowie się, że osoba zgłaszająca nie wypełniła obowiązku powiadomienia organów ścigania, powinna uprzedzić ją, że informacje zostaną przekazane instytucjom państwowym, w tym także dane osobowe zawiadamiającego, jako osoby, która może posiadać istotne informacje dla świeckiego postępowania karnego. Udostępnienie tych danych będzie realizacją obowiązku wynikającego z przepisów prawa świeckiego, a policja lub prokuratura w świetle przepisów o ochronie danych są odrębnymi administratorami i przetwarzają dane na podstawie własnych podstaw prawnych.

2.2. Dochodzenie wstępne

Zdarzają się sytuacje, gdy biskup diecezjalny otrzymuje wiadomość o możliwości popełnienia przestępstwa kanonicznego w wiadomości anonimowej. O ile ze szczególną rozwagą należy podchodzić do informacji uzyskanych z takiego źródła, o tyle nie można uzależniać wszczęcia dochodzenia wstępnego od ujawnienia przez zawiadamiającego swoich danych osobowych. Musi być ono oceniane względem kryteriów wiarygodności podanych tam informacji podobnych do tych, jakie wyznacza się dla informacji podanych przez osobę identyfikowalną.

Zgodnie z kan. 1717 § 1 ordynariusz osobiście lub przez inną odpowiednią osobę musi ostrożnie zbadać: 1) fakty, 2) okoliczności oraz 3) poczytalność ewentualnego sprawcy. Przepis ten wyznacza cel procesu przetwarzania danych osobowych. Z kolei § 3 tego kanonu wskazuje, że wyznaczona do przeprowadzenia dochodzenia wstępnego osoba posiada tożsame uprawnienia i obowiązki jak audytor w procesie. Wskazuje to na podstawę przetwarzania danych osobowych w zakresie wykonywania czynności w toku dochodzenia wstępnego, która opiera się na przesłance legalizacyjnej z art. 7 ust. 1 pkt 5 Dekretu, czyli wykonywania zadania realizowanego w interesie publicznym. Interes pu-

bliczny należy rozumieć jako dochodzenie do prawdy w Kościele oraz umożliwienia realizacji funkcji sprawiedliwościowej, a także sprawowanie władzy publicznej powierzonej administratorowi. Ta przesłanka ma zastosowanie zarówno w przypadku samego biskupa, jak i osób działających z jego pełnomocnictwa.

W toku prowadzonego dochodzenia wstępnego mogą być przetwarzane m.in. dane osoby zawiadamiającej, świadków oraz osób pokrzywdzonych przestępstwem, dane ewentualnego sprawcy. Dane wszystkich tych osób powinny być chronione. Na potrzeby prowadzonej analizy ryzyka należy uwzględnić kwestie przetwarzania danych wrażliwych, np. dotyczących stanu zdrowia, seksualności oraz uwzględnić czynnik małoletniości ewentualnych ofiar przestępstwa. Kierując się wskazaniem z kan. 1717 § 2, należy zadbać o ochronę dobrego imienia także innych osób zaangażowanych w procesie.

Szczególnie ważne jest, aby przetwarzanie danych osobowych odbywało się tak, aby nie doszło do wtórnej wiktyimizacji, w szczególności poprzez zbyt szerokie udostępnienie informacji opinii publicznej²⁸. Takie naruszenie ochrony danych osobowych może negatywnie wpływać na proces dochodzenia wstępnego i ograniczyć zaufanie do podmiotów

²⁸ W praktyce KIOD pojawiła się sprawa, w której dane pokrzywdzonej osoby zostały opublikowane, Odpowiedź na zgłoszenie naruszenia ochrony danych osobowych, Z.33.9.2020, Archiwum KIOD. Znana jest też w literaturze przedmiotu i negatywnie skomentowana (P. Kroczek, *Trudności w dochodzeniu do prawdy w sprawach dotyczących wykorzystania seksualnego w procesach kościelnych*, w: *Wykorzystywanie seksualne osób małoletnich. Ujęcie interdyscyplinarne. Część I*, red. M. Cholewa, P. Studnicki, Kraków 2021, s. 231, przyp. 69) sprawa ujawnienia danych osobowych sprawcy – pełnego imienia i nazwiska – w raporcie Komisji eksperckiej dotyczącej działania Pawła M. oraz instytucji Prowincji w jego sprawie, Raport, 15 września 2021 r. (<https://info.dominikanie.pl/wp-content/uploads/2021/09/Raport-Komisji-ws.-o.-Pawla-M.-1.pdf>) (12.10.2021).

Por. W. Zalewski, *Wtórna wiktyimizacja ofiar przestępstw przez media*, w: *Wiktyimizacja wtórna. Geneza, istota i rola w przekształcaniu polityki traktowania ofiar przestępstw*, L. Mazowiecka (red.), Warszawa 2012, s. 136–147.

kościelnych. Należy zatem kierować się tu daleko idącą ostrożnością i wszystkie wątpliwości rozstrzygać na korzyść prywatności osób²⁹.

Dodatkowo wobec zawiadamiającego oraz świadków, których dane będą przetwarzane podczas dochodzenia wstępnego, należy rzetelnie dopełnić obowiązku informacyjnego, o którym mowa w art. 8 i 9 Dekretu. Pozwoli to na pełniejsze zrozumienie charakteru postępowania i ograniczy ewentualne żądania wynikające z braku wiedzy o sposobach procedowania.

W praktyce KIOD pojawiła się sprawa, w której ten organ nakazał przywrócenie stanu zgodnego z prawem poprzez niezwłoczne prawidłowe dopełnienie obowiązku informacyjnego wobec skarżącego wraz z pełną informacją o przysługujących prawach, w tym prawie do ograniczenia przetwarzania danych osobowych w toczącym się dochodzeniu wstępnym³⁰. To dochodzenie zostało wszczęte na podstawie motywacji zerwania wspólnoty z Kościołem, podanej przez skarżącego w jego oświadczeniu woli o wystąpieniu z Kościoła. Oświadczenie to zostało złożone w formie pisemnej zgodnie z pkt 2 ust. 3 *Dekretu ogólnego w sprawie wystąpień z Kościoła oraz powrotu do wspólnoty Kościoła z 2015 roku*³¹.

W ślad za literaturą przedmiotu w tym miejscu trzeba wskazać, że „w Kościele nie ma jasno określonych przesłanek czy reguł podania faktu lub treści oskarżenia czy też wyroku do wiadomości wiernych lub do publicznej (pozakościelnej) wiadomości. Jest to luka w systemie prawa

²⁹ Dykasteria Nauki Wiary, *Vademecum dotyczące wybranych kwestii proceduralnych w zakresie postępowania w przypadkach nadużyć seksualnych popełnianych przez duchownych wobec małoletnich*, wersja 2.0, 05.06.2022, pkt 44–47, https://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/ddf/rc_ddf_doc_20220605_vademecum-casi-abuso-2.0_pl.html (1.09.2022).

³⁰ Kościelny Inspektor Ochrony Danych, Odpowiedź na skargę, S.65.3.2021, Archiwum KIOD.

³¹ Konferencja Episkopatu Polski, Dekret ogólny Konferencji Episkopatu Polski w sprawie wystąpień z Kościoła oraz powrotu do wspólnoty Kościoła, „Akta Konferencji Episkopatu Polski” 27 (2015), s. 101–104.

kanonicznego³². Należy więc podnosić postulat *de lege ferenda* w tym zakresie.

3. Przekazanie akt do Dykasterii Nauki Wiary oraz powierzenie prowadzenia postępowania przez biskupa diecezjalnego

Dochodzenie wstępne zakończone jest dekretem ordynariusza. Uwierzytelniony odpis akt jest przesyłany wraz z *votum* ordynariusza (lub ordynariuszy) do Dykasterii Nauki Wiary. Do akt sprawy dołączana jest tabela zawierająca szeroki zakres danych osób związanych z postępowaniem, w tym dane osobowe oskarżonego, takie jak skan jego dowodu osobistego. Zasadnym pozostaje pytanie, czy do przekazywania danych osobowych do Stolicy Apostolskiej zastosowanie znajdują przepisy Dekretu, a w związku z tym także zasada adekwatności.

Przepisy Dekretu pomimo pewnych ograniczeń, np. brak kompetencji KIOD (zob. art. 37 ust. 2 Dekretu), nie zawierają formalnego wyłączenia dla podmiotów kościelnych przekazujących dane do Stolicy Apostolskiej. Jednakowoż w art. 43 Dekretu wskazuje się, że osoby prawne i fizyczne Kościoła katolickiego w Polsce „korzystają ze swobody utrzymywania stosunków i komunikowania się ze Stolicą Apostolską” oraz „żaden artykuł tego Dekretu nie może być interpretowany w sposób, który w istotnym stopniu ograniczałby tę swobodę”.

Poddając wspólnej analizie te przepisy, należy wskazać, że podmioty kościelne znajdujące się na terenie Rzeczypospolitej Polskiej, przekazując akta dochodzenia wstępnego w sprawach dotyczących małoletnich, będą zobowiązane do stosowania regulacji Dekretu. Kreuje to po ich stronie konieczność poinformowania osób, których dane dotyczą,

³² P. Kroczyński, *Trudności w dochodzeniu do prawdy w sprawach dotyczących wykorzystania seksualnego w procesach kościelnych*, w: *Wykorzystywanie seksualne osób małoletnich. Ujęcie interdyscyplinarne. Część I*, M. Cholewa, P. Studnicki (red.), Kraków 2021, s. 231.

o możliwości przekazywania ich danych poza obszar Polski (także Europejskiego Obszaru Gospodarczego) do Stolicy Apostolskiej³³. Brak zgody osoby poinformowanej lub jej sprzeciw wobec przetwarzania zasadniczo nie będzie miał wpływu na legalność ich przekazywania do Stolicy Apostolskiej, ponieważ zarówno ordynariusze, jak i Dykasteria Stolicy Apostolskiej działają w celu realizacji zadań określonych prawem kanonicznym, a więc w oparciu o przesłankę legalizacyjną z art. 7 ust. 1 pkt 3 Dekretu³⁴.

W omawianym aspekcie istotna jest także kwestia stosowania własnej polityki przetwarzania danych osobowych oraz innych procedur, które pozwolą na zwiększenie bezpieczeństwa przekazywanych danych, które oprócz szeregu informacji szczególnych kategorii mogą zawierać także dane o wyrokach skazujących, o których mowa w art. 10 RODO.

Stolica Apostolska poprzez Dykasterię Nauki Wiary może powierzyć prowadzenie postępowania karnego, czy to w procesie sądowym, czy administracyjnym, wybranemu przez siebie sądowi lub hierarsze. Od momentu przekazania sprawy do Stolicy Apostolskiej akta są w dyspozycji tej dykasterii i to ona upoważniona jest do rozporządzania nimi. Pełni ona rolę administratora danym w nich zawartych, ponieważ samodzielnie ustala cele i sposoby ich przetwarzania³⁵. Podmiot kościelny, który został wyznaczony do prowadzenia sprawy, nie będzie odbiorcą danych w rozumieniu przepisów o ochronie danych osobowych. Zgodnie z art. 5 pkt 6 Dekretu organ publiczny, który otrzymał dane

³³ P. Kroczek, *Przetwarzanie danych osobowych przez podmioty Kościoła katolickiego w Polsce: transfer pomiędzy państwami*, Kraków 2020, s. 94–96.

³⁴ Congregatio pro Doctrina Fidei, *Normae de gravioribus delictis*, 21 maja 2010 r., AAS 102 (2010), s. 419–434.

³⁵ Zob. Dykasteria Nauki Wiary, *Vademecum dotyczące wybranych kwestii proceduralnych w zakresie postępowania w przypadkach nadużyć seksualnych popełnianych przez duchownych wobec małoletnich*. *Ver. 2.0*, 5.06.2022, https://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/ddf/rc_ddf_doc_20220605_vademecum-casi-abuso-2.0_pl.html#c/_Jakie_czynno%C5%9Bci_dodatkowe_mo%C5%BCna_lub_trzeba_przeprowadzi%C4%87_w_trakcie_dochodzenia_wst%C4%99pnego (24.08.2022), pkt 77.

osobowe w ramach konkretnego postępowania zgodnie z prawem, nie może być uznany za odbiorcę. Po przyjęciu przez niego sprawy (i danych osobowych) pojawia się pytanie o to, czy należy traktować go jako podmiot przetwarzający (w rozumieniu art. 5 pkt 5 Dekretu), czy też jako odrębnego administratora danych osobowych. Analizując charakter udostępnienia, w tym zakres uprawnień organu prowadzącego postępowanie, zasadnym wydaje się uznanie go za administratora.

4. Przetwarzanie danych osobowych w toku właściwego postępowania kanonicznego

Prowadzenie postępowania karnego odbywa się na podstawie szeregu szczegółowych przepisów określonych w prawie powszechnym Kościoła. Do poszczególnych kwestii związanych z procesem zasadniczo dane będą przetwarzane w oparciu albo o wypełnienie obowiązku prawnego ciążącego na administratorze, albo z uwagi na to, że przetwarzanie jest niezbędne do wykonania zadania realizowanego w interesie publicznym lub w ramach sprawowania władzy publicznej powierzonej administratorowi.

Niemniej istotne od podstawy prawnej przetwarzania są kwestie dotyczące faktycznego zapewnienia bezpieczeństwa informacji. W tym miejscu należy wskazać, że niezbędne jest także przeprowadzenie analizy ryzyka dla każdego procesu przetwarzania danych, ujętego w rejestrze czynności przetwarzania administratora, który prowadzi sprawę *de sexto*. Szczególną uwagę należy poświęcić wszelkim ryzykom dla ochrony danych związanych z procesem przyjmowania wiadomości o możliwym popełnieniu przestępstwa kanonicznego dotyczącego osoby małoletniej. W analizie należy uwzględnić ryzyka m.in. związane z wykorzystywaniem sprzętu komputerowego, przetwarzaniem danych w sieci Internet (np. przechowywanie w chmurze obliczeniowej), oprogramowaniem, ale także z wykonywaniem pracy przez własny personel (tu szczególnie ważna jest analiza i korekta złych nawyków pracowni-

czych, które są najczęstszą przyczyną wystąpienia naruszeń ochrony danych)³⁶, działalność podmiotów zewnętrznych, np. kurierzy, dziennikarze. Nie można także pominąć w analizie czynników fizycznych, np. miejsca umieszczenia akt, lokalizacji serwerów, itp. Powyższe nie jest mniej ważne od powszechnie przyjmowanych ryzyk, tj. intencjonalna działalność podmiotów zewnętrznych, np. kradzież dokumentów, działalność cyberprzestępców. Administrator powinien mieć także przyjęte sposoby minimalizacji ryzyk, które nie mogą być wyeliminowane.

Podkreślić trzeba, że analiza ryzyka powinna być ponawiana w określonych przedziałach czasowych, np. co rok. Administrator powinien być przygotowany także na sposób działania w sytuacji zaistnienia zdarzenia, które uprzednio zostało przewidziane w analizie. Przy jej wykonywaniu niezbędna jest stała współpraca z inspektorem ochrony danych oraz specjalistami z zakresu informatyki i bezpieczeństwa informacji.

Gdy chodzi o praktyczne wskazania, to istotne jest, aby został wypracowany model ochrony przewidujący adekwatne do ryzyka procedury, odpowiednie zabezpieczenia techniczne i organizacyjne, w tym polityki kluczy, czy procedury obiegu dokumentów.

W toku prowadzonego postępowania z poszczególnych dokumentów wykonywane są odpisy, są one udostępniane różnym osobom, w tym obrońcy, biegłym sporządzającym ekspertyzy, czy samym sędziom.

Dobłą praktyką jest każdorazowe protokołowanie wglądu do dokumentów, ich udostępnienie lub odbiór w sądzie kościelnym. Pozwoli to na odtworzenie, kto w danym momencie był faktycznym dysponentem akt. Sąd kościelny musi posiadać i wdrożyć takie procedury. Niezbędne jest także ograniczenie możliwości kontaktu z aktami sprawy przez osoby niezwiązane z procesem, np. kurierzy. W ich przypadku może dojść do przypadkowego zaznajomienia się z aktami postępowania

³⁶J. Skulska, W. Pławińska, *Człowiek jako najłabsze ogniwo bezpieczeństwa informacyjnego*, „Nowoczesne Systemy Zarządzania” 1 (2021), s. 98–117.

nia. W toku działań KIOD niejednokrotnie ujawniane były sytuacje prowadzące do naruszenia ochrony danych, których dałoby się uniknąć stosując odpowiednie regulacje wewnętrzne³⁷.

Nie bez znaczenia jest także zapewnienie bezpieczeństwa miejsca przechowywania akt sprawy. Zgodnie z przepisami prawa powinny one znajdować się w archiwum tajnym (kan. 489 § 1).

Wewnętrzne polityki ochrony informacji powinny być przyjęte przez wszystkie osoby upoważnione do przetwarzania danych, w tym pracowników sądu oraz osoby świadczące pomoc administratorowi. Zaznajomienie wskazanych osób z procedurą powinno być udokumentowane. Powinny być one także przeszkolone w tym zakresie, dodatkowo wyjaśnione muszą zostać wszelkie ich wątpliwości dotyczące bezpieczeństwa informacji. Dobrą praktyką jest współpraca w tym obszarze z inspektorem ochrony danych, który może doradzać administratorowi.

W sytuacji naruszenia bezpieczeństwa informacji, ze względu na brak kompetencji KIOD zasadniczo nie może wydać nakazów dotyczących postępowania w tym zakresie. Może jednak, realizując zadania doradczania, wskazać na wybrane aspekty procesu przetwarzania, których modyfikacja może przyczynić się do podwyższenia standardu ochrony, a co za tym idzie, ograniczać ryzyko wystąpienia podobnych naruszeń w przyszłości.

Zakończenie

Ochrona danych osobowych w toku postępowania kanonicznego powinna realizować swój zasadniczy cel. Tym celem jest zapewnienie osobom uczestniczącym w tym postępowaniu ochrony praw podstawowych, w tym prawa do prywatności, oraz, patrząc szerzej, prawa do dobrego imienia. Niezbędne jest uwzględnienie w procesie przetwa-

³⁷ Kościelny Inspektor Ochrony Danych, *Odpowiedzi KIOD na zgłoszenie naruszenia ochrony danych osobowych (wybrane kazusy za lata 2018–2021)*, Kazus 3: *Zaginięcie akt sądowych*, Archiwum KIOD, s. 10–11.

rzania danych wrażliwych oraz uwzględnienie ewentualnego czynnika małoletniości. Na poszczególnych etapach postępowania osoby odpowiedzialne za prowadzenie procesu powinny uwzględniać szczegółowe regulacje odnoszące się do danych osobowych, w tym Dekret. Powinny istnieć i być stosowane wewnątrz regulacje prawne i dobre praktyki trzymające standard ochrony danych w poszczególnych podmiotach na jak najwyższym poziomie.

Realizacja tego celu nie może wpływać negatywnie na proces dochodzenia do prawdy w sprawach związanych z ochroną małoletnich, przeciwnie, dzięki zapewnieniu prywatności ma szansę ten proces stymulować i wesprzeć uzyskiwanie w nim dobrych rezultatów, np. w zakresie prawnie i moralnie nakazanej lub przynajmniej dozwolonej denuncjacji przypadków grzechu. Należy także uznać, że gdy ochrona danych osobowych będzie respektowana, a prywatność osób będzie zapewniona, to wierni będą mieli większe zaufanie do procesu zgłaszania nadużyć do organów kościelnych.

Podsumowując, należy zauważyć, że obszar ochrony małoletnich oraz obszar ochrony danych są ze sobą ściśle związane. Jedno i drugie uregulowanie ma służyć człowiekowi. Jedynie równoległe stosowanie, bez zaniedbywania żadnego z tych obszarów, może pozytywnie wpłynąć na odbiór zarówno Kościoła, jak i instytucji kościelnych, oraz wzmocnić (o ile nie odbudować) społeczną percepcję Kościoła jako *acies bene ordinata*³⁸.

³⁸ R. Sobański, *Prawo kanoniczne a kultura prawna*, „Prawo Kanoniczne” 35 (1992), z. 1–2, s. 26.

Bibliografia

- Cenalmor D., Miras J., *Prawo kanoniczne*, Warszawa 2022.
- Chojara-Sobiecka M., Kroczek P., *O możliwości wprowadzenia do polskiego systemu prawnego ochrony (kanonicznej) tajemnicy duszpasterskiej*, „Prawo Kanoniczne” 61 (2018) nr 4, s. 41–60.
- Chojara-Sobiecka M., Kroczek P., *Personal Data Protection as an Expression of Personalism*, “Philosophy and Canon Law” vol. 7(2) (2021), s. 1–9.
- Congregatio pro Doctrina Fidei, *Normae de gravioribus delictis*, 21 maja 2010 r., AAS 102 (2010), s. 419–434.
- Dekret ogólny w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych w Kościele katolickim wydany przez Konferencję Episkopatu Polski, w dniu 13 marca 2018 r., podczas 378. Zebrania Plenarnego w Warszawie, na podstawie kan. 455 Kodeksu Prawa Kanonicznego, w związku z art. 18 Statutu KEP, po uzyskaniu specjalnego zezwolenia Stolicy Apostolskiej z dnia 3 czerwca 2017 r., „Akta Konferencji Episkopatu Polski” 30 (2018), s. 31–54.
- Dohnalik K., *Prawo kanoniczne wobec nadużyć seksualnych duchownych względem dzieci i młodzieży*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” vol. 14 no. 1 (2015), s. 50–66.
- Dykasteria Nauki Wiary, *Vademecum dotyczące wybranych kwestii proceduralnych w zakresie postępowania w przypadkach nadużyć seksualnych popełnianych przez duchownych wobec małoletnich*, wersja 2.0, 05.06.2022, pkt 44–47, https://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/ddf/rc_ddf_doc_20220605_vademecum-casi-abuso-2.0_pl.html (1.09.2022).
- Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/680 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych przez właściwe organy do celów zapobiegania przestępczości, prowadzenia postępowań przygotowawczych, wykrywania i ścigania czynów zabronionych i wykonywania kar, w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchyłająca decyzję ramową Rady 2008/977/WSiSW (Dz. U. UE. L. z 2016 r. Nr 119, str. 89 z późn. zm.)
- Konferencja Episkopatu Polski, Dekret ogólny Konferencji Episkopatu Polski w sprawie wystąpień z Kościoła oraz powrotu do wspólnoty Kościoła, „Akta Konferencji Episkopatu Polski” 27 (2015), s. 101–104.

- Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską, podpisany w Warszawie dnia 28 lipca 1993 r. (Dz.U. z 1998 r. Nr 51, poz. 318).
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm. i sprostowaniem).
- Kościelny Inspektor Ochrony Danych, *Odpowiedzi KIOD na zgłoszenie naruszenia ochrony danych osobowych (wybrane kazusy za lata 2018–2021)*, Kazus 3: *Zaginięcie akt sądowych*, Archiwum KIOD, s. 10–11.
- Kościelny Inspektor Ochrony Danych, Odpowiedź na skargę, S.17.1.2020, Archiwum KIOD.
- Kościelny Inspektor Ochrony Danych, Odpowiedź na skargę, S.65.3.2021, Archiwum KIOD.
- Kościelny Inspektor Ochrony Danych, Odpowiedź na zgłoszenie naruszenia ochrony danych osobowych, Z.33.9.2020, Archiwum KIOD.
- Kroczek P., *Kilka uwag do znowelizowanych Wytocznych Konferencji Episkopatu Polski w kontekście zasad techniki legislacyjnej oraz znowelizowanego art. 240 § 1 kodeksu karnego*, „Annales Canonici” 13 (2017), s. 91–107.
- Kroczek P., *Przetwarzanie danych osobowych przez podmioty Kościoła katolickiego w Polsce: transfer pomiędzy państwami*, Kraków 2020.
- Kroczek P., Skonieczny P., *Ochrona danych osobowych w Kościele katolickim. Komentarz do Dekretu ogólnego Konferencji Episkopatu Polski w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych w Kościele katolickim z 2018 roku*, t. 1, część 1: *Kwestie wstępne*, część 2: *Preambuła*, Kraków 2022, seria: *Annales Canonici. Monographiae*, red. serii J. Krzywda, nr 9, s. 78–79.
- Kroczek P., *Trudności w dochodzeniu do prawdy w sprawach dotyczących wykorzystania seksualnego w procesach kościelnych*, w: *Wykorzystywanie seksualne osób małoletnich. Ujęcie interdyscyplinarne. Część I*, M. Cholewa, P. Studnicki (red.), Kraków 2021, s. 211–237.
- Kwaśnik J., *Dane osobowe jako kluczowy obiekt zainteresowania cyberprzestępców*, „Annales Canonici” 16 (2020) nr 1, s. 25–35.
- Pismo przedstawiające zmiany do Dekretu (sygn. KIOD O.49.3.2021– archiwum KIOD).
- Raport Komisji eksperckiej dotyczącej działania Pawła M. oraz instytucji Prowincji w jego sprawie, Raport, 15 września 2021 r. (<https://info.dominikanie.pl/wp-content/uploads/2021/09/Raport-Komisji-ws.-o.-Pawla-M.-1.pdf>) (12.10.2021).

- Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. U. UE. L. z 2016 r. Nr 119, str. 1 z późn. zm.).
- Sadłoń W., Nowotny S., *Jak badać zjawisko wykorzystywania małoletnich w instytucjonalnych ramach? Doświadczenie Kościoła katolickiego w Polsce*, w: *Wykorzystywanie seksualne osób małoletnich*, M. Cholewa, P. Studnicki (red.), Kraków 2021, s 11–41.
- Skulska J., Pławińska W., *Człowiek jako najłabsze ogniwo bezpieczeństwa informacyjnego*, „Nowoczesne Systemy Zarządzania” 1 (2021), s. 98–117.
- Sobański R., *Prawo kanoniczne a kultura prawna*, „Prawo Kanoniczne” 35 (1992) z. 1–2, s. 26.
- Uchwała Sądu Najwyższego – Izba Karna z dnia 1 lipca 2022 r. (I KZP 5/22), Legalis nr 2709533.
- Ustawa z dnia 14 grudnia 2018 r. o ochronie danych osobowych przetwarzanych w związku z zapobieganiem i zwalczaniem przestępczości (Dz. U. z 2019 r. poz. 125).
- Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła katolickiego (Dz.U. z 2019 r. poz. 1347).
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz.U. z 2022 r. poz. 1138);
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 2022 r. poz. 1375); zob. J. Łupiński, *Spółeczny obowiązek zawiadomienia o przestępstwie*, „Prokuratura i Prawo” (2009) 1, s. 129–153.
- Wytyczne dotyczące ochrony dzieci i młodzieży w metropolii białostockiej*, https://archibial.pl/content/files/013d53d4b0a27b6eca3744f04120e694_wytyczne_dotyczace_ochrony_dzieci_i_mlodziemy_w_metropolii_bialostockiej.pdf (12.10.2021).
- Wytyczne Konferencji Episkopatu Polski w sprawie oskarżeń duchownych o czyny przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu z osobą niepełnoletnią poniżej osiemnastego roku życia*, https://episkopat.pl/wp-content/uploads/2020/07/Wytyczne_nowelizacja_2019.pdf (12.08.2022).
- Zalewski W., *Wtórna wiktyimizacja ofiar przestępstw przez media*, w: *Wiktyimizacja wtórna. Geneza, istota i rola w przekształcaniu polityki traktowania ofiar przestępstw*, L. Mazowiecka (red.), Warszawa 2012, s. 136–147.

Abstract: Sometimes the protection of personal data is considered an obstacle to the pursuit of truth in ecclesiastical proceedings concerning the sexual abuse of minors. The purpose of this article is to show that the application of data protection laws does not impede the administration of justice in the Church. This is because the axiomatic basis of the two mentioned areas of regulation lies in the inherent and supernatural dignity of human beings. The article shows the most important issues related to the protection of personal data at the various stages of the procedure for contra mores crimes and provides some praxis for those involved in the protection of minors.

Keywords: protection of minors, protection of personal data, axiology of law, human dignity

Rafał Kamiński

Ewolucja norm prawa kościelnego w odpowiedzi na przypadki wykorzystania seksualnego małoletnich

W ostatnich kilkunastu latach można zaobserwować wzmożoną działalność legislacyjną uprawnionych podmiotów Kościoła katolickiego, w tym w szczególności ustawodawcy powszechnego, w obszarze związanym z przestępstwami na tle seksualnym, popełnianymi przez niektórych duchownych wobec osób małoletnich. Nowelizacje z roku 2019 oraz 2021 rozszerzyły odpowiedzialność karną na członków instytutów życia konsekrowanego i stowarzyszeń życia apostołskiego¹ oraz na wiernych, którzy w Kościele

¹ Franciszek, List apostolski w formie motu proprio *Vos estis lux mundi* z 7 maja 2019 r. http://www.vatican.va/content/francesco/pl/motu_proprio/documents/pa-pa-francesco-motu-proprio-20190507_vos-estis-lux-mundi.html (25.07.2022), dalej: VELM, art. 1 § 1.

posiadają jakąś godność albo pełnią urzędy lub funkcje (por. kan. 1398 KPK/83).

Przedstawiciele wymienionych grup wiernych Kościoła katolickiego nie stanowią wśród sprawców przestępstw seksualnych wobec małoletnich większości, co oczywiście w żaden sposób nie usprawiedliwia nawet jednego z takich czynów². Jednakże Kościół, uważając za priorytet ochronę godności człowieka, w tym w szczególności dzieci i młodzieży, w odpowiedzi na przypadki wykorzystania podjął szereg działań, także na polu ustawodawczym. Jak zauważa papież Franciszek, jest to ciągle wyzwanie dla wspólnoty Kościoła, bo „choć wiele już uczyniono, musimy nadal uczyć się z gorzkich lekcji przeszłości, aby patrzeć z nadzieją w przyszłość”³.

Mimo że szczególna aktywność w omawianej kwestii przypada na pontyfikaty trzech ostatnich papieży, to jednak Kościół katolicki posiadał także wcześniej odnośne normy prawne. Można więc mówić o ich ewolucji, która następowała w kolejnych latach poprzez promulgacje nowych norm i nowelizacje już istniejących, co było spowodowane koniecznością stworzenia podstawy prawnej dla podejmowanych działań, szczególnie na polu proceduralnym. W niniejszym opracowaniu analizie poddane zostały normy Kościoła łacińskiego.

Ukazanie norm prawa kościelnego, dotyczących przestępstw seksualnych wobec małoletnich, w ich rozwoju linearnym pozwoli lepiej dostrzec zmiany i czynniki, które miały wpływ na ich powstanie.

² S. Karczewski, M. Celli, *Pedofilią w Kościół. Oblicza kłamstwa*, Warszawa 2019, s. 5–6; K. Burdziak, P. Banaszak, *Sprawcy przestępstw przeciwko wolności seksualnej i obyczajności osoby małoletniej – analiza kryminologiczna*, https://iws.gov.pl/wp-content/uploads/2018/08/IWS_Burdziak-K.-Banaszak-P._Sprawcy-przestepstw-p.-woln.-seks.-i-obyczajnosci-os.-maoletniej.pdf (25.07.2022), s. 64–66.

³ Franciszek, List apostolski w formie motu proprio *Vos estis lux mundi* z 7 maja 2019 r., http://www.vatican.va/content/francesco/pl/motu_proprio/documents/papa-francesco-motu-proprio-20190507_vos-estis-lux-mundi.html (25.07.2022).

1. Regulacje przed Kodeksem prawa kanonicznego z 1983 roku

Kodeks pio-benedyktyński, promulgowany w 1917 roku w Tytule XVI, obejmującym kan. 2350–2359 i zatytułowanym *De delictis vitam, libertatem, proprietatem, bonam famam, ac bonos mores*, zawierał również *delicta contra sextum decalogi praeceptum*, wśród których zdefiniował czyn nierządny z małoletnim poniżej szesnastego roku życia (por. can. 2357 § 1 CIC/17). Sprawcami, którzy powinni podlegać ukaraniu mogli być, w myśl ówczesnie obowiązującej ustawy, zarówno wierni świeccy, jak również duchowni niższych i wyższych święceń (por. can. 2358 oraz can. 2359 § 2 CIC/17)⁴. W odniesieniu do świeckich prawodawca sankcjonował również inne przestępstwa przeciwko VI przykazaniu Dekalogu, nie wymienione wcześniej literalnie w can. 2356–2359 CIC/17 (por. can. 2357 § 2 CIC/17). Podobną normę zastosowano wobec duchownych wyższych święceń (por. can. 2359 § 3 CIC/17). A zatem oprócz czynu nierządnego, karze podlegały także inne czyny o charakterze seksualnym popełnione wobec małoletniego. Chociaż samo określenie wszystkich przestępstw na tle seksualnym (zresztą funkcjonujące również obecnie) jako „przestępstw przeciwko VI przykazaniu Dekalogu”, nie jest zbyt kanonistycznie precyzyjne, to jednak czyny te należy rozumieć w sensie szerokim⁵.

⁴ Do 1973 roku w Kościele łacińskim udzielano zarówno święceń niższych, do których należały: ostiariat, lektorat, egzorcystat i akolitat oraz święceń wyższych: subdiakonatu, diakonatu, prezbiteratu i episkopatu. Reformy dokonał papież Paweł VI, pozostawiając jedynie w randze święceń hierarchicznych: diakonat, prezbiterat i episkopat. Por. Paulus VI, Motu proprio *Ministeriam quaedam*, AAS 64 (1972), s. 529–534; Paulus VI, Motu proprio *Ad pascendum*, AAS 64 (1977), s. 534–540; P. Hemperek, *Reforma święceń niższych i subdiakonatu*, Prawo Kanoniczne 16 (1973) n. 3–4, s. 212–217.

⁵ W świetle przekazu zawartego w Piśmie Świętym grzechem przeciwko VI przykazaniu Bożemu jest cudzołóstwo (por. Wj 20, 14; Pwt 5, 18), jednak tradycja chrześcijańska wiąże z tym przykazaniem również inne obowiązki i zakazy (por. E. Miragoli, *Il confessore e id „de sexto”*, “Quaderni di Diritto Ecclesiale” 4 (1991) n. 2,

Samo popełnienie przestępstwa przeciwko VI przykazaniu Dekalogu ściągało na sprawcę infamię, co oznaczało, że był on uznany za bezecnego wskutek dokonanego występku⁶. Karami, które przewidziano w Kodeksie prawa kanonicznego z 1917 roku, za czyn nierządny z małoletnim poniżej 16. roku życia w przypadku świeckiego były sankcje nakładane przez ordynariusza, wymierzone według jego uznania (por. can. 2357 § 2 CIC/17). Duchowni niższych święceń mieli być karani według ciężkości przestępstwa, nie wyłączając kary dymisji ze stanu duchownego (por. can. 2358), natomiast duchowni posiadający wyższe święcenia, którzy dopuścili się czynów przeciwko VI przykazaniu z małoletnim, poniżej szesnastego roku życia, mogli zostać suspendowani, pozbawieni urzędu, beneficjum czy też godności, którą posiadali. W najcięższych przypadkach groziła im również dymisja ze stanu duchownego. Dodatkowo w ich przypadku należało deklorować niesławę, którą się okryli wskutek czynu haniebnego (*infames declarentur*) (por. can. 2359 § 2 CIC/17).

Pięć lat po promulgacji Kodeksu z 1917 roku Święte Oficjum wydało instrukcję *Crimen sollicitationis*. Dokument z 1922 roku dotyczył procedury, która miała być stosowana przez poszczególne diecezje i trybunały, w przypadku ciężkiego przestępstwa kanonicznego, jakim była i jest nadal solicytacja, czyli nakłanianie penitenta przy okazji spowiedzi do grzechu przeciwko szóstemu przykazaniu ze sobą lub z osobą trzecią⁷. Instrukcja zawierała także normy dotyczące *crimen pessimum*, pod

s. 238–240. Szerzej zostanie to wyjaśnione przy analizie norm Kodeksu prawa kanonicznego z 1983 roku.

⁶ *Infamia*, w: A. Jougan, *Słownik kościelny łacińsko-polski*, Warszawa 1992, s. 335.

⁷ Congregatio Sancti Officii, *Instructio Crimen sollicitationis*, 1922, n. 1. Dokument ten miał na celu dostosowanie konstytucji apostolskiej Benedykta XIV *Sacramentum poenitentiae* z 1741 roku do regulacji, które przewidywał nowy *Codex Iuris Canonici*. Por. Benedictus XIV, *Constitutio apostolica Sacramentum poenitentiae*, 1.06.1741, AAS 9 (1917), pars II, s. 505-508; Congregatio pro Doctrina Fidei, *Le norme del Motu Proprio „Sacramentorum sanctitatis tutela (2001): Introduzione storica*, „Communications” 42 (2010), s. 349–353.

którym kryje się kanoniczne przestępstwo zachowań homoseksualnych duchownego. Normy te zostały rozszerzone również na przestępstwo wykorzystywania seksualnego dzieci przed okresem dojrzewania⁸.

Celem instrukcji nie było przedstawienie całościowego stanowiska Kościoła w delikatnej materii niewłaściwych zachowań seksualnych duchowieństwa, a jedynie przedstawienie procedury, którą należy stosować w przypadkach, gdy zdarzają się one w kontekście sakramentu pokuty. W tym celu została ona rozesłana do biskupów, którzy mieli postępować zgodnie z zawartymi w niej przepisami, w przypadkach nakłaniania do grzechu, homoseksualności duchownego, wykorzystywania seksualnego dzieci oraz *bestialitas* (zoofilii)⁹.

W 1962 roku papież Jan XXIII pozwolił na przedruk instrukcji z 1922 roku oraz dodanie do niej norm na temat procedur administracyjnych dotyczących zakonników. Zamyśl ponownej edycji dokumentu był związany z zamiarem rozpowszechnienia go wśród biskupów zgromadzonych na Soborze Watykańskim II¹⁰.

Należy zaznaczyć, że instrukcja *Crimen sollicitationis* miała moc ustawy, ponieważ jej tekst został wcześniej zaaprobowany i zatwierdzony przez papieża jako ówczesnego prefekta Świętego Oficjum (por. can. 247 § 1 CIC/17). Nie została również uchylona przez jakikolwiek późniejszy dokument, ani też przez Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 roku czy Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich z 1990 roku¹¹.

⁸ Sacra Congregatio Sancti Officii, Notificatio *Ad Supremos Moderatores Institutuum perfectionis, De modo procedendi contra religiosos reos criminis pessimi, l.VIII.1962*, w: *Leges Ecclesiae*, X. Ochoa (red.), vol. 3, Roma 1972, n. 3072.

⁹ D. Borek, *Przestępstwa zastrzeżone dla Kongregacji Nauki Wiary. Normy materialne i proceduralne*, Tarnów 2019, s. 25.

¹⁰ W rzeczywistości pewna liczba egzemplarzy została przekazana biskupom, którzy musieli zajmować się przypadkami leżącymi w kompetencji Świętego Oficjum, większość jednak nie została nigdy rozprawiona. Por. Congregatio pro Doctrina Fidei, *Le norme del Motu Proprio „Sacramentorum sanctitatis tutela (2001)...*, s. 349–353.

¹¹ Instrukcja nie została zniesiona na podstawie kan. 6 § 1, n. 2 KPK/83, ponieważ jej normy nie są ustawą przeciwną, lecz specjalną, integrującą procesy sądowe.

W celu dostosowania instrukcji do odnowionego ustawodawstwa, papież Jan Paweł II przekazał prefektowi Kongregacji Nauki Wiary dokument, w którym została potwierdzona wiążąca moc instrukcji wraz z niezbędnymi odesłaniami do obowiązującego kodeksu¹².

W okresie posoborowym, który naznaczony był również dyskusjami nad zarządzoną reformą Kodeksu prawa kanonicznego, w kwestii stosowania prawa karnego w odniesieniu do niewłaściwych zachowań preferowano „podejście duszpasterskie”. Niekiedy w takim traktowaniu spraw dominował „model terapeutyczny”, w którym biskup miał „uzdrowić” sprawcę, bez potrzeby karania go. Postawa taka zaowocowała wieloma błędnymi decyzjami personalnymi, co wynikało również z nienależytego traktowania możliwości recydywy¹³.

Kongregacja Nauki Wiary w okresie po Soborze Watykańskim II w dalszym ciągu procedowała przypadki przestępstw seksualnych wobec małoletnich przedstawione jej do rozpatrzenia. Były to jednak przypadki nieliczne¹⁴. Warto również zaznaczyć, że procedura przewidziana przez *Crimen sollicitationis* obowiązywała aż do 30 kwietnia 2001 roku, czyli do momentu promulgowania norm *de gravioribus delictis*. W dalszej części opracowania regulacji tej zostaną poświęcone obszernie fragmenty.

Nie uchylono jej również na mocy kan. 6 § 1, n. 4 KPK/83, gdyż nie reguluje ona całości spraw. Obowiązanie norm potwierdził przepis kan. 1402 KPK/83, w którym ustawodawca zachowuje moc wiążącą norm trybunałów Stolicy Apostolskiej. Kompetencje sądowe Kongregacji Nauki Wiary potwierdzono natomiast w art. 19 § 1, n. 2 (z odesłaniem do art. 52–53) konstytucji apostolskiej *Pastor Bonus* z 1988 roku. (por. Ioannes Paulus II, *Constitutio Apostolica de Romana Curia Pastor Bonus*, 28.06.1988, AAS 80 (1988), s. 864.

¹² T. Bertone, *La competenza e la prassi della Congregazione della Congregazione per la Dottrina della Fede. Procedure speciali*, „Quaderni dello Studio Rotale” 11 (2001), s. 35–36.

¹³ L. Ortaglio, *L'indagine previa nei casi di delicta graviora*, w: *Studi Giuridici* 96, *Questioni attuali di diritto penale canonico*, Città del Vaticano 2012, s. 95.

¹⁴ D. Borek, *Przestępstwa zastrzeżone dla Kongregacji Nauki Wiary...*, s. 26–27.

2. Normy zawarte w Kodeksie prawa kanonicznego z 1983 roku przed reformą kościelnego prawa karnego z 2021 roku

Promulgując 25 stycznia 1983 roku Kodeks prawa kanonicznego, Jan Paweł II dokonał odnowy w zakresie norm dotyczących przestępstwa, które jednocześnie stanowi grzech przeciw VI przykazaniu Dekalogu. W interesującej nas kwestii, zastosowanie miał kan. 1395 § 2 KPK, który przewidywał ukaranie przekroczenia tego przykazania przez duchownego. Wśród jego form prawodawca wyróżnił m.in. wykroczenie „z osobą małoletnią poniżej lat szesnastu”. Ten typ przestępstwa zależy od podmiotu biernego, to znaczy osoby małoletniej, która nie ukończyła wymaganego prawem wieku. Prawodawca ustanowił normę, która dotyczyła wszystkich typów czynów natury seksualnej. Na zaistnienie przestępstwa nie miało żadnego wpływu, czy ofiara zgadzała się na czyn o charakterze seksualnym, czy też wyrażała sprzeciw, jak również czy była świadoma, czy nieświadoma tego, czego dokonuje sprawca. Bez znaczenia dla bytu przestępstwa była też płeć podmiotu biernego czynu kryminalnego¹⁵.

Duchowny sprawca powinien w takim przypadku „[...] być ukarany sprawiedliwymi karami, nie wyłączając w razie potrzeby wydalenia ze stanu duchownego” (kan. 1395 § 2 KPK/83 przed reformą z 2021 roku). Karalność zatem za przestępstwo wykorzystania seksualnego osoby małoletniej, już w świetle nieznowelizowanego kan. 1395 § 2 KPK/83, była obligatoryjna. Sędzia nie powinien się sugerować sankcjami karnymi przewidzianymi w kan. 1395 § 1 KPK/83 w jego brzmieniu przed reformą¹⁶. Mógł jednakże, zgodnie z własnym sumieniem i roztropnością, powstrzymać się od wymierzenia kary lub wymierzyć ją w łagodniejszej formie, gdy sprawca został wystarczająco ukara-

¹⁵ J. Syryjczyk, *Kanoniczne prawo karne. Część szczególna*, Warszawa 2003, s. 165.

¹⁶ J. Syryjczyk, *Kanoniczne prawo karne...*, s. 166.

ny przez władzę świecką (por. kan. 1344, n. 2 KPK/83 przed reformą z 2021 roku).

Chociaż podmiotem czynnym przestępstwa, w świetle wcześniejszej wersji kan. 1395 § 2 KPK/83, mogli być jedynie duchowni, członkowie instytutów życia konsekrowanego za tego typu przestępstwa mogli być wydaleny z instytutu. Zależało to od uznania przełożonego, który miał stwierdzić, czy usunięcie zakonnika jest w danym przypadku konieczne, czy też w inny sposób można osiągnąć cele kary, to jest doprowadzenie do poprawy życia, przywrócenie naruszonej sprawiedliwości i naprawienie zgorzienia (por. kan. 695 § 1 KPK/83 przed reformą z 2021 roku). Identyczna regulacja prawna odnosiła się do członków stowarzyszeń życia apostołskiego (kan. 746 KPK/83 przed reformą z 2021 roku). Skarga karna z tytułu przestępstwa popełnionego przez duchownego z osobą małoletnią przedawniała się po upływie pięciu lat, licząc od dnia jego popełnienia, a gdy idzie o przestępstwa trwale od daty ich ustania (por. kan. 1362 § 1, n. 2 KPK/83 przed reformą z 2021 roku)¹⁷.

Zdaniem D. Cito punktem problematycznym kodeksowej normy są granice wyznaczone przez ustawodawcę. Dotyczy to po pierwsze czasu przedawnienia skargi, a po drugie granicy wieku podmiotu biernego. Autor ten zwraca uwagę na fakt pewnej ambiwalentności. W pierwszym przypadku, czasu przedawnienia, była to granica zbyt krótka. Mogło się bowiem zdarzyć, że ofiara nawet po upływie pięciu lat od wykorzystania, nadal była osobą małoletnią, ale nie mogła korzystać z odpowiedniej ochrony i ukarania sprawcy. Z drugiej strony, zdaniem Cito, wiek szesnastu lat ofiary, jako granica stawiana przez ustawodawcę, poniżej której czyny seksualne z duchownym stanowią przestępstwo, wydawał się wystarczająco określony. Wiek ten jest bowiem wystarczający, zdaniem ustawodawcy kodeksowego, do zawarcia małżeństwa kanonicznego. Jest on również, w świetle ustawodawstwa cywilnego w Niemczech

¹⁷ W kolejnych nowelizacjach okresy przedawnienia uległy zmianom, o czym poniżej.

liczbie krajów, wiekiem wystarczającym do zawarcia małżeństwa na gruncie państwowym¹⁸.

Wracając do poruszonej przy analizie norm zawartych w Kodeksie prawa kanonicznego z 1917 roku, kwestii nazewnictwa używanego dla omawianego przestępstwa, zaliczanego do grupy „wykroczeń przeciw szóstemu przykazaniu Dekalogu”, należy zauważyć dalsze stosowanie tej terminologii¹⁹. Wypada stwierdzić, że prawodawca nie usunął tej nieścisłości. Określenie to używane było nadal, co powodowało sprzeciw doktryny. Zgodnie bowiem z wymogiem ścisłej interpretacji kan. 1395 KPK/83, koniecznej do zastosowania na płaszczyźnie prawa karnego (por. kan. 18 KPK/83), wykroczenie przeciw szóstemu przykazaniu oznaczałoby wyłącznie naruszenie obowiązku dochowania wierności małżeńskiej i tego wszystkiego, co z niej wypływa. W tej perspektywie naruszenia, o których w kan. 1395 KPK/83, odnosiłyby się jedynie do grzesznych relacji duchownego z osobą pozostającą w związku małżeńskim²⁰.

Precyzyjniejszym określeniem, którego używa zresztą Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich, byłoby nazwanie omawianych czynów „grzechami przeciwko czystości” (por. kan. 728 § 1, n. 2; kan. 730; kan. 731; kan. 1454; kan. 1457 KKKW). Z pomocą interpretacyjną przychodzi również Katechizm Kościoła Katolickiego, który omawiając szóste przykazanie Dekalogu, w katalogu „innych wykroczeń przeciw godności małżeństwa”, wymienia również „[...] nadużycia seksualne po-

¹⁸ V. De Paolis, D. Cito, *Le sanzioni nella Chiesa. Commento al Codice di Diritto Canonico. Libro VI*, Città del Vaticano 2008, s. 361.

¹⁹ W świetle ówczesnej systematyki, przed jej nowelizacją z roku 2021, stypizowane w kan. 1395 KPK/83 przestępstwa, należały do Tytułu V części II Księgi VI Kodeksu prawa kanonicznego z 1983 roku: „Przestępstwa przeciwko specjalnym obowiązkom”.

²⁰ J.H. Provost, *Some Canonical Considerations relative to Clerical Sexual Misconduct*, *The Jurist* 52 (1992), s. 615; J. Tuohey, *The correct interpretation of canon 1395: the use of the sixth moral commandment in the moral tradition from Trent to the present day*, *The Jurist* 55 (1995), s. 593.

pełniane przez dorosłych na dzieciach lub młodzieży powierzonych ich opiece [...]” (por. KKK 2389).

Z upływem czasu i pod wpływem zdarzeń, które miały miejsce w związku z ujawnianiem przypadków wykorzystania seksualnego osób małoletnich przez niektórych duchownych, prawodawca kościelny próbował adekwatnie odpowiadać ustanawiając nowe regulacje prawne tak dla Kościoła powszechnego, jak i dla poszczególnych Kościołów partykularnych, stosownie do ich potrzeb.

3. Uprawnienia specjalne udzielone Kościołom partykularnym

W latach dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia opinia publiczna stała się świadkiem fali medialnych doniesień o przypadkach przestępstw na tle seksualnym, popełnionych przez niektórych duchownych, zakonników i innych ludzi Kościoła wobec osób małoletnich. Dotyczyło to w tamtym okresie przede wszystkim Stanów Zjednoczonych i Kanady oraz Irlandii, gdzie poświęcono temu zagadnieniu znaczną uwagę, analizując je także od strony prawa kanonicznego²¹.

W celu możliwości procedowania w przypadkach, w których nie byłoby to możliwe przy dyspozycjach kan. 1395 § 2 oraz 1362 § 1, n. 1 KPK/83, Konferencja Episkopatu Stanów Zjednoczonych promulgowała *ad experimentum* normy dotyczące przestępstw seksualnych przeciw małoletnim. Miały one pięcioletni okres ważności i w rzeczywistości stanowiły derogacje dwóch wspomnianych wyżej kanonów. Wprowadzały bowiem cały szereg zmian w stosunku do norm kodeksowych. Zasadnicze zmiany dotyczyły podniesienia wieku podmiotu biernego przestępstwa z szesnastu do osiemnastu lat oraz okresu przedaw-

²¹ B.F. Griffin, *The Reassignment of a Cleric who has been Professionally evaluated and treated for Sexual Misconduct with Minors: Canonical Considerations*, „The Jurist” 51 (1991), s. 326–339; J.E. Paulson, *The Clinical and Canonical Considerations in Cases of Phedophilia: The Bishop’s Role*, „Studia Canonica” 22 (1988), s. 77–124.

nienia skargi karnej, który wydłużono z pięciu do dziesięciu lat, przy czym czas ten miał być liczony od momentu ukończenia przez ofiarę osiemnastego roku życia. Osądzanie przestępstwa należało do Trybunału Roty Rzymskiej, ale wyraźnie polecono biskupom, aby procesy kanoniczne były przeprowadzane w diecezjach. Apelacje należało składać do Roty Rzymskiej, zaś rekursy administracyjne były zarezerwowane dla Kongregacji ds. Duchowieństwa²². Przepisy nie miały charakteru retroaktywnego, stąd też miały być stosowane tylko do nowych spraw, które mogły nastąpić po ich zatwierdzeniu i publikacji.

Normy uchwalone i promulgowane przez Konferencję Episkopatu Stanów Zjednoczonych zostały 25 kwietnia 1994 roku zatwierdzone przez Stolicę Apostolską, która tym samym udzieliła indultu biskupom tego kraju, aby mogli procedować według zaaprobowanych norm. W roku 1996 indult udzielony biskupom Konferencji Episkopatu Stanów Zjednoczonych został rozszerzony na Konferencję Episkopatu Irlandii²³.

Sytuacja, która skłoniła Stolicę Apostolską do udzielenia szczególnych uprawnień niektórym krajom, spowodowała szerszą dyskusję w Kurii Rzymskiej na temat specjalnych procedur w przypadkach wykorzystania seksualnego.

Jak zauważają autorzy wprowadzenia historycznego do motu proprio z 2001 roku, którym wprowadzono zaproponowane przez Jana Pawła II zmiany²⁴, choć stało się to stosunkowo niedawno, towarzyszyło temu przekonanie, że potrzebne są podstawowe przepisy dotyczą-

²² W latach 1994–2001, kiedy normy te obowiązywały, nie uczyniono żadnego odniesienia do dawnych kompetencji Świętego Oficjum w tych przypadkach. D. Borek, *Przestępstwa zastrzeżone dla Kongregacji Nauki Wiary...*, s. 31.

²³ Segreteria di Stato, *Rescritto „ex audientia SS.mi” in favore della Conferenza episcopale degli USA sulla deroga „ad tempus” di norme penali e processuali riguardanti i cann. 1395 § 2, e 1362 § 1, 1° 25.IV.1994*. Tekst angielski: Canon Law Society of America, *Proceedings of the 56th Annual Convention (Atlanta, Georgia. October 10–13, 1994)*, Washington 1994, s. 163.

²⁴ *Ioannes Paulus II*, Litterae apostolicae motu proprio datae quibus Normae de gravioribus delictis Congregationi pro Doctrina Fidei reservatis promulgantur, *Sacramentorum sanctitatis tutela*, 30 aprilis 2001, AAS 93 (2001), s. 737–739 (dalej: SST).

ce zachowań seksualnych osób odpowiedzialnych za wychowanie. Za poważny anachronizm uznano chęć osądzania w tej perspektywie normatywnych tekstów kanonicznych, pochodzących w znacznej części z ubiegłego wieku²⁵.

4. Zmiany wprowadzone w XXI wieku

Chociaż przepisy dotyczące czynów niemoralnych i przestępstw na tle seksualnym przeciw osobom małoletnim były od początku obecne w normach prawa kościelnego, szczególne znaczenie posiadają obecnie te, które zostały promulgowane w bieżącym stuleciu, przez kolejnych biskupów Rzymu: Jana Pawła II, Benedykta XVI oraz Franciszka.

4.1. Normy *de gravioribus delictis* promulgowane przez Jana Pawła II

Przełomowym dokumentem w tej materii, za którym nastąpiły kolejne regulacje i ich nowelizacje, było wspomniane wyżej motu proprio papieża Jana Pawła II z 2001 roku *Sacramentorum sanctitatis tutela*²⁶. Promulgowane 30 kwietnia nowe prawo materialne, a także normy proceduralne pokazały nowe podejście Stolicy Apostolskiej do zagadnienia. Charakteryzowało się ono surowym traktowaniem tego typu czynów. Papież zdecydował się wprowadzić przestępstwo przeciw VI przykaza-

²⁵ Congregatio pro Doctrina Fidei, *Le norme del Motu Proprio „Sacramentorum sanctitatis tutela (2001)...*, s. 350.

²⁶ Dokument ten stanowi kontynuację konstytucji apostolskiej Benedykta XIV *Sacramentum poenitentiae*, instrukcji dotyczącej przestępstwa solicytacji, CIC1917 r. motu proprio *Integrae servandae*, konstytucji apostolskiej *Regimini Ecclesiae Universae* (por. Paulus VI, Litterae Apostolicae motu proprio datae, *Integrae servandae*, AAS 57 (1965), s. 952–955; Paulus VI, Constitutio Apostolica De Romana Curia *Regimini Ecclesiae Universae*, 15 augusti 1967, n. 36, AAS 59 (1967), s. 898, konstytucji apostolskiej o Kurii Rzymskiej i w końcu *Agendi ratio* w przypadku sprawdzania doktryny (por. Congregatio pro Doctrina Fidei, *Agendi ratio in doctrinarum examine*, 29 iunii 1997, AAS 89 (1997), s. 830–835).

niu Dekalogu, popełnione przez duchownego z osobą nieletnią poniżej osiemnastego roku życia, do katalogu najcięższych przestępstw kanicznych, których osądzenie zastrzeżone zostało ówczesnej Kongregacji Nauki Wiary (por. SST w wersji z 2001 roku, art. 6 n. 1). Ona to decyduje w zakresie wprowadzenia procedury zmierzającej do zadeklarowania lub wymierzenia kary²⁷.

Przedawnienie skargi kryminalnej o te przestępstwa zostało ustalone na dziesięć lat, liczone od ukończenia osiemnastego roku życia przez ofiarę, co stanowiło podwojenie tego czasu w stosunku do obowiązującego, zgodnie z ówczesnym kan. 1362 § 1, n. 1 KPK. W drugiej części dokumentu wskazano na szereg przepisów proceduralnych, których należało przestrzegać w przypadkach odnoszących się do tego typu *delicta graviora*. Do najważniejszych należał obowiązek przeprowadzenia przez ordynariusza lub hierarchy (w Kościołach wschodnich) dochodzenia wstępnego, w przypadku otrzymania przez nich przynajmniej prawdopodobnej wiadomości o popełnieniu zastrzeżonego Kongregacji Nauki Wiary przestępstwa, a następnie przekazanie jej jego wyniku. Jeśli dykasteria ta zleciła przeprowadzenie procesu, w trybunałach ustanowionych przez ordynariuszy lub hierarchów do osądzenia danego przypadku, urząd sędziego, rzecznika sprawiedliwości, notariusza i obrońcy mogli ważnie sprawować tylko kapłani. Akta procesu należało przekazać niezwłocznie *ex officio* do Kongregacji, a w jego przeprowadzeniu należało stosować kanony dotyczące przestępstw i kar procesu karnego, odpowiednio jednego lub drugiego Kodeksu, łącznie z normami specjalnymi wydanymi przez Kongregację Nauki Wiary²⁸.

Należy zauważyć, że początkowo normy *de gravioribus delictis* z roku 2001 miały charakter tajny. Po raz pierwszy zostały opublikowane, za zgodą Kongregacji Nauki Wiary, w roku 2003 w jednej z prac

²⁷ Congregatio pro Doctrina Fidei, *Le norme del Motu Proprio „Sacramentorum sanctitatis tutela (2001)...*, s. 352; D. Borek, *Przestępstwa zastrzeżone dla Kongregacji Nauki Wiary...*, s. 32.

²⁸ Congregatio pro Doctrina Fidei, *Le norme del Motu Proprio „Sacramentorum sanctitatis tutela (2001)...*, s. 353.

naukowych²⁹. Jednak już w niespełna trzy tygodnie po promulgacji (18 maja 2001 r.), Kongregacja rozesłała do biskupów, innych ordynariuszy i hierarchów całego Kościoła list z informacją o nowym katalogu przestępstw jej zarezerwowanych oraz o sposobach procedowania w przypadku ich zaistnienia w podległych im jurysdykcjach³⁰.

Omawiane normy mają charakter ustawy specjalnej, która na mocy władzy papieskiej ma przewagę nad kodeksowymi przepisami w tej materii, jeśli od nich odbiega lub też jest im przeciwna. Nowe prawo substancjalne i proceduralne w całości zastąpiło instrukcję *Crimen sollicitationis* z 1922 roku³¹.

Krótko po promulgacji przepisów *de gravioribus delictis*, praktyka ich stosowania ujawniła potrzebę niezbędnych uzupełnień i modyfikacji, które dokonały się w latach 2002–2003 na mocy decyzji papieża Jana Pawła II.

4.2. Modyfikacje norm dokonane w latach 2002–2003

Pierwsze upoważnienie, którego Jan Paweł II udzielił Kongregacji Nauki Wiary 7 listopada 2002 roku, dotyczyło przedawnienia *actio criminalis*. Już w normach z 2001 roku zostało ono przedłużone do 10 lat, a więc trwało ono o dwa razy dłużej niż przewidywał to kan. 1362 KPK/83. Modyfikacja, o której mowa, polegała na możliwości uchylania przez Kongregację przepisu o przedawnieniu w poszczególnych przypadkach, na wniosek kompetentnego biskupa³².

²⁹ Przepisy opublikowano w: W. Woestman, *Ecclesiastical sanctions and Penal Process*, Ottava 2003, s. 314–315.

³⁰ Congregatio pro Doctrina Fidei, *Epistula a Congregatione pro Doctrina Fidei missa ad totius Catholicae Ecclesiae Episcopos aliosque Ordinarios et Hierarchos interesse habentes: de delictis gravioribus eidem Congregationi pro Doctrina Fidei reservatis*, 18 maii 2001, AAS 93 (2001), s. 785–788. Tekst polski listu Kongregacji zamieszczono w „Miesięczniku Pastorskim Płockim” 68 (2001) nr 10, s. 415–417.

³¹ V. De Paolis, *Norme de Gravioribus Delictis riservati alla Congregazione per la Dottrina della Fede*, „Periodica” 91 (2002), s. 293–294.

³² D. Borek, *Przestępstwa zastrzeżone dla Kongregacji Nauki Wiary...*, s. 35.

Trzy kolejne uprawnienia zostały udzielone 7 lutego 2003 roku. Pierwsze z nich to *facultas dispensandi* od stopni naukowych i posiadania stopnia święceń prezbiteratu, jakie były wymagane w normach z 2001 r. w stosunku do osób biorących udział w procesie prowadzonym wobec osób oskarżonych o *delicta graviora*, w tym o przestępstwa przeciw obyczajom³³.

Kolejne uprawnienie zezwalało na wydalenia ze stanu duchownego *ex officio* przy zastosowaniu procedury administracyjnej. Kongregacja Nauki Wiary uzyskała upoważnienie do dyspensowania od art. 17 norm *de delictis reservatis* w przypadkach „ciężkich i jasnych”, które według uznania Kongregacji mogą być przedstawione bezpośrednio Ojcu Świętemu, w celu wydalenia *ex officio*, albo w tych przypadkach, które mogą być przeprowadzone na drodze procesu administracyjnego przez ordynariusza. Przed wydaniem dekretu wydalenia ze stanu duchownego musiał on jednak uzyskać autoryzację do wydania takiego aktu³⁴.

Ostatnie uprawnienie z tą datą stanowiło *facultas extraordinaria sanandi actus* (art. 13 SST). Zgodnie z jego brzemieniem Kongregacja uzyskała możliwość sanowania akt, w sprawach przekazanych jej zgodnie z przepisami prawa, jeśli zostały w nich naruszone prawa procesowe przez niższe trybunały osądzające daną sprawę³⁵.

Tydzień później, tj. 14 lutego 2003 roku, Jan Paweł II podjął decyzję w sprawie specjalnej procedury w przypadku rekursów przeciwko decyzjom administracyjnym wydanym przez Kongregację Nauki Wiary w sprawach o *delicta graviora*. Zgodnie z przyznanym uprawnieniem wszystkie prośby odwołania decyzji administracyjnych podjętych przez nią w takich przypadkach, jak również w przypadku innych rekursów

³³ Zmiany te dotyczyły następujących artykułów ówczesnie obowiązujących *Norme de gravioribus delictis*: art. 8 – *iudices*; art. 9 – *promotor iustitiae*, art. 10 – *notarii et cancellarii*, art. 11 – *advocati et procuratores*, art. 12 – *iudices, promotores iustitiae, notarii, patroni in aliis tribunalibus*.

³⁴ B. Pighin, *Diritto penale canonico*, Venezia2008, s. 216–218.

³⁵ J. Llobell, *Il giusto processo penale nella Chiesa e gli interventi (recenti) della Santa Sede (prima parte)*, „Archivio Giuridico” 232 (2012) nr 2, s. 169–171.

przeciwko wspomnianym decyzjom, wniesionym zgodnie z art. 135 *Regulaminu Generalnego Kurii Rzymskiej*, powinny być kierowane do *Ferii IV* Kongregacji, która miała podejmować decyzje odnośnie do meritum i legalności decyzji³⁶.

Pewnych praktycznych trudności w aplikowaniu norm z 2001 roku nastroczało, także w pierwszych latach po ich promulgowaniu, ogólne określenie, jakim było „przestępstwo dokonane przez duchownego przeciw VI przykazaniu Dekalogu z osobą małoletnią poniżej osiemnastego roku życia”³⁷. Takie sformułowanie budziło wątpliwości w procesie ustalania, czy dane zachowanie duchownego mieściło się w kategorii przestępstw zarezerwowanych Kongregacji Nauki Wiary. W takich przypadkach, kiedy przepisy nie są jednoznaczne, należy odwołać się do *prassi* stosowanej przez watykańską dykasterię.

Gdy chodzi o sam zakres *delictum contra mores*, stosowała ona rozróżnienie pomiędzy molestowaniem bezpośrednim i pośrednim. Pierwszym z nich oznaczano czyny, które były kontaktem fizycznym między sprawcą i ofiarą. Drugie natomiast oznaczało inne działania, takie jak prezentowanie małoletnim materiałów pornograficznych, czy też obnażanie się wobec nich³⁸. Do kategorii przestępstw przeciw obyczajom, w praktyce Kongregacji zaliczano również nabywanie (*downloading*) oraz przechowywanie pornografii dziecięcej³⁹.

W odniesieniu do sformułowania dotyczącego podmiotu biernego przestępstwa, w praktyce Kongregacji określenie „osoba małoletnia

³⁶ „cremoto quovis ulteriore recursu de quo in art. 123 Constit. Apost. Pastor Bonus (recursus ad Signaturam Apostolicam)”. Por. również: J. Llobell, *Il giusto processo...*, s. 169–171.

³⁷ „delictum contra sextum Decalogi praeceptum cum minore infra aetatem duodevigi annorum a clerico commissum”. Congregatio pro Doctrina Fidei, *Epistula...*, s. 787.

³⁸ Ch.J. Scicluna, *Procedura e prassi presso la Congregazione per la Dottrina della Fede riguardo ai delicta graviora*, w: *Processo penale e tutela dei diritti nell'ordinamento canonico*, D. Cito (red.), Milano 2005, s. 282–283.

³⁹ Ch.J. Scicluna, *Procedura e prassi presso la Congregazione per la Dottrina della Fede...*, s. 282–283.

poniżej osiemnastego roku życia”, stosowano zarówno do dzieci przed pokwitaniem, aż do trzynastego roku życia, czyli ofiary klasycznej pedofilii, jak i do małoletnich pomiędzy czternastym a siedemnastym rokiem życia, czyli podmioty bierne efebofilii⁴⁰. Molestowanie seksualne osób pomiędzy szesnastym a osiemnastym rokiem życia różnicowano ze względu na pożądanie o charakterze homoseksualnym oraz heteroseksualnym⁴¹.

Ponieważ wiek ofiar podniesiono dopiero w normach z 2001 roku, do przypadków, które miały miejsce przed wejściem ich w życie, a więc przed 30 kwietnia tego roku, przewidywano możliwość karania na podstawie ówczesnego kan. 1399 KPK/83, uwzględniając ograniczenia dotyczące aplikowania kar, jakie z niego wynikały⁴².

4.3. Zmiany wprowadzone przez Benedykta XVI

Dwa tygodnie po objęciu Stolicy Piotrowej papież Benedykt XVI zatwierdził wszystkie decyzje podjęte przez Jana Pawła II w latach 2002–2003⁴³. Należy zaznaczyć, że nowy papież doskonale orientował się w materii, o której mowa, ponieważ do chwili wyboru na biskupa Rzymu, to właśnie kard. Józef Ratzinger kierował Kongregacją Nauki Wiary. Traktował zatem zagadnienie *delicta graviora* niezwykle poważnie i nie było dla niego żadnych wątpliwości, że potrzebna była inicjatywa prawodawcza, w celu uregulowania tej delikatnej materii.

Nie tylko zatwierdził istniejące normy, ale sam wydał kolejne regulacje. Dnia 30 stycznia 2009 roku nadał uprawnienia specjalne dla

⁴⁰ G. Versaldi, *Aspetti psicologici degli abusi sessuali perpetrati da chierici*, „Periodica” 91 (2002), s. 49–61.

⁴¹ Ch.J. Scicluna, *Procedura e prassi presso la Congregazione per la Dottrina della Fede...*, s. 283.

⁴² Ch.J. Scicluna, *Procedura e prassi presso la Congregazione per la Dottrina della Fede...*, s. 284.

⁴³ Congregatio pro Doctrina Fidei, *Breve relazione circa le modifiche introdotte nelle Norme de gravioribus delictis riservato alla Congregazione per la Dottrina della Fede*, 15 luglio 2010, AAS 102 (2010), s. 432–434.

Kongregacji ds. Duchowieństwa⁴⁴ oraz Kongregacji Ewangelizacji Narodów⁴⁵. Były to normy procedury administracyjnej karnej i dyscyplinarnej, których wspólnym mianownikiem stała się możliwość wymierzania kary wiążącej na stałe, tzn. wydalenia ze stanu duchownego na drodze postępowania administracyjnego *in poenam*. Problemem, który podnosił m. in. A. D'Auria pozostawał fakt jawnej sprzeczności nadanego uprawnienia z fundamentalną zasadą wyrażoną w kan. 1342 § 2 KPK/1983 (niezmienionym także po reformie z 2021 roku) oraz w kan. 1402 § 2 KKKW/1990, jak również z art. 17 Norm *de gravioribus delictis* z 2001 r. Przepisy te zabraniały bowiem wymierzania kar wiążących na stałe w drodze dekretu⁴⁶.

Ważną interwencją, modyfikującą *Normae de gravioribus delictis*, była ta, której Benedykt XVI dokonał 30 maja 2010 roku. Można stwierdzić, że w jej wyniku nastąpiła ich aktualizacja i uproszczenie. Nadal obejmowały one część materialną i proceduralną⁴⁷. Nowością dotyczącą podmiotu biernego przestępstwa *contra mores*, jakim jest wykorzystanie seksualne, był fakt zrównania z małoletnim poniżej osiemnastego roku życia, osoby która habitualnie nie posiada pełnego używania rozumu (por. art. 6 §1 n. 1 SST). Benedykt XVI wydłużył kolejny raz, i tak już długi, czas przedawnienia skargi karnej z dziesięciu do dwudziestu lat (por. art. 7 § 1 SST). Liczony jest on zgodnie z kan.

⁴⁴ Congregazione per il Clero, *Lettera circolare circa alcune facoltà speciali*, 18 aprile 2009, Prot. 2009.0556, „Ius Canonicum” 50 (2010), s. 659–669.

⁴⁵ Congregazione per l’Evangelizzazione dei Popoli, *Lettera circolare Special faculties for administrative procedure for the laicization of priests, deacons and members of Institutes of Consecrated Life and Societies of Apostolic Life for missio ad gentes*, Prot. 0579/09, March 31, 2009, „Roman Replies and CLSA Advisory Opinions” 25 (2009), s. 48–52.

⁴⁶ A. D'Auria, *La procedura per l’irrogazione delle pene*, „Quaderni di Ius Missionale” 3 (2014), s. 150–155.

⁴⁷ *Normae substantiales* (art. 1-7) oraz *Normae processuales* (art. 8-31). Congregatio pro Doctrina Fidei, *Normae de delictis Congregationi pro Doctrina Fidei reservatis seu Normae de delictis contra fidem necnon de gravioribus delictis*, 21.05.2010, AAS 102 (2010), s. 419–434.

1362 § 2 KPK/83 oraz z kan. 1152 § 3 KKKW. Natomiast w przypadku przestępstwa molestowania seksualnego, przedawnienie zaczyna się liczyć od dnia, w którym nieletni skończył osiemnaście lat (por. art. 7 § 2 SST). Utrzymano również prawo uchylania przedawnienia w poszczególnych przypadkach przez Kongregację. Tak długi czas, kiedy możliwe jest ściganie sprawcy i nałożenie na niego kary, pokazuje wolę Kościoła, by chronić małoletnich przed nadużyciami seksualnymi i karać sprawców tych przestępstw⁴⁸.

Do katalogu przestępstw dodano również nabywanie, przechowywanie lub rozpowszechnianie w celach lubieżnych obrazów pornograficznych, prezentujących małoletnich poniżej czternastego roku życia, dokonane przez duchownego w jakikolwiek sposób i przy użyciu jakiegokolwiek urządzenia (por. art. 6 § 1 n. 2 SST)⁴⁹. W części proceduralnej nadano Kongregacji Nauki Wiary kilka poważnych upoważnień⁵⁰.

⁴⁸ A. Bielecka-Gąszcz, G. Jarząbek-Bielecka, H. Stawniak, *Przemoc seksualna wobec małoletnich i ich ochrona prawno-etyczna i kanoniczna*, „Prawo Kanoniczne” 60 (2017) nr 2, s. 167.

⁴⁹ Congregatio pro Doctrina Fidei, *Norme*, https://www.vatican.va/resources/resources_norme_it.html (30.09.2022).

⁵⁰ W myśl art. 1 § 2, miała ona od tej pory prawo, po uzyskaniu mandatu papieskiego, do sądenia kardynałów, patriarchów i legatów Stolicy Apostolskiej oraz biskupów, jak również innych osób fizycznych, o których w kan. 1405 § 3 KPK/83 oraz w kan. 1061 KKKW. Kolejne upoważnienia to: prawo do uchylenia, i tak już wydłużonego do dwudziestu lat, okresu przedawnienia (art. 7); upoważnienie do udzielania trybunałowi, adwokatom i prokuratorom dyspensy od wymogu kapłaństwa i doktoratu z prawa kanonicznego (art. 15); upoważnienie do sanowania akt w przypadku naruszenia jedynie ustaw procesowych przez trybunały niższej instancji, z zachowaniem prawa do obrony (art. 18); upoważnienie do dyspensowania od postępowania na drodze sądowej, to znaczy udzielania zgody do postępowania na drodze administracyjnej poprzez *decretum extra iudicium* – w takim przypadku Kongregacja Nauki Wiary, po rozważeniu poszczególnej sytuacji, decyduje za każdym razem, *ex officio* lub na prośbę ordynariusza lub hierarchy, kiedy należy zezwolić, aby posłużyć się drogą postępowania pozasądową; w każdym przypadku dla wymierzenia kar ekspiacyjnych wiążących na stałe konieczne jest uzyskanie mandatu Kongregacji Nauki Wiary (art. 21 § 2, n. 1); upoważnienie do przedstawienia sprawy bezpośrednio papieżowi w celu uzyskania *dimissio e statu clericali* lub *depositio, una cum dispensatione*

Krokiem włączającym Kościoły partykularne do ochrony małoletnich, poprzez ustanowienie w nich odpowiednich procedur, był „List okólny” Kongregacji Nauki Wiary, datowany na 3 maja 2011 r., skierowany do konferencji episkopatów w sprawie opracowania „wytycznych” dotyczących sposobu postępowania w przypadku nadużyć seksualnych popełnionych przez duchownych wobec osób niepełnoletnich⁵¹.

Na gruncie polskim powstały w tej materii dwa dokumenty. Pierwszy z nich wydała Konferencja Episkopatu Polski. Są to *Wytyczne dotyczące wstępnego dochodzenia kanonicznego w przypadku oskarżeń duchownych o czyny przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu z osobą niepełnoletnią poniżej osiemnastego roku życia*⁵². Mimo mogącej wprowadzać w błąd nazwy, dokument ten ma rangę kościelnej ustawy par-

a lege caelibatus (w takim przypadku, z zachowaniem uprawnienia do obrony oskarżonego, oprócz szczególnie ciężkich przypadków, musi istnieć pewność co do popełnienia badanego przestępstwa (art. 21 § 2, n. 2)); upoważnienie do odwołania się do wyższej instancji Sesji Zwyczajnej Kongregacji Nauki Wiary, w przypadku rekursów przeciwko postanowieniom administracyjnym, wydanym lub zatwierdzonym przez niższe instancje tejże Kongregacji, dotyczące przestępstw zarezerwowanych (art. 27). W części tej wyjaśniono także, że *munera processu preliminaris* mogą, ale nie muszą, jak było to wcześniej, być dokonywane przez Kongregację Nauki Wiary, kiedy zostaje skierowana do niej sprawa bezpośrednio, bez przeprowadzenia dochodzenia wstępnego (art. 17). Wprowadzono także możliwość posłużenia się środkami zapobiegawczymi, o których w kan. 1722 KPK/83 i w kan. 1473 KKKW, już podczas dochodzenia wstępnego (art. 19). Por. Congregatio pro Doctrina Fidei, *Norme*, https://www.vatican.va/resources/resources_norme_it.html (30.09.2022).

⁵¹ Congregazione per la Dottrina della Fede, *Lettera circolare per aiutare le Conferenze Episcopali nel preparare linee guida per il trattamento dei casi di abuso sessuale nei confronti di minori da parte di chierici*, 3 V 2011, „Enchiridion Vaticanum” 27 (2011), s. 256–263.

⁵² Konferencja Episkopatu Polski, *Wytyczne dotyczące wstępnego dochodzenia kanonicznego w przypadku oskarżeń duchownych o czyny przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu z osobą niepełnoletnią poniżej osiemnastego roku życia wraz z aneksami nr 1–3, przyjęte podczas 366. Zebrania Plenarnego KEP, które odbyło się w Warszawie w dniach 7–8 października 2014 r.*, https://episkopat.pl/wp-content/uploads/2017/07/KEP_wytyczne_z_aneksami.NOWELIZACJA.2017-1.pdf (30.09.2022).

tykularnej, ponieważ został uchwalony przez Konferencję Biskupów, a następnie uzyskał *recognitio* Stolicy Apostolskiej.

Drugim dokumentem, wartym wspomnienia, choć nie posiadającym charakteru normatywnego, są *Niektóre wskazania w przypadku oskarżeń o molestowanie seksualne...*, wydane przez Konferencję Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich w Polsce⁵³.

4.4. Działania papieża Franciszka

Od początku swojego pontyfikatu również papież Franciszek z należytą powagą traktuje kwestię ochrony małoletnich. Wielokrotnie, podobnie jak jego poprzednicy, wypowiadał się w tej materii, a także promulgował kilka znaczących aktów prawotwórczych⁵⁴.

⁵³ Konferencja Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich w Polsce, *Niektóre wskazania w przypadku oskarżeń o molestowanie seksualne, zatwierdzone podczas 132. Zebrania Plenarnego Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich w Polsce*, 13 maja 2014 r. (kps).

⁵⁴ Do najważniejszych wypowiedzi nienormatywnych w temacie wykorzystywania seksualnego małoletnich przez niektórych duchownych należy zaliczyć: *List do przewodniczących Konferencji Episkopatów, wyższych przełożonych instytutów życia konsekrowanego i stowarzyszeń życia apostolskiego w sprawie Papieskiej Komisji ds. Ochrony Nieletnich*, 2 lutego 2015, <https://cod.ignatianum.edu.pl/component/content/article/9-stolicy-apostolskiej/38-franciszek-przemowienie-do-papieskiej-komisji-ds-ochrony-nieletnich.html?Itemid=109> (30.09.2022); *Przemówienie podczas spotkania z osobami wykorzystanymi seksualnie przez duchownych*, 27 września 2015, <https://cod.ignatianum.edu.pl/component/content/article/9-stolicy-apostolskiej/36-franciszek-przemowienie-podczas-spotkania-z-osobami-wykorzystanymi-seksualnie-przez-duchownych.html?Itemid=109> (30.09.2022); *List do biskupów, Święto świętych Młodzianków*, 28 grudnia 2016, <https://www.niedziela.pl/arttykul/26521/Papiez-nie-pozwolmy-by-dzieci-okradzono> (30.09.2022); *Przemówienie na temat godności nieletnich w świecie cyfrowym*, 6 października 2017, „L'Osservatore Romano”, wyd. pol. 11 (2017), s. 12–15; *List do Biskupów Chile*, 8 kwietnia 2018, <https://cod.ignatianum.edu.pl/component/content/article/9-stolicy-apostolskiej/40-franciszek-list-do-biskupow-chile.html?Itemid=109> (30.09.2022); *List do ludu Bożego*, 20 sierpnia 2018, „L'Osservatore Romano”, wyd. polskie, 8–9 (2018), s. 7–9; *List do biskupów Stanów Zjednoczonych*, 1 stycznia 2019, <https://cod.ignatianum.edu.pl/component/content/article/9-stolicy-apostolskiej/113-franciszek-list-do-biskupow-usa>.

Pierwszym dokumentem w analizowanej materii, który ma charakter normatywny, jest list apostolski *Come una madre amorevole* z dnia 4 czerwca 2016 roku. Najwyższy ustawodawca przewidział w nim usunięcie z urzędu, po myśli kan. 193 § 1 KPK/83, w przypadku zaniechań, których dopuściliby się biskupi lub eparchowie w wykonywaniu swojego urzędu, szczególnie jeśli dotyczy to przypadków nadużyć seksualnych względem małoletnich oraz osób wrażliwych⁵⁵.

Ważne zmiany przyniósł także list apostolski w formie motu proprio *Vos estis lux mundi*, datowany na 9 maja 2019 roku⁵⁶. Zawiera on dwa tytuły: „Przepisy ogólne” i „Przepisy dotyczące biskupów i osób z nimi zrównanych”. W pierwszym artykule pierwszego tytułu papież wymienia czyny, które są przestępstwem przeciwko VI przykazaniu

html?Itemid=109 (30.09.2022); *Słowa rozpoczynające spotkanie przewodniczących episkopatów w Rzymie*, 21 lutego 2019, <https://cod.ignatianum.edu.pl/component/content/article/9-stolicy-apostolskiej/122-franciszek-słowa-rozpoczynające-spotkanie-przewodniczących-episkopatów-w-rzymie.html?Itemid=109> (30.09.2022); *21 postulatów na temat ochrony małoletnich w Kościele*, 21 lutego 2019, <https://cod.ignatianum.edu.pl/component/content/article/9-stolicy-apostolskiej/123-franciszek-21-postulatów-na-temat-ochrony-małoletnich-w-kościel.html?Itemid=109> (30.09.2022); *Przemówienie na zakończenie spotkania nt. ochrony małoletnich w Kościele*, 24 lutego 2019, <https://cod.ignatianum.edu.pl/component/content/article/9-stolicy-apostolskiej/125-franciszek-przemówienie-na-zakończenie-spotkania-w-watykanie-nt-ochrony-małoletnich-w-kościel.html?Itemid=109> (30.09.2022); Adhortacja apostolska *Christus vivit*, 25 marca 2019, Częstochowa 2019.

⁵⁵ Francesco, Lettera apostolica in forma di motu proprio *Come una madre amorevole*, https://www.vatican.va/content/francesco/it/motu_proprio/documents/papa-francesco-motu-proprio_20160604_come-una-madre-amorevole.html (30.09.2022), (dalej: CUMA). Z biskupami zostali zrównani w tym względzie także przełożeni wyżsi instytutów zakonnych i stowarzyszeń życia apostolskiego na prawie papieskim. Por. art. 1 § 4 CUMA.

⁵⁶ Franciszek, List apostolski motu proprio *Vos estis lux mundi*, 9 maja 2019, https://www.vatican.va/content/francesco/pl/motu_proprio/documents/papa-francesco-motu-proprio-20190507_vos-estis-lux-mundi.html (30.09.2022), (dalej: VELM). Dokument wszedł w życie 1 czerwca 2019 roku i został zatwierdzony *ad experimentum* na okres trzech lat. W chwili obecnej na oficjalnej stronie Stolicy Apostolskiej nie ma informacji dotyczącej jego dalszego obowiązywania.

Dekalogu popełnione z małoletnim. Są to: zmuszanie kogoś, stosując przemoc lub groźbę, czy też nadużycie władzy, do dokonywania lub poddawania się czynnościom seksualnym; dopuszczanie się czynności seksualnych z osobą małoletnią lub bezradną; wytwarzanie, prezentowanie, przechowywanie lub rozpowszechnianie, także telematycznie, pornografii dziecięcej; rekrutowanie lub nakłanianie osoby małoletniej czy bezradnej do udziału w prezentacjach pornograficznych – art. 1 §1 a), i, ii, iii VELM.

W dokumencie pojawia się nowa kategoria ofiary, a mianowicie „osoba bezradna”, która podobnie jak małoletni może stać się podmiotem biernym przestępstwa. W rozumieniu motu proprio jest to „każda osoba chora, z ułomnościami fizycznymi lub umysłowymi albo pozbawiona wolności osobistej, która faktycznie, nawet sporadycznie, ogranicza jej zdolność rozumienia lub chcenia, czy też w inny sposób przeciwstawienia się agresji” – art. 1 § 2 b) VELM.

Jednostki kościelne zostały zobowiązane do opracowania, w ciągu roku od wejścia w życie motu proprio, systemów składania zawiadomień o dokonaniu wskazanych przestępstw (art. 2 § 1 VELM). Kilka artykułów poświęcono również sposobowi składania zawiadomień oraz ochronie osób i danych ujawnionych podczas takich zawiadomień, a także postępowaniu ordynariusza, który je otrzymuje (art. 2–5 VELM).

Istotną zmianę przyniósł reskrypt z dnia 3 grudnia 2019 roku, modyfikujący po raz kolejny *Normae de gravioribus delictis*, w którym Franciszek podniósł wiek podmiotu biernego przestępstwa związanego z pornografią z czternastu do osiemnastu lat, penalizując pozyskiwanie, przechowywanie i rozpowszechnianie w celach lubieżnych pornografii przedstawiającej małoletnich poniżej osiemnastu lat życia⁵⁷. Nie ma tutaj mowy o produkowaniu pornografii z ich udziałem – jak było to

⁵⁷ Francesco, Rescriptum ex audientia SS.mi: Rescritto del Santo Padre Francesco con cui si introducono alcune modifiche alle *Normae de gravioribus delictis*, 3 grudnia 2019, L'Osservatore Romano (ver. ital.), 18 dicembre 2019, s. 4.

ujęte w VELM, art. 1 § 1 a), iii – ponieważ czyn ten jest traktowany w praktyce dykasterii rzymskiej jako bezpośrednie wykorzystanie małoletniego, a zatem mieszczący się w art. 6 § 1 n. 1 SST⁵⁸. Reskryptem zmieniono również art. 13 i 14 SST, ustalając, że funkcję adwokata i pełnomocnika może pełnić także osoba świecka, posiadająca doktorat lub przynajmniej licencjat z prawa kanonicznego. Jednak urząd sędziego i promotora sprawiedliwości oraz notariusza, mogą pełnić tylko kapłani. Dwaj pierwsi muszą być ponadto doktorami lub licencjatami prawa kanonicznego.

Kilka dni później pojawiła się instrukcja na temat sekretu papieskiego⁵⁹, która znacznie zmodyfikowała jego stosowanie, choć nie zniosła go zupełnie, co należy jasno zaznaczyć, w świetle nieprecyzyjnych przekazów medialnych⁶⁰. W rzeczywistości w instrukcji postanowiono, że „tajemnica papieska nie obejmuje zgłoszeń, procesów i decyzji dotyczących przestępstw, o których mowa w art. 1 motu proprio *Vos estis lux mundi* (...) oraz w art. 6 *Normae de gravioribus delictis* (art. 1 SR). Chodzi zatem o przestępstwa *contra mores*, popełniane wobec małoletnich. W przypadku tych spraw informacje mają być jednak przetwarzane w taki sposób, by zagwarantować ich bezpieczeństwo, integralność i poufność, zgodnie z kan. 471, n. 2 KPK/83 i kan. 244 § 2, n. 2 KKKW. Należy również zadbać o ochronę dobrej reputacji, wizerunku i prywatności wszystkich osób, których dotyczą (por. art. 3 SR). Osobie zgłaszającej, a także osobie, która uważa, że została znieważona, jak również świadkom „(...) nie może być narzucone żadne zobowiązania

⁵⁸ M. Visioli, *Il minore e la persona vulnerabile nel diritto della Chiesa*, „Quaderni Ius Missionale” 16 (2021), s. 41.

⁵⁹ Francesco, Rescriptum ex audientia SS.mi: Rescritto del Santo Padre Francesco con cui si promulga l’Istruzione *Sulla riservatezza delle cause*, 6 dicembre 2019, https://www.vatican.va/roman_curia/secretariat_state/2019/documents/rc-seg-st-20191206_rescriptum_it.html (30.09.2022), (dalej: SR).

⁶⁰ *Zniesienie tajemnicy papieskiej to decyzja epokowa*. Wywiad Andrei Torniello z abp. Charlesem Scicluną, <https://wiesz.pl/2019/12/17/zniesienie-tajemnicy-papieskiej-to-decyzja-epokowa/> (30.09.2022).

do milczenia w odniesieniu do faktów, będących przedmiotem sprawy ze sprawą” (art. 5 SR).

Zmiany te, jak uważa Ch. Scicluna, pomagają chronić wspólnotę i poinformować o rozstrzygnięciu zawartym w wyroku ofiarę. Ułatwia to także współpracę z państwowym wymiarem sprawiedliwości. Nie oznacza jednakże, że dokumenty będą upubliczniane, gdyż nadal obowiązuje tak istotny w prawie karnym stopień poufności oraz ochrona prywatności i dobrego imienia osób⁶¹. Do tego zobowiązuje również kan. 220 KPK/83.

Wielość nowelizacji, które na przestrzeni lat dokonały się w obrębie *Normae de delictis Congregationi pro Doctrina Fidei reservatis* spowodowała potrzebę promulgowania tekstu jednolitego, uwzględniającego wszystkie dotychczasowe zmiany oraz wprowadzającego kolejne. Dokonało się to w *Rescriptum ex Audientia* z 11 października 2021 roku⁶². Nowe normy zostały opublikowane 7 grudnia 2021 r., a dzień później weszły w życie. Zmiany w strukturze i nomenklaturze Kurii Rzymskiej, które weszły w życie dnia 5 czerwca 2022, sprawiają, że obecna wersja tytułu i art. 1 stają się nieaktualne⁶³.

⁶¹ *Zniesienie tajemnicy papieskiej to decyzja epokowa*. Wywiad Andrei Torniello z abp. Charlsem Scicluną, <https://wiedz.pl/2019/12/17/zniesienie-tajemnicy-papieskiej-to-decyzja-epokowa/> (30.09.2022).

⁶² Franciscus, *Rescriptum ex Audientia SS.mi: Rescritto del Santo Padre Francesco con cui approva le Norme sui delitti riservati alla Congregazione per la Dottrina della Fede*, 11 ottobre 2021, https://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/documents/rc_con_cfaith_doc_20211011_rescriptum-delittiriserovati-cfaith_la.html (30.09.2022).

⁶³ Na oficjalnej stronie Stolicy Apostolskiej, na dzień oddania do publikacji niniejszego artykułu (30.09.2022 r.), nadal widnieją normy z datą 11 października 2021. Jednak wersja ta nie uwzględnia postanowień Konstytucji apostolskiej papieża Franciszka *Praedicate Evangelium* z dnia 19 marca 2022 roku, które zmieniają nazwę Kongregacji Nauki Wiary na Dykasterię Nauki Wiary. W art. 1 § 1 istnieje nadal odwołanie do art. 52 uchylonej i zastąpionej Konstytucji Apostolskiej o Kurii Rzymskiej *Pastor Bonus* z 28 czerwca 1988 roku. Zgodnie z ówczesnym zapisem, przestępstwa, o których mowa w niniejszym studium, były zastrzeżone Kongregacji Nauki Wiary (por. Ioannes Paulus II, *Constitutio Apostolica de Romana Curia Pa-*

Jedną ze zmian wprowadzonych przez reskrypt z 11 października 2021 roku jest, w przypadku procesu pozasądowego w materii zastrzeżonej Kongregacji Nauki Wiary, obowiązek posiadania przez oskarżonego, zgodnie z przepisem kan. 1723 i kan. 1481 § 1–2 KPK/83, reprezentującego go adwokata i/lub pełnomocnika, wybranego przez siebie lub, jeżeli tego nie uczyni, ustanowionego z urzędu (por. art. 20 § 7 SST).

Dokonując analizy zmian w normach prawa kościelnego, które są odpowiedzią na *delicta contra mores*, nie można pominąć również *Vademecum dotyczącego wybranych kwestii proceduralnych w zakresie postępowania w przypadkach nadużyć seksualnych popełnianych przez duchownych wobec małoletnich*. Nie jest to jednak akt normatywny, ale opis konkretnych procedur, które należy stosować. *Vademecum* „jest (...) skierowane przede wszystkim do ordynariuszy i osób stosujących prawo, na których spoczywa obowiązek przełożenia na konkretne działania przepisów kanonicznych w przypadkach wykorzystywania seksualnego osób małoletnich przez duchownych”⁶⁴.

stor Bonus..., s. 874), podczas gdy od 5 czerwca br. w rzeczywistości osądza je Sekcja Dyscyplinarna Dykasterii Nauki Wiary, o czym postanawia prawodawca w art. 76 §1 nowej Konstytucji Apostolskiej *Praedicate Evangelium* (por. Francesco, *Costituzione apostolica sulla Curia Romana e il suo servizio alla Chiesa nel mondo Praedicate evangelium*, https://www.vatican.va/content/francesco/it/apost_constitutions/documents/20220319-constituzione-ap-praedicate-evangelium.html (30.09.2022), art. 76 § 1. Wspominając nową Konstytucję Apostolską o reformie Kurii Rzymskiej, warto nadmienić, że w art. 78 § 2 zawiera ona zapis informujący, że „W ramach dykasterii została utworzona Papieska Komisja do spraw Ochrony Nieletnich, której zadaniem jest udzielanie Biskupowi Rzymskiemu rad i wskazówek, a także proponowanie najważniejszych inicjatyw na rzecz ochrony nieletnich i osób bezradnych” (por. Francesco, *Costituzione apostolica sulla Curia Romana...*, art. 78 § 1). Komisja ta, została powołana do życia w roku 2014, a obecnie wcielona w struktury Dykasterii Nauki Wiary, zob. Franciszek, *List w sprawie Papieskiej Komisji ds. Ochrony Nieletnich*, <https://cod.ignatianum.edu.pl/component/content/article/9-stolicy-apostolskiej/35-franciszek-list-w-sprawie-papieskiej-komisji-ds-ochrony-nieletnich.html?Itemid=109> (30.09.2022).

⁶⁴ Dicastero per la Dottrina della Fede, *Vademecum* su alcuni punti di procedura nel trattamento dei casi di abuso sessuale di minori commessi da chierici, 5 giugno

Ostatnim znaczącym wydarzeniem, także w dziedzinie *delicta graviora contra mores*, było wejście w życie reformy VI Księgi Kodeksu prawa kanonicznego „Sankcje karne w Kościele”, co miało miejsce 8 grudnia 2021 roku⁶⁵.

Dla niniejszego studium istotne jest, że do znowelizowanej Księgi VI włączono przestępstwa, których nie było dotychczas w Kodeksie z 1983 r., z tego powodu, że zostały stypizowane już po jego wejściu w życie. Są to przestępstwa zastrzeżone dla obecnej Dykasterii Nauki Wiary: przestępstwo przeciwko VI przykazaniu Dekalogu z małoletnim lub z osobą, która na stałe używa rozumu tylko w ograniczonym zakresie, lub z osobą, której prawo przyznaje taką samą ochronę; uwdzienie albo nakłanianie małoletniego albo osoby, która na stałe używa rozumu tylko w ograniczonym zakresie, albo osoby, której prawo przyznaje taką samą ochronę, do ukazywania się w sposób pornograficzny lub do uczestniczenia w rzeczywistych bądź symulowanych przedstawieniach pornograficznych; przestępstwo nabywania, przechowywania, prezentowania lub rozpowszechniania, wbrew dobrym obyczajom oraz w jakikolwiek sposób i przy użyciu jakiegokolwiek narzędzia, pornograficznych wizerunków małoletnich lub osób, które na stałe używają rozumu tylko w ograniczonym zakresie. W ten sposób w kan. 1395 § 3

2022, Ver. 2.0, Wstęp, https://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/ddf/rc_ddf_doc_20220605_vademecum-casi-abuso-2.0_it.html (30.09.2022). Pierwsza wersja *Vademecum* ukazała się 16 lipca 2020 roku (Por. Congregazione per la Dottrina della Fede, *Vademecum* su alcuni punti di procedura nel trattamento dei casi di abuso sessuale di minori commessi da chierici, 16 luglio 2020, https://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/documents/rc_con_cfaith_doc_20200716_vademecum-casi-abuso_it.html (30.09.2022)).

⁶⁵ Franciscus, Constitutio apostolica *Pascite gregem Dei* qua liber VI Codicis Iuris Canonici reformatur, *die XXIII mensis Maii*, https://www.vatican.va/content/francesco/la/apost_constitutions/documents/papa-francesco_costituzione-ap_20210523_pascite-gregem-dei.html (30.09.2022).

i kan. 1398 KPK/83 w sposób kompleksowy stypizowano przestępstwa seksualne wobec małoletnich i z nimi zrównanych⁶⁶.

Warto zwrócić uwagę, że znika pojawiające się w VELM określenie „osoby bezradnej”, które sprawiało kłopoty interpretacyjne. W miejsce to ustawodawca wprowadza „osobę, która na stałe używa rozumu tylko w ograniczonym zakresie” oraz „osobę, której prawo przyznaje taką samą ochronę” (kan. 1398 § 1, n. 1 KPK/83). Także i to sformułowanie może sprawiać trudności w ocenie czynu, zwłaszcza gdy chodzi o przestępstwo posługiwania się pornografią, gdyż nie zawsze na podstawie obrazu jest możliwe zweryfikowanie nie tylko wieku, ale także, co może być jeszcze bardziej problematyczne, zakresu posługiwania się przedstawionej osoby rozumem⁶⁷.

W przypadku posługiwania się pornografią małoletnich nie ma mowy o „celu lubieżnym lub dla zysku”, jak zostało to unormowane w art. 6 § 1, n. 2 SST, ale o działaniu „wbrew dobrym obyczajom”. Cho-

⁶⁶ Kan. 1398 § 1. Pozbawieniem urzędu i innymi sprawiedliwymi karami, nie wyłączając wydalenia ze stanu duchownego, jeżeli na to wskazuje dany przypadek, powinien być ukarany duchowny:

1° który popełnił przestępstwo przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu z małoletnim lub z osobą, która na stałe używa rozumu tylko w ograniczonym zakresie, lub z osobą, której prawo przyznaje taką samą ochronę;

2° który uwodzi albo nakłania małoletniego albo osobę, która na stałe używa rozumu tylko w ograniczonym zakresie, albo osobę, której prawo przyznaje taką samą ochronę, do ukazywania się w sposób pornograficzny lub do uczestniczenia w rzeczywistych bądź symulowanych przedstawieniach pornograficznych;

3° który, wbrew dobrym obyczajom, nabywa, przechowuje, prezentuje lub rozpowszechnia, w jakikolwiek sposób i przy użyciu jakiegokolwiek narzędzia, pornograficzne wizerunki małoletnich lub osób, które na stałe używają rozumu tylko w ograniczonym zakresie.

§ 2. Jeżeli przestępstwo, o którym mowa w § 1 lub w kan. 1395 § 3 popełnia członek instytutu życia konsekrowanego lub stowarzyszenia życia apostołskiego bądź wierny, który w Kościele posiada jakąś godność albo pełni urząd lub funkcję, to powinien być ukarany zgodnie z przepisem kan. 1336 § 2-4, z dodaniem także innych kar w zależności od ciężkości przestępstwa.

⁶⁷ B.F. Pighin, *Il nuovo sistema penale della Chiesa*, Venezia 2021, s. 514–516.

dzi, rzecz jasna, o niemoralne działanie samego sprawcy, które może ujawnić się we wszystkich czterech wymienionych w kan. 1398 § 1, n. 3 KPK/83 działaniach kryminalnych⁶⁸.

Bardzo istotne jest również umiejscowienie tych norm. Przeszłość seksualne przeciwko małoletnim przeniesiono z Tytułu V „Przeszłość przeciwko szczególnym obowiązkom” do Tytułu VI „Przeszłość przeciwko życiu, godności i wolności osoby”. Jest to poniekąd powrót do struktury Kodeksu z 1917 roku. W ten sposób ustawodawca daje do zrozumienia, że ochrona małoletnich jest dla niego priorytetem. Ofiara przestępstwa, której godność została poważnie naruszona przez czyn sprawcy jest na pierwszym miejscu. Za nią stoi duchowny, członek instytutu zakonnego lub stowarzyszenia apostołskiego czy osoba świecka, łamiący swoje zobowiązania⁶⁹. Karalność przestępstw seksualnych przeciwko małoletnim rozciągnięto bowiem poza duchownych, także na osoby konsekrowane i wiernych świeckich, pełniących w Kościele funkcje, urzędy czy zadania (por. kan. 1398 § 2 KPK/83).

Ustawodawca w normie zapisanej w dyspozycji nowego kan. 1398 KPK/83 stara się w możliwie szeroki sposób zapewnić małoletnim i z nimi zrównanym ochronę przed przestępczym działaniem ludzi Kościoła, a jednocześnie obwarować czyny sprawców surową sankcją. Obecna normatywa jest wynikiem ewolucji, jaka na przestrzeni lat dokonała się w obrębie regulacji dotyczących przestępstw *contra sextum*.

Zakończenie

Materia, której dotyczy studium, jest na przestrzeni ostatnich dwudziestu lat przedmiotem szczególnego zainteresowania ze strony Kościoła katolickiego. Małoletni, którzy w prawie kanonicznym występowali przede wszystkim w kontekście prawa małżeńskiego czy też prawa dotyczącego innych sakramentów, z powodu ujawnianych dramatów

⁶⁸ B.F. Pighin, *Il nuovo sistema penale della Chiesa...*, s. 515.

⁶⁹ B.F. Pighin, *Il nuovo sistema penale della Chiesa...*, s. 504.

ich wykorzystania seksualnego ze strony niektórych ludzi Kościoła w ostatnich latach kojarzą się z normami z obszaru prawa karnego.

Nie jest jednak prawdą, że dopiero w ostatnim dwudziestoleciu ustawodawca kościelny zajął się tym polem regulacji. Także Kodeks pio-benedyktynski z 1917 roku oraz instrukcja *Crimen sollicitationis* z roku 1922 starały się mierzyć z tą delikatną materią. Promulgowane w ubiegłym wieku oba kodeksy także podlegały w tym zakresie nowelizacjom, starając się w swych zapisach uwzględniać nie tylko sam delikt, ale przede wszystkim jego właściwy osąd i ochronę ofiary.

Późniejsze regulacje, począwszy od przełomowego motu proprio *Sacramentorum sanctitatis tutela*, które podlegało nowelizacjom ze strony wszystkich ostatnich trzech papieży, zastrzegło osądzanie przestępstw *contra sextum* wobec małoletnich Kongregacji Nauki Wiary. Papieskie decyzje i dokumenty w formie motu proprio, wydawane na przestrzeni ostatnich lat, oprócz priorytetu w zakresie zapewnienia ochrony ofiarom przestępstw na tle seksualnym, zawierają przepisy mające zapobiegać również ewentualnym zaniedbaniom podmiotów odpowiedzialnych za właściwe traktowanie przypadków wykorzystania małoletnich i osób szczególnie chronionych przez prawo.

Z całą pewnością Kościół katolicki jako jedno z nielicznych środowisk, w których dochodzi do tego rodzaju przestępstw, stara się im zapobiegać poprzez działania prewencyjne. Udziela również właściwej na nie odpowiedzi, poprzez stanowienie norm, które mają na celu ochronę godności człowieka, a także ochronę wspólnoty Kościoła, która doznaje zranienia w wyniku niemoralnego i przestępczego działania jej członków.

Bibliografia

Źródła

- Benedictus XIV, Constitutio apostolica *Sacramentum poenitentiae*, 1.06.1741, AAS 9 (1917), pars II, s. 505–508.
- Congregatio pro Doctrina Fidei, *Le norme del Motu Proprio „Sacramentorum sanctitatis tutela” (2001): Introduzione storica*, „Communicationes” 42 (2010), s. 349–353.
- Congregatio pro Doctrina Fidei, *Epistula a Congregatione pro Doctrina Fidei missa ad totius Catholicae Ecclesiae Episcopos aliosque Ordinarios et Hierarchos interesse habentes: de delictis gravioribus eidem Congregationi pro Doctrina Fidei reservatis*, 18 maii 2001, AAS 93 (2001), s. 785–788. Tekst polski: „Miesięcznik Pastorski Płocki” 68 (2001) nr 10, s. 415–417.
- Congregatio pro Doctrina Fidei, *Norme*, https://www.vatican.va/resources/resources_norme_it.html (30.09.2022).
- Congregatio pro Doctrina Fidei, *Agendi ratio in doctrinarum examine*, 29 iunii 1997, AAS 89 (1997), s. 830–835.
- Congregatio pro Doctrina Fidei, *Breve relazione circa le modifiche introdotte nelle Norme de gravioribus delictis riservato alla Congregazione per la Dottrina della Fede*, 15 luglio 2010, AAS 102 (2010), s. 432–434.
- Congregatio pro Doctrina Fidei, *Normae de delictis Congregationi pro Doctrina Fidei reservatis seu Normae de delictis contra fidem necnon de gravioribus delictis*, 21.05.2010, AAS 102 (2010), s. 419–434.
- Congregatio Sancti Officii, *Instructio Crimen sollicitationis*, 1922.
- Congregazione per il Clero, *Lettera circolare circa alcune facoltà speciali*, 18 aprile 2009, Prot. 2009.0556, „Ius Canonicum” 50 (2010), s. 659–669.
- Congregazione per l’Evangelizzazione dei Popoli, *Lettera circolare Special faculties for administrative procedure for the laicization of priests, deacons and members of Institutes of Consecrated Life and Societies of Apostolic Life for missio ad gentes*, Prot. 0579/09, March 31, 2009, „Roman Replies and CLSA Advisory Opinions” 25 (2009), s. 48–52.
- Congregazione per la Dottrina della Fede, *Lettera circolare per aiutare le Conferenze Episcopali nel preparare linee guida per il trattamento dei casi di abuso sessuale nei confronti di minori da parte di chierici*, 3 V 2011, „Enchiridion Vaticanum” 27 (2011), s. 256–263.

- Congregazione per la Dottrina della Fede, *Vademecum* su alcuni punti di procedura nel trattamento dei casi di abuso sessuale di minori commessi da chierici, 16 luglio 2020, https://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/documents/rc_con_cfaith_doc_20200716_vademecum-casi-abuso_it.html (30.09.2022).
- Dicastero per la Dottrina della Fede, *Vademecum* su alcuni punti di procedura nel trattamento dei casi di abuso sessuale di minori commessi da chierici, 5 giugno 2022, Ver. 2.0, https://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/ddf/rc_ddf_doc_20220605_vademecum-casi-abuso-2.0_it.html (30.09.2022).
- Francesco, Costituzione apostolica sulla Curia Romana e il suo servizio alla Chiesa nel mondo *Praedicate evangelium*, https://www.vatican.va/content/francesco/it/apost_constitutions/documents/20220319-constituzione-ap-praedicate-evangelium.html (30.09.2022).
- Francesco, Lettera apostolica in forma di motu proprio *Come una madre amorevole*, https://www.vatican.va/content/francesco/it/motu_proprio/documents/papa-francesco-motu-proprio_20160604_come-una-madre-amorevole.html (30.09.2022).
- Francesco, Rescriptum ex audientia SS.mi: Rescritto del Santo Padre Francesco con cui si introducono alcune modifiche alle *Normae de gravioribus delictis*, 3 grudnia 2019, L'Osservatore Romano (ver. ital.), 18 dicembre 2019, s. 4.
- Francesco, Rescriptum ex audientia SS.mi: Rescritto del Santo Padre Francesco con cui si promulga l'Istruzione *Sulla riservatezza delle cause*, 6 dicembre 2019, https://www.vatican.va/roman_curia/secretariat_state/2019/documents/rc-seg-st-20191206_rescriptum_it.html (30.09.2022).
- Franciscus, Constitutio apostolica *Pascite gregem Dei* qua liber VI Codicis Iuris Canonici reformatur, *die XXIII mensis Maii*, https://www.vatican.va/content/francesco/la/apost_constitutions/documents/papa-francesco_constituzione-ap_20210523_pascite-gregem-dei.html (30.09.2022).
- Franciscus, Rescriptum ex Audientia SS.mi: Rescritto del Santo Padre Francesco con cui approva le Norme sui delitti riservati alla Congregazione per la Dottrina della Fede, 11 ottobre 2021, https://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/documents/rc_con_

- cfaith_doc_20211011_rescriptum-delittiriservati-cfaith_la.html (30.09.2022).
- Franciszek, *List do ludu Bożego*, 20 sierpnia 2018, „L’Osservatore Romano”, wyd. polskie, 8–9 (2018), s. 7–9; *List do biskupów Stanów Zjednoczonych*, 1 stycznia 2019, <https://cod.ignatianum.edu.pl/component/content/article/9-stolicy-apostolskiej/113-franciszek-list-do-biskupow-usa.html?Itemid=109> (30.09.2022).
- Franciszek, *21 postulatów na temat ochrony małoletnich w Kościele*, 21 lutego 2019, <https://cod.ignatianum.edu.pl/component/content/article/9-stolicy-apostolskiej/123-franciszek-21-postulatow-na-temat-ochrony-małoletnich-w-kościel.html?Itemid=109>.
- Franciszek, Adhortacja apostolska *Christus vivit*, 25 marca 2019, Częstochowa 2019.
- Franciszek, List apostolski motu proprio *Vos estis lux mundi*, 9 maja 2019, https://www.vatican.va/content/francesco/pl/motu_proprio/documents/papa-francesco-motu-proprio-20190507_vos-estis-lux-mundi.html (30.09.2022).
- Franciszek, List do biskupów, *Święto świętych Młodzianków*, 28 grudnia 2016, <https://www.niedziela.pl/artykul/26521/Papiez-nie-pozwolmy-by-dzieci-okradzono> (30.09.2022).
- Franciszek, *List do przewodniczących Konferencji Episkopatów, wyższych przełożonych instytutów życia konsekrowanego i stowarzyszeń życia apostolskiego w sprawie Papieskiej Komisji ds. Ochrony Nieletnich*, 2 lutego 2015, <https://cod.ignatianum.edu.pl/component/content/article/9-stolicy-apostolskiej/38-franciszek-przemowienie-do-papieskiej-komisji-ds-ochrony-nieletnich.html?Itemid=109> (30.09.2022).
- Franciszek, List w sprawie Papieskiej Komisji ds. Ochrony Nieletnich, <https://cod.ignatianum.edu.pl/component/content/article/9-stolicy-apostolskiej/35-franciszek-list-w-sprawie-papieskiej-komisji-ds-ochrony-nieletnich.html?Itemid=109> (30.09.2022).
- Franciszek, *Przemówienie na temat godności nieletnich w świecie cyfrowym*, 6 października 2017, „L’Osservatore Romano”, wyd. pol. 11 (2017), s. 12–15; *List do Biskupów Chile*, 8 kwietnia 2018, <https://cod.ignatianum.edu.pl/component/content/article/9-stolicy-apostolskiej/40-franciszek-list-do-biskupow-chile.html?Itemid=109> (30.09.2022).

- Franciszek, *Przemówienie na zakończenie spotkania nt. ochrony małoletnich w Kościele*, 24 lutego 2019, <https://cod.ignatianum.edu.pl/component/content/article/9-stolicy-apostolskiej/125-franciszek-przemowienie-na-zakończenie-spotkania-w-watykanie-nt-ochrony-małoletnich-w-kościel.html?Itemid=109> (30.09.2022).
- Franciszek, *Przemówienie podczas spotkania z osobami wykorzystanymi seksualnie przez duchownych*, 27 września 2015, <https://cod.ignatianum.edu.pl/component/content/article/9-stolicy-apostolskiej/36-franciszek-przemowienie-podczas-spotkania-z-osobami-wykorzystanymi-seksualnie-przez-duchownych.html?Itemid=109> (30.09.2022).
- Franciszek, *Słowa rozpoczynające spotkanie przewodniczących episkopatów w Rzymie*, 21 lutego 2019, <https://cod.ignatianum.edu.pl/component/content/article/9-stolicy-apostolskiej/122-franciszek-słowa-rozpoczynające-spotkanie-przewodniczących-episkopatów-w-rzymie.html?Itemid=109> (30.09.2022).
- Ioannes Paulus II, *Constitutio Apostolica de Romana Curia Pastor Bonus*, 28 czerwca 1988, AAS 80 (1988), s. 841–912.
- Ioannes Paulus II, *Litterae apostolicae motu proprio datae quibus Normae de gravioribus delictis Congregationi pro Doctrina Fidei reservatis promulgantur, Sacramentorum sanctitatis tutela*, 30 aprilis 2001, AAS 93 (2001), s. 737–739.
- Konferencja Episkopatu Polski, *Wytyczne dotyczące wstępnego dochodzenia kanonicznego w przypadku oskarżeń duchownych o czyny przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu z osobą niepełnoletnią poniżej osiemnastego roku życia wraz z aneksami nr 1-3, przyjęte podczas 366. Zebrania Plenarnego KEP, które odbyło się w Warszawie w dniach 7-8 października 2014 r.*, https://episkopat.pl/wp-content/uploads/2017/07/KEP_wytyczne_z_aneksami.NOWELIZACJA.2017-1.pdf (30.09.2022).
- Konferencja Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich w Polsce, *Niektóre wskazania w przypadku oskarżeń o molestowanie seksualne, zatwierdzone podczas 132. Zebrania Plenarnego Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich w Polsce*, 13 maja 2014 r. (kps).
- Paulus VI, *Constitutio Apostolica De Romana Curia Regimini Ecclesiae Universae*, 15 augusti 1967, AAS 59 (1967), s. 885–928.
- Paulus VI, *Litterae Apostolicae motu proprio datae, Integrae servandae*, AAS 57 (1965), s. 952–955.

- Paulus VI, Motu proprio *Ad pascendum*, AAS 64 (1977), s. 534–540.
- Paulus VI, Motu proprio *Ministeriam quaedam*, AAS 64 (1972), s. 529–534.
- Sacra Congregatio Sancti Officii, Notificatio *Ad Supremos Moderatorem Institutorum perfectionis, De modo procedendi contra religiosos reos criminis pessimi, I.VIII.1962*, w: *Leges Ecclesiae*, X. Ochoa (red.), vol. 3., Roma 1972, n. 3072.
- Segreteria di Stato, *Rescritto „ex audientia SS.mi” in favore della Conferenza episcopale degli USA sulla deroga „ad tempus” di norme penali e processuali riguardanti i cann. 1395 § 2, e 1362 § 1, 1° 25.IV.1994*. Tekst angielski: Canon Law Society of America, *Proceedings of the 56th Annual Convention (Atlanta, Georgia. October 10–13, 1994)*, Washington 1994.

Literatura

- Bertone T., *La competenza e la prassi della Congregazione della Congregazione per la Dottrina della Fede. Procedure speciali*, „Quaderni dello Studio Rotale” 11 (2001), s. 23–45.
- Bielecka-Gąszcz A., Jarząbek-Bielecka G., Stawniak H., *Przemoc seksualna wobec małoletnich i ich ochrona prawno-etyczna i kanoniczna*, „Prawo Kanoniczne” 60 (2017) nr 2, s. 139–172.
- Borek D., *Przestępstwa zastrzeżone dla Kongregacji Nauki Wiary. Normy materialne i proceduralne*, Tarnów 2019.
- Burdziak K., Banaszak P., *Sprawcy przestępstw przeciwko wolności seksualnej i obyczajności osoby małoletniej – analiza kryminologiczna*, https://iws.gov.pl/wp-content/uploads/2018/08/IWS_Burdziak-K.-Banaszak-P._Sprawcy-przestepstw-p.-woln.-seks.-i-obyczajnosci-os.-maloletniej.pdf (30.09.2022).
- D’Auria A., *La procedura per l’irrogazione delle pene*, „Quaderni di Ius Missionale” 3 (2014), s. 150–155.
- De Paolis V., Cito D., *Le sanzioni nella Chiesa. Commento al Codice di Diritto Canonico. Libro VI*, Città del Vaticano 2008.
- De Paolis V., *Norme de Gravioribus Delictis riservati alla Congregazione per la Dottrina della Fede*, „Periodica” 91 (2002), s. 273–312.
- Griffin B.F., *The Reassignment of a Cleric who has been Professionally evaluated and treated for Sexual Misconduct with Minors: Canonical Considerations*, „The Jurist” 51 (1991), s. 326–339.

- Hemperek P., *Reforma święceń niższych i subdiakonatu*, „Prawo Kanoniczne” 16 (1973) n. 3–4, s. 209–228.
- Jougan A., *Słownik kościelny łacińsko-polski*, Warszawa 1992.
- Karczewski S., Celli M., *Pedofilią w Kościół. Oblicza kłamstwa*, Warszawa 2019.
- Llobell J., *Il giusto processo penale nella Chiesa e gli interventi (recenti) della Santa Sede (prima parte)*, „Archivio Giuridico” 232 (2012) nr 2, s. 165–224.
- Miragoli E., *Il confessore e id „de sexto”*, „Quaderni di Diritto Ecclesiale” 4 (1991) n. 2, s. 238–258.
- Ortaglio L., *L'indagine previa nei casi di delicta graviora*, w: *Questioni attuali di diritto penale canonico*, Studi Giuridici 96, Città del Vaticano 2012, s. 95–112.
- Paulson J.E., *The Clinical and Canonical Considerations in Cases of Phedophilia: The Bishop's Role*, „Studia Canonica” 22 (1988), s. 77–124.
- Pighin B. F., *Il nuovo sistema penale della Chiesa*, Venezia 2021.
- Pighin B., *Diritto penale canonico*, Venezia 2008.
- Provost J.H., *Some Canonical Considerations relative to Clerical Sexual Misconduct*, „The Jurist” 52 (1992), s. 615–641.
- Scicluna Ch.J., *Procedura e prassi presso la Congregazione per la Dottrina della Fede riguardo ai delicta graviora*, w: *Processo penale e tutela dei diritti nell'ordinamento canonico*, D. Cito (red.), Milano 2005, s. 279–301.
- Syryjczyk J., *Kanoniczne prawo karne. Część szczególna*, Warszawa 2003.
- Tuohey J., *The correct interpretation of canon 1395: the use of the sixth moral commandment in the moral tradition from Trent to the present day*, „The Jurist” 55 (1995), s. 592–631.
- Versaldi G., *Aspetti psicologici degli abusi sessuali perpetrati da chierici*, „Periodica” 91 (2002), s. 49–61.
- Visioli M., *Il minore e la persona vulnerabile nel diritto della Chiesa*, „Quaderni Ius Missionale” 16 (2021), s. 31–49.
- Woestman W., *Ecclesiastical sanctions and Penal Process*, Ottava 2003.
- Zniesienie tajemnicy papieskiej to decyzja epokowa*. Wywiad Andrei Torniellego z abp Charlsem Scicluną, <https://wiesz.pl/2019/12/17/zniesienie-tajemnicy-papieskiej-to-decyzja-epokowa/> (30.09.2022).

Abstract: The Church, in its legislation, for a long time had norms that regulated the cases of the sexual abuse of minors by some clergy. In this article, they have been analyzed in detail.

In the first part, the attention was focused on the provisions of the Pio-Benedictine Code of 1917, as well as the *Crimen sollicitationis* instruction from 1922. The following sections discuss the norms of the existing Code of Canon Law from 1983. The special activity in the discussed matter was stated in the time of the pontificates of the last three popes. Even in the nineties of the last century, some episcopates were granted special powers to resolve reported cases. A breakthrough for universal law was the *motu proprio* of John Paul II *Sacramentorum sanctitatis tutela* from 2001, which was then modified in the following years as a result of the needs emerging through its application. Relevant procedural standards were also included. Pope Benedict XVI in 2010 granted further powers and confirmed and subjected to further modifications the norm *de gravioribus delictis*, issued nine years earlier. The pontificate of Pope Francis is also full of activities in the field of the minors' protection. It is enough to mention two important documents in the form of *motu proprio*, as well as a significant reform of canon penal law.

Thus, one can talk about the evolution of the norms of Latin Church law in the discussed scope (the article reflects on the documents of this particular legislation). It took place and continues in the following years through the promulgation of new norms and amendments to the existing ones, which is caused by the necessity to create a legal basis for the actions taken, especially on the procedural field.

Keywords: sexual abuse, minors, church law, canon law, *delicta graviora*



Krzysztof Kiełpiński

Przestępstwo posiadania i rozpowszechniania
materiałów pornografii dziecięcej
przez członka instytutu zakonnego
w kanonicznym prawie karnym
oraz polskim prawie karnym

Pornografia dostępna jest w różnych wymiarach społecznych ludzkiego życia. Można się z nią spotkać w prasie, mediach i przestrzeni wirtualnej. Stanowi ona problem dla większości społeczeństwa. Nauki świeckie, społeczne oraz nauczanie Kościoła wyrażają swój negatywny stosunek do niej. Wśród negatywnych skutków, które wywołuje pornografia, należy wskazać na najważniejsze: brak szacunku do ludzkiego ciała, uprzedmiotowienie człowieka, a w szerszym kontekście jego godności. W wymiarze moralnym jest to zachowanie nieetyczne oraz grzeszne.

Niniejsze opracowanie podejmuje zagadnienie posiadania i rozpowszechniania materiałów pornograficznych z wizerunkiem dzieci przez członków instytutu zakonnego. Celem studium będzie próba ukazania go z dwóch perspektyw: kanonicznego prawa karnego oraz polskiego prawa karnego. Ponadto zostaną omówione działania oraz środki prawne, które będą wykorzystane przez powyższe systemy, aby chronić ofiary i skutecznie ścigać sprawcę.

1. Podmiot przestępstwa w prawie kanonicznym

Określenie członka instytutu zakonnego zostało zawarte w Kodeksie prawa kanonicznego z 1983 roku. W kanonie 207 § 2 ustawodawca wskazał, że „spośród jednych i drugich wywodzą się wierni, którzy profesją rad ewangelicznych przez śluby lub inne święte więzy przez Kościół uznane i zatwierdzone, w sposób szczególny poświęcają się Bogu oraz pomagają w zbawczej misji Kościoła”¹. W opinii Józefa Krukowskiego stan życia konsekrowanego osoba osiąga poprzez złożenie profesji przestrzegania rad ewangelicznych przez śluby lub inne więzy. W wyniku tych działań osoba poświęca się Bogu oraz wspomaga Kościół. Według wspomnianego autora stan konsekrowany nie jest stanem trzecim, który wykluczyłby przynależność wiernego do stanu świeckiego lub do stanu duchownego. Również nie jest stanem pośrednim. Sformułowanie „spośród jednych i drugich” może dotyczyć osób, które wybiorą stan życia konsekrowanego. Stan ten mogą tworzyć duchowni oraz wierni, którzy nie są duchownymi, a przynależą do stanu życia konsekrowanego². Henryk Stawniak stwierdza, że członek instytutu

¹ *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus*, AAS 75/II (1983), s. 1–324. Tekst polski: *Kodeks Prawa Kanonicznego. Przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu*, Pallottinum 2021, (dalej KPK/1983); KPK/1983, kan. 207 § 2.

² Por. J. Krukowski, *Wierni chrześcijanie. Komentarz do kanonu 207 § 2*, w: *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego. Księga II. Lud Boży*, t. II/1, J. Krukowski (red.), Poznań 2005, s. 21–22.

zakonnego to nazwa dla zakonników duchownych i nieduchownych, którzy posiadają *adscripto* do instytutu zakonnego, albo stowarzyszenia życia apostołskiego³. Javier Hervada wskazuje, że dokonany podział określa różną pozycję kanoniczną. Pozycję członków instytutów życia zakonnego wyznaczają oddzielenie się od świata oraz posługa zgodna z celami instytutu, do którego należą. Zakonnicy duchowni poświęcają się sprawom kościelnym. Reguluje to prawo własne – *ius propria* oraz prawo kanoniczne⁴.

Zakonnicy duchowni podlegają katalogowi praw i obowiązków. Ustawodawca dla zakonników-duchownych w kanonach 273–289 formułował obowiązki oraz zakazy, do których powinni się stosować. Ten katalog można określić zbiorem praw zamkniętych. Zadania zawarte w katalogu posiadają swoją hierarchię oraz regulują podstawowe obszary życia i działalności zakonnika duchownego. W przypadku zakonnika, który nie jest duchowny katalog praw i obowiązków tworzą przepisy prawa kanonicznego o zakonnikach oraz prawo własne instytutu. Zarówno zakonnik duchowny, jak i ten, który jest nieduchowny podlegają ustawom karnym. Ustawodawca w kanonie 11 wyraźnie zaznaczył, że „ustawy czysto kościelne obowiązują ochrzczonych w Kościele katolickim lub do niego przyjętych, posiadających wystarczające używanie rozumu oraz – jeśli ustawa czego innego wyraźnie nie zastrzega – mających ukończony siódmy rok życia”⁵. Według Remigiusza Sobańskiego ustawy czysto kościelne, stanowią system prawny Kościoła katolickiego, należy odróżnić je od ustaw, które zawierają prawo Boże naturalne lub pozytywne⁶.

³ H. Stawniak, *Inkardynacja w misji Kościoła w porządku prawnym Kościoła łacińskiego*, Warszawa 2013, s. 227–240.

⁴ J. Hervada, *Wierni. Komentarz do kanonu 207 § 2*, w: *Codex Iuris Canonici. Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz. Powszechne i partykularne ustawodawstwo Kościoła katolickiego. Podstawowe akty polskiego prawa wyznaniowego. Edycja polska na podstawie wydania hiszpańskiego*, P. Majer (red.), Kraków 2011, s. 201–202.

⁵ KPK 1983, kan. 11.

⁶ R. Sobański, *Normy Ogólne. Komentarz do kanonu 11*, w: *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego. Księga I. Normy ogólne*, J. Krukowski (red.), Poznań 2003, s. 60.

Ustawodawca wskazał, że ustawy kościelne wiążą podmiot po spełnieniu trzech warunków. Po pierwsze, podmiot musi przyjąć ważnie chrzest w Kościele katolickim lub musi być przyjęty do Kościoła. Chrzest wywołuje skutek niezależnie od tego, czy został udzielony osobie dorosłej czy dziecku. Drugim warunkiem jest posiadanie używania rozumu. Wymóg ten znajduje swoje *ratio legis* w prawie naturalnym. Bez tego nie można mówić o obowiązywaniu ustaw w sumieniu. Trzeci warunek wskazuje, że podmiot musi mieć ukończony wiek. W przypadku kanonicznego prawa karnego, aby można było stwierdzić zdolność do czynności prawnych sprawca musi mieć skończone szesnaście lat.

Podmiot przestępstwa, będący zakonnikiem duchownym lub nieduchownym, spełnia wszystkie kryteria, ponieważ bez przyjętego sakramentu chrztu nie mógłby przyjąć święceń oraz złożyć profesji zakonnej. Musi mieć ukończony odpowiedni wiek, ponieważ do przyjęcia święceń stosowane jest kryterium wieku, w zależności od stopnia święceń⁷. W przypadku zakonnika nieduchownego podmiot musi być pełnoletni. Ponadto musi mieć używanie rozumu, w przeciwnym razie byłby niepoczytalny, tzn. nie posiadałby zdolności do czynności prawnych – nie mógłby podjąć realizacji formacji zakonnej. Kanoniczne prawo karne stawia bardzo precyzyjne kryteria, ponieważ ustawodawca wyraźnie zaznaczył, że w przypadku określenia przestępstwa kanonicznego oraz stosowania sankcji karnej wymagana jest interpretacja ścisła przepisów prawa. Warto przypomnieć, że przepisy zawarte w dokumentach kościelnych w tym obszarze ewoluowały. Od 1 czerwca do 31 grudnia 2019 roku przestępstwo pornografii dziecięcej stanowiło nabywanie, przechowywanie i rozpowszechnianie materiałów pornograficznych przedstawiających małoletnich od czternastego do osiemnastego roku życia przez duchownych lub członków instytutów życia konsekrowane-

⁷ KPK/1983, kan. 1031 § 1: „Prezbiteratu należy udzielić tylko, tym którzy ukończyli dwudziesty piąty rok życia (...). Tych, którzy są przeznaczeni do prezbiteratu można dopuścić do diakonatu dopiero po ukończeniu dwudziestego trzeciego roku życia”.

go, a także stowarzyszeń życia apostołskiego. Rozstrzyganie o *delictum consumatum* należało jednak do innych dykasterii Kurii Rzymskiej. Od 1 stycznia 2020 roku rozszerzono zakres ochrony osób małoletnich: „z czternastego roku życia na osiemnasty rok życia” oraz zarezerwowano tego typu przestępstwo, gdy sprawcą był duchowny, kompetencjom Kongregacji Nauki Wiary (po reformie Kurii Rzymskiej przeprowadzonej przez papieża Franciszka Dykasterii Nauki Wiary)⁸. Tego typu zmiany potwierdzają tezę, że dokumenty wydane przez papieży oraz Kongregację Nauki Wiary regulowały kwestię zakonnika-duchownego jako podejrzanego/oskarżonego. Obecnie nowelizacja księgi szóstej z dnia 8 grudnia 2021 roku Kodeksu prawa kanonicznego z 1983 roku, w kanonie 1398 § 2 rozszerza katalog osób podejrzanych/oskarżonych o tego typu przestępstwo, wskazując na: osoby konsekrowane nie będące duchownymi oraz na osoby świeckie⁹.

1.1. Podmiot w ujęciu polskiego prawa karnego

Ustawodawca państwowy w kodeksie karnym nie określa definicji legalnej podmiotu sprawcy, czyli osoby. W art. 1 §1 k.k. wyraźnie wskazuje, że odpowiedzialności karnej podlega tylko ten, kto popełnia czyn zabroniony przez ustawę pod groźbą kary obowiązującą w czasie popełnienia¹⁰. Przepisy polskiego prawa karnego w tym przypadku odwołu-

⁸ Kongregacja Nauki Wiary, *Vademecum dotyczące wybranych kwestii proceduralnych w zakresie postępowania w przypadkach nadużyć seksualnych popełnianych przez duchownych wobec małoletnich*, 16.07.2020 r., w: *Odpowiedź Kościoła na dramat wykorzystania seksualnego małoletnich. Aspekt prawny*, P. Studnicki, M. Dalgiewicz (red.), Ząbki 2020, s. 62–63; Dokument uległ nowelizacji, jednak powyższa kwestia została niezmienniona.

⁹ KPK/1983, kan. 1398 § 2: „Jeśli przestępstwo, o którym mowa w § 1 lub 1395 § 3 popełnia członek instytutu życia konsekrowanego lub stowarzyszenia życia apostołskiego bądź wierny, który w Kościele posiada godność albo sprawuje urząd lub funkcję, to powinien być ukarany zgodnie z przepisem prawa 1336 § 2-4, z dodaniem także innych kar w zależności od ciężkości przestępstwa”.

¹⁰ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny, (Dz. U. z 2014 r, poz. 538); dalej k.k.

ją się wprost do przepisów prawa cywilnego, które kwestię podmiotu regulują w sposób wyraźny. W kodeksie cywilnym ustawodawca określa cechy podmiotu. Ustawodawca dokonuje rozróżnienia na zdolność prawną oraz zdolność do czynności prawnej. Zdolność prawną posiada każdy człowiek od chwili urodzenia. Zdolność do czynności prawnej posiada osoba pełnoletnia. Zdolność ta ma na celu wykonanie i poniesienie odpowiedzialności za czynność prawną, która wywołuje określone w prawie skutki. Pełnoletniość została wyrażona w postaci osiemnastego roku życia¹¹. W kodeksie karnym ustawodawca określił wiek siedemnastego roku życia, który wyznacza początek odpowiedzialności karnej za dokonanie lub popełnienie czynu niedozwolonego¹². W art. 1 § 3 stosuje się zasadę *nulla crimen, nulla pena sine penali previa*, która zmusza ustawodawcę do tego, aby udowodnić winę sprawcy oraz popełnienie przez niego przestępstwa¹³. Ustawodawca, podobnie jak prawodawca w kanonicznym prawie karnym, podkreśla, że podmiot musi być poczytalny oraz musi działać umyślnie. W przepisach polskiego prawa karnego nie znajdziemy szczegółowych określeń członka instytutu zakonnego. Najczęściej ustawodawca stosuje określanie „kto”, które zawiera w sobie wszystkie kategorie osób, w tym członków instytutów zakonnych. Członek instytutu zakonnego wypełnia wszystkie przesłanki do tego, aby podlegać ustawie karnej w ramach polskiego prawa karnego. Osoba, która posiada zdolność prawną oraz zdolność do czynności prawnej, spełnia kryterium wiekowe oraz w chwili popełnienia przestępstwa jest poczytalna, będzie mogła ponieść odpowiedzialność karną.

¹¹ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny, (Dz. U. z 2014 r., poz. 827), dalej k.c.

¹² k.k., art. 10 § 1: „Na zasadach określonych w tym kodeksie odpowiada ten, kto popełnia czyn zabroniony po. ukończeniu 17 lat”.

¹³ Tamże, art. 1 § 3: „Nie popełnia przestępstwa sprawca czynu zabronionego, jeżeli nie można przypisać mu winy w czasie czynu”.

2. Przestępstwo w świetle przepisów prawa kanonicznego

Prawodawca kościelny w obecnych przepisach kanonicznego prawa karnego nie definiuje pojęcia przestępstwa¹⁴. W kanonie 1321 § 2 w Kodeksie prawa kanonicznego z 1983 roku wskazano, że „nikt nie może być karany, jeśli dokonane przez niego zewnętrzne naruszenie ustawy lub nakazu nie jest ciężko poczytalne na skutek winy umyślnej lub nieumyślnej”¹⁵. Na podstawie tego można wyszczególnić elementy, które tworzą konstrukcje przestępstwa kanonicznego. Składa się ono z elementu przedmiotowego i podmiotowego.

2.1. Element przedmiotowy

Element przedmiotowy przestępstwa został wyrażony jako *externa legis violatio* – zewnętrzne naruszenie. Według Velasio de Paolisa w pierwszej kolejności do zaistnienia przestępstwa musi być naruszenie oraz musi być to dokonane zewnętrznie¹⁶. Według Bruno Pighina oraz Dariusza Borka element przedmiotowy należy zaliczyć do *corpus delicti*¹⁷. Naruszenie należy rozumieć jako działanie lub zaniechanie tego, czego norma zakazuje. Naruszenie musi być zewnętrzne. Polega ono na tym, że czynność podmiotu musi wyjść poza sferę myśli, uczuć i pragnień. Intencja i idea znajdująca się w głowie podmiotu musi osiągnąć świat fizyczny, czyli musi być poddana pod zmysły zewnętrzne.

¹⁴ *Codex Iuris Canonici Pii X Pontificis Maximi iussus digestus, Benedici Papae XV auctoritatae promulgatus*, AAS 9/II (1917), s. 2–593; kan. 2195 § 1: „Nomine delicti, iure ecclesistico, intelligatur externa et moraliter imputabilis legis violation cui addita sit sanction canonica saltem indeterminate”. (dalej: KPK/1917).

¹⁵ KPK/1983, kan. 1321 § 2.

¹⁶ V. de Paolis, *De sanctionibus in Ecclesia. Adnotationes in Codicem: Liber VI*, Romae 1986, s. 40.

¹⁷ D. Borek, *Concursus in delicto. Formy zjawiskowe przestępstwa w kanonicznym prawie karnym (studium oprawnno-historyczne)*, Warszawa 2014, s. 48; B. F. Pighin, *Diritto penale canonico*, Venezia 2008, s. 105.

Naruszenie zewnętrzne wypływa z zasady prawnej *nulla crimen sine actione*, dlatego nie można mówić o przestępstwie, gdy czyn nie zaistnieje w świecie zewnętrznym. Pod terminem „świat zewnętrzny” należy również rozumieć także: świat wirtualny oraz szeroko rozumiany świat internetowy. Naruszenie ustawy nie może być zwykłą intencją albo ideą ukrytą w podmiocie działania. Nie będzie można mówić o przestępstwie, jeżeli nie będzie ono rozpoznane przez innych. Naruszenie ustawy oraz zewnętrzny charakter czynu wyznaczają podział i kwalifikacje przestępstw, które zostały określone przez ustawodawcę. Tadeusz Pawluk dokonuje podziału przestępstw. W pierwszej kolejności wymienia przestępstwa: dokonane, chybione i usiłowane. Wymienia ponadto przestępstwa publiczne i tajne. Inny podział dzieli je na przestępstwa materialne i formalne. W końcu mogą one przybrać formę przestępstw jednorazowych, ciągłych i trwałych¹⁸. Naturę elementu przedmiotowego stanowi działanie zewnętrzne, które powinno również wywoływać szkodliwe skutki społeczne. Czyn musi wywoływać szkodę społeczną i można go nazwać zachowaniem antykościelnym¹⁹. Skutkiem takiego naruszenia będą zgorzenie wspólnoty wiernych, naruszenie porządku prawnego i sprawiedliwości. Należy podkreślić, że czyn musi łamać przepis karny, do którego dołączona została sankcja karna określona lub nieokreślona.

2.2. Element podmiotowy

Element ten został wyrażony przez ustawodawcę jako *moraliter imputabilis legis violatio*, czyli naruszenie moralnie poczytalne. Konstrukcja przestępstwa zakłada nie tylko zewnętrzne naruszenie zakazu karnego, ale przede wszystkim uwzględnia odpowiedzialność podmiotu. Prawo kościelne nie stosuje odpowiedzialności obiektywnej, która charakteryzuje się tym, że należy skazać podmiot za skutek przestęp-

¹⁸ T. Pawluk, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II. Doczesne dobra Kościoła. Sankcje w Kościele. Procesy*, Olsztyn 1990, s. 214–216.

¹⁹ D. Borek, *Concursus...*, s. 50.

stwa. W przepisach kanonicznego prawa karnego występuje odpowiedzialność subiektywna, która zakłada winę sprawcy, a więc jego sferę podmiotową. Sferę podmiotową tworzą trzy elementy: poczytalność, wina oraz zamiar.

2.2.1. Poczytalność

Według Velasio de Paolisa poczytalność stanowi właściwość, dzięki której jakieś działanie i jego skutki mogą być spowodowane do wolnej i świadomej woli jednostki²⁰. Według Dariusza Borka oraz Andrea D'Auria zwrot „poczytywać komuś” oznacza, że należy uznawać podmiot za sprawcę danej czynności²¹. Natomiast Jerzy Syryjczyk oraz Grzegorz Leszczyński stwierdzają, że poczytywanie podmiotu jest sądem teoretyczno-praktycznym, który przypisuje konkretne działania określonemu podmiotowi i czyni go w ten sposób sprawcą czynu²². Poczytalność na podstawie przywołanych określeń będzie tworzyło zwiążek pomiędzy czynem sprawczym a podmiotem działania. Relacja czynu i podmiotu, który jest osobą, tworzy obszary: moralny, psychiczny, fizyczny i karny. Zwiążek fizyczny będzie wyrażał się w tym, że czyn szkodliwie społeczny musi być przypisany do konkretnej osoby. Działania będą szły w tym kierunku, aby powiązać czyn z osobą. Nie będzie można przypisać osobie czynu, gdy skutek nastąpi poprzez siły natury, stan wyższej konieczności lub w wyniku odruchu lub instynktu. Zwiążek o charakterze psychicznym będzie cechować się tym, że zachowanie podmiotu musi być działaniem świadomym i wolnym. Czyn można przypisać osobie, gdy jest on jedynie własnością działania. Zwiążek o charakterze moralnym będzie taką właściwością człowieka, który ma świadomość i dokona wyboru rozróżnienia pomiędzy do-

²⁰ V. de Paolis, *De sanctionibus...*, s. 40.

²¹ A. D'Auria, *L'imputabilità nel diritto penale canonico*, Roma 1997, s. 39–40; D. Borek, *Concursus...*, s. 51.

²² J. Syryjczyk, *Sankcje w Kościele. Część ogólna. Komentarz*, Warszawa 2008, s. 107; G. Leszczyński, *Pojęcie poczytalności w prawie karnym Kościoła*, „Prawo Kanoniczne” 47 (2004) nr 1-2, s. 93–94.

brem i złem. Czyn sprawcy będzie można ocenić w kategoriach moralnych, natomiast charakter karny będzie występował, gdy czyn sprawcy będzie naruszał przepis karny w postaci ustawy karnej lub nakazu karnego. Poczytalność podmiotu musi cechować się ciężkością, która rozumiana w sferze przedmiotowej i podmiotowej jest jako czyn niedozwolony. Przepięstwo kościelne musi spełniać cechy grzechu ciężkiego. Nie wystarczy dopuścić się naruszenia, ale czyn musi dotyczyć sfery moralnej i posiadać cechy grzechu ciężkiego. Nie każdy grzech ciężki jest przestępstwem, ale każde przestępstwo jest grzechem. Poczytalność i jej ciężka właściwość powinna być rozumiana jako naruszenie normy, która reguluje ciężką materię, w postaci sakramentów, wiary, instytucji Kościoła²³. Wymiar subiektywny poczytalności i jej ciężkość dotyczy podmiotu, który narusza świadomie i z pełną dobrowolnością normę moralną, która wskutek tego prowadzi do grzechu ciężkiego. Drugim składnikiem elementu subiektywnego jest wina, która posiada dwie formy: wina umyślne – *dolus* – oraz wina nieumyślne – *culpa*. W przypadku omawiania tego przestępstwa mamy do czynienia z winą umyślną.

2.2.2. Wina umyślne

Wina umyślne jest to świadoma wola przekroczenia ustawy. Istotą winy umyślnej jest wola dokonania czynności, co do której ma się świadomość, że jest to przestępstwo. Wina umyślne musi być świadoma i wolna, dlatego czyn może być przypisany osobie. Według Jerzego Syryjczyka osoba, która wykonuje czynność z winy umyślnej narusza świadomie i dobrowolnie przepis prawny, w tym przypadku karny²⁴. Wina umyślne oznacza rozmyślne naruszenie ustawy karnej lub nakazu karnego. Wina umyślne pojawia się, gdy rozum poznaje ustawę lub nakaz karny i zaczyna przewidywać skutki przestępstwa. Podmiot musi posiadać świadomość praktyczną, która sprawia, że podmiot swoim

²³ D. Borek, *Concursus...*, s. 54.

²⁴ J. Syryjczyk, *Sankcje...*, s. 111.

zachowaniem dokona bezprawia²⁵. W celu popełnienia przestępstwa wymagana jest świadomość przestępstwa, niekonieczne jest posiadanie świadomości przestępczości. Po stronie sfery wolitywnej musi dokonać się proces wyboru, który przejawia się w postaci wolności swobodnego wyboru – *libertas eligendi* – oraz wola działania – *libertas agendi*. Wystarczy, aby po stronie podmiotu była intencja pozytywna dla czynności, która sprzeciwia się ustawie. W tym wszystkim bardzo ważną rolę odgrywa zamiar.

2.2.3. Zamiar

W doktrynie zamiar został sformułowany jako związek pomiędzy skutkiem przestępstwa a celem zamierzonym przez podmiot czynu. Doktryna wyróżnia trzy typy zamiarów: bezpośredni, pośredni i ewentualny. Zamiar bezpośredni – *dolus directus* – dokonuje się w przypadku, gdy podmiot dobrowolnie zmierza do popełnienia przestępstwa. Czynność dokonana przez podmiot wywołuje skutek, który stanowi następstwo planowanego czynu. Według Dariusza Borka sprawca chce wprost dokonać czynu zabronionego. Powstaje on niezależnie od motywów, którymi kierował się podmiot czynu²⁶. Zamiar bezpośredni można podzielić na ogólny i specyficzny. Ogólny ma miejsce w przypadku, gdy sprawca ma zwykłą intencję naruszenia ustawy lub nakazu karnego. Zamiar specyficzny powstaje, gdy podmiot musi posiadać szczególną intencję naruszenia przepisu karnego. Należy wskazać, że niektóre przestępstwa wymagają zamiaru specyficznego, aby można było stwierdzić, że zostały dokonane. Zamiar pośredni powstaje, gdy podmiot działania wywołuje kilka skutków przestępczych za pomocą jednego przestępstwa. W takim przypadku podmiot jest odpowiedzialny za wszystkie skutki, które czyn przestępczy wywołał. Zamiar ewentualny dokonuje się, gdy sprawca ma świadomość, że dany czyn jest przestępstwem i mimo tej wiedzy go dokonuje. Inna forma zamiaru ewentualnego wy-

²⁵ A. D'Auria, *L'imputabilità...*, s. 81.

²⁶ D. Borek, *Concursus...*, s. 55.

stępuje wówczas, gdy podmiot ma wątpliwość, czy dana czynność jest zabroniona przez prawo, ale godzi się na jego dokonanie. W prawie kościelnym zamiar ewentualny powiązany został z winą nieumyślną. W przypadku przestępstwa rozpowszechniania, nabywania i posiadania materiałów pornografii dziecięcej należy podkreślić, że podmiot działa z winy umyślnej, z zamiarem bezpośrednim i specyficznym²⁷.

3. Określenie terminu „pornografia dziecięca” w dokumentach kościelnych

W dokumencie Kongregacji Nauki Wiary z dnia 21 maja 2010 roku w artykule 6 § 1 i § 2 zostały zawarte przestępstwa przeciwko obyczajom. W artykule 6 § 1 w punkcie 2 ustawodawca sformułował przestępstwo pornografii dziecięcej: „Nabywanie albo przechowywanie, lub rozpowszechnianie w celach lubieżnych materiałów pornograficznych, przedstawiających nieletnich poniżej czternastego roku życia, przez duchownego – w jakikolwiek sposób i za pomocą jakiegokolwiek urządzenia”²⁸. Według Piotra Skoniecznego przestępstwo bardzo często jest nazywane pedopornografią albo pornografią dziecięcą. Podkreślił, że przestępstwo tego typu ma charakter mieszany, ponieważ interesują się nim dwa systemy prawne: kanoniczny i świecki. Fakt popełnienia tego typu przestępstwa przez członka instytutu zakonnego jest powodem zgorzenia pozostałych wiernych²⁹. Papież

²⁷ Tamże, s. 55–56.

²⁸ Congregatio Pro Doctrina Fidei, *Normae de delictis Congregationi pro Doctrina Fidei reservatis seu Normae de delictis contra fidem necon de graviribus delictis*, 21.05.2010, AAS 102 (2010), s. 419–434. Tekst polski: Kongregacja Nauki Wiary, *List na temat cięższych przestępstw zarezerwowanych do osądu przez Kongregację Nauki Wiary i nowe Normae de gravioribus delictis*, 21.05.2010, „L'Osservatore Romano”, wyd. pol., 31 (2010) nr 5, s. 4–19.

²⁹ P. Skonieczny, *Przestępstwo cięższe pornografii dziecięcej. Komentarz do art. 6 § 1 n.2 Sacramentorum Sanctitatis Tutela z 2010 r.*, „Prawo Kanoniczne” 60 (2017) nr 2, s. 112–113.

Franciszek w liście apostołskim motu proprio *Vos estis lux mundi* określił definicję legalną pornografii dziecięcej. Jest to „jakikolwiek przedstawienie osoby małoletniej, niezależnie od zastosowanych środków, zaangażowanej w jednoznaczne czynności seksualne, rzeczywiste lub symulowane, oraz jakiegokolwiek przedstawienie narządów płciowych małoletnich w celach przede wszystkim seksualnych”³⁰. 11 października 2021 roku nastąpiła nowelizacja przepisów prawa przestępstw *delicta graviora*. Interesująca nas kwestia została umieszczona w art. 6, w punkcie 2. Brzmi ona tak: „Nabywanie, przechowywanie, prezentowanie lub rozpowszechnianie, w celach lubieżnych lub dla zysku, materiałów pornograficznych przedstawiających małoletnich poniżej osiemnastego roku życia, przez duchownego w jakikolwiek sposób i za pomocą jakiegokolwiek urządzenia”³¹.

3.1. Przestępstwo kanoniczne „pornografii dziecięcej”

Przestępstwo pornografii dziecięcej nie pojawia się zbyt często w społeczności świeckiej i kościelnej. W Polsce jest to zwykle poniżej 100 przypadków rocznie. W latach 1998–2000 zostały zgłoszone do organów ścigania 74 przypadki. Tylko w 13 przypadkach sądy wydały wyrok skazujący³². Przestępstwa tego typu ściśle łączą się ze światem wirtualny. *Ratio legis* nakazuje konieczność zapewnienia ochrony przed tego typu zachowaniem w postaci stworzenia przepisów karnych. W dokumencie Kongregacji Nauki Wiary z 2010 roku porno-

³⁰ Franciszek, List apostołski motu proprio *Vos estis lux mundi*, w: *Odpowiedź Kościoła na dramat wykorzystania seksualnego małoletnich. Aspekt prawny*, P. Studnicki, M. Dalgiewicz (red.), Ząbki 2020, s. 48.

³¹ Congregatio Pro Doctrina Fidei, *Normae de delictis Congregationi pro Doctrina Fidei reservatis seu Normae de delictis contra fidem neon de gravioribus delictis*, 11.10.2021, https://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/documents/rc_con_cfaith_doc_20211011_norme-delittiriserвати-cfaith_pl.html (wersja polska), (18.05.2022).

³² Por. T. Pudo, *Pornografia w internecie-aspekty prawnokarne*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 9 (2005) nr 2, s. 97–98.

grafia dziecięca została wyrażona poprzez obrazy pornograficzne, które przedstawiają małoletnich poniżej 14 roku życia. Pod terminem „obrazy” należy rozumieć: zdjęcia, filmy, rzeźby, które przedstawiają małoletnich poniżej 14 roku życia. Małoletni ukazany jest częściowo lub całkiem nago. Małoletni przyjmuje pozycje, które mają kontekst seksualny, zwłaszcza gdy obrazy ukazują narządy płciowe małoletnich. Obraz pornograficzny musi być wyrażony w kontekście seksualnym połączonym z nagością małoletniego. Nie wystarczy do popełnienia przestępstwa posiadanie obrazu małoletniego dziecka, który zawiera nagość – zdjęcie, które matka robi swojemu kilku letniemu dziecku nad morzem, w basenie lub podczas pobytu w aquaparku. Obrazy przedstawiające małoletnich w białym stroju kąpielowym robione przez autora nie mogą koncentrować się na sferze genitalnej w trakcie robienia zdjęcia. Obrazy tego typu nie mają odniesień i kontekstu seksualnego, jednak mogą zostać wykorzystane przez podmiot w celu lubieżnym. Stanowią one subiektywną pornografię pod warunkiem, że podmiot wykorzysta je do celów lubieżnych³³. Według Claudio Papale obraz z wyraźnym kontekstem seksualnym w połączeniu z nagością małoletniego bądź obraz przedstawiający kontekst seksualny między małoletnimi określa się mianem pornografii obiektywnej³⁴. W Katechizmie Kościoła Katolickiego czytamy, że „pornografia polega na wyrwaniu aktów płciowych rzeczywistych lub symulowanych, z intymności partnerów, aby w sposób zamierzony pokazywać je innym. Znieważa ona czystość małżeńską, stanowi wynaturzenie aktu seksualnego, narusza godność osoby, sprawia, że jeden człowiek staje się przedmiotem w ręku drugiego oraz przenosi osoby w świat iluzoryczny”³⁵. Na kanwie przeprowadzonej analizy trudno ustalić wiek osoby, która znajduje się na obrazie, poza bardzo małymi dziećmi. Według Damiana Gustavo Astigueta ciężko

³³ Por. P. Skonieczny, *Przestępstwo cięższe...*, s. 116–117.

³⁴ C. Papale, *I delitti contro la morale*, w: *I delitti riservati alla Congregazione per la Dottrina della Fede*, A. D’Auria, C. Papale (red.), Città del Vaticano 2014, s. 35.

³⁵ Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 2354.

ustalić jest wiek małoletniego na obrazie. Ten sam autor ma wątpliwości, czy jest sens ustalania górnej granicy wieku 14 roku życia. Zdaniem cytowanego autora obrazu przedstawiające małoletniego w ramach pornografii obiektywnej: 13, 14 lub 15 roku życia same w sobie są złe. Damian Gustavo Astigueta zaproponował, aby, podobnie jak w przypadku molestowania seksualnego, podnieść granicę do 18 roku życia³⁶. Pogląd ten popiera Dariusz Borek, który zauważa, że każda pornografia poważnie narusza godność człowieka. Narusza godność tych, którzy są rejestrowani w postaci zdjęć, filmów, następnie reżyserów i wykonawcy zdjęć oraz na samym końcu odbiorców. Według Tomasza Wyrwała pornografia dziecięca jest szczególnie ciężkim przestępstwem, ponieważ połączona jest z molestowaniem małoletnich³⁷. Wskazania ekspertów zostały uwzględnione w trakcie nowelizacji przepisów dokonanych przez Kongregację Nauki Wiary z dnia 11 października 2021 roku³⁸. Według Dariusza Borka i Claudio Papale obrazu pornograficzne powinny być rzeczywiste, czyli związane z konkretnymi osobami i zdarzeniami³⁹. Według Juan Bernala pornografia dziecięca wirtualna w postaci awatarów lub innych zabiegów technicznych i graficznych nie będzie wypełniała znamion tego typu przestępstwa, ponieważ brakuje tu konkretnej osoby, faktu i konkretnych zdarzeń rzeczywistych⁴⁰.

³⁶ D.G. Astigueta, *Ultime modifiche ale motu proprio delicta graviora*, w: *Il quindicesimo anniversario dell'istituto di diritto canonico „Ad instar facultatis” dell'Università Cattolica Pamany Peter*, Sz.A. Szuromi (red.), Budapeszt 2011, s. 69–87.

³⁷ T. Wyrwał, *Kościelny modus procedendi w przypadku pedofilii*, „Prawo Kanoniczne” 52 (2009) nr 1–2, s.229.

³⁸ Congregatio Pro Doctrina Fidei, *Normae de delictis Congregationi pro Doctrina Fidei reservatis seu Normae de delictis contra fidem necon de graviribus delictis*, 21.05.2010, 11.10.2021, https://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/documents/rc_con_cfaith_doc_20211011_norme-delittiriservati-cfaith_pl.html (22.05.2022).

³⁹ D. Borek, *Wydalenie z instytutu zakonnego w świetle aktualnie obowiązującego kanonicznego prawa karnego*, Tarnów 2016, s. 59–62; C. Papale, *I delitti contro...*, s. 36–37.

⁴⁰ J. Bernal, *Cuestiones canonicas sobre los delitos mas graves contra el sexto mandamiento del Decalogo*, „Ius Canonicum” 54 (2014), s. 179–180.

3.2. Nabywanie – *comparatio*

Pojęcie „nabywanie materiałów z pornografią dziecięcą przez członka instytutu zakonnego” należy rozumieć jako wchodzenie w posiadanie pornografii dziecięcej w formie darmowej lub odpłatnej. Znamiona przestępstwa wypełnią takie zachowania jak: zgoda na ofertę niezamawianą czy podarunek, zgoda na ofertę zamawianą oraz sprzedaż lub zamiana⁴¹. Według Dariusza Borka oraz Claudio Papale przestępstwo zachodzi, gdy członek instytutu zakonnego nabywa materiały od osób trzecich. Musi mieć świadomość, że nabywa ten materiał i musi czynić to dobrowolnie. Zachowanie to w sferze internetowej określone zostało poprzez *download*, którego zapis dokonuje się *floppy disk*, *compact disk*, *pendrive*, *hard disk* lub *one drive*, czyli w tak zwanej chmurze. Działanie *downloading* zawsze ma charakter świadomy i zamierzony⁴². Według Zdzisława Sucheckiego należy nie tylko dokonać wyboru strony, kliknąć odpowiednie treści, ale dodatkowo za nie zapłacić. Podanie danych osobowych w związku z użyciem karty kredytowej sprawia, że podmiot nie może być anonimowy i zazwyczaj pozostaje wykryty⁴³. Znamiona będzie również wypełniać czynność *upload*, która umożliwia udostępnianie treści osobom trzecim z możliwością zachowania materiałów na komputerze⁴⁴. Nabywaniem nie można określić czynności *browsing*, która ma na celu przeglądanie materiału znajdującego się na stronie *website*. Działanie to będzie nieświadome i niezamierzone, a więc nie będzie podlegać ocenie prawnokarnej.

⁴¹ P. Skonieczny, *Przestępstwo cięższe...*, s. 125; M. L. Bartchak, *Child Pornography and the Grave Delicacy of an Offense Against the Sixth Commandment of the Decalogue Committed by a Cleric with a Minor*, „Periodica” 99 (2011), s. 326–327.

⁴² D. Borek, *Wydalenie z instytutu zakonnego...*, s. 60–62; C. Papale, *I delitti contro...*, s. 37.

⁴³ Z. Suchecki, *La tutela penale dei minori presso la Congregazione per la Dottrina della Fede riguardo ai delicta graviora*, „Apollinaris” 79 (2006), s. 723–724.

⁴⁴ P. Skonieczny, *Przestępstwo cięższe...*, s. 126.

3.3. Przechowanie – *detentio*

Przechowanie pornografii dziecięcej polega na posiadaniu lub użytkowaniu materiałów pornograficznych. Nie wymaga się w tym przypadku, aby podmiot był właścicielem rzeczy. Wypełnia znamiona przestępstwa działanie, które sprawia, że podmiot ma możliwość korzystania z tych materiałów. Materiały muszą być do dyspozycji. Mogą być one przechowywane na nośniku cyfrowym, ponadto mogą być ukrywane w sejfie, można je zaszyfrować w podręcznej pamięci *cache*. System *cache* polega na zapamiętywaniu stron z materiałami pornograficznymi. W takim przypadku wymaga się, aby po stronie podmiotu wystąpiła wina umyślna oraz zamiar w formie bezpośredniej i specyficznej. Według Dariusza Borka tego typu forma może przybrać postać czynności, w której zakonnik nabywa nieświadomie materiały pornografii dziecięcej, a następnie przechowuje je w celach lubieżnych. Piotr Skonieczny, Claudio Papale oraz Zdzisław Suchecki, idąc za myślą Dariusza Borka, podkreślają, że materiały muszą być w dyspozycji, czyli by były gotowe do użycia. Dyspozycja materiałów pornograficznych będzie rozumiana jako świadome korzystanie przez podmiot w celu lubieżnym i zaspokojenia seksualnego.

3.4. Rozpowszechnianie – *divulgatio*

Rozpowszechnianie pornografii dziecięcej należy rozumieć jako: dystrybucja, sprzedaż, wymiana oraz publikowanie jej na portalach internetowych. Według Piotra Skoniecznego należy do wyżej wymienionych działań zaliczyć również udostępnianie pornografii dziecięcej osobom trzecim. Przestępstwo powstaje niezależnie, czy dokonuje się to w formie darmowej lub odpłatnej⁴⁵. Jest to skutek czynności nabycia i posiadania materiałów pornograficznych. Elementem ekskulpacyjnym jest czynność *browsing*, której nie będzie można zakwalifikować jako rozpowszechnianie. Wspomniana czynność polega na tym, że

⁴⁵ Tamże, s. 127.

członek instytutu zakonnego, gdy natrafi na strony o treści pedofilskiej – podczas przeglądania stron internetowych – nie może nabywać treści pornograficznych oraz nie może ich rozpowszechniać, a zatem: mimo że zachowanie takie jest naganne moralnie, to nie należy traktować tego jako przestępstwo⁴⁶.

4. Kanoniczna sankcja karna

Przestępstwo pornografii dziecięcej jest zagrożone karą obligatoryjną *ferendae sententiae*. Kara ma charakter nieokreślony, ponieważ przed jej aplikacją należy uwzględnić ciężkość przestępstwa. W przypadku zakonnika duchownego kara będzie miała postać suspensy lub kary ekspiacyjnej, natomiast w przypadku zakonnika nieduchownego interdyktu. Zdaniem Dariusza Borka przestępstwo w potrójnej formie nie musi wiązać się z bezpośrednim kontaktem sprawcy z osobą lub osobami – ofiarami przestępstwa. Zazwyczaj to przestępstwo dokonuje się w zaciszu pokoju zakonnego przy pomocy komputera. Pornografia dziecięca jest brutalną formą molestowania seksualnego. Kara w tym przypadku nie może mieć postaci *latae sententiae*, ponieważ sędzia przed jej nałożeniem musi uwzględnić pełną poczytalność podmiotu oraz zakładać istnienie świadomości bezprawia i przestępczości. Ustanowienie kary *latae sententiae* za tego typu przestępstwo kościelne uniemożliwia przeprowadzenie obrony przez sprawcę czynu. Za pomocą kary *latae sententiae* nie można nakładać kary ekspiacyjnej – wydalenia ze stanu duchownego. Natomiast kara *ferendae sententiae* daje możliwość przeprowadzenia postępowania karno-sądowego lub administracyjno-sądowego, a takie może skutkować karą wydalenia ze stanu duchownego.

W liście *Tra le importanti responsabilita* z dnia 3 maja 2011 roku Kongregacja Nauki Wiary zaznacza, że kara za tego typu przestępstwo

⁴⁶ F.R. Aznar Gil, *Los graviora delicta reservados a la Congregacion para la Doctrina de la Fe, texto modificado 2010*, „Revista Espanola de Derecho Canonico” 68 (2011), s. 301–302.

powinna być stopniowo wprowadzona. Stopniowość sankcji karnych polega na wprowadzeniu ograniczenia posługi duszpasterskiej⁴⁷, podobnie jak w przypadku środków zapobiegawczych, o których wspomina kanon 1722 oraz *Vademecum* wydane przez Kongregację Nauki Wiary⁴⁸. W niektórych przypadkach nie dojdzie do postępowania karno-kanonicznego, ze względu na fakt, że sam podmiot poprosi o zwolnienie z obowiązków wynikających ze stanu duchownego. W przypadku członków instytutu zakonnego nie można zastosować instytucji wydalenia *ex iure* z instytutu lub stowarzyszenia życia apostołskiego. W przypadku popełnienia tego typu przestępstwa przez członka instytutu możliwe jest, zgodnie z kanonem 696 Kodeksu prawa kanonicznego z 1983 roku, przeprowadzenie wydalania fakultatywnego. Według Piotra Skoniecznego przepisy zawarte w kanonach 694–704 wymagają zmiany, bo nie są tożsame z ustawą *de delictis reservatis* z 2010 roku⁴⁹.

5. Wytyczne Konferencji Episkopatu Polski

Wytyczne Konferencji Episkopatu Polski odwołują się do przepisów zawartych w systemie polskiego prawa karnego oraz kanonicznego. Wśród katalogu przestępstw przeciwko obyczajom znalazło się przestępstwo pornografii dziecięcej. Dokument wydany przez Konferencję Episkopatu Polski określa procedurę, do której powinien dostosować się przełożony zakonny. Procedura składa się z dochodzenia wstępnego

⁴⁷ Por. Congregazione della Dottrina della Fede, *Lettera Circolare Tra le importanti responsabilità per aiutare le Conferenze Episcopali nel preparare Linee guida per il trattamento dei casi di abuso sessuale nei confronti di minori da parte di chierici*, 3.05.2011, AAS 103 (2011), s. 406–412.

⁴⁸ KPK/1983, kan. 1722; Kongregacja Nauki Wiary, *Vademecum dotyczące wybranych kwestii proceduralnych w zakresie postępowania w przypadku nadużyć seksualnych popełnianych przez duchownych wobec małoletnich*, 16.07.2020, https://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/documents/rc_con_cfaith_doc_20200716_vademecum-casi-abuso_pl.html (wersja polska), (5.02.2022).

⁴⁹ P. Skonieczny, *Przestępstwo cięższe...*, s. 136.

oraz procedury karnej⁵⁰. Celem dochodzenia wstępnego jest „zbada-
nie faktów i okoliczności oraz poczytalności domniemanego sprawcy
czynu przeciwko szóstemu przykazaniu wobec osób niepełnoletnich
poniżej osiemnastego roku życia, a także poznanie i formalne opisanie
prawdy, przygotowanie właściwej dokumentacji oraz uniemożliwienie
ewentualnej kontynuacji przestępstwa (jeżeli zostałoby uprawdopo-
dobnione) i ułatwienie naprawienia zła”⁵¹. Tylko przełożony kościelny
jest zdolny do przyjęcia zawiadomienia. Należy zebrać dowody, które
będą świadczyć i uprawdopodobnić dokonanie przestępstwa. Należy
zabezpieczyć komputer, inne zewnętrzne czytniki, sprawdzić konta
internetowe – w przypadku dokonywania transakcji konto bankowe –
oraz inne środki dowodowe. Sprawca od momentu prowadzenia do-
chodzenia wstępnego korzysta z zasady domniemania niewinności⁵².
W międzyczasie przełożony powiadamia organy ścigania zgodnie z art.
240 k.k., że zaistniała możliwość popełnienia przestępstwa z art. 202
§ 3–4 k.k. Zebrany materiał z dochodzenia wstępnego zostaje przesłany
do Kongregacji Nauki Wiary (Dykasterii Nauki Wiary), która doko-
nuje jego oceny oraz wydaje instrukcje procesowe, w których określa
tryb postępowania. Wytyczne Konferencji Episkopatu Polski wyraźnie
podkreślają, że odpowiedzialność karną oraz cywilną ponosi wyłącznie
sprawca przestępstwa⁵³.

⁵⁰ KPK/1983, kan. 1717–1722.

⁵¹ Konferencji Episkopatu Polski, *Wytyczne dotyczące wstępnego dochodzenia ka-
nonicznego w przypadku oskarżeń duchownych o czyny przeciwko szóstemu przykazaniu
Dekalogu z osobą niepełnoletnią poniżej osiemnastego roku życia*, 8 października 2019,
„Akta Konferencji Episkopatu Polski” 31 (2019), s. 261–271.

⁵² Tamże, s. 42–43

⁵³ Tamże, s. 43–44.

6. Terminy „treści pornograficzne” i „pornografia dziecięca” oraz przestępstwa w polskim kodeksie karnym

Odnosnie do terminu „treści pornograficznych” wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 listopada z 2010 roku. Zdaniem Sądu Najwyższego jest ono pojęciem prawnym⁵⁴. Nie można określić go mianem terminu medycznego oraz seksuologicznego. W opinii sądu żaden biegły, w tym biegły seksuolog, nie jest w stanie zastąpić prawa i decyzji sądu w ocenie istnienia tego przestępstwa. Pod terminem mieszczą się filmy, zdjęcia, czasopisma, książki i obrazy lub prezentacje czynności seksualnych człowieka. Dzieła artystyczne, w tym również dzieła naukowe, mogą jedynie zawierać treści pornograficzne. Brak karalności tego typu rzeczy wynika z kontratywu sztuki i nauki⁵⁵. Istotą pornografii jest przekaz określonej idei, a nie jedynie udokumentowanie rejestracji określonego wydarzenia faktycznego. Według Mariana Filara termin „treści pornograficzne” należy poddać ścisłej interpretacji. Musi spełniać cztery kryteria: (1) musi przedstawiać przejawy płciowości i życia płciowego człowieka; (2) powinien podkreślać techniczny wymiar płciowości i życia płciowego; (3) ma ukazywać ludzkie organy płciowe w ich funkcjach seksualnych; (4) intencja, dzięki której nastąpiło wywołanie podniecenia seksualnego u odbiorcy⁵⁶.

Obok terminu „treści pornograficzne” została sformułowana definicja „pornografii dziecięcej”. 15 stycznia 2020 roku Izba Karna Sądu Najwyższego w Polsce wydała wyrok, w który umieszczono interesujące nas pojęcie⁵⁷. Zostało ono wyrażone: „Jakikolwiek materiał wizualny, który

⁵⁴ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2010 r., IV KK 173/10; Lex nr 667510.

⁵⁵ Tamże, Lex nr 667510.

⁵⁶ M. Filar, *Przestępstwo seksualne w polskim prawie karnym*, Toruń 1985, s. 39–40.

⁵⁷ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2020 r., V KK 655/19, Legalis nr 2281061.

przedstawia dziecko uczestniczące w rzeczywistej lub udawanej czynności wyraźnie seksualnej lub jakiegokolwiek przedstawienie narządów płciowych dziecka głównie w celach seksualnych⁵⁸. Była to reakcja na coraz częstsze pojawiające się materiały określone skrótem CSAM – Child Sexual Abuse Material. Arkadiusz Lach komentując wyrok zauważył, że pornografią dziecięcą może być jakiegokolwiek materiał wizualny. Może on być umieszczony na nośniku tradycyjnym lub elektronicznym. W drugim przypadku mogą to być zdjęcia, nagrania video, a także streaming, transmisja za pomocą telefonu lub kamery podłączonej do komputera⁵⁹. Należy podkreślić, że powyższe orzeczenie uzupełniło lukę prawną, ponieważ polski kodeks karny nie podawał pojęcia „pornografii”, które różni się od pojęcia „treści pornograficzne”. W wyroku Sądu Najwyższego z 11 stycznia 2017 roku nawiązano do doktryny i literatury prawa karnego i wskazano kryteria, które wyrażają zjawisko pornografii. Po pierwsze, obraz musi przedstawiać płciowość i życie płciowe człowieka, po drugie, koncentrować się wyłącznie na technicznych aspektach płciowości i życia płciowego, pomijając inne aspekty, po trzecie, ukazywać narządy płciowe w ich funkcjach seksualnych oraz po czwarte, cel obrazu ma wywołać podniecenie seksualne u odbiorcy⁶⁰.

6.1. Pedopornografia

Pornografia dziecięca pokazuje małoletnich, którzy posiadają rozwinięte narządy płciowe lub ich narządy są w trakcie rozwoju (pojawiają się dla przykładu włosy łonowe, rosną genitalia, pojawia się pierwsza owulacja). W ramach pornografii dziecięcej występują szczegółowe określenia. Termin „pedopornografia” stosowana jest do obrazów, na

⁵⁸ Tamże, Legalis nr 2281061.

⁵⁹ A. Lach, *Pojęcie pornografii dziecięcej*, w: *Sąd Najwyższy Rzeczypospolitej Polskiej. Studia i Analizy Sądu Najwyższego. Przegląd Orzecznictwa*, J. Kosonoga (red.), Warszawa 2020, s. 418.

⁶⁰ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2017 r., III KK 188/16, Legalis nr 1637540.

których prezentowane są dzieci, które nie ukończyły 11 roku życia. W przypadku obrazów, które pokazywałyby małoletnich pomiędzy 11 a 14 rokiem życia nazywa się je hebepedofilią. Ustawodawstwo polskie rozszerzyło zakres ochrony małoletnich aż do 18 roku życia na podstawie art. 202 § 4a–4c k.k. Nowelizacja jest konsekwencją podpisania przez władze Rzeczypospolitej Polskiej Konwencji Rady Europy o cyberprzestępczości z 23 listopada 2001 roku. W art. 9 Konwencji małoletnim w przestępstwie pornografii dziecięcej jest każdy, kto nie ukończył 18 roku życia. Konwencja przewiduje także inny wiek – 16 rok życia – ale tylko w przypadku, gdy państwo ustali niższą granicę wiekową, ale nie mniejszą niż 16 rok życia. Celem takich rozwiązań prawnych była ochrona małoletnich oraz podjęcie walki z tego typu procederem⁶¹. Dzięki Konwencji wprowadzono ujednoczenie przepisów prawnych w krajach europejskich oraz dano narzędzia prawne do ścigania osób, którzy trudnią się zjawiskiem pornografii dziecięcej. W takich krajach jak Niemcy, Holandia, Austria i Włochy granica, która chroniła małoletnich wynosiła 14 lat, natomiast w Szwajcarii i Belgii określono ją na 16 rok życia⁶². Działania podnoszące wiek miały na celu zwalczać pedopornografię. Powstała ona w świecie wirtualnym. Wykreowane obrazy nie opisują i nie przedstawiają sytuacji faktycznej. Pedopornografia dokonuje się za pomocą grafik komputerowych, które kreują pozory prawdziwości. Można ją podzielić na dwa obszary. Pierwszy z nich związany jest z małoletnimi, którzy ukazani są w kontekście seksualnym. Konwencja zaznacza, że jest to realistyczny obraz przedstawiający osobę małoletnią w trakcie czynności seksualnej⁶³. Drugi wymiar tego zjawiska został wyrażony pojęciem *childified*. Polega ono na ukazaniu obrazów osób dorosłych, które są „zdziecinione”. Na obrazie w filmie osoby te wydają się być młodsze. Dokument z Budapesztu wskazywał, że oso-

⁶¹ Rada Europy, *Konwencja Rady Europy o cyberprzestępczości sporządzona w Budapeszcie*, 23.11.2001, Dz. U. 2015 r., poz. 728.

⁶² Tamże, art. 9.

⁶³ P. Skonieczny, *Przestępstwo cięższe...*, s. 118–119.

ba wydaje się być małoletnią, ponadto może być zbliżoną do dziecka, które uczestniczy lub jest poddawane czynnościom lubieżnym seksualnym oraz ukazuje swoje miejsca intymne. Działanie to zostało nazwane przez sygnatariuszy konwencji pseudo *child pornography*⁶⁴.

Ponadto należy również przywołać treści, które zostały umieszczone w dokumentach Konwencji Rady Europy z Lanzarote z 25 października 2007 roku oraz w dyrektywie unijnej w sprawie zwalczania niegodziwego traktowania w celach seksualnych i wykorzystywania seksualnego dzieci oraz pornografii dziecięcej⁶⁵. Obecnie większość sądów na terenie Unii Europejskiej, ustanawiając kary za tego typu przestępstwo, uwzględnia cztery kryteria, które nie muszą występować łącznie. Pornografię dziecięcą stanowią po pierwsze, wszelkie materiały ukazujące dziecko uczestniczące w rzeczywistych czy symulowanych zachowaniach o charakterze seksualnym; po drugie, wszelkie przedstawienia organów płciowych dziecka w celach seksualnych; po trzecie, realistyczne obrazy dziecka uczestniczącego w zachowaniach o wyraźnym seksualnym charakterze lub realistyczne obrazy organów płciowych dziecka w celach seksualnych oraz po czwarte, wszelkie materiały ukazujące osobę wyglądającą jak dziecko uczestniczącą w rzeczywistych lub symulowanych zachowaniach o wyraźnym charakterze seksualnym oraz przedstawienia organów płciowych osób wyglądających jak dziecko w celach seksualnych⁶⁶.

⁶⁴ Tamże, s.119.

⁶⁵ Konwencja Rady Europy o ochronie dzieci przed seksualnym wykorzystywaniem i niegodziwym traktowaniem w celach seksualnych, sporządzona w Lanzarote dnia 25 października 2007 r. (Dz. U. z 2015 r. poz. 608); Dz. Urz. UE L 335 z dnia 17 grudnia 2011 r.

⁶⁶ Wyrok TS z dnia 16 czerwca 2005 r., C-105/03, postępowanie karne przeciwko M. Pupino, ECR 2005 I-05285; A. Lach, *Pojęcie pornografii dziecięcej...*, dz. cyt. 419.

6.2. Propagowanie lub pochwalanie zachowań pedofilskich – art. 200b k.k.

Ustawodawca w polskim kodeksie karnym w art. 200b zaznacza, że „kto publicznie propaguje lub pochwała zachowania o charakterze pedofilskim podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do lat 2”⁶⁷. Artykuł został wprowadzony do ustawy podczas nowelizacji, która miała miejsce 5 listopada 2009 roku. Ma na celu chronić dzieci przed zjawiskiem wykorzystywania seksualnego i powiązaną z tym pornografią dziecięcą i pedofilią. Norma karna chroni dobro, zwane obyczajnością. Obyczajność została zdefiniowana przez ustawodawcę jako społeczno-prawna negatywna ochrona zachowań pedofilskich w takim stopniu, że uzasadnia się karanie za publiczne propagowanie i pochwalanie. Według Alicji Grześkowiak istota czynu z art. 200b to propagowanie i pochwalanie czynu pedofilskiego. Propagowanie jest zachowaniem, które polega na prezentowaniu poglądu z zamiarem przekonania do niego innych. Cele działania sprawcy powodują upowszechnienie zachowań o charakterze pedofilskim, najczęściej w połączeniu z akceptacją⁶⁸. Pochwalanie ma na celu gloryfikację, uznanie zachowań pedofilskich za godne naśladowania, słuszne oraz usprawiedliwione. Pochwalenie można podzielić na ogólne i konkretne. Ogólne będzie odnosiło się do samego zjawiska pedofilii. Konkretnie natomiast będzie dotyczyć czynów pedofilskich popełnionych. Bardzo ważne jest, aby pochwalanie i propagowanie odbywało się w sferze publicznej. Sprawca tej czynności musi dokonać jej w miejscu publicznym, na ulicy, podczas konferencji itp. Zdaniem Alicji Grześkowiak sprawca wypełnia znamiona tego przestępstwa w przypadku, gdy przeprowadził je w taki sposób, które umożliwiają zapoznanie się z głoszonymi poglą-

⁶⁷ k.k., art. 200b: „Kto publicznie propaguje lub pochwała zachowania o charakterze pedofilskim, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2”.

⁶⁸ A. Grześkowiak, *Prawo karne*, Warszawa 2012, s. 350.

dami większej liczbie osób⁶⁹. Zachowanie pedofilskie jest pojęciem, które zawiera w sobie przestępstwa wyrażone w innych artykułach kodeksu karnego⁷⁰. Przestępstwo tego typu ma charakter formalny i powszechny. Sprawca dokonując czynu zabronionego, musi działać z winy umyślnej w zamiarze bezpośrednim i specyficznym. Sankcja karna za tego typu przestępstwo jest zagrożona grzywną, ograniczeniem wolności lub pozbawieniem wolności do lat 2.

⁶⁹ Tamże, s. 351.

⁷⁰ k.k., art. 200: § 1. „Kto obcuje płciowo z małoletnim poniżej lat 15 lub dopuszcza się wobec takiej osoby innej czynności seksualnej lub doprowadza ją do poddania się takim czynnościom albo do ich wykonania, podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 12. § 2. (uchylony). § 3. Kto małoletniemu poniżej lat 15 prezentuje treści pornograficzne lub udostępnia mu przedmioty mające taki charakter albo rozpowszechnia treści pornograficzne w sposób umożliwiający takiemu małoletniemu zapoznanie się z nimi, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3. § 4. Karze określonej w § 3 podlega, kto w celu swojego zaspokojenia seksualnego lub zaspokojenia seksualnego innej osoby prezentuje małoletniemu poniżej lat 15 wykonanie czynności seksualnej. § 5. Karze określonej w § 3 podlega, kto prowadzi reklamę lub promocję działalności polegającej na rozpowszechnianiu treści pornograficznych w sposób umożliwiający zapoznanie się z nimi małoletniemu poniżej lat 15; art. 197 §3 pkt 2: § 3. Jeżeli sprawca dopuszcza się zgwałcenia: 1) wspólnie z inną osobą, 2) wobec małoletniego poniżej lat 15; art. 199 § 2–3: § 2. Jeżeli czyn określony w § 1 został popełniony na szkodę małoletniego, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. § 3. Karze określonej w § 2 podlega, kto obcuje płciowo z małoletnim lub dopuszcza się wobec takiej osoby innej czynności seksualnej albo doprowadza ją do poddania się takim czynnościom albo do ich wykonania, nadużywając zaufania lub udzielając w zamian korzyści majątkowej lub osobistej albo jej obietnicy; art. 202 § 3–5: § 3. Kto małoletniemu poniżej lat 15 prezentuje treści pornograficzne lub udostępnia mu przedmioty mające taki charakter albo rozpowszechnia treści pornograficzne w sposób umożliwiający takiemu małoletniemu zapoznanie się z nimi, podlega karze pozbawienia wolności do lat 4 § .3. Karze określonej w § 3 podlega, kto w celu swojego zaspokojenia seksualnego lub zaspokojenia seksualnego innej osoby prezentuje małoletniemu poniżej lat 15 wykonanie czynności seksualnej. § 5. Karze określonej w § 3 podlega, kto prowadzi reklamę lub promocję działalności polegającej na rozpowszechnianiu treści pornograficznych w sposób umożliwiający zapoznanie się z nimi małoletniemu poniżej lat 15”.

6.3. „Pornografia dziecięca” – art. 202 § 3–4 w polskim kodeksie karnym

Ratio legis zawarte w art. 202 kodeksu karnego ma na celu chronić wolność seksualną. Ochrona ta ma dotyczyć braku narzucania treści o charakterze pornograficznym osobom, które sobie tego nie życzą. Podmiotem przestępstwa może być każdy, dlatego nazywa się je powszechnym. Według Marka Bojarskiego publiczne prezentowanie pornografii narzuca, zwłaszcza małoletnim, złe wzorce społeczno-prawne. W art. 202 § 3 ustawodawca wskazuje na cel dokonywania przestępstwa. W przypadku produkcji, utrwalania, sprowadzania lub posiadania i rozpowszechniania lub publicznego prezentowania treści pornograficznych z udziałem małoletniego albo z przemocą lub zwierzęciem wypełniają znamiona przestępstwa⁷¹. Ustawodawca definiuje poszczególne czynności. Produkcja polega na wytworzeniu lub utrwaleniu wizerunku w celu rozpowszechnienia. Rozpowszechnianie to czynność, która zawiera w sobie kolportaż, publikację, użyczenie, kopiowanie i udostępnianie. Utrwalanie to nadawanie trwałości na przyszłość. Utrwalanie będzie związane ze światem wirtualnym. Przestępstwo tego typu ma charakter formalny oraz powszechny. Jednak ustawodawca dopuszcza winę umyślną z zamiarem bezpośrednim i kierunkowym. W 2008 roku przepis został znowelizowany i dołożono sankcję karną w postaci grzywny, ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do lat 12. Ponadto penalizuje się zachowanie, które wytwarza lub przetwarza wizerunek małoletniego.

7. Wnioski

Porównując dwa systemy prawne: kanoniczny i polski karny, można zauważyć, że przepisy prawne chronią życie społeczne przed szkodli-

⁷¹ M. Bojarski, *Prawo karne materialne. Część ogólna i szczególna*, Warszawa 2017, s. 629–630.

wym działaniem pornografii. Należy jednak zauważyć, że współczesny świat bardzo często się zmienia i zmusza ustawodawcę do częstej nowelizacji prawa karnego. Problem pedopornografii nie był regulowany przez ustawodawcę kościelnego aż do 2010 roku. Od tego momentu ustawodawca kościelny penalizuje zachowania, które przedstawiają obrazy pornograficzne małoletnich poniżej 14 roku życia, jednak pomija problem *childfied* oraz pedopornografii. Po nowelizacji przeprowadzonej w 2021 roku ochrona obejmuje małoletniego, który występuje w filmach lub obrazach pornograficznych, a który nie skończył 18 roku życia. Ustawodawca państwowy poprzez nowelizację art. 202 § 4b penalizuje powyższe zachowania. Podkreśla, że przestępstwem jest również czynność, w której osoba popiera lub pochwala czynności pedofilskie. Wytyczne Konferencji Episkopatu Polski w przedmiocie *childfied* oraz pedopornografii odwołują się do przepisów państwowych. Należy wskazać postulat, aby do wytycznych wydanych przez Konferencję Episkopatu Polski dołączyć tego typu przestępstwo. Sankcja kościelna powinna być rozciągnięta na szeroko rozumianą pornografię dziecięcą. Warto wskazać, że materiały o charakterze pedopornografii oraz *childfied* są bardzo niebezpieczne. Mogą stanowić inspirację do popełnienia przestępstwa z małoletnim w realnym świecie. Zmiana przepisów karnych powinna stać na straży ludzkich działań, aby społeczność świecka i kościelna była wolna od tego typu zachowań przestępczych.

Zakończenie

Przestępstwo pornografii dziecięcej regulują przepisy prawa kanonicznego i państwowego. Czynności podjęte przez ustawodawców mają na celu chronić osobę małoletniego przed wykorzystaniem seksualnym. Przepisy prawne mają chronić wizerunek dziecka przed wykorzystaniem go do celów lubieżnych. Ponadto określają stronę przedmiotową i podmiotową przestępstwa. Przestępstwo najczęściej ma charakter formalny, ale zawsze po stronie podmiotu musi występować wina umyślna z za-

miarem bezpośrednim i specyficznym lub ewentualnym. Sankcją karną w przypadku postępowania kanonicznego jest *ferendae sententiae* wraz z wydaleniem ze stanu duchownego. W polskim prawie karnym czyny te są zagrożone karą grzywny, ograniczenia lub pozbawienia wolności do lat 12. Rozwiązania prawne powinny być nieustannie nowelizowane, ponieważ świat wirtualny bardzo szybko się zmienia. Pornografia dziecięca to bardzo popularne zjawisko, które znajduje wielu amatorów nawet wśród osób duchownych lub zakonnych. Warto zauważyć, że tego rodzaju przestępstwa powinny być piętnowane nie tylko w sferze prawa karnego, ale zwłaszcza prawa moralnego. Postulatem daleko idącym jest sposób prowadzenia formacji w seminariach duchownych lub instytutach zakonnych przez osoby odpowiedzialne, aby kandydaci do święceń lub ślubów zakonnych, którzy mają takie skłonności, byli usuwani i kierowani na badania psychologiczne lub psychiatryczne.

Bibliografia

Źródła

- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny, Dz. U. z 2014 r., poz. 538.
Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny, Dz. U. z 2014 r., poz. 827.
Dz. Urz. UE L 335 z dnia 17 grudnia 2011 r.
Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2010 r., IV KK 173/10; Lex nr 667510.
Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2017 r., III KK 188/16, Legalis nr 1637540.
Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2020 r., V KK 655/19, Legalis nr 2281061.

- Wyrok TS z dnia 16 czerwca 2005 r., C-105/03, postępowanie karne przeciwko M. Pupino, ECR 2005 I-05285.
- Rada Europy, *Konwencja Rady Europy o cyberprzestępczości sporządzona w Budapeszcie*, 23.11.2001, (Dz. U. 2015 r., poz. 728.).
- Rada Europy, *Konwencja Rady Europy o ochronie dzieci przed seksualnym wykorzystywaniem i niegodziwym traktowaniem w celach seksualnych, sporządzona w Lanzarote dnia 25 października 2007 r.* (Dz. U. z 2015 r. poz. 608).
- Franciszek, List apostolski motu proprio *Vos estis lux mundi*, w: *Odpowiedź Kościoła na dramat wykorzystania seksualnego małoletnich. Aspekt prawny*, P. Studnicki, M. Dalgiewicz (red.), Ząbki 2020, s. 46–57.
- Katechizm Kościoła Katolickiego, Poznań 1992.
- Congregazione della Dottrina della Fede, *Lettera Circolare Tra le importanti responsabilità per aiutare le Conferenze Episcopali nel preparare Linee guida per il trattamento dei casi di abuso sessuale nei confronti di minori da parte di chierici*, 3.05.2011, AAS 103 (2011), s. 406–412.
- Congregatio Pro Doctrina Fidei, *Normae de delictis Congregationi pro Doctrina Fidei reservatis seu Normae de delictis contra fidem necon de graviribus delictis*, 21.05.2010, AAS 102 (2010), s. 419–434. Tekst polski: Kongregacja Nauki Wiary, *List na temat cięższych przestępstw zarezerwowanych do osądu przez Kongregację Nauki Wiary i nowe Normae de gravioribus delictis*, 21.05.2010, „L'Osservatore Roamano”, wyd. pol., 31 (2010) nr 5, s. 4–19.
- Congregatio Pro Doctrina Fidei, *Normae de delictis Congregationi pro Doctrina Fidei reservatis seu Normae de delictis contra fidem necon de graviribus delictis*, 11.10.2021, https://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/documents/rc_con_cfaith_doc_20211011_norme-delit-tiriservati-cfaith_pl.html (wersja polska), (18.05.2022).
- Kongregacja Nauki Wiary, *Vademecum dotyczące wybranych kwestii proceduralnych w zakresie postępowania w przypadku nadużyć seksualnych popełnianych przez duchownych wobec małoletnich*, 16.07.2020, https://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/documents/rc_con_cfaith_doc_20200716_vademecum-casi-abuso_pl.html (wersja polska), (5.02.2022).
- Konferencja Episkopatu Polski, *Wytyczne dotyczące wstępnego dochodzenia kanonicznego w przypadku oskarżeń duchownych o czyny przeciwko szó-*

stemu przykazaniu Dekalogu z osobą niepełnoletnią poniżej osiemnastego roku życia, 8 października 2019, „Akta Konferencji Episkopatu Polski” 31 (2019), s. 261–271.

Codex Iuris Canonici Pii X Pontificis Maximi iussus digestus, Benedici Papae XV auctoritate promulgatus, AAS 9/II (1917), s. 2–593.

Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus, AAS 75/II (1983), s. 1–324. Tekst polski: Kodeks Prawa Kanonicznego. Przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu, Pallottinum 2021.

Literatura

Astigueta D.G., *Ultime modifiche ale motu proprio delicta graviora*, w: *Il quindicesimo anniversario dell'istituto di diritto canonico „Ad instar facultatis” dell'Universita Cattolica Pamany Peter*, Sz.A. Szuromi (red.), Budapest 2011, s. 69–87.

Aznar Gil F. R., *Los graviora delicta reservados a la Congregacion para la Doctrina de la Fe, texto modificado 2010*, „Revista Espanola de Derecho Canonico” 68 (2011), s. 283–313.

Bartchak M.L., *Child Pornography and the Grave Delicacy of an Offense Against the Sixth Commandment of the Decalogue Committed by a Cleric with a Minor*, „Periodica” 99 (2011), s. 300–347.

Bernal J., *Cuestiones canonicas sobre los delitos mas graves contra el sexto mandamiento del Decalogo*, „Ius Canonicum” 54 (2014), s. 145–183.

Bojarski M., *Prawo karne materialne. Część ogólna i szczególna*, Warszawa 2017.

Borek D., *Concursus in delicto. Formy zjawiskowe przestępstwa w kanonicznym prawie karnym (studium prawno-historyczne)*, Warszawa 2014.

Borek D., *Wydalenie z instytutu zakonnego w świetle aktualnie obowiązującego kanonicznego prawa karnego*, Tarnów 2016.

D'Auria A., *L'imputabilita nel diritto penale canonico*, Roma 1997.

de Paolis V., *De sanctionibus in Ecclesia. Adnotationes in Codicem: Liber VI*, Romae 1986.

Filar M., *Przestępstwo seksualne w polskim prawie karnym*, Toruń 1985.

Grześkowiak A., *Prawo karne*, Warszawa 2012.

Hervada J., Wierni. Komentarz do kanonu 207 § 2, w: *Codex Iuris Canonici. Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz. Powszechnie i partykularne ustawodawstwo Kościoła katolickiego. Podstawowe akty polskiego pra-*

- wa wyznaniowego. Edycja polska na podstawie wydania hiszpańskiego*, P. Majer (red.), Kraków 2011, s. 201–202.
- Krukowski J., *Wierni chrześcijanie. Komentarz do kanonu 207 § 2*, w: *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego. Księga II. Lud Boży*, t. II/1, J. Krukowski (red.), Poznań 2005, s. 21–22.
- Lach A., *Pojęcie pornografii dziecięcej*, w: *Sąd Najwyższy Rzeczypospolitej Polskiej. Studia i Analizy Sądu Najwyższego. Przegląd Orzecznictwa*, J. Kosonoga (red.), Warszawa 2020, s. 418–421.
- Leszczyński G., *Pojęcie poczytalności w prawie karnym Kościoła*, „Prawo Kanoniczne” 47 (2004) nr 1–2, s. 93–110.
- Papale C., *I delitti contro la morale*, w: *I delitti riservati alla Congregazione per la Dottrina della Fede*, A. D’Auria, C. Papale (red.), Città del Vaticano 2014, s. 36–37.
- Pighin B. F., *Diritto penale canonico*, Venezia 2008.
- Pudo T., *Pornografia w internecie-aspekty prawnokarne*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 9 (2005) nr 2, s. 97–121.
- Skonieczny P., *Przestępstwo cięższe pornografii dziecięcej. Komentarz do art. 6 § 1 n.2 Sacramentorum Sanctitatis Tutela z 2010 r.*, „Prawo Kanoniczne” 60 (2017) nr 2, s. 110–138.
- Sobański R., *Normy Ogólne. Komentarz do kanonu 11*, w: *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego. Księga I. Normy ogólne*, J. Krukowski (red.), Poznań 2003, s. 60–61.
- Stawniak H., *Inkardynacja w misji Kościoła w porządku prawnym Kościoła łacińskiego*, Warszawa 2013.
- Suchecki Z., *La tutela penale dei minori presso la Congregazione per la Dottrina della Fede riguardo ai delicta graviora*, „Apollinaris” 79 (2006), s. 719–732.
- Pawluk T., *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II. Doczesne dobra Kościoła. Sankcje w Kościele. Procesy*, Olsztyn 1990.
- Wytrwał T., *Kościelny modus procedendi w przypadku pedofilii*, „Prawo Kanoniczne” 52 (2009) nr 1–2, s. 229–251.

Abstract: The theme of the article is the crime of child pornography. The article shows a specific subject of perpetration of a crime: a member of a religious institute. The aim of the article is to show that the described problem is regulated by two canonical and state legal systems. The article describes the nature of the crime, the perpetrator of crimes and the legal regulations included in the regulations, jurisprudence and literature. Child pornography is becoming a reason for the emergence of new crimes, in particular new ones such as pedopornography, childfields. In the era of virtual space, church and state legislatures must react to various types of emerging phenomena. The legislator's response is to protect children and young people from threats, but also society.

Keywords: child pornography, pedophilography, canon law, member of a religious institute, dissemination, acquisition, possession



Andrzej Muszala

Wpływ pornografii na wykorzystywanie seksualne osób nieletnich

Materiały o charakterze pornograficznym ostatnimi czasy stały się powszechnie osiągalne. Dostęp do lubieżnych obrazów publikowanych wcześniej w gazetach, umieszczanych na skrytych regałach sklepów i kiosków, ma dzisiaj każdy posiadacz laptopa lub smartfonu, niezależnie od wieku. Według polskich badań z października 2019 roku 58% dzieci i młodzieży trafia na treści pornograficzne przypadkowo. Co trzecie z nich styka się z pornografią dzięki swoim rówieśnikom. Każdego dnia dziesiątki tysięcy ludzi wchodzi na strony internetowe o treściach erotycznych lub pornograficznych. Wystarczy kilka kliknięć, by przejść przez bramę wirtualnego świata z milionami zdjęć i filmów ukazujących najrozmaitsze dewiacje życia seksualnego, włącznie z pedofilią. W niniejszym tekście zostanie ukazane, w jaki sposób uzależnienie od pornografii może indukować prze-

stępstwa wykorzystywania seksualnego osób małoletnich oraz w jaki sposób można się z tego uzależnienia uwolnić.

1. Szkodliwość pornografii

W 2018 roku Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) wpisała uzależnienie od seksu do Międzynarodowej Klasyfikacji Chorób Psychiczych ICD-11¹. Częste oglądanie obrazów i filmów pornograficznych stanowi nałóg o bardzo poważnych konsekwencjach². Obrazy seksualne i filmy pornograficzne stymulują mózg, wywołując zmiany w jego funkcjonowaniu. W korze starej mózgu (tzw. „mózgu gadzim”) człowieka istnieje ośrodek przyjemności zwany „układem nagrody”. Doświadczenia na szczurach, wykonane w 1954 roku przez Oldsa i Milnera, wykazały, że uczucie przyjemności jest na tyle silne, że dany osobnik może dlań poświęcić troskę o zaspokojenie najbardziej podstawowych potrzeb życiowych: snu, odpoczynku, przyjmowania posiłków i napojów, ochrony własnego zdrowia i życia. Owe irracjonalne zachowania są wynikiem silnego pobudzenia neuroprzekazników – serotoniny, noradrenaliny i dopaminy. Układ nagrody jest szczególnie mocno pobudzany wskutek oglądania obrazów lub filmów o tematyce erotycznej. Z podwzgórza uwalniane są wówczas endorfiny – substancje wywołujące dużą przyjemność. Jej odczuwanie jest w danej chwili mocniejsze niż wszelkie inne potrzeby, zatem funkcjonowanie pozostałych części mózgu zostaje niejako sparaliżowane. Człowiek przestaje postępować racjonalnie i poddaje się „konieczności” dalszego stymulowania bodźca. Może oddawać się pornografii przez wiele godzin, nieraz w nocy.

¹ ICD-11 (who.int)

² Zbigniew Lew-Starowicz, powołując się na badanie amerykańskie, wspomina o uzależnieniu od seksu, które jest wynikiem m.in. oddawaniu się pornografii. Wówczas „seks znajduje się na szczycie hierarchii i celów życiowych danej osoby, staje się sensem życia i odgrywa w nim dominującą rolę”; Z. Lew-Starowicz, *Seks kontrowersyjny*, Warszawa 2004, s. 65.

Zdarza się, że porzuca swoje codzienne obowiązki: chodzenie do pracy, na uczelnię, dbałość o higienę osobistą itp. Staje się kompletnie bezwolny wobec tyranicznej potrzeby. Traci kontrolę nad własnym mózgiem, który jest zalewany endorfinami³. Obrazy pornograficzne „wdrukowują” się w jego pamięć i pozostają w niej na długo. Mózg nie zapomina łatwo o „szczytce przyjemności”, jakiej doznał wskutek oglądania obrazów pornograficznych; będzie ich szukał z coraz większą determinacją. Rozbudzony osobnik może skierować się ku jakiejś formie aktywności seksualnej, np. masturbacji, lub szukać obiektu rozładowania swojego napięcia w kontaktach z innymi ludźmi, traktując ich jako przedmiot do użycia. Biada, jeśli owym obiektem staje się dziecko...

2. Pornografia a pedofilia

Dziecko stanowi potencjalną ofiarę drapieżnika seksualnego. Jest ono zupełnie bezbronne, zazwyczaj milczy, a równocześnie jawi się jako namiastka osoby dorosłej, seksualnie atrakcyjnej. Nieraz jest w zasięgu ręki, mieszka pod jednym dachem. Wszystko to może skłonić dorosłą osobę do wykorzystania go w celu realizacji swych niecznych zamiarów. To, co przed chwilą oglądała na ekranie komputera lub telewizora, może skłonić ją do przełożenia na praktykę i użycia małoletniego jak marionetki. Zdarza się, że przystępuje w realu do realizacji fantazji powstałych wskutek zanurzenia się w pornograficznym wirtualu.

Gama pedofilnych zachowań może być bardzo szeroka: od rozmów o treści seksualnej, poprzez namiętne całowanie dziecka, dotykanie go w miejscach intymnych, pieszczenie, nachalne przytulanie, obnażanie

³ „Myślę, że to naprawdę zniszczyło mój mózg i czuję się niesamowicie zdruzgotana, że byłam narażona na tak wiele pornografii” – stwierdziła piosenkarka Billie Eilish, zdobywczyni nagrody Grammy; <https://opornografii.pl/article/billie-eilish-ogladalam-pornografie-od-11-roku-zycia-to-zniszczylo-moj-mozg> (25.06.2022). Por. także: fragment wystąpienia neurochirurga dr. Donalda Hiltona na temat zmian zachodzących w mózgu; <https://opornografii.pl/article/uzaleznienie-a-dzialanie-mozgu-badania-naukowe> (2.06.2022).

się przed nim lub też domaganie się jego obnażenia, aż po masturbację w jego obecności lub zmuszanie do masturbacji. W skrajnych przypadkach pedofil realizuje swoją dewiację w namiastce stosunku seksualnego – tzw. „stosunkach udowych”, a nawet w „pełnych” stosunkach seksualnych, oralnych lub analnych. Przeżycie tak okropnego doświadczenia jest dla osoby małoletniej źródłem traumy, która pozostaje na całe życie. Dziecko jest oszołomione, zdruzgotane, skamieniałe, nie potrafi się bronić, zamyka się w sobie, zwykle nie skarży się nikomu, gdyż boi się dorosłych. Może nawet targnąć się na własne życie. Do sprawcy tak ogromnego zła można odnieść słowa Chrystusa: „Kto by się stał powodem grzechu dla jednego z tych małych, którzy wierzą, temu byłoby lepiej uwiązać kamień młyński u szyi i wrzucić go w morze” (Mk 9, 42).

Wykorzystanie seksualne dziecka to nie tylko grzech, ale również przestępstwo. Często stoi za tym moralne zepsucie sprawcy. Jak stwierdza papież Franciszek:

Zepsucie duchowe jest gorsze niż upadek grzesznika, ponieważ polega ono na ślepcie wygodnej i samowystarczalnej, przy której w końcu wszystko zdaje się być dopuszczalne: oszustwa, oszczerstwa, egoizm i wiele subtelnych form skoncentrowania na sobie samym, „sam bowiem szatan podaje się za anioła światłości” (2 Kor 11, 14). Tak zakończył swe dni Salomon, podczas gdy wielki grzesznik Dawid potrafił przezwyciężyć swoją nędzę. W pewnym fragmencie Jezus przestrzegł przed tą zwodniczą pokusą, która sprawia, że popadamy w zepsucie: mówi o człowieku uwolnionym od diabła, który myśląc, że jego życie jest już czyste, w końcu został opętany przez siedem złych duchów (por. Łk 11, 24–26). Inny tekst biblijny zawiera wymowny obraz: „Pies powrócił do tego, co sam zwymiotował” (2 P 2, 22; por. Prz 26, 11)⁴.

Zepsucie to nie pojedynczy czyn, lecz *stan* zaślepienia i skrajnego skoncentrowania na własnym *ego*. Jest ono formą grzechu przeciwko

⁴ Franciszek, Adhortacja apostolska *Gaudete et exultate. O głoszeniu Ewangelii w dzisiejszym świecie*, nr 165.

Duchowi Świętemu, gdyż złoczyńca nie widzi krzywdy, jakiej się dopuszcza, jej ogromu i nieodwracalności. Co więcej, staje się niemal niezdolny do zmiany postępowania, gdyż uzależnienie pozbawiło go możliwości podejmowania decyzji i sprowadziło do poziomu niewolnika własnych pożądań.

Człowiek uzależniony od pornografii jest o wiele mniej dysponowany do wejścia w dojrzałe relacje seksualne z osobą pełnoletnią, oparte na wierności, złożonej przysiędze i wspólnych wartościach duchowych. Zaspokajają swoje potrzeby anonimowo wobec aktorów lub aktorek porno, samotnie, zwykle w czterech ścianach swojego pokoju. Obecność dziecka może się stać tragiczną okolicznością, która skłoni go do realizacji namiastki relacji seksualnych. Dziecko jest kimś żywym, realnie istniejącym tuż obok; jawi mu się jako łatwy przedmiot rozładowania nieuporządkowanej namiętności. Jest spinegliwe, słabe, podatne na manipulację. Uzależniony od pornografii często nie odważa się posunąć do zachowań dewiacyjnych wobec osoby dorosłej. Inaczej sprawa ma się z dzieckiem – może zwrócić się ku niemu, gdyż nie stawia mu ono oporu. O istnieniu ścisłej korelacji między pornografią a pedofilią pisze jeden z czołowych polskich seksuologów, Zbigniew Lew-Starowicz:

W porównaniu z grupą kontrolną, sprawcy przemocy seksualnej o wiele częściej mają kontakt z pornografią. Wielu sprawców ujawniło, iż pornografia dopingowała ich do zachowań seksualnych o typie przemocy i dostarczała pomysłów, zaś szczególnie silny wpływ pornografii odnotowano u pedofilów⁵.

⁵ Z. Lew-Starowicz, *Przemoc seksualna*, Warszawa 1992, s. 22–23. Niepokojącym jest fakt, że pornografia bardzo często uczy i zachęca do przemocy. „Zespół z Bloomberg School of Public Health pod kierunkiem Michele L. Ybarra ustalili, że młodzi ludzie, którzy oglądają tego typu obrazy, blisko 6-krotnie częściej niż reszta przyznają się do agresji w intymnych sytuacjach. Inne badania wykazały, że takie osoby częściej molestują seksualnie i wykazują inne formy agresywnego zachowania, np. przymuszanie partnera do stosunku”; <https://www.medonet.pl/zdrowie,who--uzalenie-od-pornografii-to-choroba,artykul,1723581.html> (25.06.2022).

Owa wzajemna zależność jest stosunkowo łatwa do wyjaśnienia: dotyczy tej samej kwestii, jaką jest nieuporządkowana seksualność działającego podmiotu. Człowiek – jako istota rozumna i wolna – jest dysponowany, a wręcz zobligowany, by jego duch panował nad poruszeniami ciała. Wielce pomocna okazuje się tu być tradycyjna nauka chrześcijańska o konieczności ascezy, samodyscypliny oraz kontroli poruszeń ciała już na poziomie myśli. „Z wnętrza bowiem, z serca ludzkiego pochodzą złe myśli, nierząd, kradzieże, zabójstwa, cudzołóstwa, chciwość, przewrotność, podstęp, wyuzdanie, zazdrość, obelgi, pycha, głupota. Całe to zło z wnętrza pochodzi i czyni człowieka nieczystym”, stwierdza Chrystus (Mk 7,21–23). „Człowiek jest w stanie kontrolować swoje zachowanie, więc ponosi odpowiedzialność za czyny nieakceptowane przez społeczeństwo oraz prawo”⁶, pisze Z. Lew-Starowicz. Tymczasem sprawca przestępstw seksualnych wobec małoletnich jest zaślepiony swoją poządlivością. Nie myśli racjonalnie, nie troszczy się o dobro drugiego. Pożądanie cielesne całkowicie zdominowało jego ducha, szczególnie rozum i wolę. Treścią jego życia stały się zachowania kompulsywne o charakterze destrukcyjnym. Jest osobnikiem narcystycznym, psychoseksualnie niedojrzałym, brak mu samokontroli, moralnej odpowiedzialności za swoje czyny, odpowiedniej hierarchii wartości. Do tego dochodzą często trudności w tworzeniu więzi z ludźmi oraz niemożność ukształtowania stabilnego obrazu świata i siebie⁷. Pedofil jest przede wszystkim ogromnym zagrożeniem dla dzieci. Jak stwierdza I. Grochowska:

Zainteresowanie skupiające większą uwagę na biologicznym i fizjologicznym aspekcie ludzkiej seksualności prowadzi do oddzielenia miłości od życia i życia od miłości. To sprawia, że mniej

⁶ Z. Lew-Starowicz, *Seksuologia sądowa*, Warszawa 2000, s. 130–131.

⁷ A. Jakubik, *Psychopatologia poczucia winy*, „Psychiatria Polska” nr 9 (1975), s. 5–20, [za:] I. Mroczkowski, *Osoba i cielesność. Moralne aspekty teologii ciała*, Warszawa 2008, s. 232.

ważna staje się sama osoba, a to z kolei powoduje psychiczną i duchową deprawację⁸.

Człowiek oddający się pornografii trafia na strony promujące wykorzystywanie nieletnich niejako „przypadkiem” i dość łatwo może dać się wciągnąć w wir zachowań kryminalnych. „Osoby oglądające pornografię mogą – intencjonalnie lub nie – uzyskiwać dostęp do treści nielegalnych takich jak treści pedofilne, a samo ich posiadanie jest przestępstwem, co może je narazić na odpowiedzialność karną”⁹, stwierdza psycholog Izabela Karska ze stowarzyszenia Twoja Sprawa.

3. Program uwolnienia się od uzależnienia od pornografii

W związku z powyższym rodzi się postulat systemowego ograniczenia dostępu do pornografii. Jeśli państwo lub różne organizacje, także te o charakterze międzynarodowym, poważnie traktują kwestię walki z pedofilią, winny zwrócić uwagę na jej źródło, jakim jest seksualne rozprężenie współczesnego człowieka (w dużej mierze spowodowane powszechną dostępnością do pornografii). Skoro – jak to wykazują badania oraz poważne autorytety – istnieje zależność pedofilii od pornografii, zatem ta ostatnia winna być traktowana jako element o poważnej szkodliwości społecznej, a tym samym uznana za nielegalną¹⁰. Jednocześnie postulat delegalizacji pornografii jawiłby się jako raczej nierealny; natychmiast zostałby odebrany jako „zamach” na wolność publikacji, co mogłoby zrodzić poważne napięcia, gdyż pornografii oddają się nie tylko pedofile, ale także osoby, które prowadzą normalne, społecznie uporządkowane życie. Nietrudno sobie wyobrazić też niemożliwość

⁸ I. Grochowska, *Integralny wymiar ludzkiej seksualności modelu Spice Profesora Thomasa Hilgersa*, „Fides et ratio” 3 (7) (2011), s. 5.

⁹ <https://opornografii.pl/article/pornografia-globalne-zagrozenie> (25.06.2022).

¹⁰ Działania w kierunku ograniczenia dostępu dzieci do pornografii podjęły już rządy Francji, Niemiec, Wielkiej Brytanii, Izraela i poszczególnych stanów USA.

wyegzekwowania takiego prawa. Co więcej, pornografia jest dziś dość powszechnie traktowana jako jedna z opcji realizacji własnej seksualności¹¹. Dlatego o wiele skuteczniejszą jawi się tu inna ścieżka postępowania, polegająca na wyjściu człowieka uzależnionego ze szponów tego nałogu. W tym celu powstało kilka propozycji wypracowanych szczególnie w środowiskach chrześcijańskich. Wśród nich interesujący jawi się program „Wolny, aby kochać. Uwolnić się od pornografii”, opracowany przez wspólnotę Emmanuel. Demaskuje on, w jaki sposób człowiek wpada w nałóg oglądania pornografii i podaje środki, jak się z niego wydostać. Podtytuł wyjaśnia cel programu: osiągnięcie wolności w sferze seksualnej, by odzyskać zdolność do miłości i daru z siebie, co leży u podstaw udanego życia małżeńskiego, duchowego i osobistego. Program został opracowany pod kierunkiem ks. Erica Jacquineta we współpracy z lekarzami (neurologiem, psychiatrą – specjalistą od uzależnień), pielęgniarką szkolną, terapeutą małżeńskim, kapłanami oraz osobami, które wyszły z uzależnienia. W dalszej części zaprezentuję główne jego linie.

Autorzy wskazują na fakt wielkiej szkodliwości pornografii na osobowość człowieka. Film pornograficzny nie jest bowiem jak inne filmy:

Chodzi wyłącznie – to jasne – o pokazanie relacji seksualnych, aby wywołać podniecenie u widza. Reżyser odwołuje się do skłonności do oglądactwa. Gdyby aktorzy odtwarzali swoje role, pozwoliliby im to zachować należyty dystans wewnętrzny do postaci. W rzeczywistości uprawiają przed kamerą ekshibicjonizm. Pokazują tylko swoje ciało i rzekomą sprawność seksualną. (...)

¹¹ Opinia ta nie zgadza się z oceną Kościoła katolickiego: „Pornografia polega na wyrwaniu aktów płciowych, rzeczywistych lub symulowanych, z intymności partnerów, aby w sposób zamierzony pokazywać je innym. Znieważa ona czystość, ponieważ stanowi wynaturzenie aktu małżeńskiego, wzajemnego intymnego daru małżonków. Narusza poważnie godność tych, którzy jej się oddają (aktorzy, sprzedawcy, publiczność), ponieważ jedni stają się dla drugich przedmiotem prymitywnej przyjemności i niedozwolonego zarobku. Przenosi ona ich wszystkich w świat iluzoryczny. Pornografia jest ciężką winą”; *Katechizm Kościoła katolickiego*, nr 2354.

O ile stosunkowo łatwo przerwać oglądanie zwykłego filmu, nawet jeśli ma wartką akcję, o tyle w przypadku filmu pornograficznego jest to bardzo trudne. Zawierając bardzo realistyczne obrazy, budzi on fantazje seksualne, ukazuje je jako rzeczywistość. To właśnie powoduje zanik koniecznego dystansu. Siła przyciągania tego rodzaju filmu jest tak wielka, że człowiek nie jest zdolny się od niego oderwać. (...) Widz stopniowo przechodzi od obrazów erotycznych, w których podkreśla się piękno ludzkiego ciała, do brutalnych scen, uderzających w piękno osoby i jej ciała (sodomia, kazirodztwo, gwałt, sadomasochizm, pedofilia, zoofilia itd.)¹².

Program „Wolny, aby kochać. Uwolnić się od pornografii” jest rozpisany na czterdzieści dni, w czasie których uczestnik przechodzi przez kolejne etapy prowadzące do osiągnięcia wstępnej abstynencji. Na każdy dzień składają się: świadectwo, wyjaśnienia dotyczące mechanizmów psychologicznych, refleksja duchowa, cytat z Pisma świętego oraz ćwiczenia praktyczne. Bogate ilustracje ułatwiają przyswajanie sobie treści i niejako „zastępują” swoją wielobarwnością obrazy pojawiające się na ekranie komputera.

Etap pierwszy podkreśla rolę odkrycia sensu własnego życia. Człowiek uzależniony zatracił bowiem cel swojej egzystencji, pogrążył się w nałogu, co przesłoniło mu horyzont jego wędrówki. Jego zachowanie zdeterminowane jest prostym mechanizmem natychmiastowego zaspokojenia własnej przyjemności (nietrudno zauważyć, że jest on identyczny z mechanizmem działania pedofila, który dąży do realizacji seksualnej pożądliwości kosztem wykorzystania nieletnich). Autorzy programu, powołując się na treści zawarte w książce Victora Frankla „Człowiek w poszukiwaniu sensu”, wychodzą z założenia, że każdy ma swoje wyjątkowe powołanie i misję do spełnienia. Może ją odkryć na trojkiej drodze: (1) poprzez twórczą pracę lub działanie, (2) poprzez kontakt z drugim człowiekiem, szczególnie doświadczenie autentycz-

¹² E. Jacquinet i in., *Wolny, aby kochać. Uwolnić się od pornografii*, Kraków 2020.

nej miłości, oraz (3) przechodząc przez tygiel cierpienia¹³. Wszystkie te ścieżki mogą odegrać istotną rolę w motywacji osoby uzależnionej od pornografii do wyjścia z nałogu.

Etap drugi, rozciągnięty na cztery dni, ma na celu przekonanie seksoholika, że osiągnięcie abstynencji od pornografii jest możliwe. Musi on sobie jasno uświadomić: „Jestem uzależniony i fakt ten niszczy moje życie, jak i życie innych”.

Uzależnienie o podłożu seksualnym charakteryzuje się tym, że człowiek z jednej strony nie jest w stanie kontrolować swojego zgubnego zachowania, z drugiej zaś – ponawia je mimo negatywnych konsekwencji (społecznych, psychicznych, rodzinnych, zawodowych, finansowych, prawnych i innych). Seks staje się absolutnym priorytetem. Człowiek jest gotowy poświęcić dla niego wszystko – życie uczuciowe, pracę itd. Może się to łączyć z kompulsywną masturbacją, oglądaniem pornografii, płatnym seksem, seksem przez telefon. Uzależnienie od cyberseksu znajduje się na skrzyżowaniu uzależnienia od seksu i od internetu¹⁴.

Etap ten stawia sobie za cel odzyskanie radości z wykonywania małych gestów służby i zapomnienia o sobie. To zasadniczy krok do wewnętrzznego uwolnienia. Jean, były seksoholik, zwierza się:

Oglądałem pornografię przez długi czas. Wchodziłem na strony porno pod koniec każdego wypełnionego zajęciami dnia. Brakowało mi czasu na przyjemności i odpoczynek (...). Zrozumiałem w końcu, że muszę odkryć prawdziwe radości, które przynosi mi każdy dzień. Teraz uczę się w pełni wykorzystywać okazje, które mi się nadarzają: gdy odwiedzam przyjaciół, nie spieszę się, żeby wrócić do domu – raduję się ich obecnością. W niedzielę robię wszystko dwa razy wolniej, żeby się tym nacieszyć. Spotykam się z rodziną dla przyjemności, a nie po to, żeby coś z kimś załatwić. Robię to, co lubię – majsterkuję, czytam. Każdego wieczora podliczam te drobne radości. Zdałem sobie sprawę, że co dzień spo-

¹³ Por. tamże, s. 29.

¹⁴ Tamże, s. 40.

tyka mnie co najmniej jedna prawdziwie radosna chwila. Dopóki karmię się tymi codziennymi, prostymi radościami, nie muszę szukać ich marnych podróbek¹⁵.

Terapia osoby, która wykorzystuje seksualnie małoletnich, jest niezwykle trudna, a zdaniem niektórych – wręcz niemożliwa. Jednak w spojrzeniu chrześcijańskim nie ma sytuacji bez wyjścia. „Jeśli Bóg z nami, któż przeciwko nam?” – pyta św. Paweł (Rz 8, 31). Chrystus ukazuje swojemu uczniowi kategorie czynów, jakie winien wykonać każdego dnia, a są to małe gesty miłości, jak: umycie nóg, podanie komuś kubka wody, przyodzianie nagiego, odwiedziny więźnia, wdowi grosz itd. Droga wyjścia z uzależnienia od pornografii zaczyna się właśnie od owych najdrobniejszych aktów, niwelujących narcystyczne skrzywienie ku sobie, które zaślepia i zniewala do szukania natychmiastowej przyjemności.

Trzeci, siedmiodniowy, etap programu obejmuje tematykę poznania samego siebie oraz poszczególnych sfer funkcjonowania: cielesnej, pożądawczej, uczuciowej, rozumowej, pamięciowej, społecznej i nadprzyrodzonej. Każdy człowiek, nie tylko uzależniony od pornografii, winien znać swoją wewnętrzną konstrukcję oraz sposoby działania władz pozostających do jego dyspozycji. Brak kontroli nad sferą cielesną i pożądawczą siłą rzeczy powoduje osłabienie rozumu. Możliwość logicznego myślenia zostaje zaburzona, a co za tym idzie, wola nie jest już w stanie realizować aktów ludzkich (*actus humanus*), których istotną cechą jest panowanie ducha nad poruszeniami ciała i uczuć. Także prawidłowe relacje międzyludzkie zostają nadwyrężone, a z czasem ulegają poważnej degradacji; w skrajnych przypadkach mogą prowadzić do seksualnego wykorzystywania innych osób, także małoletnich. Benedykt XVI, zwracając się do młodzieży w Sydney w 2008 roku, stwierdził:

W naszym życiu osobistym, w społeczności, do której należymy, możemy spotkać się z wrogością, z czymś niebezpiecznym; tru-

¹⁵ Tamże, s. 62.

cizną, która może zniszczyć to, co dobre, zmienić nas i wypaczyć cel, dla którego zostaliśmy stworzeni. Jak sami wiecie, wiele jest takich przypadków. Najbardziej znane z nich to nadużywanie alkoholu i narkotyków, gloryfikacja przemocy i upodlenie seksualne, często przedstawiane w telewizji lub internecie jako forma rozrywki. Zastanawiam się, czy ktoś – patrząc na osoby rzeczywiście cierpiące z powodu przemocy i wykorzystywania seksualnego – mógłby powiedzieć, że te dramaty, przedstawione w formie wirtualnej, można potraktować jedynie jako „rozrywkę”. Jest też coś złowieszczonego w tym, że wolność i tolerancja tak często oddzielane są od prawdy. Przyczyniają się do tego szeroko rozpowszechnione dzisiaj poglądy, że nie ma prawdy absolutnej, która by kierowała naszym życiem. Relatywizm, poprzez bezkrytyczne nadawanie wartości zgoła wszystkiemu, sprawił, że „doświadczenie” ważniejsze jest od wszystkiego. Jednakże doświadczenie w oderwaniu od refleksji nad tym, co dobre czy prawdziwe, może prowadzić nie do rzeczywistej wolności, lecz do moralnego bądź intelektualnego zamętu, do osłabienia zasad, do utraty szacunku dla samego siebie, a nawet do rozpacz¹⁶.

Szczególnie ważne jest namierzenie tzw. „czynników spustowych”, czyli okoliczności prowadzących do zachowań nałogowych. Należą do nich m.in. stany depresyjne (ktoś próbuje przywrócić sobie chęć do życia, pobudzając się seksualnie), doświadczanie nieprzyjemnych uczuć (np. frustracji), niezdrowe poszukiwanie gratyfikacji, szok psychologiczny (żałoba po śmierci bliskiej osoby, rozpad rodziny itp.), samotność lub poczucie osamotnienia, silny stres, nadużywanie alkoholu, niektóre okoliczności, jak: późna pora dnia/nocy, sugestywna muzyka, zmęczenie. Cechą konieczną jest wówczas czujność, która prowadzi do identyfikacji miejsc lub sytuacji sprzyjających nawrotowi nałogu (np. należy wystrzegać się korzystania z komputera w samotności, przechodzenia w pobliżu

¹⁶ Benedykt XVI, Spotkanie z młodzieżą na nabrzeżu Barangaroo (Sydney), 17 lipca 2008, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/przemowienia/sdm2008_barangaroo_17072008.html (25.06.2022).

sex-shopu itd.)¹⁷. Celem etapu trzeciego jest odzyskanie prawdziwej wolności oraz kontroli ducha nad sferą ciała, co jest niezbędnym warunkiem wypracowania w sobie postawy daru i poświęcenia.

Etap czwarty (pięć dni) stanowi okres szczególnej walki o odzyskanie cnoty czystości. Zadaniem człowieka jest dojście do konkluzji: dalsze uleganie pornografii prowadzi do duchowej śmierci. Konieczne jest tu uchwycenie się Jezusa, Dobrego Pasterza, Boskiego Samarytanina, przyjaciela, który pomaga w uwolnieniu się od nałogu. Wiara przynagła do współpracy z łaską Bożą. Może być ona realizowana przez użycie kilku rodzajów „bronii”, jak: otwartość na drugiego, mówienie prawdy, regularne korzystanie z sakramentu pojednania, budowanie poczucia własnej wartości, nadzieja, modlitwa do Najświętszej Maryi Panny oraz codzienna prośba o uwolnienie z nałogu¹⁸.

Dzięki czytaniu Słowa Bożego i codziennej rozmowie z moim powiernikiem podjąłem dwie radykalne decyzje: drastycznie ograniczyłem korzystanie z internetu i zupełnie przestałem spożywać alkohol, nawet w sposób umiarkowany. Wiedziałem, że to także mogło być czynnikiem spustowym. Wolność przyszła szybko. Od dziewięciu miesięcy czuję wolność, jakiej nie doświadczyłem od dwudziestu pięciu lat. Już prawie nie muszę myśleć o problemie, z góry przewiduję, jakie sytuacje mogłyby spowodować nawrót pokusy. Gdy czuję, że znowu mnie atakuje, oddaję ją Najświętszej Maryi Pannie, składam ją u stóp Krzyża, a ona ustępuje. Moje relacje z ludźmi uległy zmianie, czuję się wolny wobec sposobu, w jaki mnie postrzegają. Jaka to radość żyć pełniej w Duchu!¹⁹ – stwierdza Jérôme swoim świadectwie.

Etap piąty, najdłuższy (18 dni), poświęcony jest powolnemu odbudowywaniu czterech podstawowych filarów życia: właściwej relacji z Bogiem, z innymi, ze światem i z sobą samym. Na filar pierwszy składa się prośba o Boże przebaczenie oraz zaprzyjaźnienie się z Jezusem. Jeśli

¹⁷ Por. *Wolny, aby kochać...*, dz. cyt., s. 111–113.

¹⁸ Por. tamże, s. 160–161

¹⁹ Tamże, s. 145.

chodzi o relację z innymi, człowiek winien rozpocząć od przebaczenia tym, od których doznał jakiegokolwiek krzywdy w życiu. Następnym krokiem jest naprawa uczynionych przez niego szkód, budowanie prawdziwych przyjaźni oraz umiejętność kochania innych. W odniesieniu do świata konieczne jest kierowanie się prawem moralnym. Najwięcej czasu zajmuje odbudowa filaru właściwej relacji z sobą samym. Składa się nań kilka czynników: troska o zdrowie i dobrą kondycję cielesną, umiejętność właściwego zarządzania czasem, życie chwilą obecną, odpoczynek, panowanie nad ciekawością i zachciankami, praca nad popędami, odkrywanie piękna ludzkiej seksualności, dążenie do osiągnięcia cnoty czystości oraz umiejętność przechodzenia przez trudy i cierpienia. Celem tego etapu jest odzyskanie poczucia własnej wartości oraz pięknego człowieczeństwa:

Bóg ocala człowieka, odbudowując cztery fundamentalne relacje. Najpierw odnawia z nami swoje przymierze. Następnie daje nam nowe serce, zdolne odnaleźć harmonię. Odtwarza naszą relację ze światem. I w końcu, przez Jezusa, uczy nas kochać się wzajemnie. Jednak Bóg nie czyni tego sam. Potrzebuje naszej współpracy. [...] Przyznanie się do swoich ograniczeń i niedoskonałości przed innymi, jak również przed sobą samym sprawia, że odnajdujemy własne głębokie „ja”, uwalniając się od obrazu samego siebie. Perfekcjonizm i myśli o własnej wielkości to zasłona dymna. Patrząc wstecz na przebytą drogę do wolności i starając się postępować w zgodzie z moimi najgłębszymi pragnieniami, stawiam szanę, które w przyszłości mnie ochronią²⁰.

Etap szósty (pięć dni) poświęcony jest utrwaleniu dobrych nawyków oraz swoistemu „świętowaniu” nowych narodzin. Człowiek spogląda wstecz na przebytą drogę i zaczyna realizować swoją misję w społeczeństwie jako osoba wstępnie uwolniona z nałogu. Niezwykle istotne jest odtąd „trzymanie właściwego kursu” (40. dzień):

²⁰ Tamże, s. 172, 179.

Trzymam właściwy kurs, to znaczy, że na pokładzie to ja jestem panem i władcą, niczym kapitan, który dowodzi swoją fregatą otoczony mirem załogi. Mogę wtedy spokojnie żeglować na głębinie. Rozwijam moje talenty i szukam tego, co przyczynia się do mojego wzrostu. Mogę zrobić listę słów i wybrać jedno, które będzie mi towarzyszyć przez cały dzień, np. cierpliwość, wytrwałość, zaufanie, czystość, Eucharystia, miłość braterska, prawda, wolność, dzielenie się, radość, walka, poświęcenie, nadzieja, praca, przyjaźń. Walka będzie zwycięska, jeśli nie będę w niej sam, ponieważ samotność czyni podatnym i może prowadzić do nawrotów. Mogę przyłączyć się do grupy Anonimowych Uzależnionych od Seksu i Miłości (SLAA)²¹.

Program „Wolny, aby kochać. Uwolnić się od pornografii” wymaga wiele samozaparcia i wytrwałości od człowieka, który pragnie uwolnić się z nałogu. Dlatego pomocne okazują się dlań szczególnie dwie dłonie. Pierwszą jest „powiernik” – osoba, która wspiera z boku swoją obecnością, życzliwością i modlitwą. Może nim być pedagog, ksiądz, zakonnik, zakonnica, ktoś, kto wyzwolił się z uzależnienia od pornografii, lub jakakolwiek osoba zrównoważona i rozsądna, niezaangażowana w proces „leczenia”, osoba, z którą człowiek walczący z nałogiem nie widuje się codziennie (raczej nie rodzic, współmałżonek, kolega z pracy, terapeuta, lekarz czy psycholog). Winna mieć ona dostęp do komputera uzależnionego, by zapisać w nim kody zabezpieczające przed wchodzeniem na strony pornograficzne. Innym zadaniem powiernika jest półgodzinne spotkanie raz w tygodniu z człowiekiem wychodzącym z nałogu, podczas którego słucha on relacji z przebytych walk (czasem upadków). Może też podjąć rozmowę na przerabiane w danym okresie tematy, zawarte w poszczególnych rozdziałach książki. Oczywiście obowiązuje go całkowita dyskrecja – nie może on nikomu wyjawiać treści rozmów ani wydarzeń z życia osoby, której towarzyszy. Ten element programu okazuje się dla wielu dość trudny do realizacji, gdyż walka z nałogiem uzależnienia od pornografii zazwyczaj stanowi źródło wiel-

²¹ Tamże, s. 320.

kiego wstydu. „Człowiek, który znajduje się w szponach nałogu, często nie jest w stanie o tym mówić właśnie z powodu swojego skrępowania. Utożsamia się z nałogiem i traci poczucie własnej wartości”²². Jednakże towarzyszenie powiernika wysoce podnosi skuteczność realizacji programu. Życzliwa osoba uwalnia z zamknięcia w sobie, przywraca nadzieję, pomaga lepiej zrozumieć treści programu. Ponadto stanowi ona czynnik wielkiej mobilizacji, by podjąć trud walki z nałogiem.

Drugą pomocną dłońią jest sam Chrystus, który nie przyszedł na świat, aby go potępić, lecz zbawić. W celu odzyskania jednej zagubionej owcy gotów jest iść na peryferie ludzkiego życia i szukać, dopóki jej nie znajdzie. Benedykt XVI w swojej homilii inauguracyjnej pontyfikatu, zwracając się do młodzieży, mówił:

Kto wpuszcza Chrystusa, nie traci nic, absolutnie nic z tego, co czyni życie wolnym, pięknym i wielkim. Tylko w tej przyjaźni otwierają się na oścież drzwi życia. Tylko w tej przyjaźni rzeczywiście otwierają się wielkie możliwości człowieka. Tylko w tej przyjaźni doświadczamy tego, co jest piękne i co wyzwala. Tak też dzisiaj chciałbym z wielką mocą i przekonaniem, począwszy od doświadczenia swojego długiego życia, powiedzieć wam, droga młodzieży: nie obawiajcie się Chrystusa! On niczego nie zabiera, a daje wszystko. Kto oddaje się Jemu, otrzymuje stokroć więcej. Tak! Otwórzcie, otwórzcie na oścież drzwi Chrystusowi, a znajdziecie prawdziwe życie²³.

Dwie pomocne dłonie okazują się być komplementarne – stanowią wsparcie naturalne (powiernik) i nadprzyrodzone (Jezus Chrystus) w drodze do uwolnienia się z nałogu oglądania zdjęć i filmów pornograficznych. Na takiej drodze zwycięstwo jest możliwe. Jak wyżej zostało ukazane, pornografia może prowadzić do seksualnego wykorzystywania osób małoletnich, co wyraził anonimowy seksoholik: „Moje życie

²² Tamże, s. 14.

²³ Benedykt XVI, *Homilia inauguracyjna*, wygłoszona na Placu św. Piotra 24.04.2005 r. https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/homilie/inauguracja_24042005.html (25.06.2022).

to piekło. Boję się, że stanę się pedofilem”²⁴. Dlatego przeciwdziałanie wykorzystywaniu seksualnemu dzieci i młodzieży powinno również zawierać działania pomagające osobom uzależnionym od pornografii w wyjściu z tego nałogu.

Bibliografia

- b.a., *WHO: uzależnienie od pornografii to choroba*, <https://www.medonet.pl/zdrowie,who--uzaleznienie-od-pornografii-to-choroba,artykul,1723581.html> (25.06.2022).
- Benedykt XVI, *Homilia inauguracyjna*, wygłoszona na Placu św. Piotra 24.04.2005 r. https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/homilie/inauguracja_24042005.html (25.06.2022).
- Benedykt XVI, Spotkanie z młodzieżą na nabrzeżu Barangaroo (Sydney), 17 lipca 2008, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/przemowienia/sdm2008_barangaroo_17072008.html (25.06.2022).
- Eilish B., *Oglądałam pornografię od 11 roku życia. To zniszczyło mój mózg*, <https://opornografii.pl/article/billie-eilish-ogladalam-pornografie-od-11-roku-zycia-to-zniszczylo-moj-mozg> (25.06.2022).
- Franciszek, Adhortacja apostolska *Gaudete et exsultate. O głoszeniu Ewangelii w dzisiejszym świecie*, Watykan 2018.
- Grochowska I., *Integralny wymiar ludzkiej seksualności modelu Spice Profesora Thomasa Hilgersa*, „Fides et ratio” 3 (7) (2011), s. 5–16.
- Jacquinet E. i in., *Wolny, aby kochać. Uwolnić się od pornografii*, Kraków 2020.
- Jakubik A., *Psychopatologia poczucia winy*, „Psychiatria Polska” 9 (1975), s. 5–20.
- Karska I., *Pornografia – globalne zagrożenie*, <https://opornografii.pl/article/pornografia-globalne-zagrozenie> (25.06.2022).

²⁴ *Wolny, aby kochać...*, dz. cyt., s. 46.

Katechizm Kościoła katolickiego, Poznań 2002.

Lew-Starowicz Z., *Przemoc seksualna*, Warszawa 1992.

Lew-Starowicz Z., *Seks kontrowersyjny*, Warszawa 2004.

Lew-Starowicz Z., *Seksuologia sądowa*, Warszawa 2000.

Mroczkowski I., *Osoba i cielesność. Moralne aspekty teologii ciała*, Warszawa 2008.

Stelmach B., *Uzależnienie a działanie mózgu. Badania naukowe*, <https://opnografia.pl/article/uzaleznienie-a-dzialanie-mozgu-badania-naukowe> (2.06.2022).

Abstract: The paper offers analysis of the relationship between pornography addiction and the propensity for criminal acts in the area of human sexuality, especially pedophilia. First, the impact of pornography on the human spirit is presented, as addiction causes a weakening of the will and an ever-recurring tendency to seek erotic content. In the next section the author discusses the dependence of child sexual abuse on pornography. In the last part of the paper, a postulate for statutory restrictions on access to pornography was formulated. There is also a discussion about one of the methods of liberating oneself from pornography addiction, developed by a team of specialists from the Catholic community „Emmanuel” and published as the „Free to Love” program.

Keywords: pornography, pedophilia, Catholic community „Emmanuel”, „Free to Love” program

Anna Seredyńska

Rola programów/wytycznych prewencji w zapobieganiu przestępstwom wykorzystywania seksualnego małoletnich

Prewencja to działanie szeroko rozumiane. Najczęściej mówi się o niej już na poziomie selektywnym, kiedy to w społeczeństwie pojawiają się konkretne zagrożenia, np. w sytuacji, gdy w konkretnej grupie widać osoby już dotknięte przemocą w rodzinach czy też instytucjach. Tym bardziej prewencja jest konieczna na poziomie wskazującym, czyli wtedy, gdy trzeba interweniować w sytuacji np. konkretnej przemocy. Jednak najważniejszym zadaniem prewencji jest jej działanie na poziomie uniwersalnym. Zadaniem prewencji jest w takim wypadku tworzenie bezpiecznego środowiska. Wtedy prewencja jest najważniejsza, gdyż nie jest to jedynie „gaszenie pożaru”, ale zapobieganie jego pojawieniu się. Rolą programów prewencyjnych jest więc robienie wszystkiego, by udało się działać przede wszystkim

na pierwszym poziomie – uniwersalnym. W artykule zostaną zaprezentowane niektóre badania wskazujące na znaczenie programów prewencyjnych. W części praktycznej zostaną zaś zaprezentowane konkretne postulaty dotyczące programów prewencji przemocy seksualnej stworzone przez odpowiedzialnych za prewencję w Kościele oraz ich przykładowe przełożenie na możliwości działania w przyszłości.

1. Programy prewencyjne i ich znaczenie

Konieczność przeciwdziałania różnorodnej przemocy seksualnej jest dostrzegana w wielu środowiskach. Jednak najczęściej są to środowiska szkolne, o czym mówią badania przeprowadzane w wybranych krajach.

W Kanadzie zostało zbadane zainteresowanie programami prewencji wśród studentów kierunków związanych ze służbą zdrowia¹. Uczenie się umiejętności zapobiegania przemocy seksualnej znajduje się na drugim miejscu wśród ważnych według studentów tematów. 73,2% respondentów z 41 placówek podało ten temat jako ważny.

Ciekawe badanie dotyczące programów zapobiegających przemocy seksualnej wśród studentów zostało przeprowadzone w Nowej Zelandii². W wywiadach brało udział 28 osób. Okazało się, że istnieje sporo barier utrudniających zaangażowanie w programy profilaktyczne. Osoby badane wśród barier wskazywały m.in. przekonanie, że przemoc może spotkać jedynie innych, przekonanie, że już się wszystko wie, a także lęk przed negatywną oceną zaangażowania się osoby w ten temat.

¹ Por. M. Barrett, A. McKay, C. Dickson, J. Seto, W. Fisher, R. Read, M. Steben, M. Gale-Rowe, T. Wong, *Sexual health curriculum and training in Canadian medical schools: A study of family medicine, obstetrics and gynaecology and undergraduate medicine programs in 2011 with comparisons to 1996*, „The Canadian Journal of Human Sexuality”, 21 (2012) nr 2, s. 63–73.

² Por. K. Graham, G.J. Treharne, N. Liebergreen, Z. Stojanov, R. Shaw, M.A. Beres, *A qualitative exploration of barriers to university students' willingness to attend sexual violence prevention workshops*, „Sex Education”, 21 (2021) nr 2, s. 148–160.

Działanie strategii informacyjnych w prewencji można ocenić na przykładzie badań oceniających wpływ programów internetowych na zdrowie seksualne i relacje seksualne, przeprowadzonych w USA³. Jak pokazują badania, takie programy prewencyjne również mogą wspierać zdrowe zachowania. Jednak nie są one wystarczające. Poza informacją potrzebna jest również edukacja oraz uczenie zachowań alternatywnych.

W badaniach 444 studentów w Kanadzie okazało się, że brakowało im całościowej strategii prewencji przemocy seksualnej prowadzonej jeszcze przed rozpoczęciem studiów⁴. Uważali oni, że takie programy uczące stawiania granic, odmawiania działania seksualnego czy też wchodzenia w relacje pomogłyby w dalszym ich życiu. To pokazuje, jak ważną rolę pełni profilaktyka uniwersalna. Gdyby była ona zawsze prowadzona w szkołach, może mniej trzeba by było interweniować na dalszych poziomach.

Pozytywne nastawienie do programów profilaktycznych uczących zapobiegania przemocy seksualnej wyraziły również dziewczęta w grupie badanych rdzennych Amerykanów⁵. 102 badane osoby wypowiedziały się na korzyść prowadzenia treningów uczących obrony przed przemocą seksualną.

Badania przeprowadzone wśród edukatorów w USA, Kanadzie i Nowej Zelandii postawiły pewne pytanie przed osobami pracującymi

³ Por. T.M. Scull, Ch.V. Dodson, R. Evans-Paulson, L.C. Reeder, J. Geller, K.N. Stump, J.B. Kupersmidt, *Evaluating the mechanisms and long-term effects of a web-based comprehensive sexual health and media literacy education program for young adults attending community college: study protocol for a three-arm randomized controlled trial*, „Innovation Research & Training”, 23 (2022), s. 1–19.

⁴ Por. B. Thiessen, L. Williamson, C.M. Buchanan, *“Be proactive not reactive”*: *Understanding gaps in student sexual consent education*, „The Canadian Journal of Human Sexuality”, 30 (2021) nr 3, s. 349–360.

⁵ Por. L. Siller, K.M. Edwards, L. Leader Charge, S. Bordeaux, D. Leader Charge, R. Herrington, *“I learned that I am worth defending”: A process evaluation of a sexual assault prevention program implemented on an Indian reservation*, „Journal Community Psychology” vol. 49, iss. 7 (2021), s. 2221–2237.

przy tworzeniu programów prewencyjnych⁶. Badani wskazali, że uczenie jedynie umiejętności odmawiania i stawiania granic nie jest wystarczające w przeciwdziałaniu przemocy seksualnej. Stąd pojawiło się pytanie o działania, którymi należałoby uzupełnić tego rodzaju programy. Ten wniosek wskazuje również na znaczenie urozmaiconych strategii na poziomie uniwersalnym, chociażby strategii uczącej działań alternatywnych dla przemocy.

Badania przeprowadzone w Stanach Zjednoczonych wśród 542 respondentów z mniejszości seksualnych oraz 241 osób heteroseksualnych pokazały potrzebę uwzględnienia w programach przeciwdziałania przemocy seksualnej takich czynników jak wsparcie instytucjonalne, poczucie sprawstwa oraz zrozumienie zgody na działanie seksualne⁷. To pokazuje, że osoby badane zdają sobie sprawę z konieczności szkolenia własnych kompetencji związanych z asertywnością.

Znaczenie programów prewencji przemocy seksualnej w grupach osób przesiedlonych i uchodźców pokazują badania przeprowadzone w Kolumbii⁸. W ramach zbierania wniosków przekonano się o znaczeniu działania Kościoła w pomocy uchodźcom w tym kraju.

Badania dotyczące efektów programów uczących obrony w sytuacjach zagrożenia przemocą zostały przeprowadzone w Kalifornii wśród 731 studentów⁹. Wskazali oni na efekty programów prewencyj-

⁶ Por. M. Beres, *Perspectives of rape-prevention educators on the role of consent in sexual violence prevention*, „Sex Education”, 20 (2020) nr 2, s. 227–238.

⁷ Por. A. Mennicke, E. Geiger, M. Brewster, *Interpersonal Violence Prevention Considerations for Sexual Minority College Students: Lower Campus Connection, Worse Perceptions of Institutional Support, and more Accurate Understandings of Sexual Consent*, „Journal of Family Violence”, 35 (2020), s. 589–601.

⁸ Por. E. Le Roux, L. Cadavid Valencia, *‘There’s no-one you can trust to talk to here’: Churches and internally displaced survivors of sexual violence in Medellín, Colombia*, „HTS Theologese Studies/Theological Studies”, <http://www.hts.org> (6.10.22).

⁹ Por. M.M. Orsini, J.J. Milroy, J.B. Bernick, S. Bruce, J. Gonzalez, B. Bell, D.L. Wyrick, *Bystander Intervention Training that Goes Beyond Sexual Violence Prevention*, „American Journal of Health Studies” 34 (2019) nr 2, s. 80–87.

nych związane z poprawą wiedzy, postaw i poczucia własnej skuteczności w sytuacji obrony własnych granic.

Badania w szkole średniej w USA na 76 osobach, w tym 20 Afroamerykanach, potwierdziły, że programy prewencyjne wprowadzane w szkole pomagają w zdobyciu zarówno wiedzy, jak również umiejętności radzenia sobie z przemocą¹⁰.

Ważność wdrażania programów przeciwdziałania przemocy seksualnej podkreślają zarówno studenci w USA, jak również pracownicy i wykładowcy¹¹. Joe Feuerherd, opisując również sytuację w Stanach Zjednoczonych (w stanie Texas), podkreśla, że w tworzeniu programów ochrony małoletnich powinno się angażować zarówno nauczycieli i księży, jak również personel kościelny, wolontariuszy i rodziców¹². Konieczna jest również w ramach takiego działania edukacja tych osób.

Ewa Kusz w swoim artykule prezentuje system prewencji przemocy seksualnej w dwóch krajach: USA oraz Niemczech¹³. W Stanach Zjednoczonych taki program w dziełach prowadzonych przez Kościół katolicki został wprowadzony dopiero wtedy, gdy wybuchł skandal związany z wykorzystywaniem dzieci. Pomimo że już w 2002 roku były opracowane materiały prewencyjne, jednak nie zapobiegło to skandalowi ujawnionemu w 2004 roku w dzienniku *The Boston Globe*. Przyczyną był brak uwzględnienia odpowiedzialności przełożonych i innych osób decyzyjnych w Kościele. W tym momencie praca nad programami prewencji jest prowadzona w sposób systematyczny. Obejmuje zarówno dzieci i młodzież, jak również rodziców. Szkoleni są wychowawcy, ale również wolontariusze.

¹⁰ Por. N.A. Weisz, B.M. Black, *Evaluating a sexual assault and dating violence prevention program for urban youths*, „Social Work Research”, 25 (2001) nr 2, s. 89–100.

¹¹ Por. J. Sales, K. Krause, *Schools must include faculty and staff in sexual violence prevention efforts*, „Journal of American College Health”, 65 (2017) nr 8, s. 585–587.

¹² Por. J. Feuerherd, *Catholic church takes lead in child protection industry*, „National Catholic Reporter” (2003, April 18), s. 11.

¹³ Por. E. Kusz, *Profilaktyka wykorzystywania seksualnego w Kościele katolickim*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka”, vol. 19 no. 2 (2020), s. 235–261.

W Niemczech bardzo ważnym aspektem prewencji jest fakt, że po ujawnieniu w 2010 roku skandalów w instytucjach Kościoła katolickiego, działania prewencyjne zostały zintegrowane z działaniami państwa, Kościoła ewangelickiego oraz najważniejszych organizacji społecznych, które pracują z dziećmi i młodzieżą. Jednym słowem działanie prewencyjne jest działaniem ogólnopaństwowym, a nie zawężonym tylko do jednego środowiska, jak można czasami zauważyć w Polsce. Działania te zostały też poprzedzone bardzo solidną analizą skali wykorzystania seksualnego dzieci i młodzieży¹⁴. Ta analiza pomogła w opracowaniu, obowiązujących od 2014 r., *Wytycznych dotyczących wstępnego dochodzenia kanonicznego w przypadku oskarżeń duchownych o czyny przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu z osobą niepełnoletnią poniżej osiemnastego roku życia*¹⁵ (dalej: *Wytyczne*). Prewencja objęła działania informacyjne, na które składały się szkolenia e-learningowe w wielu grupach osób odpowiedzialnych za wychowanie i opiekę. Badano też w ramach programu przyczyny instytucjonalne kryzysu w Kościele katolickim. To badanie miało na celu zrozumienie i zapobieganie powtórzeniu w przyszłości podobnej sytuacji. W stosunku do poszkodowanych opracowano konkretne zasady związane z dostrzeganiem ich cierpień, przyjęciem odpowiedzialności przez sprawcę lub sprawczynię, opracowanie programów wsparcia oraz odszkodowania i zadośćuczynienia za krzywdy.

Przytoczone przykładowe badania dotyczące programów prewencyjnych pokazują, że programy te mają duże znaczenie dla badanych.

¹⁴ Por. J.M. Fegert, B. Böhm, M. Rassenhofer, S. Witte, *Reakcje na przypadki molestowania w Kościele katolickim na przykładzie Niemiec*, w: *Seksualne wykorzystywanie małoletnich w Kościele. Problem – Odpowiedź Kościoła – Doświadczenie polskie*, A. Żak, E. Kusz (red.), Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum, Kraków 2018, s. 103–135.

¹⁵ Konferencja Episkopatu Polski, *Wytyczne dotyczące wstępnego dochodzenia kanonicznego w przypadku oskarżeń duchownych o czyny przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu z osobą niepełnoletnią poniżej osiemnastego roku życia*, <https://episkopat.pl/wp-content/uploads/2015/07/Wytyczne.pdf> (6.10.2022).

Wskazują też na konieczność stosowania różnych strategii prewencyjnych, nie tylko informacyjnych, ale też edukacyjnych, oraz strategii uczenia alternatywnych działań. Badania potwierdzają mocno fakt, że działania prewencyjne trzeba zaczynać jak najwcześniej, aby jedynymi strategiami nie pozostawały te interwencyjne oraz te, które są jedynie metodami ograniczania już zaistniałych szkód. Ujawniają również konieczność edukacji całego społeczeństwa, zmieniania jego mentalności oraz przekraczania ograniczeń, które powodują, że krzywda jest zbyt późno dostrzegana.

2. Prewencja w Polsce oraz jej standardy w działaniu placówek opiekuńczo-wychowawczych

Ewa Kusz, prezentując prewencję przemocy seksualnej w Polsce na tle innych krajów, zauważa, że Polska, tak jak inne kraje postkomunistyczne, jest na początku drogi¹⁶. Szczególnie dotyczy to prewencji ogólnej, ale w placówkach prowadzonych przez Kościół wiele spraw wciąż czeka na rozwiązanie. Pokazuje tę drogę jako wychodzenie od prewencji wskazującej, czyli od działań interwencyjnych. Dopiero w ostatnim czasie zaczyna się tworzyć programy prewencji uniwersalnej, które są skierowane do całej populacji, a nie są jedynie staraniem, aby „ugasić ogień”. Te programy jednak powstały przede wszystkim w środowisku Kościoła katolickiego. W 2014 roku zostały w Polsce zatwierdzone, wspomniane już, *Wytyczne*, wskazujące na sposób działania w sytuacji wystąpienia przemocy, które następnie w 2019 zostały poddane nowelizacji¹⁷. Został też stworzony ogólny dokument dotyczący prewen-

¹⁶ Por. E. Kusz, *Profilaktyka wykorzystywania seksualnego w Kościele katolickim*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka”, vol. 19 no. 2 (2020), s. 235–261.

¹⁷ Por. Konferencja Episkopatu Polski, *Wytyczne dotyczące wstępnego dochodzenia kanonicznego w przypadku oskarżeń duchownych o czyny przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu z osobą niepełnoletnią poniżej osiemnastego roku życia – Nowelizacja z dnia 8 października 2019*, https://episkopat.pl/wp-content/uploads/2020/07/Wytyczne_nowelizacja_2019.pdf (7.10.2022).

cji¹⁸. W roku 2013 został też powołany koordynator ds. ochrony dzieci i młodzieży. W roku 2014 przy Akademii Ignatianum w Krakowie powstało Centrum Ochrony Dziecka. Koordynuje ono nie tylko szkolenia i studia dotyczące prewencji, ale również tworzenie dokumentów prewencyjnych w placówkach opiekuńczo-wychowawczych oraz innych dziełach prowadzonych przez diecezje i zakony Kościoła katolickiego. Centrum prowadzi projekty w dziedzinie rozwijania profilaktyki uniwersalnej, takie jak: Bezpieczne Wakacje, Bezpieczna Parafia, a oprócz tego kursy e-learningowe, czy też program przeciwdziałania przemocy seksualnej w szkołach oraz środowiskach pracujących z osobami z niepełnosprawnościami, jak również innych dziełach prowadzonych przez Kościół. Ważną datą dla rozwoju programów przeciwdziałania prewencji przemocy seksualnej w instytucjach Kościoła katolickiego w Polsce był też rok 2019, kiedy na zebraniu plenarnym Konferencji Episkopatu Polski została powołana Fundacja Świętego Józefa wspierająca działania prewencyjne Kościoła w Polsce.

Monika Sajkowska pisząc o standardach prewencyjnych, które powinny być spełniane przez placówki, chcące być bezpieczne dla dzieci, podaje siedem takich punktów¹⁹. Pierwszy to wprowadzenie w życie polityki ochrony dzieci przed krzywdzeniem i zapewnienie im bezpieczeństwa. Kolejnym (2) jest monitorowanie zachowań pracowników oraz (3) zapewnienie pracownikom odpowiedniej wiedzy przez szkolenia oraz zapewnienie pomocy dzieciom w sytuacjach zagrożenia. Placówki powinny zapewniać również rodzicom edukację w kwestii wy-

¹⁸ Por. Konferencja Episkopatu Polski, *Prewencja nadużyć seksualnych wobec dzieci i młodzieży i osób niepełnosprawnych w pracy duszpasterskiej i wychowawczej Kościoła w Polsce*, <https://episkopat.pl/wp-content/uploads/2017/07/Prewencja-nadu%C5%BCy%C4%87-seksualnych-wobec-dzieci-i-m%C5%82odzie%C5%B-Cy-i-os%C3%B3b-niepe%C5%82nosprawnych-w-pracy-duszpasterskiej-i-wychowawczej-Ko%C5%9Bcio%C5%82a-w-Polsce-1.pdf> (7.10.2022).

¹⁹ Por. M. Sajkowska, *Program „Chronimy dzieci” – standardy ochrony dzieci przed krzywdzeniem w placówkach edukacyjnych i opiekuńczo-wychowawczych*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka”, vol. 34 no. 1 (2011), s. 101–112.

chowowania bez przemocy (4). Powinny oferować dzieciom edukację w kwestii praw dziecka i obrony przed zagrożeniami (5). Placówki powinny też zapewniać dostępność do informacji w zakresie możliwości uzyskania pomocy w sytuacji krzywdzenia dziecka lub zagrożenia jego bezpieczeństwa (6). Powinny też monitorować i weryfikować zgodność prowadzonych działań z przyjętymi zasadami ochrony dzieci (7). Standardy te pokazują w najprostszy sposób, jak oceniać programy wprowadzane przez instytucje opiekuńczo-wychowawcze w celu ochrony małoletnich.

Karen Dix, analizując sytuację w Stanach Zjednoczonych, podaje pięć punktów, na które należy zwrócić uwagę w kwestii ochrony małoletnich²⁰. Pierwszym wymogiem jest zadbanie o miejsca wolne od przemocy, czyli zadbanie o stworzenie odpowiedniej infrastruktury (1). Chodzi o to, by nie stwarzać zagrożenia przez tworzenie miejsc, które nie są odpowiednio monitorowane. W tym punkcie podnosi też kwestię niestosowania w takich miejscach niewłaściwego dotyku, niewłaściwych „prezentów”, będących formą przekupywania, oraz wulgarnego języka. W kolejnym punkcie autorka zwraca uwagę na kontrolowanie dostępu do dziecka pracowników, wolontariuszy i znajomych (2). W kolejnym punkcie autorka pisze o konieczności monitorowania instytucji oraz o konieczności superwizji pracowników (3). W punkcie czwartym zwraca uwagę na konieczność bycia czujnym w obserwowaniu dzieci oraz na zachęcanie ich do takiej przejrzystości i otwartości, które mają uniemożliwiać tworzenie przez sprawców sekretów będących zagrożeniem dla dzieci (4). W ostatnim punkcie znajdujemy zachętę do współpracy z kompetentnymi osobami, między innymi z funkcjonariuszami policji czy też osobami superwizującymi (5).

²⁰ K. Dix, *Crisis management. Working to make the church safe from sex abuse*, „U.S. Catholic” no. 24 (2006, May), s. 25–28.

3. Dokumenty prewencyjne diecezji i zgromadzeń oraz ich przyszłość

Na podstawie *Wytocznych* Konferencji Episkopatu Polski oraz innych dokumentów kościelnych zostały przygotowane dokumenty przeciwdziałania przemocy seksualnej w całej działalności duszpasterskiej Kościoła oraz w różnych typach placówek prowadzonych przez zakony i diecezje Kościoła katolickiego w Polsce. Te dokumenty zostały przeanalizowane i ocenione na podstawie następujących kryteriów, opracowanych według przedstawionych powyżej standardów²¹. Zostały one zebrane w następujące kategorie:

1. Czy we wszystkich typach pracy z młodzieżą oraz placówkach tworzy się bezpieczną przestrzeń dla dzieci i młodzieży (miejsca przebywania młodzieży, Internet, zachowania werbalne i niewerbalne)?
2. Czy we wszystkich typach pracy z młodzieżą oraz placówkach kontroluje się dostęp do dziecka zarówno pracowników, jak i wolontariuszy oraz innych osób?
3. Czy we wszystkich typach pracy z młodzieżą oraz placówkach monitoruje się i oferuje supervizję swoim pracownikom?
4. Czy we wszystkich typach pracy z młodzieżą oraz placówkach tworzy się klimat otwartości i przejrzystości w kontaktach z małoletnimi? Czy małoletni wiedzą do kogo mogą się zwrócić w przypadku doświadczenia przemocy? Czy tę wiedzę mają pracownicy?
5. Czy we wszystkich typach pracy z młodzieżą oraz placówkach współpracuje się z osobami kompetentnymi, czy szkoli pracowników, rodziców i wolontariuszy? Czy współpracuje z rodzicami?

²¹ Por. A. Seredyńska, *Analiza diecezjalnych i zakonnych dokumentów dotyczących prewencji wykorzystania seksualnego osób nieletnich przez duchownych*, Centrum Ochrony Dziecka, Kraków 2020.

6. Czy we wszystkich typach pracy z młodzieżą oraz placówkach istnieją jasne zasady interwencji w sytuacji zaistnienia przypadków wykorzystania seksualnego?

Wnioski z ekspertyzy były omawiane przez uczestników zebrania odpowiedzialnych za prewencję w zakonach i diecezjach. Zebrania te odbyły się 1 i 9 czerwca 2022 roku w Częstochowie i Gnieźnie. Osoby uczestniczące zaproponowały konkretne sugestie do dalszej pracy prewencyjnej. Sugestie te zostaną zaprezentowane w tabeli pokazującej możliwości ich przełożenia na przyszłą praktykę.

Tabela 1. Postulaty wynikające z dotychczasowej pracy nad programami prewencji przemocy seksualnej w placówkach opiekuńczo-wychowawczych oraz innych dziełach opiekuńczych in wychowawczych prowadzonych przez Kościół katolicki

Postulaty	Możliwości działania
Większość odpowiedzialnych uważała, że należy ogólnie stworzyć jeden dokument dotyczący prewencji przemocy seksualnej wobec dzieci i młodzieży. Na jego podstawie poszczególne diecezje i prowincje przygotowałyby dokumenty w zależności od rodzaju placówek znajdujących się pod ich opieką. Na tym drugim etapie istotne byłoby zaangażowanie w pracę osób odpowiedzialnych za poszczególne placówek. To pomogłoby w uwzględnieniu ich specyfiki.	Postulat ten wskazuje na konieczność przygotowania na wstępnym etapie dokumentu prewencji zarówno na poziomie uniwersalnym, związanym z ogólnymi kodeksami zachowań, jak i szczegółowym, związanym z zasadami interwencji w przypadku nadużyć. Na kolejnym zaś etapie poszczególne placówki musiałyby zająć się głównie prewencją uniwersalną na konkretnym terenie. Przygotowując dokumenty, trzeba by uwzględnić konkretne potrzeby i specyfikę konkretnej placówki w proponowaniu kodeksów zachowań.

Istnieje potrzeba zadbania o supervizję w poszczególnych placówkach.	Potrzeba ta może być realizowana zarówno przez same placówki, w miarę możliwości, jak również odgórnie. Takie grupy supervizyjne mogłyby powstawać np. dla chętnych pod opieką Fundacji św. Józefa czy też Centrum Ochrony Dziecka.
Istnieje także potrzeba organizowania/odbywania warsztatów i szkoleń, które miałyby wymiar praktyczny. Wydaje się, że dobrym sposobem byłoby stworzenie ich wspólnej bazy, z której poszczególne placówki mogłyby korzystać.	Warsztaty i szkolenia są prowadzone, ale może potrzebna byłaby ich wspólna, dostępna dla wszystkich pracujących w placówkach i instytucjach opiekuńczo-wychowawczych, baza online.
Pojawiła się propozycja stworzenia broszury prezentującej wiedzę o prawidłowym rozwoju seksualnym człowieka, aby kodeksy zachowań miały swoje pozytywne odniesienie.	Poza treściami, które pokazują objawy, sprawców i pokrzywdzonych przez przemoc seksualną, mało powstaje (poza naukowymi) dobrych materiałów prezentujących rozwój seksualny od strony zdrowej. Dlatego może warto stworzyć takie materiały do użytku ogólnego.
Zaproponowano również przeprowadzenie szkoleń dla poszczególnych grup zawodowych.	W bazie szkoleń można by utworzyć kategorie związane z poszczególnymi grupami zawodowymi.
Wśród potrzebnych szkoleń podkreślono warsztaty dla wszystkich pracowników w szkołach. W ramach tych szkoleń zaproponowano zapoznanie z Normami oraz wytłumaczenie i podpisanie deklaracji o ich przestrzeganiu.	Wydaje się, że po powstaniu nowych <i>Wytycznych</i> warto takie szkolenia przeprowadzić.
Podkreślono jako ważne uświadamianie, że jasne procedury dają szansę na przełamywanie barier i nabycie umiejętności działania, nawet wtedy gdy silne emocje utrudniają to działanie.	Konieczność przygotowywania takich jasnych procedur i zapoznania z nimi wszystkich.

<p>W zakonach pojawiła się propozycja organizowania co kilka lat szkoleń dla młodych współbraci oraz dla nowo przyjętych nauczycieli, ale również dla starszych współbraci i dla proboszczów.</p>	<p>Ten postulat jest związany ze stworzeniem w bazie szkoleń kategorii szkoleń dla tych właśnie grup.</p>
<p>Zwrócono uwagę, że w żeńskich zgromadzeniach brakuje wciąż dokumentów na poziomie prowincji. Są nieraz tylko dokumenty ogólne dla całego zgromadzenia.</p>	<p>Konieczność przygotowania tych dokumentów jest związana w tym momencie z drugim etapem tworzenia dokumentów w konkretnych placówkach prowadzonych przez te zgromadzenia.</p>
<p>W zgromadzeniach żeńskich zwrócono też uwagę na potrzebę szkoleń dotyczących pracy z dziewczętami, które zostały skrzywdzone, a obecnie odbywają formację w zgromadzeniach.</p>	<p>Wydaje się, że ten postulat dotyczy wszystkich młodych odbywających formację w zgromadzeniach i seminariach. Wśród nich znajduje się wiele osób skrzywdzonych, które potrzebują wsparcia zarówno psychologicznego jak i duchowego.</p>
<p>Zauważono również potrzebę szkoleń dotyczących przemocy rówieśniczej,</p>	<p>Konieczność włączenia tej tematyki do szkoleń w bazie online.</p>
<p>Jedna z uczestniczek ze zgromadzenia żeńskiego zauważyła, że w dokumencie jej zgromadzenia pomija się zupełnie problem wykorzystania stosunku zależności przez siostry formujące; zbyt upraszcza się, że zagrożenie dla sióstr może płynąć wyłącznie ze strony mężczyzn (księży, zakonników, itd.).</p>	<p>Zwrócenie uwagi w działaniach prewencyjnych na problem podległości związanej z formacją i niebezpieczeństw wiążących się z tą podległością. Być może istnieje konieczność szkoleń dla przełożonych w zgromadzeniach i uczulania ich na odpowiedzialność wiążącą się z władzą, która w instytucji Kościoła jest wciąż postrzegana w sposób bardzo „asymetryczny” i daleki od kategorii „towarzyszenia”.</p>

<p>Podkreślono również, że monitorowanie prowadzonych szkoleń, ewaluacja ich jest istotna po to, by można było planować dalszą pracę, by nie były to jedynie działania pozorne.</p>	<p>Każde z przeprowadzanych szkoleń powinno być monitorowane i ewaluowane, aby móc ulepszać i zmieniać zgodnie z oczekiwaniami i potrzebami jego przebieg.</p>
---	--

Źródło: opracowanie własne.

W tabeli zostały przedstawione propozycje działań, które można lub należy wykonać, aby wprowadzić w życie sugestie zaprezentowane przez uczestników spotkań odpowiedzialnych za prewencję w instytucjach prowadzonych przez Kościół katolicki w Polsce. Takich działań może być o wiele więcej i pewnie pomysły ich prowadzenia będą się pojawiać jako owoce spotkań.

Podsumowanie

Zaprezentowana tabela przedstawia wnioski, które zostały opracowane przez uczestników zebrań dla odpowiedzialnych za prewencję w diecezjach i zgromadzeniach Kościoła katolickiego w Polsce. Przy każdym z tych wniosków zostały pokazane możliwe sposoby ich realizacji. Tych sposobów i metod może być jeszcze o wiele więcej. Cały artykuł wskazuje na pewną drogę tworzenia programów przeciwdziałania przemocy seksualnej. Droga ta zaczyna się w momencie zobaczenia konieczności ich tworzenia. Ta konieczność wynika często z trudnych i bolesnych doświadczeń, jakie w ostatnich latach były udziałem Kościoła, także w Polsce. Wstyd związany z ujawnieniem nadużyć, jakich dopuścili się duchowni, stał się początkiem dobrej drogi oczyszczenia dla wielu członków wspólnoty Kościoła. Ale to dopiero początek drogi. Programy prewencji potrzebują czasu, by być nie tylko pisemnymi manifestami, ale też rzeczywistymi działaniami. Stąd jak widać muszą wpierw przejść drogę ogólnych zasad, a następnie wejść w etap przepra-

cowania szczegółowego w konkretnych placówkach. Dopiero wówczas da to nadzieję, że spełnią swoje zadania i będą pomagać w zapobieganiu w przyszłości jakimkolwiek nadużyciom wobec dzieci, młodzieży oraz wobec wszystkich, którzy zaufali Kościołowi jako wspólnocie.

Bibliografia

- Barrett M., McKay A., Dickson C., Seto J., Fisher W., Read R., Steben M., Gale-Rowe M., Wong T., *Sexual health curriculum and training in Canadian medical schools: A study of family medicine, obstetrics and gynaecology and undergraduate medicine programs in 2011 with comparisons to 1996*, „The Canadian Journal of Human Sexuality”, 21 (2012) nr 2, s. 63–73.
- Beres M., *Perspectives of rape-prevention educators on the role of consent in sexual violence prevention*, „Sex Education”, 20 (2020) nr 2, s. 227–238.
- Dix K., *Crisis management. Working to make the church safe from sex abuse*, „U.S. Catholic”, nr 24 (2006, May), s. 25–28.
- Fegert J.M., Böhm B., Rassenhofer M., Witte S., *Reakcje na przypadki molestowania w Kościele katolickim na przykładzie Niemiec*, w: *Seksualne wykorzystywanie małoletnich w Kościele. Problem – Odpowiedź Kościoła – Doświadczenie polskie*, A. Żak, E. Kusz (red.), Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum, Kraków 2018, s. 103–135.
- Feuerherd J., *Catholic church takes lead in child protection industry*, „National Catholic Reporter” (2003, April 18), str. 11.
- Graham P., Treharne G.J., Liebergreen N., Stojanov Z., Shaw R., Beres M.A., *A qualitative exploration of barriers to university students' willingness to attend sexual violence prevention workshops*, „Sex Education”, 21(2021) nr 2, s. 148–160.

- Kusz E., *Profilaktyka wykorzystywania seksualnego w Kościele katolickim*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka”, vol. 19 no. 2 (2020), s. 235–261.
- Le Roux E., Cadavid Valencia L., *‘There’s no-one you can trust to talk to here’: Churches and internally displaced survivors of sexual violence in Medellín, Colombia*, „HTS Theologise Studies/Theological Studies”, <http://www.hts.org> (6.10.22).
- Mennicke A., Geiger E., Brewster M., *Interpersonal Violence Prevention Considerations for Sexual Minority College Students: Lower Campus Connection, Worse Perceptions of Institutional Support, and more Accurate Understandings of Sexual Consent*, „Journal of Family Violence” 35 (2020), s. 589–601.
- Orsini M.M., Milroy J.J., Bernick J.B., Bruce S., Gonzalez J., Bell B., Wyrick D.L., *Bystander Intervention Training that Goes Beyond Sexual Violence Prevention*, „American Journal of Health Studies” 34 (2019) nr 2, s. 80–87.
- Sajkowska M., *Program „Chronimy dzieci” – standardy ochrony dzieci przed krzywdzeniem w placówkach edukacyjnych i opiekuńczo-wychowawczych*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” vol. 34 no. 1 (2011), s. 101–112.
- Sales J., Krause K., *Schools must include faculty and staff in sexual violence prevention efforts*, „Journal of American College Health” 65 (2017) nr 8, s. 585–587.
- Scull T.M., Dodson Ch.V., EvansPaulson R., Reeder L.C., Geller J., Stump K.N., Kupersmidt J.B., *Evaluating the mechanisms and longterm effects of a webbased comprehensive sexual health and media literacy education program for young adults attending community college: study protocol for a threearm randomized controlled trial*, „Innovation Research & Training” 23 (2022), s. 1–19.
- Seredyńska A., *Analiza diecezjalnych i zakonnych dokumentów dotyczących prewencji wykorzystania seksualnego osób nieletnich przez duchownych*, Centrum Ochrony Dziecka, Kraków 2020.
- Siller P., Edwards K.M., Leader Charge L., Bordeaux S., Leader Charge D., Herrington R., *‘I learned that I am worth defending’: A process evaluation of a sexual assault prevention program implemented on an Indian reservation*, „Journal Community Psychology” vol. 49, iss. 7 (2021), s. 2221–2237.

- Thiessen B., Williamson L., Buchanan C.M., *“Be proactive not reactive”: Understanding gaps in student sexual consent education*, „The Canadian Journal of Human Sexuality”, 30 (2021) nr3, s. 349–360.
- Weisz N.A., Black B.M., *Evaluating a sexual assault and dating violence prevention program for urban youths*, „Social Work Research” 25 (2001) nr 2, s. 89–100.

Dokumenty Konferencji Episkopatu Polski:

- Konferencja Episkopatu Polski, *Wytyczne dotyczące wstępnego dochodzenia kanonicznego w przypadku oskarżeń duchownych o czyny przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu z osobą niepełnoletnią poniżej osiemnastego roku życia*, <https://episkopat.pl/wp-content/uploads/2015/07/Wytyczne.pdf> (6.10.2022).
- Konferencja Episkopatu Polski, *Wytyczne dotyczące wstępnego dochodzenia kanonicznego w przypadku oskarżeń duchownych o czyny przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu z osobą niepełnoletnią poniżej osiemnastego roku życia – Nowelizacja z dnia 8 października 2019*, https://episkopat.pl/wp-content/uploads/2020/07/Wytyczne_nowelizacja_2019.pdf (7.10.2022).
- Konferencja Episkopatu Polski, *Prewencja nadużyć seksualnych wobec dzieci i młodzieży i osób niepełnosprawnych w pracy duszpasterskiej i wychowawczej Kościoła w Polsce*, <https://episkopat.pl/wp-content/uploads/2017/07/Prewencja-nadu%C5%BCy%C4%87-seksualnych-wobec-dzieci-i-m%C5%82odzie%C5%BCy-i-os%C3%B3b-niepe%C5%82nosprawnych-w-pracy-duszpasterskiej-i-wychowawczej-Ko%C5%9Bcio%C5%82a-w-Polsce-1.pdf> (7.10.2022).

Abstract: Preventive actions are taken on three levels. Most often only at the selective level, when signals of danger appear in specific people, and at the level indicating when an intervention is needed. However, the universal level is of great importance, when there are no symptoms of pathology yet and the action covers the entire population. The article presents research emphasizing the importance of creating preventive programs. It also presents the way of creating a program of counteracting sexual violence in institutions run by the Catholic Church in Poland.

Keywords: prevention, counteracting sexual violence, universal prevention, selective prevention, indicating prevention

Mariola Marczak

Medialne przekazy audiowizualne
na temat wykorzystywania seksualnego
w Kościele katolickim jako „spektakl
okrucieństwa” oraz jego funkcja społeczna

Zjawisko seksualnego wykorzystywania jest ewidentnym nadużyciem ludzkiej godności. W wymiarze indywidualnym, osobowym, jest dramatem ofiary oraz moralnym upadkiem sprawcy. W wymiarze szerszym, odnoszącym się do zbiorowości, w której ma ono miejsce, jest anomalią, oznaczającą nie tylko brak zgodności ze społeczną normą, czyli odstępstwo od zachowań w danej społeczności akceptowalnych i typowych dla statystycznej średniej, ale przede wszystkim bolesny problem, niszczący i wzbudzający wielkie emocje. Gdy jest to kwestia dotycząca osób małoletnich: dzieci i młodzieży, to postrzegana jest jako wielki dramat oraz rażąca niesprawiedliwość, a także

przestępstwo domagające się surowej kary. Kiedy skala tego problemu jest duża lub bardzo duża, to w świadomości zbiorowej funkcjonuje on jako plaga społeczna, co oznacza, że dla określenia jego wagi i stopnia zagrożenia dla całej społeczności i niebezpieczeństwa rozprzestrzeniania się używa się metafory ciężkiej, zaraźliwej choroby o wymiarze epidemii, nazywanej dawniej zarazą albo właśnie plagą. Tego typu metaforyczne określenie dobrze oddaje stosunek społeczności do tej bolesnej kwestii, dlatego analizując dwa różne sposoby ekranowego przedstawienia problemu pedofilii posłużę się teorią, która również odwołuje się do metafory zarazy.

1. Teatr okrucieństwa Antonina Artauda wobec ekranowych przedstawień pedofilii

Teoretyczną bazą niżej przedstawionej analizy chcę uczynić klasyczną dla współczesnej kultury teorię autorstwa Antonina Artauda, nazwaną przez niego samego „teatrem okrucieństwa”. Symptomatyczny jest jego tekst, który prezentuje tę koncepcję nie w formie opisowej, lecz na zasadzie rozbudowanej metafory skonstruowanej na analogii między oddziaływaniem epidemii dżumy na dotknięte nią społeczeństwo a oddziaływaniem sztuki teatru na społeczność dotkniętą jakimś rodzajem metaforycznie rozumianej plagi. Znaczący jest tytuł tego tekstu: *Teatr i dżuma*¹. Artaud zaprezentował w nim swój sposób myślenia o społecz-

¹ A. Artaud, *Teatr i dżuma*, w: tenże, *Teatr i jego sobowtór*, tłum. Jan Błoński, Warszawa 2010, s. 52–68. Zob. A. Artaud, *The Theater of Cruelty: First Manifesto*, w: tenże, *Selected Writing*, Berkeley 1988, s. 212–251. F. Vanoye, *Cinemas of Cruelty?*, w: *Antonin Artaud: a Critical Reader*, E. Scheer (ed.), New York 2004, s. 178–183; J. Derrida, *From 'The theatre of cruelty and the closure of representation'*, w: *Antonin Artaud: a Critical Reader*, E. Scheer (ed.), New York 2004, s. 39–46; S. Sontag, *Artaud*, w: A. Artaud, *Selected Writing*, Berkeley 1988, s. xvii–lix. Metaforę teatru jako dżumy można postrzegać jako element utopijnego myślenia o myśleniu i o ludzkiej świadomości, które S. Sontag nazywa materializmem psychologicznym (u Artaude’a „umysł absolutny jest zawsze absolutnie cielesny”, s. xxiv). Jej zdaniem utopijność Artauda po-

nej funkcji sztuki widowiskowej, jaką jest teatr, i o tym, w jaki sposób sztuka teatru powinna być uprawiana, ale nie posłużył się w tym celu typowym tekstem teoretycznym. Jest to raczej rodzaj udramatyzowanego eseju, w którym autor obrazowo ujął zarówno mechanizm działania komunikacji artystycznej w teatrze, jak i uświadomił siłę oddziaływania sztuki oraz jej potencjalną funkcję terapeutyczną dla społeczności, w której sztuka (teatr okrucieństwa) powstaje. W opisie uzdrawiającego działania teatru okrucieństwa stosuje Artaud analogię między przechorowywaniem dżumy² – która – w jego opisie – nie niszczy żadnego z organów, tylko powoduje odpływ czarnej krwi, twardnienie ciała i wysoką gorączkę i przeżywaniem jej społecznych skutków w postaci rozmaitego rodzaju ekscesów i nadużyć – a przeżywaniem spektaklu teatru okrucieństwa, będącym frenetyczną manifestacją rozmaitych ciemnych sił ukrytych, acz podskórnie obecnych w społeczności oraz możliwymi społecznymi skutkami takiej manifestacji. „(...) jest tak, jakby dzięki dżumie opróżniał się olbrzymi ropień moralny czy społeczny; i – podobnie jak dżuma – teatr służy do zbiorowego oczyszczania ropni”³ – przekonywał Artaud. Po odpływie owej czarnej krwi, która niejako filtruje organizm indywidualny, wraca zdrowie – relacjonuje dalej autor, sugerując, że w wymiarze społecznym po przejściu zarazy również społeczność się oczyszcza z tego, co w niej było „chorobą”. Po wydostaniu się na zewnątrz negatywnych, a nawet patologicznych zjawisk, dżuma prowadzi do ich wypalenia w sensie dosłownym, gdyż

legała na tym, że jednocześnie starał się usunąć granicę oddzielającą sztukę od życia, a zarazem manifestował własną niemoc w tym względzie, jednak to nie jego aktywność teatralna inspirowała innych artystów, lecz jego idee (s. xli). Jednocześnie widział teatr jako rytuał analogiczny do rytów religijnych (s. xlvii). Dla Artaude’a, wywodzi Sontag, „ciało jest umysłem przemienionym w materię, jego myślenie o ciele i jego roli w widowisku-rytuale teatralnym ma charakter gnostycki” (s. xlix), jednocześnie Sontag podkreśla, że nigdy nie utracił nadziei na to, że działanie artystyczne jest drogą do duchowego wyzwolenia (s. 1).

² Por. S.B. Garner Jr., *Artaud, Germ Theory, and the Theatre of Contagion*, „Theatre Journal” vol. 58 no. 1 (2006), s. 1–14.

³ A. Artaud, *Teatr i dżuma...*, s. 54.

wielu z tych, którzy plądrowali domy wypełnione trupami umiera, podobnie jak ci, którzy w gorączce oddawali się seksualnym orgiom, podczas gdy obok gniły ciała jeszcze żyjących i płonęły stosy tych, którzy już umarli. Dzięki tym zjawiskom – przekonywał Antonin Artaud – teatr pełni funkcję oczyszczającą⁴, przy czym francuski wizjoner postrzegał ją w wymiarze głębokim, metafizycznym, odzégnując się od powierzchownie rozumianej społecznej użyteczności, ponieważ dla niego teatr był formą pierwotnej wspólnoty aktorów i widzów, odprawiającej rytuały wydobywające na jaw ludzkie mroki. Niemniej jednak tego rodzaju myślenie współgra z ewangeliczną perykopą, w której Jezus mówi o wewnętrznych źródłach wszelkiego grzechu, w tym tego, który trawi społeczność (por. Mk 7, 14–23). Zatem to, co zatruwa wspólnotę w samej jej głębi, zatruwa również jej codzienne bytowanie, i to, co oczyszcza jej głębokie strefy, oczyszcza też to, co znajduje się na jej powierzchni, zarówno w wymiarze indywidualnym, jak i zbiorowym. Zdrowie odzyskują pojedynczy ludzie, a jednocześnie cała społeczność może wrócić do normy: zaraza znika nagle, podobnie jak nagle, właściwie bez przyczyny się pojawiła.

W podobnym duchu możemy przeprowadzić analizę przekazów audiowizualnych, takich jak filmy fabularne i dokumentalne różnego gatunku, w tym np. reportaże telewizyjne, które łącznie potraktować możemy jako rodzaj widowiskowego spektaklu medialnego, mogącego pełnić podobną oczyszczającą funkcję ze względu na charakter materii, jaką jest problem seksualnego wykorzystywania małoletnich wewnątrz Kościoła katolickiego oraz ze względu na bolesność ekranowej reprezentacji czynów pedofilskich i wszelkich innych przedstawień, które się do tego tematu odnoszą.

Zgodnie z teorią Artauda okrucieństwo na scenie miało być zastępczym spektaklem angażującym uwagę aktorów i widzów, a także przemieniającym ich emocjonalnie i duchowo, po to, aby negatywne zjawiska społeczne nie zaowocowały w realnym życiu oraz żeby nie

⁴ A. Artaud, *Teatr i jego sobowtór...*, s. 20–23.

nabrzmiały do tego stopnia, by osiągnąć siłę podobną do niszczącej epidemii. Być może audiowizualne przedstawienia, mające szeroki oddźwięk społeczny i żywo dyskutowane w mediach, mogą pełnić podobnie użyteczną społecznie funkcję, będąc swojego rodzaju medialnym spektaklem okrucieństwa. Przeżycie medialnego „spektaklu” – w którym z całą dosłownością⁵ i okrucieństwem wszystko to, co wiąże się z „wrzodem” (znacząca, analogiczna do dżumy metafora) pedofilii w Kościele zostaje wydobyte na jaw, choćby w sposób nagromadzony, skondensowany, z nadekspresyjną dosłownością, bez niuansów, kontekstów czy tła – może stać się formą społecznego przepracowania problemu. Chodzi o to, aby to zło do głębi poczuć w wymiarze jednostkowego odbioru przez widza, który powinien być poruszony i wstrząśnięty, a także w wymiarze zbiorowym, aby społeczność, doznawszy szoku w kontakcie z okrutnymi obrazami, z owej patologii mogła się definitywnie oczyścić.

Potrzeba oczyszczenia dotyczy całej społeczności, w której to zjawisko zaistniało i którą niszczy, jak choroba ciała, ale powinna być wyraźnie komunikowana z wewnątrz Kościoła. Zgodnie z metaforą erupcji epidemii oczyszczenie następuje poprzez wydobywanie na zewnątrz i wyeksponowanie w bolesnym rytuale upublicznienia w dziele sztuki⁶ lub w mediach (także w dziele sztuki jako medium artystycznym) problemów, które są dla danej społeczności bolesne, które są rodzajem jej choroby, podobnie jak dżuma wydobywała z różnych ludzi najgorsze instynkty i prowadziła także do społecznych aberracji, takich jak grabieże, gwałty czy orgie. Artaud uważał ów rytuał za niezbędną w takich momentach życia społecznego, gdy negatywnych zjawisk nagromadziło

⁵ W teatrze Artauda dla bardziej wstrząsającego efektu wlewano nawet autentyczną krew, np. zwierząt, aby okrucieństwo zabójstwa na scenie było bardziej realnie odczute.

⁶ Współcześnie tym najpowszechniej społecznie obecnym dziełem jest dzieło audiowizualne, a sztuka jest szeroko rozumiana: nie tylko jako dzieło wysokoartystyczne.

się zbyt wiele. Zjawisko seksualnego wykorzystywania w Kościele do tego rodzaju społecznych plag możemy z całą pewnością zaliczyć.

Podobnie działają znane w historii kultury oraz psychologii społecznej inne mechanizmy regulujące współzycie zbiorowe. Jednym z nich jest rytuał kozła ofiarnego⁷, którego potrzeba pojawia się w jakiejś zbiorowości w sytuacji społecznego lub moralnego kryzysu, a więc z podobnych przyczyn oraz pełni analogiczne funkcje. Kryzys trawi całą społeczność, z tym, że – inaczej niż w przypadku medialnego ujawniania zjawiska pedofilii w kościele – rytuał „kozła ofiarnego” pojawia się, gdy jakieś winy zbiorowości są bliżej niezidentyfikowane lub rozproszone, a na „kozła ofiarnego” naznacza się osobę „względnie obojętną”⁸ w celu oczyszczenia wspólnoty i jej ochrony przed przemocą. Wina ma charakter zbiorowy, a odpowiedzialność ponoszona jest indywidualnie w sposób zastępczy. W wypadku problemu molestowania seksualnego w Kościele katolickim winy mają konkretnych sprawców, których można wskazać, zatem symboliczny „rytuał” ujawniania oraz symbolicznego „karania” sprawców przez ich ujawnienie i zbiorowe napiętnowanie nie ma charakteru zastępczego w sensie osoby lub osób, które do kryzysu zbiorowości doprowadziły, jednak rodzaj medialnego spektaklu, który odbywa się za pośrednictwem przekazów audiowizualnych pełni zastępczo wobec wymiaru sprawiedliwości społeczną funkcję napiętnowania i ukarania poprzez infamię, zaspokajając społeczną potrzebę poczucia sprawiedliwości i zadośćuczynienia pokrzywdzonym. Audiowizualny spektakl jest wstępem do społecznego oczyszczenia z winy, która ma także charakter zbiorowy, gdyż obciąża zarówno Kościół jako instytucję i wspólnotę, do której konkretni winowajcy należą, jak i całą zbiorowość, w której oni oraz ta instytucja i ta wspólnota funkcjonują. A zatem społeczny charakter komunikacji, która ma miejsce za pośrednictwem audiowizualnych mediów sprawia, że ekranowy „spektakl okrucieństwa” ewokuje również kwestię winy oraz odpowiedzialności zbiorowej.

⁷ R. Girard, *Sacrum i przemoc*, Poznań 1993.

⁸ Ibidem, s.7.

Obrazowanie przestępstw seksualnych w przekazach audiowizualnych może na podobnych zasadach prowadzić do symbolicznego oczyszczenia, zgodnie zresztą z ewangelicznymi słowami „Prawda was wyzwoli” (J 8, 32). Podstawą praktyk pokutnych jest przecież przyjęcie prawdy o własnej grzeszności, uznanie siebie za grzesznika i wyznanie owego grzechu wobec świadka. W wypadku przestępstw seksualnych wewnątrz instytucjonalnego Kościoła grzech ten ma w sposób szczególnie ewidentny zarówno charakter indywidualny, jak i społeczny. Uznanie grzeszności musi zatem dotyczyć zarówno pojedynczych osób, które dopuściły się grzechów wykorzystania seksualnego, jak i instytucji, w tym nadzorujących ją hierarchów.

Zdzisława Kobylińska w monografii na temat ks. Luigiego Sturza⁹ zwraca uwagę na istotność przykładania ocen etycznych do działalności osób i instytucji publicznych, co dotyczy także Kościoła katolickiego. Jest on bowiem zarówno wspólnotą wierzących, Mistycznym Ciałem Jezusa Chrystusa, jak i zhierarchizowaną instytucją społeczną, zaspokajającą potrzeby religijne i duchowe różnych społeczności, ale także wydającą oceny moralne odnośnie do postępowania osób publicznych czy – co częściej – zachowań rozmaitych instytucji oraz organizacji politycznych, etnicznych, kulturowych czy społecznych. Tak więc Kościół, będąc powołany do prowadzenia wspólnoty wierzących do Boga z troską o ich stan ducha i moralną jakość czynów, sam powinien nieustannie poddawać się ocenie moralnej, gdyż nie został powołany, aby mu służyło, lecz po to, by służyć tym, których ma prowadzić. Wymóg pokory dotyczy wszystkich i każdego.

Kościół jest przecież wspólnotą „świętych grzeszników”, zatem stan grzeszności jest nie tylko jego udziałem, lecz także stawia Kościół przed wymogiem, jakim jest ciągle uświadamianie sobie stanu własnej grzeszności w bardzo konkretnym wymiarze, gdyż tylko pełne pokory przyznanie się do grzechu otwiera drogę do nawrócenia i świętości. Warto

⁹ Z. Kobylińska, *Umoralić życie publiczne. Luigiego Sturza doktryna społeczno-polityczna*, Olsztyn 2012.

przypomnieć, że w katolicyzmie sakrament pokuty i pojednania, którego główną częścią jest spowiedź, również jest rodzajem bolesnego rytuału prowadzącego do akceptacji własnej kondycji grzesznika, czyli winnego.

2. *Spotlight* – dziennikarskie śledztwo jako odkrywanie prawdy i oczyszczający rytuał

Przykładem bolesnego rytuału, który mógłby mieć moc oczyszczenia jest film *Kler* Wojciecha Smarzowskiego, podobnie jak dwa filmy dokumentalne Tomasza i Marka Sekielskich: *Tylko nie mów nikomu* (2019) oraz *Zabawa w chowanego* (2020), czy wcześniejszy amerykański film *Spotlight* (reż. Tom Mc Carthy, USA, 2015). Ten ostatni, za sprawą dosłownego znaczenia tytułu, stanowi wskazówkę i zarazem metaforę „oświetlania punktowym światłem” tak negatywnego zjawiska, jakim jest wykorzystywanie nieletnich, mające miejsce wewnątrz Kościoła katolickiego, traktowanego nie tylko szeroko – jako wspólnota ludzi wierzących w Jezusa jako Chrystusa-Zbawiciela ludzkości, ale przede wszystkim w sensie węższym – jako instytucja życia społecznego, mająca swoją administrację zorganizowaną adekwatnie do hierarchii władzy.

Wszystkie te utwory audiowizualne, jako mniej lub bardziej dosadne ze względu na swoje estetyczne i narracyjne zorganizowanie, mogą być odczytywane w duchu Artaudowskiej metafory „teatru okrucieństwa” jako oczyszczającego misterium, nie tylko poprzez zmuszanie do stawania w prawdzie, ale także poprzez odbywanie bolesnego rytuału wystawiania na widok publiczny poprzez media, które obecnie realizują biblijny przekaz o „rozgłaszaniu na dachach” (Mt 10, 27) tego, co działo się w ukryciu, a zarazem pełnią tutaj funkcję współczesnego pręgiarza. Gdyby ów współczesny rytuał został zaakceptowany przez środowisko, które w ten sposób jest poddawane krytyce i napiętnowaniu, to uznanie własnych przewin, przyjęcie własnego wstydu i upokorze-

nia jako kary i symbolicznego, częściowego zadośćuczynienia mogłoby mieć walor oczyszczający i dla instytucji, i dla społeczeństwa¹⁰. Istotne jest upublicznienie filmów jako audiowizualnego przekazu, fakt, że dotarły one do wielu odbiorców i były żywo dyskutowane¹¹, co jest potwierdzone przez liczbę wejść na stronę filmu w serwisie YouTube¹², komentarze, dyskusje na ich temat w mediach różnego typu, wreszcie nagrody. Symptomatycznym przykładem jest pierwszy z filmów braci Sekielskich *Tylko nie mów nikomu*¹³. W poniższej analizie postaram się wykazać, że bez względu na intencje autorów oraz zastosowane środki, filmy spełniły funkcję ujawniania wstrząsającej prawdy w sposób radykalny, bolesny dla odbiorcy, i że tego rodzaju intensywne i nieprzyjemne oddziaływanie może przynosić pozytywne skutki społeczne.

Spotlight jest filmem opartym na faktach, w którym w fabularnej narracji odtwarzane jest śledztwo w sprawie molestowania seksualnego dzieci i młodzieży przez katolickich księży w Bostonie, prowadzone przez grupę dziennikarzy śledczych o nazwie „spotlight” (z ang. reflektor), działającą w ramach redakcji bostońskiej gazety „The Globe”. Tematem głównym filmowej opowieści jest zatem praca dziennikarzy; na początku uwagę przykuwa ich cel, którym jest poszukiwanie „gorącego tematu”, ważnego społecznie, który należałoby ujawnić ze względu na

¹⁰ W tym duchu, tuż po internetowej premierze filmu, wypowiada się M. Bortkiewicz, który podkreśla, że „tych krzywd nie da się po ludzku wyrównać”, duchowny akcentuje fakt grzechu i „zdrady wierności Chrystusowi” oraz konieczność nawrócenia i „bycia świadkami Chrystusa”, która zawsze i wyraźnie „piętnuje wszelką dwulicowość, piętnuje życie w zakłamaniu”, <https://www.youtube.com/watch?v=TsHoM9A-31sA> (13.05.2022).

¹¹ Odbiór tych utworów nie jest przedmiotem tego tekstu, a zaprezentowanie całego spektrum dowodów poświadczających ów żywy odbiór społeczny i medialny tylko jednego z nich wymagałoby osobnego artykułu, poprzestaję więc na przytoczeniu liczby wejść oraz nagród tego filmu, który był największym medialnym skandalem.

¹² Do dnia 13 maja 2022 r. dla filmu *Tylko nie mów nikomu* było to 24 645 079 wyświetleń, zaś *Zabawa w chowanego* miała 8 177 033 wejść.

¹³ Film otrzymał Grand Press, Nagrodę im. Andrzeja Woyciechowskiego i Polską Nagrodę Filmową za najlepszy film dokumentalny.

jakiś rodzaj patologii w obrębie miejscowego establishmentu. Kiedy nowy redaktor naczelny gazety zwraca ich uwagę na pojedynczy przypadek molestowania przez księdza, z którym przedstawiciel prawny ofiary zawarł nadzwyczaj niekorzystną, na tle amerykańskich standardów, ugodę, decydują się odłożyć temat nadużyć wewnątrz bostońskiej policji na rzecz zbadania kwestii pedofilii w Kościele, gdy docierają do informacji, że przypadków tego rodzaju nadużyć mogło być więcej. Zawodowo i taktycznie ważną kwestią jest, żeby temat był sensacyjny, żeby przyciągnął wielu czytelników na wiele tygodni, tak by skłonni byli systematycznie kupować „The Boston Globe”. Poszukiwanie sensacji jest więc ważną motywacją, jednak jest także inna, cechująca ich grupę poszukiwawczą – dążenie do ujawniania prawdy, odsłaniania spraw drażliwych, dotyczących tych, którzy dotąd byli poza wszelkimi podejrzeniami, jednym słowem – do oczyszczania lokalnej zbiorowości z tego, co ją zatruwa.

Tytuł filmu wskazuje na wybór perspektywy, z której ten drażliwy, dla Kościoła katolickiego oraz społeczności wiernych, problem jest nasświetlany. Perspektywa oznacza w tym wypadku określenie punktu obserwacyjnego, miejsce ustawienia owego tytułowego reflektora w taki sposób, aby wyraźnie pokazać problemu. Reflektor przecież penetruje jakąś przestrzeń, aby odnaleźć coś interesującego, zatrzymać się na tym jednym punkcie i go dokładniej oświetlić, a zatem skupia uwagę patrzących, wyraźnie oświetla, uwidacznia to, co w obrazie całości zniknęło, ale pokazuje również ów istotny fragment przestrzeni jedynie z zewnątrz. Jesteśmy więc na gruncie zewnętrznej, obiektywnej obserwacji, na poziomie faktów.

Dziennikarze „The Boston Globe” odsłaniają jeden po drugim fakty, które potwierdzają ich przypuszczenia, a nawet zaskakują skalą, której się nie spodziewali. Przy czym w zgodzie z zasadami etyki dziennikarskiej potwierdzają odkrywane informacje, dane i dowody w co najmniej dwóch źródłach lub te same fakty potwierdzają przez dowody różnego typu. Zapoznajemy się zatem, wraz z progresem śledztwa,

z dokumentami prawniczymi, opowieściami dorosłych już ofiar molestowania seksualnego, zeznaniami lub relacjami psychoterapeutów pracujących z księżmi, którzy dopuszczali się tych przestępstw, listami wysyłanymi do kurii biskupiej przez rodziców ofiar, wreszcie rejestrami kościelnymi, w których potwierdza się procedura postępowania władz zwierzchnich wobec księży-pedofilów, polegająca na ich urlopowaniu i przenoszeniu na inne placówki, a więc ich ciągłe funkcjonowanie w systemie instytucjonalnego Kościoła oraz w pracy z wiernymi.

Dziennikarskie śledztwo ma dwa etapy. Pierwszy polega na zebraniu faktów i dowodów na potwierdzenie najpierw kilkunastu, potem zaś ponad osiemdziesięciu przypadków molestowania seksualnego w Kościele w samej tylko diecezji bostońskiej. Drugi – na takim uszeregowaniu materiałów, aby były niezbitym dowodem dla sądu, po to, żeby praca dziennikarzy okazała się skuteczna i doprowadziła do wymierzenia sprawiedliwości zadość czyniącej popełnionemu złu. Dziennikarze występują więc niejako w imieniu ofiar, ale jednocześnie w imię interesu publicznego, dla dobra społeczeństwa, aby przywrócić etyczny ład w jego obrębie. Część dziennikarzy chce sprawę jak najszybciej ujawnić i nagłośnić, aby pociągnąć winnych do odpowiedzialności lub przynajmniej napiętnować, z uwagi na możliwość przedawnienia. Jednak redaktor naczelny nalega, aby zbadać dogłębnie kwestię reakcji wewnątrzkościelnego systemu kontroli na ten naganny proceder, gdyż w trakcie zbierania dowodów pojawiły się wyraźne przesłanki co do tego, że ze strony nadzoru biskupiego powtarza się procedury zmierzające do nieujawniania owych faktów. W tym zaś wypadku odpowiedzialność spada już nie tylko na – jak mówią dziennikarze – „pojedyncze czarne owce”, choćby w licznej grupie, lecz na sam system hierarchii kościelnej. W toku dalszych dziennikarskich badań również ta intuicja się potwierdza w sposób niezbity. W filmowej narracji odsłaniany jest jednak także szerszy kontekst społeczny, pokazuje się bowiem, że w społeczności Bostonu wiele osób związanych jest lub było z katolicyzmem, także większość dziennikarzy wychowana była w katolickich domach i nawet jeśli

od Kościoła odeszli, to mieli z nim kontakt poprzez rodzinę. Wyraźny jest pewien szacunek, a nawet sentyment do instytucji, religijnych rytuałów i obyczajowości, przywiązanie do etycznej bazy, jaką się otrzymano dzięki pozostawaniu w kręgu religii katolickiej, czy nawet tęsknotę i chęć powrotu do Kościoła kiedyś w przyszłości. Jednocześnie, głównie dzięki osobistym kontaktom redakcyjnego kierownictwa, ujawniane są liczne personalne oraz instytucjonalne powiązania między instytucjami kościelnymi i świeckimi osobistościami, w tym „szarymi eminencjami” lokalnej społeczności, między hierarchami Kościoła katolickiego w Bostonie a osobami sprawującymi nadzór w różnych instytucjach czy organizacjach ważnych dla lokalnej społeczności. W otoczeniu dziennikarskiego śledztwa mówi się o społecznej i charytatywnej działalności arcybiskupa, który ukrywał ten proceder na podlegającym mu terenie. Pojawiają się zatem naciski na dziennikarzy od osób spoza instytucji Kościoła, aby nie ujawniać niekorzystnych dla jego wizerunku faktów. Aktywne staje się zwłaszcza środowisko prawnicze, które uczestniczyło w tym, aby nawet w oficjalnych dokumentach sądowych nie było śladu tego zjawiska, gdyż ugody zawierane były poza systemem sądowym, jako prywatne.

W filmie pojawia się jednak trzeci parametr, jeśli chodzi o odpowiedzialność za milczenie wokół tego zjawiska. Jest to odpowiedzialność mediów, których przedstawicielami są dziennikarze gazety „The Boston Globe”. W toku filmowej narracji sami dziennikarze odkrywają, że również do ich redakcji co najmniej dziesięć lat wcześniej docierały informacje z konkretnymi danymi na temat licznych nadużyć seksualnych dokonywanych przez księży. Ciekawy jest fakt, że dostarczycielem tych informacji był młody wówczas prawnik, który zniechęcony brakiem odzewu ze strony mediów na jego informacje sam zaczął uczestniczyć w procederze dokonywania cichych ugód z ofiarami.

Punktem kulminacyjnym jest zatem przyznanie się do winy szefa zespołu *Spotlight* i jego wyznanie, że przeoczył te doniesienia i że nawet ich nie pamięta. Tak więc całe środowisko i cała niejako społeczność

wezwana jest, za sprawą struktury filmowej opowieści, do przyjęcia na siebie, w różnych proporcjach, odpowiedzialności za krzywdę, której doznawały dzieci i młodzi ludzie. Jednak tylko pewna część wspomnianych środowisk tę odpowiedzialność przyjmuje. W pełni akceptują ją dziennikarze jako przedstawiciele mediów, co potwierdzają doprowadzając sprawę do końca.

Przyjęcie zewnętrznej perspektywy dziennikarskiego opisu, skupiającego się na faktach, na tym, co można udokumentować, zobaczyć, wysłuchać, udowodnić, ma swoje znaczenie. Film jest poświęcony w gruncie rzeczy pracy dziennikarzy, kontrolnej roli mediów w społeczeństwie oraz imperatywowi dążenia do prawdy oraz do dobra społecznego, który powinien im przyświecać jako ich misja. W filmowej opowieści oznacza to, iż unika się nadmiernej emocjonalizacji, choć jest w filmie kilka wybuchów emocji dziennikarzy, zwłaszcza jednego z nich, Mike'a Rezendesa (w tej roli Mark Ruffalo), który dźwiga na sobie główny ciężar poszukiwania dowodów jako redakcyjny researcher. Natomiast Sacha Pfeiffer (Rachel McAdams), dziennikarka prowadząca rozmowy z ofiarami molestowania, przestaje towarzyszyć swojej babci we mszach świętych, przenosząc swoje poruszenie wstrząsającym charakterem wyznań, których wysłuchuje, na obraz wszystkich księży, którzy sprawują Eucharystię. Jako osoba inteligentna i świadoma wie, że taka postawa jest nieracjonalna, ale jednak, mimo iż wydaje się osobą zdystansowaną, nie potrafi odseparować się wewnętrznie od tego, w czym uczestniczyła, dokumentując relacje osób pokrzywdzonych, które wciąż przeżywają skutki wykorzystania seksualnego w dzieciństwie, nosząc w sobie wewnętrzne rany. Wciąż żywy ból, pochodzący z dawno zadanych ran, spowodowany jest m. in. przez fakt, iż byli zmuszeni nosić je w sobie przez wiele lat. Samotnym wojownikiem o prawo ofiar do głosu i szacunku okazuje się w filmowej opowieści przewodniczący stowarzyszenia ofiar molestowania przez księży, Phil Saviano (Neal Huff), dostarczający informacji o dalszych losach pokrzywdzonych.

Wszystkie te ślady emocjonalnego poruszenia uwiarygodniają audiowizualny przekaz, ponieważ nie zyskują charakteru przesadnej emfazy, a przy tym świadczą o braku profesjonalnego zubożenia, o zachowaniu wrażliwości przez dziennikarzy. Są one pokazywane poprzez wpływ na jakieś drobne, codzienne gesty lub sytuacje, które zostają zaburzone pod wpływem napięcia, jakie wewnątrz nich narasta w następstwie obciążającej psychicznie pracy (Sacha „walczy” z drzwiczkami od zmywarki) albo przez jakiś nagły wybuch („To mogłem być ja, to mógł być każdy z nas!”, „Dlaczego wybrał właśnie jego!” – wykrzykuje o szkolnym katechecie jeden z dziennikarzy). Standardem w filmowej narracji jest usuwanie poza kadr samego sedna dramatycznych wyznań. Widzimy tylko spotkanie z ofiarą, która ma złożyć relację, jej zdenerwowanie przed intymną opowieścią, wypowiedź dziennikarki nalegającej na opowieść pełną konkretów, bez ogólników, aby mogła być wiarygodna, natomiast samego wyznania oraz owych szokujących szczegółów nigdy nie słyszymy. Po obrazowej elipsie widzimy przerwę w rozmowie, wyjście na powietrze, obserwowalny spadek napięcia w bohaterze lub jakiś rodzaj domknięcia, pokazującego skutki tego, co wydarzyło się kiedyś wcześniej. Czasem widzimy początek i zakończenie rozmowy poprzez jeden jej element, kiedy np. młody mężczyzna po początkowych zastrzeżeniach, by nie ujawniać jego nazwiska, w finale zdesperowany godzi się na to, byle tylko „dorwać drania” – pociągnąć do odpowiedzialności tego, kto zgotował mu piekło na ziemi. Innym sposobem eufemizmu w obrazowej narracji jest relacja dziennikarza o tym, jak spokojny szanowany obywatel w średnim wieku emocjonalnie rozstraja się i wybucha płaczem na samo tylko wspomnienie przeszłości, gdy na ekranie pokazano tylko kilka sekund, jak zmieniają się rysy twarzy mężczyzny po usłyszeniu o powodzie spotkania.

Taki sposób prowadzenia filmowej narracji sprawia, że bohaterami filmowymi nie są ofiary molestowania, lecz dziennikarze, oraz że widzowie poznają zjawisko przede wszystkim na poziomie racjonalnym, poprzez fakty, oraz na płaszczyźnie moralnej oceny czynów, gdyż sposób

pokazania skrzywdzonych nie tyle prowadzi do emocjonalnego współodczuwania – mimo iż bardzo trudno pozostać obojętnym wobec tego rodzaju przeżyć, nawet jeśli tylko o nich wiemy, a nie słyszymy nawet bezpośrednich relacji ofiar – ile do racjonalnego poznania i oceny czynów krzywdzących młodych ludzi za sprawą osób konsekrowanych i za wiedzą hierarchii kościelnej w konkretnej archidiecezji amerykańskiego Kościoła katolickiego. Emfaza emocjonalna byłaby czymś naturalnym wobec takiego tematu, jednak twórcy filmowi, reżyser prowadzący narrację, a także aktorzy grający nader powściągliwie, włożyli dużo wysiłku w to, aby jej nie ulec. Tym większa, bo bardziej przekonująca i wiarygodna, jest siła rażenia owej opowieści. Emocjonalizm łatwo zdyskredytować, gdy tymczasem obiektywizm zewnętrznego opisu sam się uzasadnia. Tego rodzaju metodę zastosowano w filmowej opowieści o wykorzystywaniu seksualnym w bostońskim Kościele katolickim, a metoda ta jest analogiczna do sposobu postępowania dziennikarzy-prototypów filmowych postaci, którzy potwierdzają wielką wiarygodność twórców filmowych w odtwarzaniu ich dziennikarskiego śledztwa oraz ich własnych zachowań, jak również towarzyszących temu emocjonalnych zaangażowań¹⁴. Zgodnie z teorią Antonina Artauda to właśnie ujawnianie – wydobywanie na jaw i społeczne przeżycie problemu trawiącego daną społeczność, wydobywanie, które dokonuje się za sprawą sztuki – ma moc odradzania/uzdrowiania społeczności, poprzez rodzaj wypalenia bolesnych społecznych ran za sprawą ich wydobywania na światło dzienne (*spotlight* – „reflektor”, jego światło ma wypalać jak wiązka światła lasera). Eksponowanie jest bolesne, ogień prawdy pali, ale wypalenie ropiejącej rany jest jedyną szansą na uzdrowienie, tak jak w przypadku dżumy. Film *Spotlight* pokazuje podwójny mechanizm owego „wypalania” poprzez ujawnianie, wystawianie na widok publiczny. Początkowym, ważniejszym etapem było samo dziennikarskie śledztwo, które przecież doprowadziło do zmian w realnej rzeczywistości,

¹⁴ Dodatek do płytowego wydania DVD z wypowiedziami dziennikarzy, będącymi, pierwowzorami filmowych postaci.

spowodowało, że do papieża Jana Pawła II dotarły te informacje i że tuszujący sprawy arcybiskup został odsunięty od zarządzania bostońskim Kościołem i zaczęto piętnować i penalizować tego rodzaju zachowania wewnątrz Kościoła, a także przekazywać sprawy organom ścigania. Drugim etapem ujawniania jest natomiast sam film jako dzieło artystyczne, które również miało swój udział w nagłośnieniu sprawy, dzięki czemu została ona pokazana z bliższej perspektywy, można było poznać jej społeczne i psychologiczne konteksty i poddać analizie otoczenie społeczne, w którym problem ten się pojawił. Zasięg wiedzy o problemie znacznie się poszerzył, także z tego względu, że film ma swoją jakość artystyczną i był nagradzany, m. in. Oscarem za najlepszy film roku 2015 oraz najlepszy oryginalny scenariusz roku 2015.

3. Ekranowe obrazy grzechów Kościoła w relacjach reporterskich braci Sekielskich jako spektakl okrucieństwa

W Polsce jak dotąd nie powstał żaden film fabularny, którego wiodącym tematem byłoby zjawisko pedofilii wewnątrz instytucjonalnego Kościoła katolickiego. Jednak analogiczną funkcję do tej, którą spełniło dziennikarskie śledztwo reporterów „The Boston Globe” w USA, w polskiej przestrzeni społeczno-medialnej spełniły dwa filmy dokumentalne Tomasza i Marka Sekielskich: *Tylko nie mów nikomu* (2019) oraz *Zabawa w chowanego* (2020). Oba zostały zrealizowane dzięki zbiorce społecznej, dostępne w Internecie i pokazane także w komercyjnej telewizji prywatnej TVN24. Gwałtowne reakcje i długo trwające dyskusje wywołała zwłaszcza premiera pierwszego z tych filmów.

Dziennikarskie dochodzenie, produkcja oraz emisja, jak również odbiór tych materiałów audiowizualnych, mających charakter dokumentacji dziennikarskiego śledztwa, ma charakter ujawnienia niezwykle bolesnej choroby społecznej, która zatruwała i zatruwa polskie spo-

leczeństwo. Zarówno sam jej „przebieg”, jak i sposób ujawnienia nosi znamiona bolesnego rytuału, który można by metaforycznie określić jako rodzaj zarazy, dżumy, „czarnej śmierci”, która niszczy, dlatego musi zostać wydobyta na światło dzienne po to, żeby nastąpiło gwałtowne przesilenie, którego nieodłączną częścią jest gorączka, ból, fizyczna i fizjologiczna niemoc, nawet maligna, a w sensie społecznym także różnego rodzaju ekscesy (por. opisywane i przez Artauda¹⁵, i przez Camusa¹⁶ nasilenie przestępczości podczas epidemii dżumy oraz ekscesy seksualne). Tego rodzaju patologie – zdają się przekonywać obaj artyści – mogą być przepracowane jedynie w sposób bolesny i nadmiarowy, nadekspresyjny, po to, aby mogły zostać wypalone do cna i w sensie dosłownym, materialnym (konieczność palenia zwłok i przechorowania w wysokiej gorączce zakażenia organizmu), i w sensie społecznym oraz symbolicznym (kryzys i anarchia wywołane stanem epidemicznym uwalniają wszelkie społeczne patologie), po czym wszystko zanika i następuje powrót do normy. Poważne problemy i patologie wymagają przepracowania w nadekspresyjnej formie, nawet jakiegoś ekscesu, zgodnie z teorią Artauda, a ten eksces, zastępczo, w zwykłym czasie, w którym całość systemu społecznego w miarę poprawnie funkcjonuje, jest dostępny w przestrzeni sztuki oraz – co staram się udowodnić – w mediasferze. Zaryzykowałabym tezę, że współcześnie widowiskowy eksces, analogiczny do tego, którego dostarczał teatr okrucieństwa, jest dostępny za sprawą mediów. To one kreują rodzaj szeroko dostępnego widowiska, podczas którego rozmaite bolesne problemy są upubliczniane w sposób nawet przesadnie ekspresyjny, z całą dosłownością, dosadnością, nieraz z emocjonalną kondensacją i dramaturgią godną widowiska scenicznego. Bywa, że mamy do czynienia z „burzą w szklance wody”, ale niejednokrotnie medialne spektakle wykorzystują nabrzmiewające społeczne obawy, nierozwiązywane latami problemy czy doraźne lęki całego społeczeństwa lub tylko jakichś lokalnych grup, przybierając np.

¹⁵ A. Artaud, dz. cyt.

¹⁶ A. Camus, *Dżuma*, Warszawa 2020.

formę infotrillera¹⁷. W wypadku analizowanych reportaży telewizyjnych, które miały niewątpliwie charakter sensacyjny – w sensie ciężaru gatunkowego informacji ujawnianych szerszej publiczności (opinii publicznej), potencjału skandalu obyczajowego oraz „trzęsienia ziemi” wewnątrz instytucji zaufania publicznego, jaką jest Kościół katolicki w Polsce – nie mieliśmy jednak do czynienia z infotrillerem. Nie stopniowano napięcia po to, żeby utrzymywać poczucie zagrożenia dla utrzymania uwagi odbiorców, choć kwestia przyciągnięcia licznej widowni zapewne również miała znaczenie. Jednak kluczowy, moim zdaniem, był efekt jednorazowego, gwałtownego ujawnienia – *coming outu* – oraz następującego po tym „rozdrapywania ran”, polegającego na konkretnym, szczegółowym przywoływaniu w różnych relacjach czynów przestępczych. W ten sposób wykreowano swoisty spektakl okrucieństwa. Krytyka Kościoła pojawiała się w przestrzeni medialnej już wcześniej, obecny był także temat nadużyć obyczajowych, ale do czasu emisji pierwszego filmu Sekielskich tak wielkiego efektu szoku społeczno-medialnego dotąd nie było.

Oddziaływanie społeczne analizowanych tu polskich filmów dokumentalnych można zatem porównać do tego, jakie było konsekwencją działań dziennikarzy „The Boston Globe”. Tam i tu mieliśmy do czynienia z ujawnieniem informacji, które z wielką siłą uderzały w dotychczasowy wizerunek Kościoła katolickiego i miały zaszkodzić kościelnej hierarchii. Celami był jednak interes społeczny oraz idea odsłaniania prawdy. Chodziło o to, aby ująć się za ofiarami, jak również zadośćuczynić (symbolicznie i materialnie) tym, którzy doznali krzywd ze strony osób konsekrowanych, a więc reprezentujących Kościół, będący w tamtym środowisku, podobnie jak w Polsce, instytucją zaufania publicznego, cieszącą się dotąd szacunkiem i sympatią. Drugim wspólnym elementem oddziaływania śledztw amerykańskich i następnie

¹⁷ Zob. A. Kamińska, *Infotriller. Operacja „Trynkiewicz” jako przykład tabloidyzacji informacji telewizyjnej*, w: *Film, telewizja i sztuki wizualne w dobie nowych mediów*, M. Marczak (red.), Olsztyn 2014, s. 133–151.

polских dziennikarzy, oprócz ujawnienia nadużyć seksualnych wobec nieletnich, było udowodnienie faktu ukrywania oraz tolerowania, czyli w istocie akceptowania tego procederu przez lokalną hierarchię kościelną, czyli biskupów nadzorujących diecezję bostońską w USA oraz kilka polskich diecezji. Podobne cele i skutki oddziaływania filmu amerykańskiego oraz polskich filmów dokumentalnych łatwo dostrzec. Różnica polega przede wszystkim na skali. Amerykańscy dziennikarze udowodnili fakt seksualnego wykorzystywania przez ponad 80 księży w jednej tylko diecezji (co stanowi 6% wszystkich pracujących tam księży według danych przytaczanych w filmie¹⁸), a w dalszym etapie wykazali tego rodzaju przestępstwa w jeszcze 200 miastach na całym świecie. Natomiast polscy dziennikarze pokazują przykład kilku księży w kilku polskich diecezjach, mowa jest o trzech odbywających karę więzienia, i tylko sugeruje się, że niewielkie liczby są efektem niewielkiej wykrywalności, będącej konsekwencją parasola ochronnego roztazanego nad krzywdzonymi przez biskupów oraz procedur prawnych, które pozwalają zainteresowanym na dostęp do akt toczących się postępowań pod pretekstem prowadzonych jednocześnie procedur przed sądem kanonicznym. Według prawnika Artura Nowaka – będącego w obu filmach rodzajem przewodnika po temacie, gdyż nie tylko zawodowo zajmuje się reprezentowaniem pokrzywdzonych, ale sam również, jak mówi, jest ofiarą molestowania – ta procedura pozwala przygotować się księżom popełniającym przestępstwa oraz ich przełożonym do wystąpień przed sądem karnym oraz niszczyć dokumentację, która byłaby obciążającym dowodem w toczących się sprawach. Jednak żadne dowody co do skali zjawiska nie są na ekranie prezentowane.

Na poziomie struktury filmu dokumentalnego w gatunkowej formie reportażu telewizyjnego produkcje Sekielskich różnią się w stosunku do fabularnego *Spotlight* znacząco, nie tylko ze względu na różnice rodzajów filmowych (film fabularny wobec filmu dokumentalnego

¹⁸ Różne inne źródła podają znacznie różniące się od siebie dane, w zależności od metodologii badań, zwykle dużo wyższe, te wydają się najbardziej wiarygodne.

– niefikcyjnego¹⁹). Mimo podobieństwa na poziomie charakteru ujawnianych treści oraz społecznego oddziaływania uzyskanego dzięki sile medium²⁰, pomiędzy filmem amerykańskim a filmami polskimi występuje różnica w strategii komunikacyjnej przekazu audiowizualnego, realizowanej za sprawą poetyki (głównie struktury narracyjnej i kompozycji) porównywanych utworów. W obu filmach dokumentalnych, inaczej niż w opowieści fabularnej amerykańskich twórców, głównym narzędziem oddziaływania nie jest gromadzenie dowodów i konstruowanie logicznego łańcucha faktów, jak również multiplikacja dowodów, tak, aby każdy z nich był co najmniej dwukrotnie potwierdzony, zgodnie z kodeksem dziennikarskiej etyki. W filmach Sekielskich głównym nośnikiem treści są wyznania pokrzywdzonych, ukazywanie miejsc, gdzie nadużycia się odbywały, przywoływanie wspomnień za sprawą fizycznego zetknięcia się z tymi miejscami. Sposobem uzmysławiania widzom wysokiego stopnia emocjonalnego poruszenia jest reakcja bohaterów na sensualne doznania związane z przestrzeniami, w których doznawali oni seksualnego wykorzystania: wygląd tych wnętrz oraz ich zapach. Przy czym te właśnie bodźce zmysłowe oraz proksemika (bliskość przedmiotów wypełniających przestrzeń) przywołują boleśnie te negatywne doznania zmysłowe z przeszłości: tamte zapachy i przede wszystkim tamten zły dotyk. Drugim sposobem przekazywania treści, a zarazem narzędziem tworzenia efektu emocjonalnego zbliżenia czy wręcz „emocjonalnego najazdu” są zdjęcia realizowane ukrytą kamerą, jak również nagrania audio, również dokonywane z ukrycia przez osoby pokrzywdzone lub ich bliskich albo przez samych dziennikarzy. W ten sposób rejestrowane są rozmowy z księżmi, którzy osiem, dziesięć, dwadzieścia czy nawet trzydzieści lat wcześniej dopuszczali się molestowania. Wyznania osób pokrzywdzonych, które zdecydowały się po wielu

¹⁹ M. Przyłipiak, *Poetyka kina dokumentalnego*, Gdańsk–Słupsk 2004.

²⁰ W USA chodziło o prasę – sytuacja dotyczyła okresu wcześniejszego o 20 lat i był to jeden z ostatnich przykładów tak silnego działania dziennikarstwa śledczego w prasie; w Polsce chodzi o telewizję i przekaz audiowizualny.

latach opowiedzieć o tym, co im się przytrafiło, gdy były dziećmi, pełne są szczegółów, dotyczących konkretnych aktów seksualnych nadużyć, opisywanych wprost, bez eufemizmów, a konfrontacja z ludźmi zaangażowanymi w ów proceder lub z tymi, którzy prawdopodobnie o nim wiedziały, wywołuje emocjonalny wstrząs u osób dotkniętych tą traumą i te właśnie reakcje emocjonalne są skrzętnie dokumentowane przez dziennikarzy wyposażonych w kamerę. Tego rodzaju „surowy” zapis, którego elementy (co widać w sposobie realizacji) nie były przewidziane w scenariuszu (łamanie się głosu, przerwanie ciągłej wypowiedzi do kamery, gdyż mówienie o „tych sprawach” okazuje się zbyt trudne) przynosi efekt nasycenia przekazu gwałtownymi emocjami, które mają ukazać siłę i rodzaj napięcia emocjonalnego, jakie te wydarzenia wciąż wywołują, mimo upływu lat, potwierdzając tym samym ich traumatyczny charakter. O ile w amerykańskiej fabularnej reprodukcji dziennikarskiego śledztwa postawiono na racjonalizm, o tyle polscy dziennikarze stawiają na emocjonalizm, choć cel komunikacyjny jest chyba ten sam. W filmach Sekielskich to siła emocji, dramatyzm przekazu, niegodziwość krzywdzicieli, cynizm ich przełożonych – a więc jakości emocjonalne oraz subiektywna ocena narzucających się przymiotników, których w relacji dziennikarskiej zwykle się unika dla zachowania obiektywizmu – mają poświadczać prawdziwość audiowizualnych relacji, przyjmujemy bowiem, że emocjonalizm jest reakcją spontaniczną, a więc autentyczną niezagrąną, więc niesfalsyfikowaną, prawdziwą.

Filmy te mają zatem walor dokumentowania zjawiska, ale także dokumentowania reakcji na nie. Relacje osób pokrzywdzonych, nawet jeśli zdarzenia się przedawniły (we wszystkich przypadkach poza jednym) i nie mają obecnie mocy prawnej, to jednak mają moc świadectwa, które jest zarazem oceną moralną, tym bardziej wiarygodną, że bohaterowie reportażu własnymi osobami, twarzami, imionami i nazwiskami poświadczenia fakty, o których opowiadają. Poświadczenia je także prawnicy zajmujący się tego rodzaju sprawami w imieniu i na rzecz pokrzywdzonych. Występują jednak także osoby, które swoich nazwisk nie ujawniają.

nią, emitowane są nagrania dokonywane bez zgody podsłuchiowanych i zapewne także bez pozwolenia sądu²¹ (zgodnie z polskim prawem nie mogą być brane pod uwagę w postępowaniu sądowym). Niemniej jednak dla odbiorcy są wiarygodne, nie ma podstaw, by im nie wierzyć, głosy i postacie są rozpoznawalne, widzimy bądź słyszymy kolejnych duchownych niezaprzecających faktom. Przeważnie rozpoznają oni swoje ofiary, choć bywa też, co szokuje i boli ofiary szczególnie mocno, wydają się ich nie pamiętać, jakby były jednym z wielu szczegółów z przeszłości, który po latach zaciera się w pamięci.

Najbardziej szokująca jest rozmowa z ks. Arkadiuszem Hajdaszem, molestującym w przeszłości chłopców na każdej z kolejnych parafii, o którym opowiadają bracia Pankowiak, synowie organisty z Pleszewa: Jakub (wówczas 12-letni) i Bartłomiej (wówczas 8-letni). W sfilmowanej z ukrycia rozmowie z młodszym z braci, ksiądz-sprawca mówi, że jemu jest ciężiej, gdyż wiele osób przewinęło się przez jego życie (w domyśle: wiele osób w podobny sposób skrzywdził), a jego ofierze „jest może łatwiej” (w domyśle: pamiętać to wszystko). Mimochodem ksiądz w ten sposób, łagodnym, pełnym zatroskania i ubolewania głosem, w gruncie rzeczy oskarża sam siebie i obnaża własny cynizm. Przyznaje na zasadzie presupozycji, że miał tego rodzaju relacje z wieloma chłopcami, a jego ofiara ma tylko jego samego do zapamiętania jako swojego oprawcę. Ponadto ksiądz uważa, że „przecież nie chciał nikogo skrzywdzić”. Jest to jeden z najmocniejszych momentów, gdyż pokazuje całkowity brak empatii i lekceważenie ofiar, ich przedmiotowe traktowanie, skoro można je tak łatwo wyrzucić z pamięci, albo pamiętając zignorować.

To właśnie jest główną tezą drugiego dokumentu. Wprost wypowiada ją kobieta, która wspiera jednego z chłopców pokrzywdzonych przez ks. Pawła Kanię. Chłopiec imieniem Arek nie pojawia się na ekranie, a reprezentuje go prawnik Janusz Mazur, który wypowiada się w filmie *Zabawa w chowanego*. Mazur jako pełnomocnik pokrzywdzo-

²¹ Dziennikarze nie są podmiotami mogącymi ubiegać się o pozwolenie na podsłuch.

nego występuje nie przeciwko księdzu, który chłopca molestował, lecz przeciwko biskupstwu, reprezentowanemu przez biskupa Janiaka, który wiedząc o wcześniejszych czynach pedofilskich księdza Kani nie odsunął go od posługi ani nawet od pracy z dziećmi, lecz przeniósł go do kolejnej diecezji, czym umożliwił mu dalsze dokonywanie przestępstw seksualnych, których ofiarą padł m. in. Arek. Wyraźnie zatem wskazuje się na rozprzestrzenianie się zła, multiplikacje krzywd przy wyraźnym aktywnym udziale biskupów, którzy jako arcypasterze powinni byli wiernych chronić, nie zaś narażać na krzywdę, a wspólnotę Kościoła na wewnętrzną destrukcję. Przy czym destrukcja ta oznacza zarówno moralne zepsucie, jak i odejścia od Kościoła i zerwania z Bogiem wielu z pokrzywdzonych, jak również niektórych osób z ich otoczenia. Obiektywnie mierzalnym skutkiem jest zepsucie wizerunku Kościoła, spadek zaufania, może nawet poczucie zagrożenia ze strony hierarchii, co być może znacząco przyczyniło się do spadku powołań oraz masowego odchodzenia młodych ludzi od chrześcijaństwa.

Film *Zabawa w chowanego* ma bardziej złożoną i narracyjnie celową strukturę, dostosowaną do tytułu, który z kolei został zainspirowany piosenką zespołu Manaam, będącą pointą filmu. Utwór ten słyszymy w ścieżce dźwiękowej w oryginalnym wykonaniu Kory Jackowskiej, solistki tego zespołu. Film otwiera scena, w której starszy z braci Pankowiaków przygotowuje się do wizyty w mieszkaniu księdza, który w dzieciństwie go molestował, ten jednak nie otwiera mu drzwi, Kuba więc wsuwa pod drzwi kartkę z kontaktem. W zakończeniu pojawia się analogiczna scena, drzwi nadal są zamknięte, a widzowie słyszą słowa piosenki *Zabawa w chowanego*, obserwując zbulwersowanego Kubę, który właśnie uzyskał potwierdzenie, że ksiądz na pewno jest w mieszkaniu, tylko nie chce z nim rozmawiać, gdyż skontaktował się z nim przez prawnego pełnomocnika. Reakcja księdza jest dla niego szczególnym bólem, ponieważ on potrzebuje tej konfrontacji po to, aby pozbyć się wrażenia ciągłej obecności dawnego prześladowcy przy sobie, jakie pozostało mu od dzieciństwa. W filmie widzimy starania, by odtworzyć

biograficzne itinerarium tego księdza i kronikę jego postępowania na kolejnych parafiach, na które był przenoszony, jak również odtworzyć reakcje przełożonych na podstawie kolejnych decyzji o owych przeniesieniach. Dziennikarzom i braciom udaje się dotrzeć do jeszcze dwóch pokrzywdzonych w parafii w Sycowie, z których jeden decyduje się wystąpić przed kamerą, a drugiego reprezentują rodzice, którzy udostępniają dziennikarzowi swoją rozmowę z biskupem, nagrałą z ukrycia kilka lat wcześniej. Słychać w tej konwersacji, że hierarcha traktuje ich z wyraźną niechęcią, a nawet dość obcesowo. Rozmowa ta potwierdza procedurę polegającą na tym, że ujawniony przypadek nadużycia skutkuje przeniesieniem do innej parafii, czasem do innych zadań, ale bywa że nawet na funkcję proboszcza. Z zarejestrowanych materiałów wynika, że wobec ks. Arkadiusza Hajdasza wielokrotnie stosowano taki standard i żadna procedura karna czy choćby dyscyplinująca nie została wobec niego wdrożona do czasu wszczęcia postępowania karnego, co nastąpiło ok. ośmiu lat później (od nagranej rozmowy) z powodu kolejnego ujawnionego przypadku. W filmie tym wyraźne jest zatem oskarżenie osób będących wokół tych sytuacji, co wypowiada wprost jeden z pokrzywdzonych. Traktuje on swojego oprawcę jak człowieka chorego psychicznie, dlatego oskarża przede wszystkim środowisko, wszystkich, którzy działali wokół i na rzecz parafii i Kościoła. Z kolei dziennikarz, głównie głosem prawnika Artura Nowaka, który kieruje postępowaniem prawnym braci Pankowiaków, zwraca reflektor na instytucjonalny Kościół i jego odpowiedzialność, a zatem punkt dojścia jest analogiczny do konkluzji komunikacyjnej filmu *Spotlight*.

Film ten zawiera – obok świadectw osób pokrzywdzonych oraz potwierdzeń samych sprawców, uzyskanych dzięki zapisowi ukrytą kamerą – także dowody natury prawnej, w tym audiowizualny zapis zeznania biskupa Janiaka przed sądem oraz treść pisma biskupa Janiaka, na mocy którego ks. Arkadiusz Hajdasz został przeniesiony, za zgodą biskupa, do parafii w innej diecezji. Datowanie tego dokumentu dowodzi, że stało się to po wystąpieniu zdarzeń, o których zdają sprawę dokumentaliści,

w tym po rozmowie z rodzicami jednego z pokrzywdzonych z Sycowa. Wreszcie w filmie tym wypowiadają się publicysta katolicki Tomasz Terlikowski, nawiązujący do sprawy bostońskiej oraz do publikacji prasowych na ten temat²², oraz ks. Tadeusz Isakowicz-Zaleski²³, który w książce *Chodzi mi tylko o prawdę* ostro wypowiada się na temat pedofilii w Kościele. Oba te głosy, podobnie jak publikacje naukowe i publicystyczne na temat molestowania seksualnego w Kościele katolickim, są sygnałami autorefleksji następującej wewnątrz środowiska katolików świeckich i duchownych, ale poza ścisłą hierarchią instytucjonalną.

W filmie *Spotlight* mieliśmy do czynienia ze skupieniem się na faktach oraz minimalizacją oddziaływania emocjonalnego po to, aby wzmocnić efekt dziennikarskiego obiektywizmu, prawdziwości przekazywanych informacji, racjonalności postępowania oraz neutralnego opisu moralnych nadużyć tak, by nie można ich było podważyć czy zdyskredytować i aby skuteczność prawna zebranych danych pozwalała pociągnąć winnych do odpowiedzialności i zapewnić ofiarom zadośćuczynienie. Tymczasem w filmach braci Sekielskich strategia komunikacyjna ich przekazów jest odwrotna, mimo iż – jak się wydaje – osta-

²² Pada nazwisko Donald B. Cozzensa, autora książki *The Changing Face of the Priesthood: A Reflection on the Priest's Crisis of Soul*, Collegeville 2000, który nazywa kapłaństwo „gay profession” i twierdzi, że 50% księży w USA stanowią geje. O pedofilii jako światowym problemie Kościoła katolickiego pisze m. in. filozof-etyk, ks. Andrzej Kobylinski, *Il problema della pedofilia e dell'efebofilia nella Chiesa cattolica negli Stati Uniti*, „Seminare. Poszukiwania Naukowe” t. 38 nr 2 (2017), s. 71–82, tu m.in. odwołuje się do włoskiej książki Fortunato di Noto, *La pedofilia. I mille volti di un olocausto silenzioso* [Pedofilia. Cichy holocaust], Milano 2002; zob. też ks. A. Kobylinski, *Il dramma degli abusi sessuali sui minori nella Chiesa cattolica d'Irlanda*, „Studia Bobolanum” t. 27 nr 4 (2016), s. 123–137, *Pedofilia we Włoszech: skala problemu, aspekty etyczne i ochrona nieletnich*, „Studia Ecologiae et Bioethicae” t. 16 nr 1 (2018), s. 37–58.

²³ T. Isakowicz-Zaleski, *Chodzi mi tylko o prawdę. Rozmawia Tomasz T. Terlikowski*, Warszawa 2012; zob. o. J. Augustyn, *Księża homoseksualiści to mistrzowie kamuflażu*, rozmowę przeprowadził Tomasz Królak (KAI), 25.03.2012, <https://kultura.onet.pl/wiadomosci/o-jozef-augustyn-ksieza-homoseksualisci-to-mistrzowie-kamuflazu/h2tpm3k> (9.05.2022).

teczny cel społeczny jest podobny: naświetlić problem, ukarać winnych, oddać sprawiedliwość ofiarom i pomóc im wyjść ze stanów psychicznego zapętlenia.

4. Społeczne i teologiczne znaczenie audiowizualnych „spektakli okrucieństwa”

Oczyszczająca duchowo, a więc katartyczna funkcja sztuki, dostrzeżona już w antycznym teatrze, opisana przez Romana Ingardena w jego klasycznej pracy²⁴, a uwypuklona i doprecyzowana w artystyczno-esetycznym ujęciu Antonina Artauda i w jego teorii teatru okrucieństwa, jest w pełni kompatybilna z teologią wczesnego chrześcijaństwa, zawartą w *Dziejach Apostolskich*: „Głównym tematem nauczania pierwotnego Kościoła jest nawrócenie i chrzest (Dz 2, 38; 20, 21). Ukazywanie grzechów ma na celu doprowadzenie do nawrócenia. Piotr w swoich przemówieniach oskarża Żydów, wykazując ich grzechy (2, 22n.36; 3, 13; por. 7, 39–42.51–53), wzywa ich do nawrócenia i chrztu w imię Jezusa Chrystusa na odpuszczenie grzechów (2, 38; 3, 19.31) Na przykładzie postawy Ananiasza i Safiry (5, 1–11) Łukasz uwydatnia powagę grzechu, wskazując na karę, jeśli człowiek się nie nawróci. Zmartwychwstały Chrystus będzie kiedyś Sędzią żywych i umarłych (Dz 10, 42). Ta funkcja Chrystusa jest nierozdzielnie związana z misją Zbawiciela. To pouczenie pełni rolę wezwania do pokuty”²⁵. *Dzieje Apostolskie* zawierają stanowcze wymaganie, kładąc nacisk na fakt, iż nawrócenie oznacza definitywne zerwanie z grzechem²⁶ i tego wymaga się od tych, którzy – jako wyznawcy Chrystusa Zmartwychwstałego – chcą się nazywać chrześcijanami. Co więcej, jest to „warunek darowania winy”²⁷.

²⁴ R. Ingarden, *O dziele literackim*, Warszawa 1988.

²⁵ Dariusz Adamczyk, *Przesłanie dotyczące grzechu i nawrócenia w „Dziejach Apostolskich”*, „Rocznik Teologii Katolickiej” t. XI nr 2 (2012), s. 33.

²⁶ D. Adamczyk, *Przesłanie dotyczące...*, s. 31.

²⁷ D. Adamczyk, *Przesłanie dotyczące...*, s. 31.

Podobnie już w *Dziejach Apostolskich* pojawia się przeświadczenie, że świadomość grzechu jest niezbędnym warunkiem przebaczenia win wobec Boga²⁸. Zatem ujawnienie i nagłośnienie w sztuce audiowizualnej (jaką jest film), czy w mediach audiowizualnych (reportaże braci Sekielskich) – pomimo odmiennego typu przekazu audiowizualnego, odmiennych środków wyrazu, a także – prawdopodobnie – motywacji i intencji oraz niektórych celów twórców filmu *Spotlight* i filmów dokumentalnych *Tylko nie mów nikomu* (2019) oraz *Zabawa w chowanego* (2020) – finalnie powinny przynieść podobny skutek społeczny we wspólnotach narodowo-obywatelsko-religijnych, w których powstały. Ujawnienie i nagłośnienie faktów (przestępstw, grzechów, win, krzywd wyrządzonych) powinno prowadzić do uznania tychże win przez winowajców oraz do ich skruchy. W dokumentach braci Sekielskich niektórzy winni procederu wykorzystywania seksualnego lub jego ukrywania wyznają swoją winę i odpowiedzialność za zło oraz wykazują skruchę. Jeden z księży natomiast, przyznając się do popełnienia czynów pedofilskich, nie przyjmuje odpowiedzialności za popełnione zło, zrzucając ją na złego ducha. Inni zupełnie nie poczuwają się do winy. Dotyczy to w szczególności biskupa, który tuszował proceder, chroniąc sprawcę (w filmie sugeruje się, że i ten proceder był powtarzalny) przez przeniesienie go z parafii do parafii, a tym samym powodował powiększanie rzeszy krzywdzonych chłopców. Nie ma natomiast w ogóle mowy o zerwaniu z grzechem. Nic nie wiemy o tym, aby ktokolwiek z negatywnych bohaterów reportaży Sekielskich zaprzestał swojej aktywności, poza tymi, którzy nie byli w stanie jej kontynuować ze względu na wiek. Nie ma też mowy o tym, aby biskupi nadzorujący księży-pedofile żądali tego od swoich podwładnych. Pokazywany na ekranie oficjalny list kierowany do jednego z molestujących zawierał w konkluzji „pasterskie pozdrowienia”, słowa życzliwości, pasterskiej miłości i wsparcia oraz pragnienie życzliwego przyjęcia przez kolejną społeczność parafialną.

²⁸ D. Adamczyk, *Przesłanie dotyczące...*, s. 28.

Dzieje się tak pomimo tego, że w kilku poprzednich parafiach ksiądz ów pozostawił za sobą cierpienie wielu osób.

Okrucieństwo i dosadność opisu osiągnięta przez dosłowność, obejmującą anatomiczne szczegóły wykorzystywania seksualnego w wyznaniach pokrzywdzonych, przypomina w swoim wyrazie, ale i w funkcji teatr okrucieństwa Antonina Artauda. Słyszymy nie tylko o czynach i konkretnych gestach, ale także o płynach fizjologicznych i reakcjach fizjologicznych, jakie są związane z aktami homoseksualnymi, co sprawia, że i odbiorca doznaje głębokiego dyskomfortu, rodzaju audiowizualnej przemocy, na którą się godzi, uczestnicząc w tym medialnym „teatrze okrucieństwa”. Można powiedzieć, że na ekranie przez słowa ofiar i za sprawą ich reakcji na widok miejsc, w których byli krzywdzeni, „leje się krew” w sensie intensywności bólu, dosłownie bowiem obserwujemy łzy, pot, drżenie.

Owo okrucieństwo oraz odstręczająca dosłowność pełnią dwie funkcje – obie mieszczące się w celu, który potencjalnie miał być osiągnięty w zamierzeniach teorii Artauda. Po pierwsze, celem jest działanie terapeutyczne wobec ofiar, które z tymi doświadczeniami żyły przez wiele lat. Żyły z tymi wspomnieniami i zwykle – jak wyznają – żyją nadal. Publiczne wyznanie jest dla nich szansą przepracowania traumy i pozbycia się ciężaru, który dotąd obciążał ich świadomość oraz ich system emocjonalny, przyczyniając się nie tylko do zaburzeń natury psychologicznej i psychicznej, ale nawet fizjologicznej: anoreksji, zaburzeń krążenia, pracy serca itd. Druga funkcja ma charakter społeczny, związany z funkcjonowaniem wspólnoty Kościoła, zwłaszcza instytucjonalnego w części dotyczącej hierarchii kościelnej, edukacji i formacji osób konsekrowanych oraz sprawowania nadzoru nad pracą katechetyczną i duszpasterską z dziećmi, młodzieżą i młodymi dorosłymi w seminariach i zakonach. Ubocznym skutkiem głównego tematu dotyczącego niewynagrodzonych krzywd jest fakt ujawnienia, iż proceder seksualnego wykorzystywania w pracy formacyjnej w Kościele trwa prawdopo-

dobnie od pokoleń, gdyż jeden z molestujących księży wyznaje, iż sam był wielokrotnie i brutalnie wykorzystywany w okresie adolescencji.

Zapisane w Ewangelii św. Jana słowa Jezusa „I poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli” (J 8, 32), powtarzane w posłudze papieskiej przez Jana Pawła II, zgadzają się w pełni z celami artystycznymi teatru okrucieństwa. Ks. Marek Lis pisze: „Filmy na temat pedofilii, będące rozpoznawalnym głosem ofiar w przestrzeni publicznej, wołaniem o prawdę i sprawiedliwość, mogą być także pożytecznym narzędziem edukowania poprzez media”²⁹. Chodzi oczywiście o edukację społeczną, o poszerzanie stanu świadomości w celu zapobiegania owej pladze, grzechu z gatunku wołających o pomstę do nieba. Warto jednak przypomnieć, że to rozpowszechnione przez Jana Pawła II zawołanie jest drugą częścią zdania warunkowego, którego pierwsza część brzmi: „Jeżeli będziecie trwać w nauce mojej, będziecie prawdziwie moimi uczniami” (J 8, 31), co oznacza konieczność stosowania się do Chrystusowych wymagań.

Prawda o grzechu może wyzwolić, jeżeli grzech zostanie wyznany i odrzucony: „Idź, a od tej chwili już nie grzesz” (J 8, 11)³⁰, a grzesznik przyjmie za niego odpowiedzialność i podejmie w ramach czynów pokutnych zadośćuczynienie. Nie wystarczy tylko modlitwa i post, jak deklaruje jeden z przestępców w sutannie, ks. Arkadiusz Hajdasz, oprawca braci Pankowiak, który nie przestawał grzeszyć, pozostawiając za sobą rzesze skrzywdzonych, w których sprofanowany jest sam Jezus: „Cokolwiek uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili” (Mt 25, 40).

Odpuszczenie grzechów może nastąpić, gdy zrywa się z grzechem. Z tego powodu ludzie żyjący w małżeństwach niesakramentalnych nie

²⁹ M. Lis, *Sexual abuse of minors by clergy in cinematography: unrecognized signs of the times*, „The Person and the Challenges” vol. 12 no. 1 (2022), s. 289–311 (tłum. cyt. M. Marczak, dz. cyt., s. 289).

³⁰ Zob. Franciszek, *List Apostolski Misericordia et misera*, 20.11.2016, https://www.vatican.va/content/francesco/pl/apost_letters/documents/papa-francesco-let-tera-ap_20161120_misericordia-et-misera.html (10.052022).

mają dostępu do Eucharystii, podczas gdy ksiądz sprawujący Eucharystię, pomimo uporczywego trwania w grzechu nieczystości, który ponadto jest skierowany przeciw „najmniejszym” i najsłabszym, jest niewątpliwym zgorzeniem w najgłębszym sensie teologicznym, a z ludzkiego punktu widzenia jest manifestacyjnym pogwałceniem sprawiedliwości. Ofiary, aby uwolnić się psychicznie od oprawców, a duchowo od grzechu cudzego, potrzebują zadośćuczynienia, potrzebują nie tylko miłości otoczenia, ale przywrócenia poczucia sprawiedliwości. To winowajca musi przyjąć na siebie winę, aby dawne dziecko mogło uwolnić się od poczucia winy i pogwałconej godności dziecka Bożego.

Wybór w filmach dokumentalnych strategii narracyjnej opartej na emocjach jest adekwatnym narzędziem w komunikacji medialnej w wypadku tego rodzaju bolesnej materii. Jak zauważył ks. Marek Lis, chodzi przecież o krzyk bólu i wołanie o sprawiedliwość. W wyznaniach dorosłych ofiar, niegdyś bezradnych dzieci, widać, że w gruncie rzeczy tego właśnie chcą: uznania winy, prośby o przebaczenie, aby nie musieli cudzych win oraz ich konsekwencji samotnie dźwigać i wciąż cierpieć z ich powodu i aby zło się dalej nie rozprzestrzeniało. W wyznaniu Andrzeja Hurnego z filmu *Zabawa w chowanego* wyraźnie bolesna jest świadomość, że nie było się ostatnim skrzywdzonym, że potem było wielu innych.

Grzech ma wymiar społeczny, mimo iż popełniany jest osobiście, i jest to jedna z jego istotnych cech, społeczny charakter mają zwłaszcza jego skutki, o czym katolicy-chrześcijanie dowiadują się na samym początku religijnej edukacji³¹. Popełniany jawnie czy w ukryciu zatruwa wspólnotę, w której się dokonał, wprowadza zamęt duchowy i moralny. Ekspozowane w filmie fabularnym statystyki i dokumenty, które zyskują konkretne twarze nielicznych skrzywdzonych pokazywanych

³¹ *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 1994, s. 431, 435: [Grzech] „Rani (...) naturę człowieka i godzi w ludzką solidarność”, „grzechy powodują powstawanie sytuacji społecznych i instytucji przeciwnych dobroci Bożej”, „ponosimy odpowiedzialność za grzechy popełniane przez innych, gdy w nich współdziałamy”.

na ekranie, podobnie jak świadectwa autentycznych ofiar, których jest coraz więcej, a które jeszcze nie zamieniły się w statystyki w filmach dokumentalnych Tomasza i Marka Sekielskich czynią widocznym ów społeczny wymiar grzechu, uświadamiają ogrom krzywdy i potrzebę ekspiacji. Wypełnianie przestrzeni publicznej poprzez media (którymi są także artystyczne przekazy audiowizualne) treściami obrazującymi zło, które się dokonało za sprawą przestępstwa i grzechu pedofilii, ma charakter społecznego przepracowywania traumy w sposób analogiczny do tego, jaki opisywał Antonin Artaud odnośnie teatru okrucieństwa. To, co widzimy i słyszymy jest odrażające i okrutne dla naszych oczu i uszu, dla naszej świadomości i wrażliwości. Wolelibyśmy tego nie widzieć i nie słyszeć, wolelibyśmy tego nie wiedzieć albo przynajmniej w to nie wierzyć. Takie są naturalne mechanizmy obronne, ale nie wolno nam odwracać wzroku, skoro zło dokonało się w naszej społeczności, w naszej kulturze, w naszej religijnej wspólnotce. Pierwszym krokiem do oczyszczenia i zadośćuczynienia ofiarom jest prawda. Jak *misera*³², ewangeliczna kobieta przyłapana na cudzołóstwie (por. J 8, 1–11), tak współcześni jawnogrzesznicy oraz ich czyny muszą zostać wywleczone na plac publiczny, którym w naszej współczesności są media. Jaki los przeznaczyłby „nieszczęsnej” Chrystus, gdyby nie rzuciła wszystkiego i nie poszła za Nim, lecz powróciła do grzechu, a grzesząc nieustannie krzywdziła nie tylko siebie, ale i „braci tych Jego najmniejszych”?

Kwestią elementarną w związku z bolesnym tematem przestępstwa czy nawet zbrodni³³ wykorzystywania seksualnego w Kościele jest kwestia odpowiedzialności, która powinna mieć różny wymiar odnośnie różnych osób oraz grup osób wewnątrz społeczności, w której miała i ma ona miejsce. Analizowane wyżej filmy, rozpatrywane jako przekazy audiowizualne niosące ważny społecznie komunikat, dzięki medialnemu rozgłosowi oraz wczytywaniu się w ich treści i przesłania przyczyniają się do nagłośnienia tej kwestii i uczynienia odpowiedzialności za

³² Franciszek, *List Apostolski Misericordia et misera*, dz. cyt.

³³ Tego rodzaju gradacji użył w przywoływanej wyżej wypowiedzi M. Bortkiewicz.

krzywdy sprawą nie tylko indywidualną, ale i społeczną. Odpowiedzialność dotyczy konkretnych sprawców, ale także hierarchów kościelnych, całej społeczności osób konsekrowanych, a także świeckich ludzi Kościoła, którzy nie ustrzegli dzieci i młodych ludzi przed skutkami wyjątkowo ohydneho grzechu, przed wielowymiarową krzywdą niewinnych, słabych i najsłabszych. Ważne jest jednak, aby istotnie „stawać w prawdzie”, czemu pomagają procedury prawne. Chodzi przecież nie o to, żeby wyznaczyć kozła ofiarnego, aby skanalizować społeczne poczucie winy i zastępczo rozwiązać kryzys, ale o to, aby ujawnić prawdę, ukarać i napiętnować osoby, które rzeczywiście dopuściły się czynów karalnych i etycznie nagannych, ale także żeby uczulić ich otoczenie na wszystkie te „miejsca” i sytuacje, gdzie znajduje się początek krzywdy, gdzie rodzi się grzech i gdzie się rozprzestrzenia. W poczuciu odpowiedzialności za całą społeczność, a w szczególności za wspólnotę wiernych hierarchowie, wszyscy duchowni i świeccy mają obowiązek zatroszczyć się o bezpieczeństwo najsłabszych oraz duchową wierność Chrystusowi, po to, by przywrócić moralny ład w Kościele jako wspólnocie wierzących, w której „jedni drugich brzemiona noszą” (Ga 6, 2). Ujawnienie prawdy o grzechu i przestępstwach oraz przyjęcie za nie odpowiedzialności w sposób proporcjonalny służy temu, aby nie dopuścić do powtarzania się tych przewin i w konsekwencji do kontynuowania łańcucha krzywd, a za tym także wewnętrznego zepsucia Kościoła, który bez tego oczyszczenia będzie zaprzeczeniem własnej misji i własnego powołania. Kościół przecież ma za zadanie prowadzić do Boga, a – jak powiedział Jan Paweł II – drogą Kościoła jest człowiek³⁴. Jak Chrystus przyszedł nie po to, żeby Mu służyło (por. Mk 10, 45), tak i Kościół został przez Chrystusa powołany, żeby służył wiernym, a nie żeby był przez nich obsługiwany. Ta wynikająca z ducha i słowa Ewangelii myśl jest zmianą wręcz kopernikańska.

³⁴ Jan Paweł II, *Centesimus Annus*, w: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, t. 2, Kraków 1996, s. 523–530.

Filmografia

- Spotlight*, 2015, reż. Tom Mc Carthy, USA
Kler, 2018, reż. Wojciech Smarzowski, pol.
Tylko nie mów nikomu, 2019, dok. real. Tomasz Sekielski, prod. Marek Sekielski, pol.
Zabawa w chowanego, 2020, dok. real. Tomasz Sekielski, prod. Marek Sekielski, pol.

Bibliografia

- Adamczyk D., *Przesłanie dotyczące grzechu i nawrócenia w „Dziejach Apostolskich”*, „Rocznik Teologii Katolickiej” t. XI nr 2 (2012), s. 33.
- Artaud A., *Teatr i dzuma*, w: tenże, *Teatr i jego sobowtór*, Warszawa 2010, s. 52–68.
- Artaud A., *The Theater of Cruelty: First Manifesto*, w: tenże *Selected Writing*, Berkeley 1988, s. 212–251.
- Augustyn J., *Księża homoseksualiści to mistrzowie kamuflażu, rozmowę przeprowadził Tomasz Królak* (KAI), 25.03.2012, <https://kultura.onet.pl/wiadomosci/o-jozef-augustyn-ksieza-homoseksualisci-to-mistrzowie-kamuflazu/h2tpm3k> (9.05.2022).
- Bortkiewicz M., <https://www.youtube.com/watch?v=TsHoM9A31sA> (13.05.2022).
- Camus A., *Dżuma*, tłum. Joanna Guze, Warszawa 1978.
- Cozzens D.B., *The Changing Face of the Priesthood: A Reflection on the Priest's Crisis of Soul*, Collegeville 2000
- Derrida J., *From 'The theatre of cruelty and the closure of representation'*, w: *Antonin Artaud: a Critical Reader*, Edward Scheer (ed.), New York 2004, s. 39–46.
- Di Noto F., *La pedofilia. I mille volti di un olocausto silenzioso*, Milano 2002.
- Franciszek, List Apostolski *Misericordia et misera*, 20.11.2016, https://www.vatican.va/content/francesco/pl/apost_letters/documents/papa-francesco-lettera-ap_20161120_misericordia-et-misera.html (10.05.2022).

- Garner Stanton B. Jr., *Artaud, Germ Theory, and the Theatre of Contagion*, „Theatre Journal” vol. 58 no. 1 (2006), s. 1–14.
- Girard R., *Sacrum i przemoc*, Poznań 1993
- Ingarden R., *O dziele literackim*, Warszawa 1988.
- Isakowicz-Zaleski T., *Chodzi mi tylko o prawdę. Rozmawia Tomasz T. Terlikowski*, Warszawa 2012.
- Jan Paweł II, *Centesimus Annus* w: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, t. 2, Kraków 1996, s. 523–530.
- Kamińska A., *Infotriller. Operacja „Trynkiewicz” jako przykład tabloidyzacji informacji telewizyjnej*, w: *Film, telewizja i sztuki wizualne w dobie nowych mediów*, M. Marczak (red.), Olsztyn 2014, s. 133–151.
- Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 1994.
- Kobylińska Z., *Umoralnić życie publiczne. Luigięgo Sturza doktryna społeczno-polityczna*, Olsztyn 2012
- Kobyliński A., *Il dramma degli abusi sessuali sui minori nella Chiesa cattolica d’Irlanda*, „Studia Bobolanum” t. 27 nr 4 (2016), s. 123–137.
- Kobyliński A., *Il problema della pedofilia e dell’efebofilia nella Chiesa cattolica negli Stati Uniti*, „Seminare. Poszukiwania Naukowe” t. 38 nr 2 (2017), s. 71–82.
- Kobyliński A., *Pedofilia we Włoszech: skala problemu, aspekty etyczne i ochrona nieletnich*, „Studia Ecologiae et Bioethicae” t. 16 nr 1 (2018), s. 37–58.
- Lis M., *Sexual abuse of minors by clergy in cinematography: unrecognized signs of the times*, „The Person and the Challenges” vol. 12 no. 1 (2022), s. 289–311.
- Przylipiak M., *Poetyka kina dokumentalnego*, Gdańsk-Słupsk 2004.
- Sontag S., *Artaud*, w: A. Artaud, *Selected Writing*, Berkeley 1988, 1988, s. xvii–lix.
- Vanoye F., *Cinemas of Cruelty?*, w: *Antonin Artaud: a Critical Reader*, New York 2004, s. 178–183.

Abstract: Based on an example of a feature film as well as two documentaries concerning pedophilia in the Catholic Church, the author proves that audiovisual medium messages become modern “spectacles of cruelty”, capable of fulfilling a therapeutic role through elicitation and brutal depiction of plagues on society, just like it was being done in the theatre of cruelty described by A. Artaud. The author mainly invokes *The Theater and the Plague*, a text of Artaud, in which he employed an analogy between an experience of a bubonic plague and a performance of the theatre of cruelty, which is a frenetic manifestation of varied dark forces, hidden yet present in the society under the surface.

The analysis present in the text proves that a film by Tom McCarthy, *Spotlight*, focuses on the facts and minimises the emotional impact in order to strengthen a sense of journalistic objectivity, in the process of revealing shocking facts, in such a way as to call the guilty to account and ensure justice for the victims. In the documentaries made by T. and M. Siekielskis, *Tylko nie mów nikomu* [Just Tell No One] as well as *Zabawa w Chowanego* [Hide and Seek Game], the communication strategy is focused on creating an effect of emotional closeness due to the detailed confessions of the victims. In this way, the journalistic reports become a spectacle of cruelty to the viewers. Both types of audiovisual representations are supposed to bring the result of cleansing the “plague on society”, which in this case is sexual abuse by clergy. Thus, the social impact of both types of the analyzed audiovisual representations is supposed to be analogical to the presumed impact of A. Artaud’s theatre of cruelty.

Keywords: theater of cruelty, spectacle of cruelty, Artaud, plague, sexual abuse by clergy, audiovisual representations, therapeutic function



Noty o Autorach

Marek Babik – dr, wykładowca wychowania seksualnego oraz komunikacji interpersonalnej w Akademii Ignatianum w Krakowie. Prowadzi badania z zakresu problematyki wychowania seksualnego. Szczególnie interesują go tzw. obszary trudne, uznawane przez rodziców i wychowawców jako tabu. Autor publikacji naukowych np. *Polskie koncepcje wychowania seksualnego w latach 1900–1939*; *Słownik biblijny. Matżeństwo, rodzina, seksualność*, oraz poradników dla rodziców i małżonków. ORCID: 0000-0002-1167-3011.

Wanda Badura-Madej – dr nauk humanistycznych, psycholog, psychoterapeuta, specjalista w zakresie interwencji kryzysowej i psychoterapii ofiar wydarzeń traumatycznych, autorka prac z tego zakresu.

Marcin Cholewa – kapłan archidiecezji krakowskiej, doktor nauk humanistycznych w zakresie psychologii, lic. teologii, ukończył studia z teologii na Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie oraz studia z psychologii na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, adiunkt w Katedrze Katolickiej Nauki Społecznej na Wydziale Nauk Społecznych UPJPII w Krakowie. ORCID: 0000-0001-9901-8929.

Robert Czarnowicz – doktorant III roku Szkoły Doktorskiej UKSW; aplikant adwokacki; prowadzi badania naukowe w obszarze praw człowieka, w szczególności ochrony prywatności oraz ochrony danych osobowych w Kościele katolickim. Autor kilku publikacji, w tym ostatnio: *Odpowiedzialność prawnokarna rodzica za naruszenie prywatności dziecka w Internecie – wybrane zagadnienia*. ORCID 0000-0001-8721-4359.

Marek Gilski – kapłan archidiecezji krakowskiej, doktor habilitowany teologii, doktor nauk humanistycznych w zakresie literaturoznawstwa, ukończył studia teologiczne na Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie i Katolickim Uniwersytecie Lubelskim oraz studia z filologii klasycznej na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, adiunkt w Katedrze Charytologii, Mariologii i Sakramentologii na Wydziale Teologicznym UPJPII w Krakowie. ORCID: 0000-0003-4588-2038.

Rafał Kamiński – kapłan Zgromadzenia Świętego Michała Archanioła, doktor nauk prawnych w zakresie prawa kanonicznego, prodziekan Wydziału Prawa Kanonicznego UKSW, adiunkt w Katedrze Kanonicznego Prawa Małżeńskiego i Rodzinnego na Wydziale Prawa Kanonicznego UKSW, sędzia Sądu Metropolitalnego Warszawskiego, sekretarz czasopisma „Ius Matrimoniale”. ORCID: 0000-0002-7822-3402.

Krzysztof Marek Kiełpiński – kapłan diecezji toruńskiej, w latach 2007–2013 wikariusz i katecheta w toruńskich parafiach, od 2013 roku rezydent w parafii Matki Bożej Fatimskiej w Warszawie, w latach 2013–2017 ukończył studia specjalistyczne z zakresu prawa kanonicznego (specjalność kanoniczno-cywilna), następnie w latach 2017–2021 studia doktoranckie na Wydziale Prawa Kanonicznego Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, doktor nauk prawnych z zakresu prawa kanonicznego. ORCID: 0000-0001-8168-2514.

Piotr Kroczek – kapłan diecezji bielsko-żywieckiej, prof. dr hab., kierownik Katedry Norm Ogólnych i Teorii Prawa na UPJPII, Kościelny Inspektor Ochrony Danych; prowadzi badania naukowe w obszarze

prawoznawstwa i ochrony danych osobowych; ostatnio wydał: *Prawo wewnętrzne związków wyznaniowych w perspektywie organów władzy publicznej. Klauzule generalne* (2017), *Przetwarzanie danych osobowych przez podmioty Kościoła katolickiego w Polsce: transfer pomiędzy państwami* (2020). ORCID 0000-0002-6872-2953.

Mariola Marczak – prof. w katedrze Badań Mediów UWM w Olsztynie. Jest autorką książek: *Poetyka filmu religijnego, Niepokój i tęsknota. Kino wobec wartości. O filmach Krzysztofa Zanussiego, Valerio Zurlini – liryczny egzystencjalista europejskiego kina*. Publikowała m.in. w „Studiach Filmoznawczych”, „Ethosie”, „Studia Religioiologica”, „Journal of Religion & Film”, „Images”, „Sárospataki füzetek”. W latach 2009–2021 zastępca redaktora naczelnego i redaktor naczelna „Media-Kultura-Komunikacja Społeczna”. Obecnie zajmuje się badaniem potencjału mediów i sztuk audiowizualnych w zakresie komunikowania treści religijnych, społecznych, etycznych. Jest członkinią PTBFiM oraz SIGNIS. World Catholic Organization for Communication. Zasiadała w jury ekumenicznych międzynarodowych festiwalu filmowych, m.in. w Warszawie, Miskolcu, Terni, Locarno i Cannes.
ORCID: 0000-0002-5970-6492.

Andrzej Muszala – kapłan archidiecezji krakowskiej, dr hab. teologii, prof. UPJPII w Krakowie, teolog, bioetyk. Zastępca dyrektora Międzywydziałowego Instytutu Bioetyki Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie. Redaktor *Encyklopedii bioetyki*. Autor książek z bioetyki (*Embriologia starożytna, Bioetyka w dialogu, Przewodnik po cierpieniu, Współczesny Samarytanin, A z tej śmierci życie tryska*) oraz duchowości chrześcijańskiej (*Modlitwa w ciszy, Modlitwa w czynie, Jak modlił się Jezus*). ORCID: 0000-0002-0099-1946.

Anna Seredyńska – pedagog, psycholog, psychoterapeuta, teolog, nauczyciel akademicki na Akademii Ignatianum.
ORCID: 0000-0002-0483-6281.

Małgorzata Skórzewska-Amberg – doktor habilitowany nauk prawnych, profesor Akademii Leona Koźmińskiego w Warszawie; ukończyła Wydział Fizyki Technicznej i Matematyki Stosowanej Politechniki Warszawskiej (magister inżynier informatyk) oraz Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, Kolegium Prawa Akademia Leona Koźmińskiego. ORCID: 0000-0002-8498-833X.



